

Tymczasowe aresztowanie
– środek zapobiegawczy czy środek represji?

Tymczasowe aresztowanie

– środek zapobiegawczy
czy środek represji?

Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA

ISBN 978-83-962719-2-1

Spis treści

Od Wydawcy	7
Wstęp	9
<i>Katarzyna Dudka</i>	
Wyniki badań opinii sędziów, adwokatów, radców prawnych na temat przyczyn wzrostu liczby tymczasowych aresztowań	11
<i>Małgorzata Wąsek-Wiaderek</i>	
Rzetelność postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – wybrane zagadnienia	87
<i>Piotr Kładoczny</i>	
Tymczasowe aresztowanie w świetle standardu rozsądnego terminu sądenia	101
<i>Anna Kątnik-Mania</i>	
Tymczasowe aresztowanie a prawo do obrony	121
<i>Sebastian Kowalski</i>	
Szybkość postępowania toczącego się na skutek złożenia wniosku o tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym	135

Aleksandra Antoniak-Drożdż

Rozszerzenie kompetencji prokuratora w aspekcie zmiany tymczasowego
aresztowania na poręczenie majątkowe 163

Teresa Gardocka

Tymczasowe aresztowanie w procesie karnym *common law*
na przykładzie Australii (stan New South Wales) 181

Jakub Kościerzyński

Podsumowanie konferencji z 13.12.2021 r. Tymczasowe aresztowanie
– środek zapobiegawczy, czy środek represji? 189

Od Wydawcy

Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia w ramach działalności statutowej organizuje konferencje naukowe, podczas których omawiane są aktualne problemy pojawiające się w praktyce wymiaru sprawiedliwości. 13 grudnia 2021 r. z inicjatywy Stowarzyszenia oraz przy udziale Interdyscyplinarnego Centrum Badań nad Wymiarem Sprawiedliwości Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego odbyła się konferencja „Tymczasowe aresztowanie – środek zapobiegawczy czy środek represji?”, na której zaprezentowano wyniki badań ankietowych, przeprowadzonych wśród sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych, dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania. Warto podkreślić, że są to pierwsze w Polsce tego typu badania, obejmujące swoim zasięgiem cztery grupy zawodowe: sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych. Celem konferencji, oprócz przedstawienia wyników badań ankietowych oraz diagnozy przyczyn stałego wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w Polsce, była także próba znalezienia rozwiązań. Prezentowana monografia, stanowiąca pokonferencyjny zbiór wystąpień prelegentów, jest kolejną pozycją z serii IUSTITIA BIBLIOTEKA, która realizuje cele statutowe Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia – prowadzenie działalności wydawniczej i edukacyjnej w zakresie istotnych zagadnień prawnych. Stowarzyszenie poprzez pracę zespołów problemowych na bieżąco monitoruje system prawa w Polsce, a szczególną uwagę poświęca ochronie podstawowych praw obywateli oraz ingerencji władzy publicznej w te prawa. Bez wątpienia stosowanie tymczasowego aresztowania wymaga stałego monitorowania, gdyż jest to środek zapobiegawczy, który w sposób

bezpośredni godzi w podstawowe prawo człowieka do wolności osobistej. Zespół do spraw Prawa Karnego Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia, dostrzegając wyraźnie niebezpieczne zjawisko stałego wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w Polsce od 2017 r., podjął próbę zbadania przyczyn tego niepokojącego trendu oraz poszukiwania rozwiązań problemu zbyt częstego sięgania po instytucję tymczasowego aresztowania. Przeprowadzone badania empiryczne jednoznacznie pokazują, że tymczasowe aresztowanie coraz częściej zaczyna antycypować karę pozbawienia wolności. Stowarzyszenie nie może pozostać obojętne na tego typu zagrożenia w obszarze praw człowieka. Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia wyraża podziękowanie wszystkim uczestnikom badań. Dzięki zaangażowaniu tak dużej liczby respondentów udało się uzyskać niezwykle wartościowy materiał badawczy, który pozwolił na zdiagnozowanie praktyki stosowania tymczasowego aresztowania oraz zaprezentowanie możliwych rozwiązań, które pozwolą odwrócić niebezpieczny dla praw i wolności obywateli znaczny wzrost liczby stosowanych tymczasowych aresztowań w Polsce od 2017 r.

Jakub Kościerzyński

Przewodniczący Zespołu ds. Prawa Karnego
Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia

dr hab. prof. UŚ *Krzystian Markiewicz*
Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia

Wstęp

prof. dr hab. Katarzyna Dudka*

Problematyka tymczasowego aresztowania, mimo że była już przedmiotem licznych opracowań, budzi w dalszym ciągu zainteresowanie i nadal istnieje pole do jej eksploracji. Okazuje się bowiem, że od 2017 r. liczba tymczasowych aresztowań stale rośnie i choć daleko jej jeszcze do stanu z 2005 r., gdy sądy zastosowały łącznie 34 549 izolacyjnych środków zapobiegawczych (najwięcej w ciągu ostatnich 15 lat), to wynik ten musi budzić zaniepokojenie, jako że jest to stała tendencja wzrostowa. Nie da się tego zjawiska wyjaśnić wzrostem przestępczości, bo nie ma on miejsca, ani zasadniczymi zmianami w jej strukturze. Pojawiają się zatem pytania, jakie są przyczyny takiego stanu rzeczy? Czy należy ich upatrywać w wadliwych przepisach Kodeksu postępowania karnego, czy może w nieprawidłowej praktyce organów stosujących prawo? A w związku z tym, czy tymczasowe aresztowanie jest nadal środkiem zapobiegawczym, czy stało się narzędziem represji?

Jako że na prawniczym rynku wydawniczym istnieje wiele opracowań poświęconych tej instytucji, w tym monografie *J. Izydorczyka*, „Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim postępowaniu karnym” (2002) i *K. Dąbkiewicz*, „Tymczasowe aresztowanie” (2012), a także liczne publikacje artykułowe i glosatorskie, wzbogacone dodatkowo bogatym dorobkiem orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia postanowiło zbadać ten drugi aspekt, a więc praktykę stosowania tymczasowego aresztowania, bowiem można postawić

* Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

hipotezę, że właśnie w wadliwej praktyce należy upatrywać takiego stanu rzeczy. Analiza akt postępowań karnych, w których orzeczono izolacyjny środek zapobiegawczy, nie przyniosłaby spodziewanych efektów, gdyż nie pozwoliłaby na ustalenie, czy istnieją jakieś czynniki pozanormatywne mające wpływ na liczbę tymczasowych aresztowań, (nie mówiąc o tym, że przeprowadzenie szeroko zakrojonych badań aktowych nie byłoby możliwe). Tymczasem właśnie w takich pozanormatywnych czynnikach można doszukiwać się źródeł wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w Polsce i wydłużania czasu jego trwania.

Najlepszym sposobem ustalenia pełnej diagnozy w tej materii było uzyskanie opinii praktyków na co dzień stykających się z orzekaniem w przedmiocie tymczasowego aresztowania, to jest sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych. Przeprowadzone w panoramicznym zakresie badania ankietowe wszystkich wskazanych grup zawodowych pozwalają na ogląd zjawiska z różnych perspektyw – organu stosującego (przedłużającego) tymczasowe aresztowanie, oskarżyciela, obrońcy i pełnomocnika pokrzywdzonego. Tłem dla tych badań stały się wypowiedzi praktyków i przedstawicieli dogmatyki prawa karnego procesowego dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania w kontekście m.in. rzetelności postępowania, standardu rozsądnego terminu sądenia, prawa do obrony, a także w perspektywie prawnoporównawczej.

Przeprowadzone w drugiej połowie 2021 r. badania ankietowe umożliwiły ogląd zjawiska tylko od strony sędziów, adwokatów i radców prawnych. Niestety minimalna liczba ankiet zwrotnych przesłanych przez prokuratorów nie pozwoliła na włączenie tej grupy zawodowej do badań i dokonanie porównania ich stanowiska z pozostałymi grupami zawodowymi. Nie znaczy to, że uzyskane wyniki są mniej wartościowe. Wypowiedzi sędziów, adwokatów i radców prawnych stanowią nieocenione źródło refleksji nad tymczasowym aresztowaniem i praktyką jego stosowania, i powinny stanowić zarzewie do dalszej dyskusji nad poprawą stosowania tymczasowego aresztowania.

Na koniec, wyrazy podziękowania należą się wszystkim uczestnikom badania, (także prokuratorom, którzy wzięli w nich udział), bo tylko dzięki ich zaangażowaniu i szczerym niepozabawionym samokrytyki uwagom należy zawdzięczać ich rezultat.

Wyniki badań opinii sędziów, adwokatów, radców prawnych na temat przyczyn wzrostu liczby tymczasowych aresztowań

prof. dr hab. Katarzyna Dudka*

Zwiększająca się z roku na rok liczba tymczasowych aresztowań w postępowaniu karnym musi budzić zaniepokojenie, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że stanowi ona ingerencję w prawo człowieka do wolności i bezpieczeństwa osobistego określone w art. 5 ust. 1 EKPCz.

Rekordowe pod względem liczby tymczasowych aresztowań były lata 2005–2007, w których liczba izolacyjnych środków zapobiegawczych przekraczała 30 tys. (najwięcej w 2005 r. – 34 549). W kolejnych latach liczba ta regularnie zmniejszała się, by w 2016 r. osiągnąć liczbę 7 874. Począwszy od roku 2017, liczba tymczasowych aresztowań regularnie rośnie. W 2018 r. przekroczyła próg 10 tys. (10 475), a w ostatnim roku rozliczeniowym (2020) wyniosła już 12 138.

* Katedra Postępowania Karnego, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Tabela 1. Liczba tymczasowych aresztowań w Polsce w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu sądowym w latach 2005–2020¹

Rok	Sąd Okręgowy	Sąd Rejonowy	Razem
2005	1 975	32 574	34 549
2006	1 864	31 338	33 202
2007	2 228	29 637	31 865
2008	2 865	21 701	24 566
2009	3 199	20 933	24 132
2010	3 211	18 770	21 981
2011	2 901	18 337	21 238
2012	2 777	15 961	18 738
2013	2 154	10 052	12 206
2014	2 030	9 528	11 558
2015	1 751	6 868	8 619
2016	1 793	6 081	7 874
2017	2 184	7 446	9 630
2018	2 619	7 856	10 475
2019	2 788	9 081	11 869
2020	2 938	9 200	12 138

Pojawiają się więc pytania o przyczyny zwiększającej się liczby tymczasowych aresztowań, mimo że liczba popełnianych przestępstw nie rośnie. Gdzie należy poszukiwać źródła tego stanu rzeczy i jakie remedium zastosować, by zahamować trend zwiększania się liczby stosowanych izolacyjnych środków zapobiegawczych? Czy należy poszukiwać rozwiązania w przepisach Ko-

¹ Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości: Środki zapobiegawcze w sądach rejonowych i w sądach okręgowych w latach 2005–2020, <https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp 6.12.2021 r.).

deksu postępowania karnego, w praktyce stosowania prawa przez sędziów, a może w polityce kryminalnej państwa, która w widoczny sposób zmierza do zmiany paradygmatu karania i większej punitywności?

Celem przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia badań było więc określenie przyczyn obserwowanego od kilku lat zjawiska. Chodziło o uzyskanie opinii podmiotów stosujących prawo (sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych), jakie ich zdaniem są przyczyny wzrastania liczby izolacyjnych środków zapobiegawczych, czy da się w jakiś sposób liczbę tymczasowych aresztowań ograniczyć i trend ten odmienić.

Pytania były zindywidualizowane dla każdej grupy zawodowej z uwzględnieniem ich specyfiki, niektóre były identyczne dla wszystkich ankietowanych. Pytaliśmy m.in.:

1. Czy dostrzega Pan/Pani zwiększenie liczby spraw w Pana/Pani referacie w ciągu ostatnich 5 lat?
2. Jakie są Pana/Pani zdaniem powody zwiększenia liczby tymczasowych aresztowań w Polsce w ogóle?
3. Czy częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych znacznie zmniejszyłoby liczbę tymczasowych aresztowań, a jeśli tak, to w jakim stopniu?
4. Czy środki nieizolacyjne są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie?
5. Czy częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych zmniejszyłoby liczbę tymczasowych aresztowań?
6. Czy w przekonaniu ankietowanych czas trwania tymczasowego aresztowania się wydłużył (skrócił), a jeśli tak, co jest tego przyczyną?
7. Czy Pana/Pani zdaniem istnieje potrzeba zmian przepisów Kodeksu postępowania karnego w celu zmniejszenia liczby tymczasowych aresztowań?
8. Czy Pana/Pani zdaniem polityka karna rządu w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania jest prawidłowa?

Pytania w ankiecie miały charakter w zasadzie zamknięty, niekiedy dodając możliwość uzupełnienia pytania o własne uwagi, pozostawiliśmy jednak ankietowanym sposobność wypowiedzenia się w przedmiotowej kwestii w dodatkowym pytaniu otwartym, z czego ankietowani korzystali, dając

niezwykle cenne wskazówki odnoszące się do praktyki stosowania tymczasowego aresztowania, za co jesteśmy im szczerze wdzięczni.

Ankieta przybrała postać kwestionariusza internetowego wypełnianego online po otwarciu linku przesyłanego na indywidualne adresy mailowe, czy jak w przypadku adwokatów i radców prawnych, za pośrednictwem struktur okręgowych. W odniesieniu do sędziów pytania były kierowane wyłącznie do sędziów orzekających w wydziałach karnych wszystkich szczebli, od sądu rejonowego po Sąd Najwyższy.

W efekcie uzyskaliśmy od ankietowanych następującą liczbę odpowiedzi:

Tabela 2. Liczba respondentów z podziałem na grupy zawodowe²

Grupa zawodowa	Liczba członków grupy zawodowej ogółem	Liczba ankiet zwrotnych	Procent przeankietowanych
Sędziowie	3280/2500 ³	233	7,1/9,3
Prokuratorzy	5839	45	0,77
Adwokaci i radcowie prawni	48 121 radców prawnych 20 699 adwokatów	987	1,43

Tak duże zróżnicowanie liczby ankiet w poszczególnych grupach zawodowych uniemożliwiło niestety porównanie poglądów sędziów, adwokatów i radców prawnych z poglądami prokuratorów. Próba badawcza grupy prokuratorskiej jest zbyt mała, aby takiej konfrontacji dokonać. Przyczyny małej liczby ankiet prokuratorów należy szukać, jak się wydaje, w sposobie dystrybucji ankiet. Prokuratorzy nie mają w pracy dostępu do Internetu ani

² Opracowanie własne na podstawie danych KIRP (radcowie prawni), NRA (adwokaci), Rocznika Statystycznego GUS za rok 2019 (prokuratorzy), Ministerstwa Sprawiedliwości (sędziowie).

³ Liczba etatów sędziowskich w wydziałach karnych (w tym SA ok. 160, SO ok. 1020, SR ok. 2100, 130 asesorów – tzw. „pracujące etaty”, tj. po odliczeniu etatów nieobsadzonych oraz absencji w pracy sędziego przez okres co najmniej 20% roku – dane zgromadzone przez SSP Iustitia.

służbowej poczty mailowej. Natomiast nie sposób było uzyskać adresów prywatnych. Porównanie poglądów poszczególnych grup zawodowych ograniczone więc zostało do porównania opinii sędziów z opiniami adwokatów i radców prawnych. Nie ulega jednak wątpliwości, że należałoby podjąć próbę przeankietowania prokuratorów, bowiem ich punkt widzenia byłby niezwykle cennym uzupełnieniem badania.

Na początku zapytaliśmy, o to, czy przedstawiciele każdej z grup zawodowych dostrzegają zwiększenie liczby spraw w swoim referacie (decernacie), a także czy liczba prowadzonych przez adwokatów i radców prawnych spraw uległa zmianie.

Tabela 3. Zwiększenie liczby spraw w decernacie sędziego

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
nie, nie widzę różnicy, liczba spraw jest mniej więcej stała	26,3	13,3
nie, liczba prowadzonych przeze mnie spraw jest mniejsza	3,9	2,2
tak, liczba spraw przydzielanych mi jest nieznacznie wyższa	22,8	19,1
tak, liczba spraw przydzielanych mi jest znacząco wyższa	40,5	39
trudno powiedzieć	5,2	9,3

Aż 63,3% sędziów uważa, że liczba spraw w decernacie sędziego jest znacząco (40,5%) lub nieznacznie (22,8%) wyższa. Z kolei 26,3% uważa, że liczba spraw jest stała (taka sama), a 3,9%, że liczba spraw mu/jej przydzielanych jest mniejsza. 5,2% sędziów wskazało odpowiedź: trudno powiedzieć.

Nieco mniej, ale także ponad połowa adwokatów i radców prawnych (58,1%) uważa, że liczba prowadzonych przez niego/nią spraw jest znacząco (39%) lub nieznacznie (19,1%) większa. Mniejszą liczbę spraw odnotowało

2,2% adwokatów i radców prawnych, 13,3% uważa, że liczba spraw jest stała, a aż 9,3% nie było w stanie tego ocenić (trudno powiedzieć).

W żadnej grupie zawodowej nie wybrano odpowiedzi, że liczba spraw jest znacząco mniejsza.

W celu ustalenia, jakie jest doświadczenie ankietowanych w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania poddana została ocenie liczba sędziów, którzy stosowali lub przedłużali tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym, a także jaki był procentowy udział adwokatów i radców prawnych uczestniczących w postępowaniach karnych, w których było stosowane tymczasowe aresztowanie.

Wyniki wyraźnie wskazują, że respondenci mają pełną kompetencję do wypowiedzania się na temat będący przedmiotem badania, a zatem jego wyniki w pełni można uznać za autorytatywne.

Tabela 4. Liczba sędziów stosujących/przedłużających tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym i postępowaniu jurysdykcyjnym (w procentach)

	Wielokrotnie	Kilkakrotnie	W ogóle
W postępowaniu przygotowawczym	94,8	3,4	0,9
W postępowaniu sądowym	80,6	15,5	3

Spośród przeankietowanych sędziów aż 94,8% stosowało (przedłużało) tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym wielokrotnie (3,4% – kilkakrotnie), tylko dwóch sędziów (0,9%) nie podejmowało takiej decyzji w ciągu ostatnich 5 lat.

Z kolei w postępowaniu sądowym decyzję o stosowaniu (przedłużaniu) tymczasowego aresztowania wielokrotnie podejmowało 80,6% sędziów, zaś kilkakrotnie czyniło to 15,5% z nich. Tylko 3% sędziów nie stosowało tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym.

Tabela 5. Udział adwokatów i radców prawnych uczestniczących w postępowaniach karnych, w których było stosowane tymczasowe aresztowanie (w procentach)

	Wielokrotnie	Kilkukrotnie	Jednokrotnie	W ogóle
Reprezentacja oskarżonego	71,5	22,3	3,2	2,9
Reprezentacja pokrzywdzonego	26,7	34,9	6,6	23,3

W odniesieniu do adwokatów i radców prawnych aż 93,8% reprezentowało oskarżonego, wobec którego zastosowano tymczasowe aresztowanie, z czego 71,5% wielokrotnie, 22,3% kilkukrotnie, zaś 3,2% miało okazję bronić oskarżonego w takiej sytuacji raz, a 2,9% w ciągu ostatnich 5 lat nie miało takiej sposobności.

Z uzyskanego rezultatu wynika także, że aż 68,2% adwokatów i radców prawnych reprezentowało pokrzywdzonego w sprawie, w której stosowane było tymczasowe aresztowanie, przy czym 26,7% czyniło to wielokrotnie, 34,9% kilkukrotnie i 6,6% jednokrotnie. Prawie jedna czwarta przebadanych adwokatów i radców prawnych (23,3%) nie miała takiej okazji, a 8,5% nie potrafiło sobie przypomnieć, czy reprezentowali pokrzywdzonego.

Uzyskany materiał badawczy jest zatem szczególnie wartościowy, jako że pochodzi od osób, które w codziennej praktyce mają do czynienia z tymczasowym aresztowaniem i to nie incydentalnie, lecz stale.

W dalszej kolejności poddany został ocenie wzrost liczby wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie w ciągu ostatnich 5 lat w opinii respondentów. Pytanie dotyczyło wyłącznie praktyki respondenta, a nie spostrzeżeń ogólnego charakteru.

Tabela 6. Ocena wzrostu liczby wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie w ostatnich 5 latach w opinii sędziów, adwokatów i radców prawnych (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
Wzrost znaczący	41,1	47,9
Wzrost nieznaczny	22,5	14,5
Zmniejszenie liczby wniosków	2,2	1,2
Stała liczba wniosków	22,1	9

63,5% sędziów jest zdania, że w ostatnich 5 latach zwiększyła się liczba wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie znacząco (41,1%) lub nieznacznie (22,5%), tylko 2,2% uważa, że liczba ta jest mniejsza, a zdaniem 22,1% sędziów liczba ta jest stała.

Bardzo podobny wynik uzyskaliśmy w opiniach adwokatów i radców prawnych. 62,4% adwokatów i radców prawnych dostrzega, że w ostatnich 5 latach zwiększyła się liczba wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie znacząco (47,9%) lub nieznacznie (14,5%), tylko 1,2% adwokatów i radców prawnych uważa, że liczba ta jest mniejsza, a zdaniem 9% ankietowanych liczba ta jest stała.

Logiczną konsekwencją zadanego powyżej pytania było ustalenie, czy respondenci uważają, że liczba uwzględnianych wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie wzrosła czy może zmalała. Należy podkreślić, że pytanie dotyczyło tych postępowań, w których ankietowany brał udział, a nie postępowań karnych jako takich.

Tabela 7. Ocena wzrostu liczby uwzględnianych przez sąd wniosków o areszt tymczasowy w opiniach sędziów, adwokatów i radców prawnych (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
Wzrost znaczący	6,1	36,5
Wzrost nieznacznym	10,8	22,4
Zmniejszenie znaczące	7,4	0,4
Zmniejszenie nieznaczące	11,7	1,5
Stała liczba	54,1	12,3
Trudno powiedzieć	8,7	9,2

Oceny sędziów oraz adwokatów i radców prawnych są skrajnie odmienne. Niespełna 17% sędziów dostrzega wzrost liczby uwzględnianych wniosków (znaczący lub nieznacznym), podczas gdy zdanie o wzroście uwzględnianych wniosków wyraża aż 59% adwokatów i radców prawnych. Ponad 54% sędziów uważa, że liczba uwzględnianych wniosków jest stała, ale to zdanie podziela tylko nieco ponad 12% adwokatów i radców prawnych.

Wydaje się, że tak różne oceny wynikają z pozycji procesowej uczestnika badań, a zatem z odmiennej perspektywy oceny badanego zjawiska. Można postawić tezę, że adwokaci i radcowie prawni mają nieco węższy ogląd, bowiem nie uczestniczą we wszystkich posiedzeniach aresztowych, lecz tylko w tych, w których występują w roli obrońcy, względnie pełnomocnika pokrzywdzonego. Natomiast sędziowie są stałymi „uczestnikami” postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, zatem ich perspektywa jest szersza.

Uzyskawszy opinię na temat wzrostu liczby tymczasowych aresztowań, w dalszej kolejności zapytaliśmy ankietowanych o opinię na temat powodów uwzględniania większej liczby wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie w ciągu ostatnich 5 lat, dając im do wyboru kilka wariantów odpowiedzi, a dodatkowo pozostawiając możliwość wpisania

własnych spostrzeżeń na ten temat. Pytanie miało zatem charakter częściowo otwarty.

Tabela 8. Powody uwzględniania większej liczby wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie w opinii sędziów, adwokatów i radców prawnych (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
wnioski prokuratora są słuszne i/lub dobrze uzasadnione	40,7	1,1
środki nieizolacyjne nie są tak skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	26,7	4
łatwiej jest uzasadnić zastosowanie tymczasowego aresztowania niż odmowę jego zastosowania	11,6	60,6
istnieją oczekiwania prezesa Sądu (przewodniczącego Wydziału), by stosować więcej tymczasowych aresztowań	0	10,7
wnioski o tymczasowe aresztowanie dotyczą poważniejszych przestępstw niż kiedyś	31,4	1,2
takie jest oczekiwanie społeczne	5,8	26,5
doświadczyłem/łam (istnieją) zewnętrznych nacisków, by częściej stosować tymczasowe aresztowanie	0	40
Sąd działa rutynowo, nie bacząc na realia sprawy	–	79,9
nie mam zdania	17,4	6

Także i w odniesieniu do tego pytania uzyskaliśmy wyniki różniące się od siebie w odniesieniu do obu grup zawodowych. O ile 40,7% sędziów jest

zdania, że wnioski prokuratora są słuszne i/lub dobrze uzasadnione, o tyle pogląd ten wyraża wyłącznie 1,1% adwokatów i radców prawnych. Podobnie duży rozdźwięk jest w ocenie, czy wnioski o tymczasowe aresztowanie dotyczą poważniejszych przestępstw niż kiedyś. Takiego zdania jest 31,4% sędziów i tylko 1,2% adwokatów i radców prawnych.

Być może różnica w wynikach ostatniej odpowiedzi wynika z odmiennego postrzegania przestępstw przez obie grupy zawodowe. Można wysunąć hipotezę, że sędziowie patrzą bardziej przez pryzmat przyjętej przez prokuratora kwalifikacji prawnej, a zatem dla sędziów, skoro czyn zarzucony oskarżonemu w Kodeksie karnym jest zbrodnią, *sui generis* musi się charakteryzować wysokim stopniem społecznej szkodliwości, aktualizując przesłanki stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, a to uzasadniałoby częstsze stosowanie tymczasowego aresztowania.

Adwokaci i radcowie prawni zdają się postrzegać czyn przez pryzmat stanu faktycznego w oderwaniu od jego kwalifikacji. Jaki miałby być powód odmiennego oceny danego zachowania przestępnego i jego społecznej szkodliwości, jeśli jedyną przyczyną takiego stanu rzeczy jest zmiana przez ustawodawcę ustawowego zagrożenia, (najczęściej bez racjonalnych powodów), przez co to samo zachowanie, które dzień przed wejściem w życie ustawy zmieniającej było występkiem, dzień po już jest zbrodnią.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze kilka odpowiedzi znacząco różniących się od siebie w zależności od adresata pytania. Żaden z sędziów nie doświadczył zewnętrznych nacisków, by częściej stosować tymczasowe aresztowanie, ani nie uważa, że takie zjawisko istnieje. Jednak tego zdania jest 40% adwokatów i radców prawnych, zaś aż 79,9% z nich stoi na stanowisku, że sąd działa rutynowo, nie bacząc na realia sprawy (to ostatnie pytanie ze zrozumiałych powodów nie było kierowane do sędziów).

Ponadto ponad jedna czwarta (26,5%) adwokatów i radców prawnych uważa, że zwiększenie liczby uwzględnianych wniosków o tymczasowe aresztowania wynika z oczekiwań społecznych, podczas gdy zdanie to podziela jedynie 5,8% sędziów.

O ile zdaniem sędziów nie istnieją oczekiwania prezesa Sądu (przewodniczącego Wydziału), by stosować więcej tymczasowych aresztowań (0%), o tyle pogląd taki wyraża 10,7% adwokatów i radców prawnych.

Także i w tym przypadku skrajności w udzielanych odpowiedziach należy upatrywać w odmiennej pozycji procesowej ankietowanych.

Uzupełnieniem pytań zamkniętych było dodatkowe pytanie otwarte, które dawało respondentom możliwość wskazania jeszcze innych, niezawartych w pytaniu, źródeł wzrostu liczby uwzględnianych wniosków o tymczasowe aresztowanie.

Wśród powodów takich sędziowie pojedynczo wymieniali, cytując:

- Okoliczność, że nadmiar pracy i mała ilość czasu nie sprzyja głębszej analizie materiału, prokurator zasypuje sąd w „wątpliwej” sprawie, ogromną ilością bezwartościowego materiału i jest to metoda wymuszania aresztu;
- Efekt informacji w mediach o sytuacjach, gdy aresztu nie zastosowano a sprawca popełnił nowe przestępstwo, o co winiony jest sąd;
- Dawniej było mniej wniosków o tymczasowe aresztowanie w sprawach o znęcanie, teraz standardowo w takich sprawach prokuratorzy wnoszą wnioski o areszt;
- Sprawy w postępowaniu przygotowawczym są gorzej przygotowane np. częściej na etapie wpływu aktu oskarżenia w sprawie aresztowej od razu konieczne jest wydanie kilku postanowień o powołanie biegłych. Więcej jest też sytuacji, gdy oskarżony nie ma miejsca zamieszkania lub pobytu. Są sprawy aresztowe w których nie można zrobić zwrotu, a trzeba coraz więcej czynności wykonywać za prokuraturę i zachodzi obawa wpływu oskarżonego na świadków;
- Wzrosła ilość spraw o przestępstwa narkotykowe;
- Duże znaczenie ma przesłanka odnosząca się do obawy, że podejrzany popełni inny czyn przeciwko życiu lub zdrowiu.

Nieco inne przyczyny wzrostu uwzględnianych wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie wymieniali adwokaci i radcowie prawni w pytaniu otwartym, ich odpowiedzi były obszerniejsze i bardziej szczegółowe. Wszystkie zaprezentowane poniżej odpowiedzi są cytatami z ankiet:

- Sądy nie czytają akt i klepią jak leci;
- Prokurator nie wyrobił się z czynnościami, chociaż są to czynności, na które podejrzany nie ma wpływu, jak opinie biegłych, niezajomość akt sprawy;

- Sądy nie czytają akt – np. Prokuratura dostarcza niepoukładane 1700 tomów, a sąd i tak stosuje tymczasowe aresztowanie po 12h – nie ma nawet szans, by sąd zajrzał choćby do części akt. Łatwiej jest zastosować tymczasowe aresztowanie niż inne środki – choćby na podstawie samej przesłanki „grożącej surowej kary”. Uzasadnienia tymczasowego aresztowania są coraz gorsze jakościowo;
- Sąd obawia się presji i odpowiedzialności za wypuszczenie osoby, która może zostać skazana, nawet jeżeli na etapie post. przygotowawczego nie zachodzą przesłanki do izolacji;
- treść art 258 k.p.k. (domniemanie utrudniania postępowania i surowości kary);
- z uzasadnienia sądu „stosowanie tymczasowe aresztowanie jest uzasadnione bo postawiono zarzuty” co jest absurdem. Nagminnie pojawia się też obawa mactwa – nawet jeśli wszystkie dowody w sprawie zostały już zabezpieczone;
- Obecność obrońcy sądowi i prokuratorowi zwyczajnie przeszkadza;
- Tymczasowe aresztowanie stosowane jest dla wygody sądu. Sąd wie, gdzie oskarżony przebywa, zawiadamia o terminie w jednostce penitencjarnej i później nie ma problemu z wykonaniem kary. Tak stosowane tymczasowe aresztowanie potrafi trwać tak długo, że pół kary zostaje wykonane;
- Brak obiektywizmu prokuratury, pomijanie na etapie tymczasowego aresztowania okoliczności korzystnych dla podsądnych;
- Sąd nie sprawuje kontroli nad podstawami wniosku wskazywanymi przez urząd prokuratorski. Sąd nie ocenia materiału dowodowego, choć niejednokrotnie już na tym etapie zachodzi potrzeba oceny dowodów zgodnie z zasadą wynikającą z art. 7 k.p.k;
- Prokurator zrzuca odpowiedzialność na Sąd I Instancji, a ten na Sąd II instancji w zakresie ewentualnego niestosowania tymczasowego aresztowania – przesłanka pierwszeństwa środków nieizolacyjnych nie znajduje zastosowania, kontrola instancyjna stosowania środków jest iluzją, a metoda formułowania wniosku i czas na jego rozpoznanie powoduje, że ani sąd, ani obrona nie jest w stanie zweryfikować twierdzeń organu wnioskującego;
- Taka jest polityka Ministerstwa Sprawiedliwości;

- Obawa sądu o represje dyscyplinarne w przypadku oddalenia wniosku;
- Co do niektórych, w miarę powszechnych wcześniej przestępstw, podniesiono dolną granicę kary, wobec czego z występków zmieniła się kwalifikacja na zbrodnie;
- Z uwagi na ilość spraw sąd nie analizuje całego materiału dowodowego, a skupia się w zasadzie na dowodach obciążających lub twierdzeniach obciążających przywołanych przez prokuratora; sąd daje zbytnią wartość twierdzeniom zawartym we wniosku prokuratora i przez to często nie są należycie analizowane argumenty obrony;
- Brak pogłębionej analizy wniosków prokuratora oraz akt sprawy – szczególnie na etapie I instancji, również z uwagi na sposób przekazywania akt oraz ich obszerność; w sprawach gospodarczych i przestępstw dot. rynku kapitałowego – brak zrozumienia podstawowych instytucji i mechanizmów rządzących poszczególnymi branżami, szczególnie w obszarze rynków kapitałowych;
- Powiązanie tymczasowego aresztowania z wysokością grożącej kary pozbawienia wolności NAWET na etapie postępowania przygotowawczego. Należy dodać ogólnie postępujący wzrost wysokości kar pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa. W mojej indywidualnej praktyce (3 lata) dostrzegłem instrumentalne stawianie zarzutów o surowszym zagrożeniu karą dla uzasadnienia stosowania tymczasowego aresztowania, nawet jeśli wątpliwe jest utrzymanie kwalifikacji z zarzutu przez sąd;
- W czasie pandemii covid na dyżurach aresztowych orzekali sędziowie z innych wydziałów niż wydziały karne (np. wydziałów rodzinnych) czyli sędziowie, którzy z tą materią nie mają na co dzień nic wspólnego, co skutkowało automatycznym uwzględnianiem wniosków prokuratury o zastosowanie tymczasowego aresztowania;
- Zaostrzenie sankcji karnych sprawia, że uzasadnieniem jest w większości grożąca surowa kara;
- Dobierana kwalifikacja prawna czynu z wyższym zagrożeniem kary uzasadnia zastosowanie tymczasowego aresztowania;
- Tymczasowe aresztowanie stosowane jest częściej wobec cudzoziemców;
- Sąd karny w sprawie aresztowej nie działa jak sąd, a jak drugi prokurator;

- Sąd działa zachowawczo, bojąc się być może linczu społecznego za niezastosowanie tymczasowego aresztowania wobec osoby, która ponownie popełni przestępstwo. Ponadto Sądy powołują się na tę samą jedną przesłankę podstawową, co może świadczyć o zasadności zmian w Kodeksie postępowania karnego. Sądy zasłaniają się treścią przepisu, nie wykładając go ponad swoją potrzebę. Bardzo często zauważalny jest również niestety brak znajomości akt przez sędziego, tzn. sędzia zawiera w całości twierdzeniom prokuratora zawartym we wniosku, nie badając, czy zgadzają się one z wnioskami wynikającymi z dowodów zebranych w sprawie;
- Tymczasowe aresztowanie staje się metodą śledczą na zasadzie: „posiedzi to powie”;
- Powierzchność znajomości akt ze strony Sądu; brak refleksji Sądu odnośnie do wysokiego stopnia prawdopodobieństwa popełnienia czynu; automatyzm w zakresie przyjmowania istnienia przesłanek szczególnych – w szczególności w zakresie realnej obawy matactwa;
- Być może sąd uwzględnia ewentualne naciski i oczekiwania różnych zwierzchników;
- Tymczasowe aresztowanie jest antycypacją kary pozbawienia wolności;
- Sędziowie jakby boją się nie stosować aresztu, wiele razy jedynym wytłumaczeniem dla jego zastosowania jest grożąca oskarżonemu surowa kara;
- Sędziowie nie mają czasu, żeby zapoznać się z obszernym materiałem dowodowym;
- Areszt jest uwzględniany w 99%;
- Areszt jest uwzględniany w 90%.

Z przedstawionego powyżej zestawienia wyraźnie wynika, że obie grupy zawodowe zwiększonej liczby uwzględnianych wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania upatrują przede wszystkim w ograniczonej (lub w ogóle jej braku) znajomości akt sprawy, co nie zawsze jest winą sądu, lecz wynika z nieprawidłowych działań prokuratury. To jest druga główna przyczyna wzrostu liczby uwzględnianych wniosków. Zastanawia jednak fakt, że w przypadku źle przygotowanych przez prokuratora spraw, sędziowie

decydują się na zastosowanie tymczasowego aresztowania zamiast odmówić zastosowania tego środka, co byłoby, jak się wydaje, bardziej zrozumiałe. Być może więc, mimo odmiennych deklaracji sędziów, istnieje zewnętrzna presja oczekiwań społecznych, by środki zapobiegawcze w postaci tymczasowego aresztowania były stosowane w szerszym zakresie, co dostrzegają adwokaci i radcowie prawni.

Poważne zaniepokojenie budzi instrumentalizacja przepisów prawa, zwłaszcza przez prokuratorów, wyrażająca się m.in. w przyjmowaniu przez nich innej niż powinna być zastosowana, kwalifikacji prawnej czynu, by niejako wymusić na sądzie tymczasowe aresztowanie. Tak przynajmniej wynika ze zgodnych ocen sędziów oraz adwokatów i radców prawnych. Tego rodzaju postępowanie nie może być uznane za prawidłowe, a wręcz można je rozpatrywać w kategoriach rażącego naruszenia przepisów prawa, zwłaszcza w świetle art. 313 § 1 k.p.k. Przepis ten zezwala na przedstawienie zarzutów popełnienia konkretnego, tj. wyczerpującego ściśle określone ustawowe znamiona, przestępstwa, o ile istnieje dostateczne, oparte na zgromadzonym materiale dowodowym, podejrzenie, że ten czyn popełniła określona osoba. Nie jest więc dopuszczalne stawianie zarzutu popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa, co można wywodzić z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Chodzi więc o konkretny czyn popełniony przez sprawcę, a nie o popełnienie przestępstwa w ogóle.

Sąd, stosując środek zapobiegawczy, musi ocenić, czy zebrane w sprawie dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił konkretne przestępstwo. Niestety bardzo często obszerność materiału dowodowego ukrytego w dziesiątkach, jeśli nie setkach akt sprawy, uniemożliwia sądowi analizę materialnej podstawy stosowania środków zapobiegawczych. Wydaje się, że w takich przypadkach, gdy nie jest możliwe zapoznanie się z całością akt, sądy powinny szczególną uwagę zwracać na argumenty obrony, bowiem to obrońca jest zainteresowany wyłuskaniem z materiału dowodowego tych dowodów i takich okoliczności, które będą przemawiały za odmową zastosowania tymczasowego aresztowania, i to właśnie on znajdzie dowody przeciwne zastosowaniu izolacyjnego środka zapobiegawczego. Oczywiście

nie podlega dyskusji, że argumenty obrony powinny być brane pod uwagę w każdym innym przypadku.

Innym ważnym powodem wskazywanym zarówno przez sędziów jak i adwokatów i radców prawnych, jest podwyższenie wysokości ustawowego zagrożenia wielu przestępstw, dzięki czemu z występków stały się zbrodniami. Problem w tym, że obie grupy zawodowe upatrują powodu zastosowania tymczasowego aresztowania w samym fakcie postawienia zarzutu zbrodni, natomiast zdają się nie wiązać jej z przesłankami stosowania środków zapobiegawczych. Tymczasem treść art. 258 § 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, że zarzut zbrodni może być przesłanką zastosowania tymczasowego aresztowania, tylko wtedy gdy istnieje potrzeba (a więc w celu) zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Wówczas dopiero tymczasowe aresztowanie (jak każdy inny nieizolacyjny środek zapobiegawczy) może być uzasadnione grożącą oskarżonemu surową karą. Poza stwierdzeniem, że czyn jest zbrodnią, na sądzie rozpoznającym wniosek o tymczasowe aresztowanie ciąży obowiązek oceny istnienia przesłanki ogólnej z art. 249 § 1 k.p.k. Dopiero stwierdzenie, że zachodzi potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, otwiera drogę do oceny, czy grożąca oskarżonemu surowa kara może uzasadniać tymczasowe aresztowanie. Należałoby przy tym postulować o większą refleksję szerszej natury ze strony sędziów. Widać wyraźnie, że większość zmian w przepisach Kodeksu karnego, polegająca na podniesieniu ustawowego zagrożenia do stopnia zbrodni, nie jest uzasadniona żadnymi racjonalnymi względami. Nie można tego wywodzić ze zwiększenia liczby popełnianych przestępstw, co wynika jednoznacznie ze statystyk, ani z podwyższenia (abstrakcyjnie) stopnia szkodliwości tych czynów. To *in abstracto* dezaktualizuje przesłankę z art. 258 § 2 k.p.k., choć oczywiście w konkretnych, indywidualnych przypadkach zastosowanie tymczasowego aresztowania z tego powodu może być uzasadnione.

Wskazane powyżej pytania skierowane były tylko do tych adresatów, którzy udzielili odpowiedzi, że liczba uwzględnianych wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania w okresie pięcioletnim się zwiększyła. Chcieliśmy także poznać zdanie tych respondentów, którzy stwierdzili, że liczba uwzględnianych w ciągu ostatnich 5 lat wniosków aresztowych jest mniejsza. Również w tym przypadku postawione pytanie miało charakter

częściowo otwarty, poza wskazanymi do wyboru wariantami odpowiedzi ankietowani mieli okazję dodatkowo wskazać inne nieuwzględnione w pytaniu okoliczności na podstawie własnych, wynikających z praktyki, spostrzeżeń.

Tabela 9. Powody zmniejszenia liczby uwzględnianych przez sądy wniosków o tymczasowe aresztowanie w opinii sędziów, adwokatów i radców prawnych (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
wnioski prokuratora są niesłuszne i/lub słabo uzasadnione	50,6	19,7
środki nieizolacyjne są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	33,8	6,6
środki nieizolacyjne są bardziej skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	0	2
łatwiej jest uzasadnić odmowę zastosowania tymczasowego aresztowania niż jego zastosowanie	1,3	2,5
istnieją oczekiwania prezesa Sądu (przewodniczącego Wydziału), by stosować mniej tymczasowych aresztowań	0	0
wnioski o tymczasowe aresztowanie dotyczą bardziej błahych przestępstw niż kiedyś	40,3	14,6
takie jest oczekiwanie społeczne	0	0
doświadczyłem/łam (istnieją) zewnętrznych nacisków, by rzadziej stosować tymczasowe aresztowanie	0	3
sąd nie działa rutynowo, zwraca baczniejszą uwagę na realia sprawy	-	14,1
nie mam zdania	22,1	53,5

Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że ocena powodów zmniejszenia liczby uwzględnianych wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania różni się w zależności od przynależności do konkretnej grupy zawodowej. Najwięcej sędziów (50,6%) uważało, że wnioski prokuratora są niesłuszne i/lub słabo uzasadnione, ale zdanie to podzielało tylko 19,7% adwokatów i radców prawnych. Na drugim miejscu pod względem częstości sędziowie wskazywali, że wnioski o tymczasowe aresztowanie dotyczą bardziej błahych przestępstw niż kiedyś (40,3%), na takim stanowisku stanęło tylko 14,6% adwokatów i radców prawnych. Wreszcie 33,8% sędziów i tylko 6,6% adwokatów i radców prawnych uważa, że zmniejszenie liczby uwzględnianych wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania wynika z faktu, że środki nieizolacyjne są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie. Zaskakujący jest tak niewielki odsetek adwokatów i radców prawnych, którzy „pokładają wiarę” w skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych, choć wydawałoby się, że to ta właśnie grupa zawodowa będzie tego zdania.

Z przedstawionej wyżej tabeli wynika także, że nie ma wśród adwokatów i radców prawnych tak spolaryzowanych poglądów na powody ograniczenia liczby uwzględnianych wniosków. Żadna z odpowiedzi nie uzyskała więcej niż 19,7%.

Dodatkowo zwraca uwagę, że żadna z grup zawodowych nie podziela zdania, iż istnieją oczekiwania prezesa Sądu (przewodniczącego Wydziału), by stosować mniej tymczasowych aresztowań, ani nie doświadczyli oni, lub nie stwierdzili, istnienia zewnętrznych nacisków, żeby rządziej stosować tymczasowe aresztowanie. Wynik ten jest skrajnie różny od pytania o przeciwne stanowisko (*vide* tabela 8). Ponad 40% adwokatów i radców prawnych stwierdziło że istnieją zewnętrzne naciski, by częściej stosować tymczasowe aresztowanie, a prawie 11% z nich uważa, że są oczekiwania prezesa Sądu (przewodniczącego Wydziału), by stosować więcej tymczasowych aresztowań.

Odpowiedzi na pytanie otwarte o powody zmniejszenia liczby uwzględnianych wniosków prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania były mniej rozbudowane. Sędziowie wskazywali, cytując:

- Pewna grupa wniosków dotyczy czynów sprzed lat – nie ma obawy mactwa, a surowość kary jest wątpliwa;

- Cała grupa wniosków prokuratora jest kierowana jednocześnie w wielu podobnych sprawach, mimo że nie ma w ogóle obawy matactwa, podejrzany przyznał się, zabezpieczono materiał dowodowy etc. (np. posiadanie narkotyków);
- Zarzuty stawiane podejrzanym pozorują konieczność stosowania tymczasowego aresztowania;
- Nadużywanie tymczasowego aresztowania przez prokuraturę;
- Dłuższe doświadczenie zawodowe pozwala mi trafniej ocenić wnioski;
- Od dawna bardzo ostrożnie stosuję środek o charakterze izolacyjnym.

Wśród adwokatów i radców prawnych, którzy uważają, że sąd uwzględni mniejszą liczbę wniosków o tymczasowe aresztowanie jako przyczyny takiego stanu rzeczy podawano:

- Sąd orzeka „dla świętego spokoju”;
- Procentowa liczba uwzględnianych wniosków jest mniej więcej na stałym poziomie ponad 90% co jest hańbą dla wymiaru sprawiedliwości;
- Rzadko spotykana odwaga wśród sędziów.

Oceniając udzielone odpowiedzi, należy podkreślić znaczenie jakie dla stosowania tymczasowego aresztowania ma doświadczenie zawodowe sędziego. Znamienna jest również konstatacja przedstawiciela grupy zawodowej adwokatów i radców prawnych o rzadko spotykanej wśród sędziów odwadze. Są to czynniki pozaprawne, ale wskazują jednoznacznie, że nawet niedoskonałe przepisy mogą być korygowane w procesie stosowania prawa. Choć należałoby zasugerować, aby wnioski o tymczasowe aresztowanie były rozpoznawane nie w drodze losowania sędziego referenta, lecz przydzielane najbardziej doświadczonym sędziom w Wydziale, aktualny stan sądownictwa w Polsce wyklucza postawienie takiego postulatu.

Zwraca także uwagę, że oceniając przyczyny zmniejszenia liczby uwzględnianych wniosków prokuratora o tymczasowe aresztowanie, podobnie jak w odniesieniu do zwiększenia tej liczby, również wskazywano na to, że zarzuty stawiane podejrzanym pozorują konieczność stosowania tymczasowego aresztowania, a więc dobierane są nie z powodu rzetelnej oceny stanu faktycznego i wynikającej z tego subsumcji, lecz w celu wprowadzenia w błąd sądu i wymuszenia zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Rzecz

w tym, że w opisanym przypadku część sędziów i tak stosuje tymczasowe aresztowanie, mimo świadomości, że zarzut jest nieprawdziwy (co wynika z badania). To uzasadniałoby zarzut automatyzmu w podejmowaniu decyzji o zastosowaniu tymczasowego aresztowania.

Powyższe pytania odnosiły się do własnej praktyki stosowania prawa przez ankietowanego. W dalszej kolejności zadaliśmy pytanie o charakterze bardziej uniwersalnym. Chodziło o ustalenie, jakie są Pana/Pani zdaniem powody zwiększenia liczby tymczasowych aresztowań w Polsce w ogóle. W tym wypadku respondenci mieli możliwość zaznaczenia więcej niż jednej odpowiedzi, co w przypadku wcześniejszych pytań nie było możliwe. Również to pytanie miało charakter częściowo otwarty, pozostawione w nim było miejsce na własne spostrzeżenia sędziego oraz adwokata i radcy prawnego. Warto zwrócić uwagę, że na to pytanie odpowiadali wszyscy ankietowani, nawet ci, którzy we własnej praktyce odnotowali zmniejszenie liczby tymczasowych aresztowań. Zwiększanie liczby tymczasowych aresztowań rok do roku jest bowiem faktem obiektywnym (co wypływa ze statystyk), a zatem nie ma przełożenia między generalnym zwiększeniem liczby tymczasowych aresztowań w Polsce a indywidualną praktyką sędziego, adwokata czy radcy prawnego.

Tabela 10. Powody zwiększenia liczby tymczasowych aresztowań w Polsce w ogóle (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
konstrukcja przepisów Kodeksu postępowania karnego sprzyjająca stosowaniu (przedłużaniu) tymczasowego aresztowania	48,9	51,4
wadliwa praktyka sądów stosujących (przedłużających) tymczasowe aresztowanie	33,9	75,8
rutyna sędziów orzekających w przedmiocie wniosku o tymczasowe aresztowanie	43,4	75,8

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
naciski prezesów sądów	0	11
naciski polityków	10,9	33,9
oczekiwania opinii społecznej	28,1	32,7
zmiana struktury popełnianych przestępstw	24,4	2,5
brak wiary w skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych	34,8	31,2
nie mam poczucia, że zwiększyła się w Polsce liczba tymczasowych aresztowań	9	2,7
Nie mam zdania	4,1	2,9

Najbardziej wyrównane wyniki dotyczyły stwierdzenia, że konstrukcja przepisów Kodeksu postępowania karnego sprzyja stosowaniu (przedłużaniu) tymczasowego aresztowania. Pogląd taki wyraziło mniej więcej połowa respondentów (48,9% sędziów oraz 51,4% adwokatów i radców prawnych).

Porównywalne oceny obu grup zawodowych, choć mniejsza liczba ankietowanych podzielała ten pogląd, odnosiły się do braku wiary w skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych (34,8% sędziów i 31,2% adwokatów) i oczekiwań opinii społecznej jako powodu zwiększającej się liczby tymczasowych aresztowań (28,1% sędziów oraz 32,7% adwokatów i radców prawnych).

Zaniepokojenie budzi fakt, że wadliwa praktyka sądów stosujących (przedłużających) tymczasowe aresztowanie jest wskazywana przez 33,9% sędziów oraz 75,8% adwokatów i radców prawnych. Oznacza to, że jedna trzecia sędziów stosujących tymczasowe aresztowanie, a trzy czwarte adwokatów i radców prawnych widzi wadliwość praktyki, trudno jednak dostrzec jakiegoś działania w kierunku jej zmiany. Trzeba jednak stwierdzić, że doraźne środki nie przyniosą poprawy, potrzebne są systemowe działania w tym kierunku.

Jeszcze gorsze wyniki odnoszą się do oceny, że to rutyna sędziów orzekających w przedmiocie wniosku o tymczasowe aresztowanie jest powodem, dla którego zwiększa się w Polsce liczba tymczasowych aresztowań. Niemal połowa sędziów (43,4%) i trzy czwarte adwokatów i radców prawnych (75,8%) jest tego zdania. I w tym przypadku konieczne są systemowe zmiany, np. wprowadzenie szkoleń poświęconych temu zagadnieniu dla sędziów, zwiększenie różnorodności spraw w decernacie sędziego (choć system losowego przydzielania spraw to wyklucza). Nie ulega wątpliwości, że sami sędziowie muszą podjąć działania zmniejszające rutynę.

W części otwartej pytania odnotowaliśmy liczne uwagi sędziów, adwokatów i radców prawnych.

Zdaniem sędziów za generalny wzrost liczby tymczasowych aresztowań w Polsce wpływają (cytując wypowiedzi z ankiet):

- Wzrost przebywających na terenie RP osób bez stałego miejsca pobytu;
- Większa liczba osób bez stałego miejsca zamieszkania; lekceważenie obowiązków podejrzanego w postępowaniu – częstsze niestawianie się na czynności gdzie udział podejrzanego jest niezbędny;
- Więcej jest wniosków w sprawach o znęcanie;
- Zmiana podejścia do niektórych przestępstw, jak z art. 207 k.k.;
- Więcej przestępstw przemocowych jest ujawnianych;
- Obawa przed odpowiedzialnością, gdyby podejrzany popełnił inne przestępstwo wobec pokrzywdzonego, zwłaszcza gdy jest to osoba z kręgu rodziny;
- Zwiększenie liczby wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania;
- Więcej wniosków, więc statystycznie więcej decyzji o stosowaniu;
- Zwiększona aktywność prokuratury we wnoszeniu wniosków;
- Walka z tzw. mafią VAT – wprowadzenie do Kodeksu karnego art. 277a z dolną granicą ustawowego zagrożenia 5 lat pozbawienia wolności, art. 270a § 2 kk i art. 271a § 2 kk z dolną granicą 3 lat pozbawienia wolności 271a k.k.;
- Wzrost liczby dużych spraw związanych z VAT i przestępczością gospodarczą, trwających bardzo długo w śledztwach;
- Obsesja *Zbigniewa Ziobro* na punkcie aresztów i represji karnej;

- W sprawach dotyczących tymczasowego aresztowania, w których orzekałem, areszt był zasadny. Najskuteczniej zapewnia on też sprawność i bezwplywowość procesu;
- Wykazywanie się przez prokuratorów ilością spraw aresztowych, co przekłada się na ich szanse awansowe;
- Wygoda korzystania ze sztabowych projektów sporządzanych przez asystentów, zbyt duże obciążenie pracą wymuszające pośpiech;
- Zaostrzenie odpowiedzialności karnej;
- Pacjenci w czasie epidemii zaprzestali leczenia psychiatrycznego, co nasiliło ich irracjonalne, niebezpieczne zachowania;
- W mojej ocenie decyzje przełożonych prokuratorów, którzy uważają, że lepiej przerzucić odpowiedzialność na sądy;
- Większa ilość przypadków działania w grupach przestępczych w sprawach dotyczących przestępstw narkotykowych, nieskuteczność środków wolnościowych, ucieczki oskarżonych za granicę;
- Nadmierne obciążenie innymi sprawami i związana z tym czasochłonność.

Znamienne jest, że żaden z sędziów nie upatrywał przyczyny zwiększenia liczby tymczasowych aresztowań w wadliwej konstrukcji przepisów Kodeksu postępowania karnego. Powtarzały się natomiast uwagi o zwiększeniu liczby wniosków prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania, co wynika m.in. z tego, że wykazywanie się przez prokuratorów ilością spraw aresztowych przekłada się, zdaniem respondenta, na ich szanse awansowe.

Twierdzeniu, że zwiększenie liczby wniosków aresztowych powiększa liczbę tymczasowych aresztowań nie można odmówić racji, bowiem ze statystyk wynika, iż odsetek uwzględnianych wniosków o tymczasowe aresztowanie rok do roku pozostaje na bardzo podobnym poziomie. Oznacza to, że im więcej wniosków prokuratora wpłynie do sądu, tym więcej będzie tymczasowych aresztowań w ogóle.

Kilka wypowiedzi respondentów odnosiło się do przestępstw przeciwko rodzinie jako czynników zwiększania liczby tymczasowych aresztowań *in genere*. Sędziowie odnotowali, że więcej jest wniosków w sprawach o znęcanie, nastąpiła zmiana podejścia do niektórych przestępstw, np. z art. 207 k.k., a także że więcej przestępstw przemocowych jest ujawnianych. To mogłoby

sugerować, że ukształtowała się pewna polityka karania w odniesieniu do przestępstw znęcania się nad rodziną, zmierzająca w kierunku zwiększenia ochrony pokrzywdzonych tym przestępstwem.

Niepokojąco brzmi natomiast wypowiedź jednego z sędziów, że w sprawach dotyczących tymczasowego aresztowania, w których orzekał „areszt był zasadny. Najskuteczniej zapewnia on też sprawność i bezwplywowość procesu”. Należy z tego wyciągnąć wniosek, że sędzia ten *a priori* zakłada, że tylko tymczasowe aresztowanie jest skuteczne, czego nie można oczekiwać po nieizolacyjnych środkach zapobiegawczych. To bez wątplenia zawężyło pole widzenia tego sędziego i sprzyja częstszemu stosowaniu tymczasowego aresztowania z pominięciem środków nieizolacyjnych.

Równie liczne spostrzeżenia przekazała grupa zawodowa adwokatów i radców prawnych.

Wskazywali oni, poza wariantami odpowiedzi zawartymi w pytaniu, jako powody generalnego zwiększenia liczby tymczasowych aresztowań w Polsce (cytuując z wyników ankiet):

- Podejście, które można skwitować: w razie wątpliwości skazanie/TA;
- wzrost liczby wniosków, sędziowie boją się sporu z Prokuratorem. (taki pogląd był wyrażony dwukrotnie – *przyp. aut.*);
- Zwiększenie liczby wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania przy braku zmiany mechaniki ich rozpoznawania przez sądy;
- Oczekiwanie, że oskarżony w końcu się przyzna;
- Przewlekłość postępowań;
- Naciski na prokuratorów i polityka Prokuratury Krajowej, która akceptuje każdą decyzję o uchyleniu aresztu przez prokuraturę, brak wystarczającej wrażliwości sędziowskiej, mechaniczne klepanie wniosków, bo Prokuratura ma zawsze rację (taki pogląd był wyrażony dwukrotnie – *przyp. aut.*);
- Fatalne orzecznictwo SN ułatwiające stosowanie tymczasowego aresztowania jako aresztu wydobywczego;
- Procesowe efekty aresztów wydobywczych;
- Powszechne przestępstwa w związku z nowelizacją Kodeksu karnego zmieniły się w zbrodnie, a przy zbrodniach sądy niejako z automatu uważają tymczasowy areszt za zasadny. Akta postępowań są obszerne,

- sądy nie mają czasu na szczegółową weryfikację dowodów stanowiących podstawy przedstawienia zarzutów;
- Presja i nacisk mediów;
 - Wydaje się, że dla niektórych sędziów areszt łatwiej i bezpieczniej jest zastosować niż środki wolnościowe, gdy sprawa jest kilkudziesięciotomowa, a jest mało czasu na ich lekturę;
 - Wiara sędziów w słuszność twierdzeń prokuratury, nawet gdy są lakoniczne i nieuprawdopodobnione;
 - Łatwiejszy dostęp prokuratury do podejrzanego, łatwiej o przeprowadzenie czynności;
 - Sądy nie chcą angażować się w kwestie postępowania przygotowawczego, w tym środki zapobiegawcze;
 - Sąd nie podejmuje trudnych decyzji o braku stosowania TA, łatwiej stosować areszt i rzucić ewentualną decyzję o zmianie na drugą instancję;
 - Chęć ukarania sprawców będących cudzoziemcami;
 - Stawianie na wyrost poważniejszych zarzutów w tym z art. 258 k.k.;
 - Tendencyjny materiał dowodowy;
 - Lęk sędziów przed tym, że niestosowanie tymczasowego aresztowania doprowadzi do popełnienia kolejnego przestępstwa, a to zniszczyłoby medialnie sędziego;
 - Prokuratorów jest mało i są przepracowani. Nie są w stanie na czas przygotować, skompletować i zebrać materiał dowodowy do prowadzonych spraw.

Podsumowując uzyskane wypowiedzi, można stwierdzić, że podstawowej przyczyny zwiększania tymczasowych aresztowań w ogóle adwokaci i radcowie prawni upatrują w wadliwej praktyce sądów. Takie stanowisko zdecydowanie dominowało. Dwukrotnie wskazywano na presję i nacisk mediów, czemu obserwując rynek mediów, nie można odmówić słuszności. Również i ta grupa zawodowa nie upatruje przyczyny zwiększenia liczby tymczasowych aresztowań w wadliwej konstrukcji przepisów Kodeksu postępowania karnego, choć dostrzegają związek przyczynowy ze zmianą przepisów Kodeksu karnego, a zwłaszcza z podniesieniem ustawowego zagrożenia wielu przestępstw, które po zmianach z występków stały się zbrodniami.

Ponieważ nieizolacyjne środki zapobiegawcze stanowią alternatywę dla tymczasowego aresztowania, chcieliśmy poznać opinie respondentów na temat ich przekonania o skuteczności tych środków zapobiegawczych. Zadaliliśmy dwa pytania, jedno, z którym ze zdań wskazanych poniżej respondenci zgadzają się całkowicie, drugie, z którym ze zdań wskazanych poniżej respondenci zgadzają się częściowo, to jest trochę się zgadzają, trochę się nie zgadzają. Także i w tym przypadku przewidziana została możliwość zaznaczenia kilku wariantów odpowiedzi.

Tabela 11. Z którym ze zdań wskazanych poniżej respondent zgadza się całkowicie (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych znacznie zmniejszyłyby liczbę tymczasowych aresztowań	29,3	64,3
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych w niewielkim stopniu zmniejszyłyby liczbę tymczasowych aresztowań	23,6	5,9
Środki nieizolacyjne są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	4,4	18,2
Środki nieizolacyjne nie są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	44,1	8,3
Środki nieizolacyjne mogą być równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	36,2	62,7
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych z pewnością nie zmniejszy liczby tymczasowych aresztowań	9,6	3,9
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych raczej nie zmniejszy liczby tymczasowych aresztowań	22,3	6,3
Nie mam zdania	3,9	3,6

Znacznie większą wiarę w **skuteczność nieizolacyjnych** środków zapobiegawczych wykazują adwokaci i radcowie prawni. **Dwa razy więcej** adwokatów i radców niż sędziów uważa, że środki nieizolacyjne mogą być równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie (36,2% sędziów i 62,7% adwokatów i radców prawnych). Mimo tak dużej dysproporcji, odnotowania wymaga, i napawa nadzieją, że wiarę w hipotetyczną skuteczność środków zapobiegawczych wyraża ponad jedna trzecia wszystkich sędziów.

Niestety skrajnie odmienne wyniki odnotowane zostały w odniesieniu do pytania, czy środki nieizolacyjne są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie. Takie zdanie wyraziło tylko 4,4% sędziów i co prawda nieco więcej, bo 18,2% adwokatów i radców prawnych, ale i tak ten odsetek jest niewielki. Pogląd o tym, że środki nieizolacyjne nie są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie wyraziło 44,1% sędziów i tylko 8,3% adwokatów i radców prawnych.

Czterokrotnie więcej sędziów niż adwokatów i radców prawnych stoi na stanowisku, że stosowanie środków nieizolacyjnych w niewielkim stopniu zmniejszyłoby liczbę tymczasowych aresztowań (23,6% sędziowie, 5,9% adwokaci i radcowie prawni), a 5 razy większa liczba sędziów uważa, że środki nieizolacyjne nie są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie (44,1% sędziów, 8,3% adwokatów i radców prawnych).

Po zsumowaniu wypowiedzi respondentów, że częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych w niewielkim stopniu zmniejszyłoby liczbę tymczasowych aresztowań, a środki nieizolacyjne nie są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie, to okaże się, że prawie 70% sędziów (67,7%) uważa, że środki nieizolacyjne nie dorównują tymczasowemu aresztowaniu. Zdanie to podzieliła tylko 14,2% adwokatów i radców prawnych.

W braku wiary w skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych można upatrywać przyczyn chętniejszego stosowania przez sądy środka izolacyjnego, a w konsekwencji zwiększania się liczby tymczasowych aresztowań. Tymczasem paleta nieizolacyjnych środków zapobiegawczych uregulowana w Kodeksie postępowania karnego, a także możliwość jednoczesnego orzekania wobec tego samego oskarżonego kilku środków zapobiegawczych, powinny być wystarczającym impulsem do zastępowania tymczasowego aresztowania środkami nieizolacyjnymi.

Tabela 12. Z którym ze wskazanych zdań respondenci się zgadzają częściowo (trochę zgadzają, trochę nie zgadzają) (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych znacznie zmniejszyłyby liczbę tymczasowych aresztowań	19,6	25,1
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych w niewielkim stopniu zmniejszyłyby liczbę tymczasowych aresztowań	28,5	13,8
Środki nieizolacyjne są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	17,8	23,3
Środki nieizolacyjne mogą być równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	23,8	24,9
Środki nieizolacyjne nie są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie	23,8	10,9
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych z pewnością nie zmniejszy liczby tymczasowych aresztowań	10,3	8,5
Częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych raczej nie zmniejszy liczby tymczasowych aresztowań	18,7	12
Nie mam zdania	12,1	19,7

Rozkład odpowiedzi w tym wypadku był inny, nie było tak dużego rozdzwieku pomiędzy poglądami sędziów a opiniami adwokatów i radców prawnych, co oznacza, że respondenci z obu grup zawodowych mają ukrytalizowane poglądy na stosowanie nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. Jednak i w tym przypadku ponad dwa razy więcej sędziów uważa, że częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych w niewielkim stopniu zmniejszyłyby liczbę tymczasowych aresztowań (28,5% sędziów i 13,8% adwokatów

i radców prawnych) oraz że środki nieizolacyjne nie są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie (23,8% sędziów i 10,9% adwokatów i radców prawnych).

Jeśli zsumujemy wypowiedzi respondentów, że częstsze stosowanie środków nieizolacyjnych w niewielkim stopniu zmniejszyłoby liczbę tymczasowych aresztowań, a środki nieizolacyjne nie są równie skuteczne jak tymczasowe aresztowanie, to okaże się, że ponad połowa sędziów (52,3%) uważa, że środki nieizolacyjne zasadniczo (trochę tak, trochę nie) nie dorównują tymczasowemu aresztowaniu. Zdanie to podziela tylko co piąty adwokat i radca prawny (24,8%).

Prawdziwą bolączką polskiego wymiaru sprawiedliwości bez wątpienia są długotrwałe tymczasowe aresztowania i nie jest konieczne wskazywanie, jakie skutki dla oskarżonego to niesie. W związku z tym zapragnęliśmy poznać opinie ankietowanych na temat przyczyn wydłużania się terminu stosowania tego środka zapobiegawczego.

Analiza statystyczna czasu trwania tymczasowego aresztowania wskazuje, że w ciągu ostatnich pięciu lat mamy wzrost liczby tymczasowych aresztowań przekraczających 3 miesiące. Widać to w odniesieniu do tymczasowych aresztowań stosowanych w zasadzie we wszystkich okresach.

Tabela 13. Czas trwania tymczasowego aresztowania w latach 2005–2020⁴

	2005		2006		2007		2008		2009		2010		2011		2012	
	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR
razem	3838	7635	4000	8055	3520	6941	3340	4809	3480	4580	3126	3965	3203	3774	2525	3161
Do 3 msc	207	2528	160	2729	124	2233	162	1794	145	1631	148	1296	167	1282	129	1013
<3 do 6 msc	432	2035	391	2301	296	1826	306	1347	409	1377	366	1196	383	1159	267	944
6 do 12 msc	1166	1963	1237	1913	1001	1727	911	1154	1049	1105	885	1051	996	902	794	849
<12 msc do 2 lat	1165	918	1362	918	1306	952	1222	429	1194	393	1123	362	1068	389	941	317
Powyżej 2 lat	863	191	850	192	793	203	739	85	683	74	604	60	589	42	454	38
Średni czas kary w msc	14,2	6,8	14,5	6,6	15,1	7,1	14,8	6,0	14,2	6,0	14,2	6,2	13,8	6,2	14,4	6,3

⁴ Dane statystyczne Ministerstwa Sprawiedliwości: Środki zapobiegawcze w sądach rejonowych i w sądach okręgowych w latach 2005–2020, <https://isws.ms.gov.pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp 6.12.2021 r.).

	2013		2014		2015		2016		2017		2018		2019		2020	
	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR	SO	SR
razem	2300	2827	2017	2786	1493	1486	1448	1960	1768	2688	2062	2603	2267	3090	2615	2973
Do 3 msc	100	847	84	885	59	399	78	502	92	623	181	957	104	685	69	693
<3 do 6 msc	229	850	231	812	146	434	171	700	205	934	239	695	254	955	220	1065
6 do 12 msc	776	783	613	750	459	394	467	588	607	858	654	679	661	1053	700	884
<12 msc do 2 lat	812	319	719	295	553	231	490	155	643	258	727	250	879	358	1086	304
Powyżej 2 lat	383	28	370	44	276	28	242	15	221	15	261	22	369	39	540	27
Średni czas kary w msc	13,9	6,6	14,1	6,5	14,4	7,4	13,6	6,3	13,2	6,6	12,9	6,0	14,1	7,2	15,3	6,7

Z danych tych wynika, że dominuje okres tymczasowego aresztowania powyżej 6 do 12 miesięcy. Rekordowy był pod tym względem 2020 r., w którym sądy okręgowe zastosowały 1086 tymczasowych aresztowań o tej długości czasu trwania, zaś sądy rejonowe 358.

Począwszy od 2016 do 2018 r. liczba tymczasowych aresztowań trwających nie dłużej niż 3 miesiące zastosowanych przez sądy okręgowe rosła (78-92-181), by w latach 2019 i 2020 spaść (104-69).

Takie samo zjawisko obserwujemy w odniesieniu do tymczasowych aresztowań stosowanych przez sąd rejonowy na okres do 3 miesięcy. Do 2018 r. liczba ich rosła (502-623-957), zaś w latach 2019 i 2020 spadła (685-693).

W odniesieniu do tymczasowego aresztowania stosowanego w okresie powyżej 3 do 6 miesięcy, liczba stosowanych przez sąd okręgowy tymczasowych aresztowań rosła od 2016 do 2019 r. (171-205-239-254), natomiast w 2020 r. spadła do 220. Okresy jednoroczne czy dwuletnie nie pozwalają na ocenę, czy mamy do czynienia ze stałym trendem spadkowym, czy to przypadek incydentalny.

Nieco inaczej wygląda rozkład tymczasowych aresztowań na okres powyżej 3 do 6 miesięcy stosowanych przez sądy rejonowe. Liczba tych środków od 2016 do 2020 r. stale rosła (700-934-695-955-1065), za wyjątkiem 2018 r. (695). W tym wypadku można mówić o tendencji wzrostowej, zaś 2018 r. miał charakter wyjątkowy.

Liczba tymczasowych aresztowań, których długość trwania wynosiła powyżej 6 do 12 miesięcy, stosowanych przez sąd okręgowy w latach 2016–2020, stale, bez żadnych wyjątków, rosła (467-607-654-661-700).

Rozkład tymczasowych aresztowań w sądach rejonowych powyżej 6 do 12 miesięcy w tym samym okresie charakteryzował się zupełnie inną dynamiką i przybierał postać wykresu falowego. W jednym roku liczba tymczasowych aresztowań była wyższa, w kolejnym niższa, by znowu w następnym wzrosnąć (588-858-679-1053-884).

Podobnie stałą tendencją wzrostową ma liczba tymczasowych aresztowań stosowanych przez sądy okręgowe na okres powyżej 12 miesięcy do 2 lat w latach 2016–2020 (490-643-727-879-1086).

Taka regularność nie występuje w odniesieniu do tymczasowych aresztowań stosowanych przez sądy rejonowe powyżej 12 miesięcy do 2 lat (155-

258-250-358-304), choć widać, że w 2020 r. zastosowano dwukrotnie więcej izolacyjnych środków zapobiegawczych niż 5 lat wcześniej.

Wreszcie, jeśli chodzi o częstość tymczasowych aresztowań stosowanych w latach 2016–2020, trwających powyżej 2 lat, a więc bardzo długich, to można niestety zaobserwować stałą i dynamiczną tendencję wzrostową w odniesieniu do środków stosowanych przez sąd okręgowy (242-221-261-369-540). Jak widać liczba długotrwałych tymczasowych aresztowań w 2020 r. była niemal dwu i półkrotnie wyższa niż 5 lat wcześniej.

Podobną tendencję wzrostową, choć ze zrozumiałych przyczyn mniej wyraźną, da się zaobserwować w stosunku do tymczasowych aresztowań trwających powyżej 2 lat stosowanych przez sąd rejonowy (15-15-22-39-27).

Wydaje się, że pora bić na alarm, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że pozbawione są wolności na tak długi okres osoby, które chroni zasada domniemania niewinności, a tymczasowe aresztowanie stanowi ingerencję w ich prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego określone w art. 5 ust. 1 EKPCz.

Mając obiektywny miernik czasu trwania tymczasowego aresztowania, zadaliśmy ankietowanym pytanie, czy Pana/Pani zdaniem czas trwania tymczasowych aresztowań wydłużył się w ciągu ostatnich 5 lat. Istnieje bowiem możliwość, że subiektywna ocena długości tymczasowego aresztowania różni się od statystyk.

Tabela 14. Opinie respondentów na temat, czy czas trwania tymczasowych aresztowań w ciągu ostatnich pięciu lat się wydłużył (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
nie, czas trwania tymczasowego aresztowania znacząco się skrócił	3,5	0,4
nie, czas trwania tymczasowego aresztowania nieznacznie się skrócił	8,7	1,7
nie, czas trwania tymczasowego aresztowania utrzymuje się na takim samym/podobnym poziomie	34,35	11,9

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
tak, czas trwania tymczasowego aresztowania znacznie się wydłużył	17,4	41
tak, czas trwania tymczasowego aresztowania nieznacznie się wydłużył	15,2	16
trudno powiedzieć	20	11,1

Uzyskane wyniki wskazują, że o ile sędziowie w większości (34,35%) oceniają, że czas trwania tymczasowego aresztowania utrzymuje się na takim samym lub podobnym poziomie, to pogląd taki wyraża tylko 11,9% adwokatów i radców prawnych. Wśród tej drugiej grupy zawodowej przeważa natomiast przekonanie, że czas trwania tymczasowego aresztowania znacznie się wydłużył (17,4% sędziów i 41% adwokatów i radców prawnych). Panuje jednak zgodność co do oceny, czy czas trwania tymczasowego aresztowania nieznacznie się wydłużył. Wyrażany jest on przez 15,2% sędziów i 16% adwokatów i radców prawnych. W sumie więc 32,6% sędziów oraz 57% adwokatów i radców prawnych jest zdania, że czas trwania tymczasowego aresztowania wydłużył się znacznie lub tylko trochę.

Bardzo niewielki odsetek respondentów w obu grupach zawodowych uważa, że czas tymczasowego aresztowania skrócił się znacznie (zaledwie 3,5 w odniesieniu do sędziów i 0,4 w przypadku adwokatów i radców prawnych), albo nieznacznie (8,7 – sędziowie, 1,7 – adwokaci i radcowie prawni).

Jak widać, w porównaniu do danych statystycznych adwokaci i radcowie prawni trafniej oceniają istnienie wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w ostatnich 5 latach.

W zależności od udzielonej odpowiedzi (czas tymczasowego aresztowania się skrócił/ czas tymczasowego aresztowania się wydłużył), poprosiliśmy ankietowanych o wskazanie powodów takiego stanu rzeczy. Pytanie było częściowo otwarte, tzn. pozostawiliśmy ankietowanym możliwość dopisania własnych spostrzeżeń na ten temat.

Tabela 15. Przyczyny skrócenia czasu trwania tymczasowego aresztowania w opiniach respondentów (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
prokurator nie składa/rzadziej składa wnioski o przedłużenie tymczasowego aresztowania	5,5	4,2
prawidłowa praktyka sądów stosujących (przedłużających) tymczasowe aresztowanie	37	10,4
sędziowie wnikliwiej analizują wnioski prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania	47,9	12,1
naciski prezesów sądów	0	0,8
naciski polityków	1,4	2,9
oczekiwania opinii społecznej	0	3,3
częściej występują braki dowodowe w sprawie powodujące brak uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez oskarżonego (podejrzanego)	9,6	13,3
wiara w skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych	1,4	2,1
brak nowych przesłanek, które uzasadniałyby przedłużenie tymczasowego aresztowania	31,5	20,8
sprawy są mniej skomplikowane dowodowo i mniej czasochłonne	12,3	4,6
trudno powiedzieć	23,3	52,5

Z przedstawionych w tabeli rezultatów wynika, że wśród sędziów dominują trzy przyczyny skrócenia czasu trwania tymczasowego aresztowania.

Prawie połowa (47,9%) sędziów uważa, że sędziowie wnikliwiej analizują wnioski prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania (zdanie to podziela tylko 12,1% adwokatów i radców prawnych. Dla 37% sędziów powodem skrócenia czasu trwania środka izolacyjnego jest prawidłowa praktyka sądów stosujących (przedłużających) tymczasowe aresztowanie (10,4% adwokatów i radców prawnych). Natomiast 31,5% sędziów (20,8% adwokatów i radców prawnych) jako przyczynę wskazuje brak nowych przesłanek, które uzasadniałyby przedłużenie tymczasowego aresztowania.

Nieco smutną konstatacją jest, że tylko 1,4% sędziów i 2,1% adwokatów i radców prawnych pokłada wiarę w skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. Niepokoi także fakt, że aż 23,3% sędziów i 52,5% adwokatów i radców prawnych, nie ma zdania na temat przyczyn skrócenia czasu trwania tymczasowego aresztowania.

W obu grupach zawodowych niewielu ankietowanych skorzystało z okazji przekazania własnych spostrzeżeń.

Jako dodatkowe przyczyny skrócenia czasu trwania tymczasowego aresztowania sędziowie wskazywali (cytaty z ankiet):

- Orzecznictwo trybunałów międzynarodowych „skazujących” Polskę za zbyt długie i nieuzasadnione areszty;
- Praca w wydziale z sędziami szybko i dobrze pracującymi, nie ma długich zwolnień lekarskich;
- Jeśli czas się skróci to m.in. dlatego, że niedokładnie przeprowadzone sprawy w postępowaniu przygotowawczym szybko „pchane” są do Sądu, który uchyla tymczasowe aresztowanie, gdy nie jest konieczne.

Tylko jeden respondent z grupy adwokatów i radców prawnych wskazał na dodatkową przyczynę skrócenia czasu trwania tymczasowego aresztowania, a mianowicie na dużą liczbę przegrywanych przez Polskę spraw przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka.

Tabela 16. Przyczyny wydłużenia czasu trwania tymczasowego aresztowania w opiniach respondentów (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
prokurator częściej składa dobrze uzasadnione wnioski o przedłużenie tymczasowego aresztowania	13,7	4,6
nieprawidłowa praktyka sądów stosujących (przedłużających) tymczasowe aresztowanie	33,3	76,5
rutyna sędziów orzekających w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania	37,6	81,0
naciski prezesów sądów	0,0	11,8
naciski polityków	6,8	32,5
oczekiwania opinii społecznej	17,1	29,4
rzadziej występują braki dowodowe w sprawie, które by uzasadniały brak podejrzania popełnienia przestępstwa przez oskarżonego	7,7	1,6
brak wiary w skuteczność nieizolacyjnych środków zapobiegawczych	29,1	39,0
pojawiają się nowe przesłanki, które uzasadniają przedłużenie tymczasowego aresztowania	14,5	3,3
sprawy są bardziej skomplikowane dowodowo i bardziej czasochłonne	45,3	9,5
trudno powiedzieć	12,8	8,0

Z tabeli zaprezentowanej powyżej wynika, że istnieje większa polaryzacja poglądów obu grup zawodowych w odniesieniu do wydłużenia czasu

trwania tymczasowego aresztowania, mniej też ankietowanych nie miało zdania na ten temat.

Ciekawie prezentują się wyniki co do dwóch wariantów odpowiedzi. O ile tylko jedna trzecia sędziów (33,3%) uważa, że nieprawidłowa praktyka sądów stosujących (przedłużających) tymczasowe aresztowanie jest powodem wydłużenia czasu trwania tego środka zapobiegawczego, o tyle ponad trzy czwarte (76,5%) adwokatów i radców prawnych jest tego zdania.

Na rutynę sędziów orzekających w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania wskazuje 37,6% sędziów i aż 81% adwokatów i radców prawnych.

Takie wyniki muszą niepokoić. Świadczą one o niemal całkowitym braku zaufania adwokatów i radców prawnych do sędziów i należy się zastanowić, jak ten trend odwrócić.

Ponadto zwracają uwagę jeszcze trzy odpowiedzi. Co prawda żaden z sędziów nie narzekał na naciski prezesów sądów, ale ich istnienie dostrzegło 11,8% adwokatów i radców prawnych. Z kolei na naciski polityków jako źródło wydłużenia czasu trwania tymczasowych aresztowań wskazało co prawda niewiele, bo 6,8%, sędziów, jednak aż 32,5% adwokatów i radców prawnych jest tego zdania. Jeszcze więcej sędziów (17,1%) sądzi, że powodów należy upatrywać w oczekiwaniach opinii społecznej, tak samo uważa niemal jedna trzecia (29,4%) adwokatów i radców prawnych. W państwie demokratycznym, w którym istnieje szacunek do sędziów i sądów, we wszystkich tych trzech wypadkach powinno się uzyskać w obu grupach zawodowych wynik 0%. Niedopuszczalne są jakiegokolwiek formy nacisku na sędziego, a tym większe znaczenie ma niezawisłość wewnętrzna, którą powinien posiadać każdy sędzia. W przeciwnym razie wyroki będą wydawane pod dyktando opinii społecznej czy polityków.

W odpowiedzi na pytanie otwarte o inne przyczyny wydłużania czasu trwania tymczasowego aresztowania, sędziowie akcentowali (cytując ankiety):

- Dłuższe i mniej sprawne prowadzenie postępowania przygotowawczego i kierowanie do sądu aktów oskarżenia z materiałem dowodowym, który wymaga znacznego nakładu pracy sądu w jego uzupełnieniu w toku rozprawy;

- Wydłużenie czasu trwania postępowań przygotowawczych i sądowych;
- Pandemia;
- Wydłużenie czasu oczekiwania na opinie biegłych w postępowaniu przygotowawczym, niemożność „ściągnięcia biegłego” na najbliższy termin rozprawy;
- Braki kadrowe w prokuraturach i sądach;
- Trudności w uzyskiwaniu dowodów, jak choćby opinii biegłych.

Jeden z sędziów rozbudował swoją wypowiedź, wskazując: „Sprawy wymagają przeprowadzenia dodatkowych dowodów, coraz gorsza jest jakość spraw z prokuratury w poważnych sprawach, gdzie stosowany areszt. Przykład z ostatnich dni. Areszt zastosowany już pod koniec postępowania przygotowawczego z uwagi na agresywne zachowanie podejrzanego wobec pokrzywdzonej, po trzech tygodniach sprawa wpływa do sądu. Brak opinii biegłych. Sąd zlecił od razu opinię, by była na pierwszy termin rozprawy i okazuje się, że oskarżony ma zniesioną poczytalność z art 31 § 1 k.k., nie ma szans ściągnąć biegłych na wysłuchanie na wyznaczony termin!!!!”

Jak widać, żaden z sędziów nie upatruje wydłużenia czasu trwania tymczasowych aresztowań w wadliwych przepisach prawa karnego procesowego. Natomiast są podnoszone problemy dowodowe, utrudniony dostęp do dowodów, niemożność sprowadzenia biegłego na rozprawę, braki w materiale dowodowym, złe przygotowanie sprawy przez prokuratorów.

Jeśli chodzi o adwokatów i radców prawnych, znacznie chętniej wypowiadali się na temat innych przyczyn wydłużania czasu trwania tymczasowego aresztowania. Widzą też więcej powodów takiego stanu rzeczy. Podnoszono (cytując ankiety):

- Brak jakiegokolwiek rozliczenia prokuratury przez sąd z bierności w postępowaniu przygotowawczym;
- Brak jakiegokolwiek analizy sądu, czy pomiędzy kolejnym przedłużeniem tymczasowego aresztowania w ogóle wykonano jakieś istotne dowodowe czynności w sprawie;
- Opieszale prowadzenie postępowania dowodowego, przewlekłość postępowań;

- Wydłużony czas prowadzenia postępowań przygotowawczych i sądowych;
- Wadliwe przepisy postępowania i brak personelu skutkujące przewlekłością procesu;
- Sędziowie nie czytają akt postępowania ani pism sporządzonych przez obrońców;
- Zbyt wysoka wiara w skuteczność izolacyjnych środków zapobiegawczych;
- Zbyt mała wiedza sędziów o sprawach karno-skarbowych i wadliwa ocena dowodów na niekorzyść podejrzanego;
- Presja i nacisk mediów;
- Areszt wydobywczy;
- Nienależyte badanie przesłanki z art. 263 § 2 k.p.k. Przy przedłużaniu tymczasowego aresztowania sądy rzadko badają nasilenie przesłanek aresztu;
- Połączenie funkcji Ministra Sprawiedliwości z Prokuratorem Generalnym;
- Brak czasu sądu na analizę akt i oparcie się wyłącznie na wniosku prokuratora;
- Łatwiejsze uzasadnienie przedłużenia tymczasowego aresztowania, niż uwzględnienie zażalenia;
- Oczekiwania i wytyczne przełożonych prokuratorów występujących na posiedzeniach w przedmiocie zastosowania bądź przedłużenia tymczasowego aresztowania;
- Wygoda – oskarżony na wolności ma zdecydowanie większą możliwość korzystania ze swojego prawa do aktywnej obrony;
- Zastosowanie aresztu zdecydowanie zwiększa szanse na orzeczenie przez Sąd wyroku skazującego i wyroku surowszego – tym samym prokuratura ma lepszą „statystykę”;
- Oczekiwanie, że osoba tymczasowo aresztowana się złamie i przyzna do popełnienia zarzucanego czynu bądź czynów, albo ujawni osoby bądź okoliczności przestępstw nieznaną bądź niezwyfikowane przez organy ścigania.

Analiza wskazywanych przez adwokatów i radców prawnych przyczyn pozwala na dokonanie pewnego uogólnienia. Znacznie większą rolę ta grupa zawodowa przypisuje prokuratorowi jako czynnikowi sprawczemu wydłużania tymczasowych aresztowań. Ponownie wskazywana jest wadliwa praktyka sądów związana z brakiem znajomości akt sprawy i wygodą sędziów, skoro „oskarżony na wolności ma zdecydowanie większą możliwość korzystania ze swojego prawa do aktywnej obrony”. Interesujące jest spostrzeżenie, że łatwiej sędziemu jest uzasadnić przedłużenie tymczasowego aresztowania, niż uwzględnić zażalenie obrońcy. Pojawiły się też wypowiedzi, które nie wystąpiły wcześniej. Chodzi m.in. o kwestię połączenia funkcji Ministra Sprawiedliwości z Prokuratorem Generalnym. Odnotowano także stanowisko, że to wadliwe przepisy prawa karnego procesowego wpływają na wydłużenie czasu trwania tymczasowych aresztowań. Problemem według adwokatów i radców prawnych jest tzw. areszt wydobywczy, którego celem jest wymuszenie na oskarżonym przyznania się do winy i/lub ujawnienia okoliczności przestępstwa oraz innych osób uczestniczących w czynie.

Po ustaleniu, że czas trwania tymczasowego aresztowania się wydłuża oraz diagnozy na temat przyczyn, poprosiliśmy ankietowanych o ich opinie na temat, czy istnieje potrzeba zmian przepisów Kodeksu postępowania karnego w celu zmniejszenia liczby tymczasowych aresztowań.

Tabela 17. Opinie respondentów na temat potrzeby zmian przepisów Kodeksu postępowania karnego (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
tak	47,8	79,9
nie	40,8	14,7
nie mam zdania	11,4	5,4

Z uzyskanych rezultatów wynika, że jakkolwiek w żadnym (poza jednym wyjątkiem) z wcześniejszych pytań nie pojawiła się opinia, że to wadliwość przepisów Kodeksu postępowania karnego przyczynia się do

niewłaściwego stosowania tymczasowego aresztowania oraz jego wydłużania, to jednak niemal połowa sędziów (47,8%) i aż 79,9% adwokatów i radców prawnych postuluje konieczność zmiany przepisów prawa karnego procesowego w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Przeciwnego zdania jest 40,8% sędziów i jedynie 14,7% adwokatów i radców prawnych.

Ostatnie pytanie zadane ankietowanym miało najszerzy charakter i odnosiło się do prawidłowości polityki karnej rządu w odniesieniu do stosowania tymczasowego aresztowania. Można bowiem przypuszczać, że polityka taka, albo jej brak, sprzyja powstawaniu problemów związanych z tymczasowym aresztowaniem i wpływa na zwiększenie liczby izolacyjnych środków zapobiegawczych *in genere*.

Tabela 18. Opinie respondentów na temat prawidłowości polityki karnej rządu w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania (w procentach)

	Sędziowie	Adwokaci, radcowie prawni
prawidłowa	0,4	2,1
raczej prawidłowa	2,2	2,1
raczej nieprawidłowa	20,7	15,4
nieprawidłowa	39,7	54,4
nie istnieje żadna polityka karna rządu w odniesieniu do tymczasowego aresztowania	27,6	21,1
nie mam zdania	9,5	6,6

Uzyskane wyniki można uznać za druzgocące. Jedynie 2,6% sędziów i 4,2% adwokatów i radców prawnych ocenia politykę karną rządu odnoszącą się do tymczasowego aresztowania jako prawidłową lub raczej prawidłową. Tymczasem o nieprawidłowości lub względnej nieprawidłowości polityki karnej przekonanych jest 60,4% sędziów oraz 69,8% adwokatów i radców prawnych. Prawie jedna trzecia sędziów (27,6%) i ponad jedna piąta (21,1%)

adwokatów i radców prawnych jest przekonanych, że nie istnieje żadna polityka karna rządu w odniesieniu do tymczasowego aresztowania. W takiej sytuacji nie tylko trudno mówić o zaufaniu podmiotów stosujących prawo do organów władzy publicznej, lecz także o możliwości skutecznej realizacji prawa karnego procesowego. Można powiedzieć, że sędziowie poruszają się we mgle, nie mając przed sobą żadnego drogowskazu poza normami prawnymi.

Jak już wspomniano wcześniej, na końcu ankiety postawiliśmy pytanie otwarte, dając respondentom możliwość dodatkowego wypowiedzenia się w przedmiotowej kwestii. Zarówno sędziowie jak i adwokaci i radcowie prawni chętnie z tej możliwości korzystali. W efekcie uzyskaliśmy kilkadziesiąt odpowiedzi będących niezwykle cennym uzupełnieniem przeprowadzonych przez nas badań. Pozwalają one na szerszy ogląd zjawiska, jakim jest instytucja tymczasowego aresztowania i uzupełniają diagnozę co do przyczyn zwiększającej się liczby tymczasowych aresztowań w Polsce.

Ze względu na zawartość merytoryczną udzielonych odpowiedzi i wagę problemów w nich omówionych, przedstawione zostaną one *in extenso*, oddzielnie dla każdej z grup zawodowych.

Dodatkowe uwagi sędziów zawarte w pytaniu otwartym:

1. W ostatnich latach zaobserwowałam znaczący wzrost wniosków o tą w sprawach o znęcanie z art. 207 kk. Jest to zdecydowana większość wniosków wpływających do sądu. Wiele z nich jest niezasadnych gdyż wystarcza stosowanie wolnościowych środków zapobiegawczych. Mimo to prokuratura w sprawie o znęcanie często w sposób automatyczny wnioskuje o areszt. Co więcej w każdym przypadku niezastosowania aresztu i poprzestanie na środkach wolnościowych wnosi automatycznie zażalenie. W mojej ocenie jest to wynik przyjętej bądź narzuconej polityki;
2. Rozdzielenie funkcji Prokuratora Generalnego i Ministra Sprawiedliwości oraz odpolitycznienie prokuratury może być wstępem do zmiany praktyki prokuratury w zakresie wnioskowania o areszt i zaskarżania decyzji sądów o odmowie zastosowania;
3. Drodzy Państwo w mojej obserwacji i kolegów sprawy są gorzej przygotowane w poważnych sprawach. W dniu dzisiejszym na przykład wpłynęła

- sprawa aresztowa zarzuty dwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art 197 § 1 k.k. i nie ma ani opinii biegłych, gdzie oskarżony zasłania się niepamięcią podczas popełniania czynów z powodu spożycia alkoholu, ani karty karnej, na którą też się długo czeka w chwili obecnej. Podstawowe braki;
4. Podstawą stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania jest wielokrotnie stawianie zarzutu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. W sprawach wieloosobowych i wielotomowych zarzut ten jest zwykle ogólnikowo uzasadniony i trudny do zweryfikowania w czasie około 14 dni od daty złożenia wniosku do daty posiedzenia. Obciążenie innymi obowiązkami orzeczniczymi, rozprawy, posiedzenia, pisanie projektów wyroków oraz uzasadnień w tym samym okresie, daje realnie kilka lub kilkanaście godzin na szczegółowe zapoznanie się z aktami i weryfikowanie zasadności tego zarzutu. Prokuratorzy wielokrotnie nadużywają tego zarzutu do uzyskania tymczasowego aresztowania i jego przedłużania ponad realne potrzeby dowodowe, twierdząc, że trwają czynności zmierzające do ustalenia pozostałych członków grupy. Istnieje zatem realna obawa matactwa. Konieczne są moim zdaniem zmiany Kodeksu postępowania karnego stawiające bardzo wysokie wymogi w zakresie dowodowego wykazania we wniosku wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia zarzucanego czynu. Obecny poziom wniosków np. o przedłużenie tymczasowego aresztowania jest żenujący. Często prokurator ogranicza się do stwierdzenia, że zebrany (3 miesiące temu) materiał dowodowy skutkował zastosowaniem tymczasowego aresztowania. Nie wskazuje zaś jaki materiał dowodowy po tych kolejnych miesiącach nadal uzasadnia prawdopodobieństwo z art 249 k.p.k. Obrona przed wnioskami o przedłużenie tymczasowego aresztowania jest iluzoryczna, gdyż prokurator nie ma obowiązku doręczenia z odpowiednim wyprzedzeniem odpisu wniosku i umożliwienia zapoznania się z aktami w zakresie stanowiącym podstawę dowodową żądania przedłużenia tymczasowego aresztowania;
 5. Uważam że w przypadku niektórych spraw tam gdzie w grę nie wchodzi obawa wpływu na świadków bądź współoskarżonych można by rozważyć wprowadzenie środka zapobiegawczego na kształt dozoru elektronicznego;

6. W związku z pandemią drastycznie wzrosła ilość przestępstw przeciwko rodzinie związanych ze stosowaniem przemocy. Pojawiły się i to w znaczącej ilości sprawy przeciwko kobietom o czyn z art. 207 kk. Stąd większa ilość tymczasowych aresztowań w tej kategorii spraw (często areszty są stosowane bo wcześniejsze środki wolnościowe okazały się nieskuteczne). Dodatkowo znowu pojawiły się sprawy o czyn z art. 197 k.k., których wcześniej była bardzo niewielka ilość. Z drugiej strony drastycznie spadła ilość napadów rabunkowych i poważnych przestępstw przeciwko mieniu;
7. Dla znacznej części prokuratorów sama kwalifikacja działania w grupie przestępczej jest powodem do występowania z wnioskiem o areszt nawet bez rozważenia roli i faktycznego udziału danego podejrzanego. Obecnie medialne nagłaśnianie zabójstw czy pobic w gronie rodziny sprowadza się do występowania o areszt na podstawie art. 258 paragraf 3 k.p.k. nawet w przypadku gróźb karalnych;
8. Prokuratury wyższego szczebla występują o areszt w sprawach, gdzie brak jest znamion przestępstwa lub dowodów na sprawstwo konkretnej osoby, pod otoczką wielkiego postępowania w sprawie grupy przestępczej;
9. Przez kilka ostatnich lat rzadziej zdarzało mi się odmawiać tymczasowego aresztowania, ale dlatego, że były kierowane w poważniejszych sprawach, albo ewidentnie inne środki byłyby niewystarczające. Należałoby zbadać jak spadek liczby przestępstw przekłada się na ich rodzaj, czy dotyczy to tych poważnych czynów;
10. Wydaje się, że często zapomina się, że tymczasowe aresztowanie jest środkiem zapobiegawczym i ma na celu jedynie zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, a nie stanowi kary, choć właśnie przez taki pryzmat jest postrzegane.
11. Wiele zależy od konkretnego przypadku, wypadkowa tych przypadków może w dalszym ciągu nie być miarodajna;
12. Podstawową przyczyną nadmiarowego stosowania tymczasowego aresztowania jest wadliwa konstytucja przesłanki szczególnej z art. 258 par. 2 k.p.k. i moim zdaniem błędna wykładnia tego przepisu przez SN w uchwale 7 sędziów z 2012 roku, uznająca zagrożenie surową karą za przesłankę samoistną z pominięciem ponownego (jest już w art. 249 par. 1 k.p.k.) odwołania do celu zabezpieczenia postępowania oraz fak-

tu, że przepis ten (inaczej niż art. 258 par. 1 i 3 k.p.k.) posługuje się terminem „można uzasadniać”, a nie „można zastosować”. Brakuje też równorzędnej alternatywy dla tymczasowego aresztowania w postaci aresztu domowego;

13. Kluczową kwestią przy stosowaniu tymczasowego aresztowania jest osoba, która o tym decyduje, a nie treść obowiązujących przepisów;
14. Zbyt często stosowany jest areszt z uwagi tylko na przesłankę surowości grożącej kary;
15. Zdecydowanie w zbyt wielu sprawach z art. 207 par. 1 k.k. jest stosowany areszt;
16. Występowanie z wnioskami o tymczasowe aresztowanie przez prokuratora pod wpływem nacisków politycznych będących li tylko reakcją na bulwersujące opinię publiczną sprawy, (w miejsce sensownej, przemyślanej i obliczonej na lata polityki karnej), co rodzić ma przychyłność tej opinii z późniejszym przełożeniem na decyzje przy urnie wyborczej;
17. Sprawy wielotomowe, wieloosobowe dotyczące poważnych spraw narkotykowych w większości przypadków są sprawami, gdzie stosowane jest tymczasowe aresztowanie, a w moim sądzie takich spraw jest sporo;
18. Nieprawidłowość polityki w zakresie tymczasowego aresztowania przejawia się w przepisach art. 257 par. 3 k.p.k., art. 250 par 3b–3e k.p.k.;
19. Często prokuratura w czasie trwania postępowania przygotowawczego w kolejnych wnioskach o przedłużenie tymczasowego aresztowania w skomplikowanych i dotyczących „niebezpiecznych zachowań podejrzanych” nie wykonuje wcześniej zaplanowanych czynności. W takich wypadkach często są one wykazywane w kolejnych wnioskach o przedłużenie tymczasowego aresztowania. Niejednokrotnie na zadane pytania o przyczynę takiego stanu rzeczy odpowiedzi są takie, że faktycznie nie można było wykonać czynności z przyczyn obiektywnych, czasami po prostu nie dość dbano o prawidłowe tempo postępowania. Z drugiej strony waga postawionych zarzutów nie pozwalają na uchylenie tymczasowego aresztowania jedynie w oparciu o nie dość szybkie tempo postępowania. Jednak wskazanie w uzasadnieniu postanowienia, że może dojść do naruszenia zasady rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie powoduje przyśpieszenie tempa postępowania przygotowawczego;

20. Bardzo często Prokurator wnosi o przedłużenie tymczasowego aresztowania, ponieważ oczekuje na opinię biegłego, a poza tym oczekiwaniem nie wykonuje żadnych czynności, nie jest dobrze, że człowiek jest pozbawiony wolności tylko dlatego, że jest problem z biegłymi;
21. Istotą tymczasowego aresztowania jest zabezpieczenie prawidłowego przebiegu postępowania karnego oraz czasem zapewnienie bezpieczeństwa pokrzywdzonym. Polityka państwa nie ma tu nic do rzeczy. Środek stosowany jest przez niezawisłych sędziów. Pytanie o presję prezesów sądów jest nedorzeczne. Niczego takiego nie ma i nigdy nie było;
22. Problemem jest przede wszystkim czas trwania tymczasowego aresztowania. Nawet jeśli po tymczasowe aresztowanie sięga się często, to powinno ono być stosowane tylko przez pewien krótki czas umożliwiający zabezpieczenie materiału dowodowego, a potem należałoby przechodzić na środki nieizolacyjne. Przedłużanie tymczasowego aresztowania często jest niestety automatyczne, choć od pewnego momentu postępowania, zwłaszcza gdy dowody są zabezpieczone, prawidłowy tok z powodzeniem mógłby zostać zabezpieczony poprzez środek nieizolacyjny;
23. Nacisk polityczny wywierany na prokuratorów o częstsze składanie wniosków, efekt mrozący wszczynanych postępowań wobec sędziów, którzy w ocenie społecznej lub politycznej niesłusznie odmówili aresztowania, przy jednocześnie trudniejszym uzasadnianiu nieuwzględnienia takiego wniosku i praktycznie braku możliwości później obrony swojej decyzji w sytuacji ataku ze strony polityków i mediów. O niewinnie aresztowanych mówi się dopiero po latach procesu;
24. Organy śledcze dłużej i mniej sprawnie prowadzą postępowanie przygotowawcze, a do sądu kierują akty oskarżenia z takim materiałem dowodowym, który następnie wymaga znacznego nakładu pracy sądu w jego uzupełnieniu, w toku rozprawy. Coraz częściej również pojawiają się areszty uzasadnione obawą, że podejrzany popełni inny czyn przeciwko życiu lub zdrowiu innych osób, co stawia sąd w trudnej sytuacji przy podejmowaniu decyzji o przedłużeniu lub nieprzedłużeniu tymczasowego aresztowania;
25. Istnieje w Polsce ścisła korelacja czasowa między wzrostem represyjności prawa karnego i stosunkiem rządzących do zaostrażania prawa karnego

- oraz wpływania na działalność prokuratury. Największe wzrosty tymczasowego aresztowania w Polsce – w ujęciu historycznym – to okresy rządów prawicy, która ma w Polsce tendencję do ostrzejszego kursu wobec potencjalnych przestępców oraz do ręcznego sterowania prokuraturą. Efektem jest większa liczba wniosków o tymczasowe aresztowanie i większa presja na sądy aby te wnioski uwzględniały;
26. Prikazy dla prokuratorów, by występowali z wnioskami jest głównym powodem wzrostu ilości składanych wniosków, również w sytuacjach całkowicie absurdalnych;
 27. (Hipoteza) 24h to mało czasu, zwłaszcza przy normalnej sesji w tym czasie, na zapoznanie się z materiałem, posiedzenie i sporządzenie uzasadnienia;
 28. Moim zdaniem powinno się rozszerzyć katalog nieizolacyjnych środków zapobiegawczych;
 29. Ciągłe myli się tymczasowe aresztowanie z karą pozbawienia wolności. Również dotyczy to urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości;
 30. Wraz z bogaceniem się społeczeństwa, wzrośnie liczba poręczeń majątkowych;
 31. Przykre doświadczenie zawodowe (kilkunastoletnie), które może być specyfiką mojego okręgu, jest takie, że jeszcze nigdy nie zdarzyło się, żeby na skutek zażalenia obrońcy na zastosowany przeze mnie środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania sąd wyższej instancji uchylił areszt, natomiast kilkakrotnie, kiedy wniosek prokuratora nie został uwzględniony i areszt nie został zastosowany, na skutek zażalenia prokuratora, sąd wyższej instancji stosował areszt. Nie jest to doświadczenie tylko ostatnich 5 lat. Mam szczęście orzekać w sądzie, gdzie przynajmniej na razie polityka nie wchodzi z butami i współpracują z moim sądem rozsądni decydenci po stronie prokuratury, stąd nie dostrzegam wzrostu liczby wniosków o tymczasowe aresztowanie w ciągu ostatnich 5 lat;
 32. W celu ograniczenia stosowania tymczasowego aresztowania konieczny jest środek w postaci dozoru elektronicznego;
 33. Prokurator zbyt często występuje wnioskami o zastosowanie tymczasowego aresztowania, także w sprawach gdzie nie jest to niezbędne, areszt

ułatwia mu bowiem prowadzenie postępowania, a sądy czasami nie rozważają szczególnie wnikliwie zasadności stosowania najsurowszego środka;

34. Niestety – coraz niższy poziom wiedzy prokuratorów powodujący błędną oceną stanu faktycznego i błędną kwalifikację, zwłaszcza w sprawach powiązanych z Kodeksem karnym skarbowym.

Po analizie wypowiedzi sędziów nasuwa się kilka wniosków. Stałym lejt-motywyem przewijającym się w opiniach jest niewłaściwa praca prokuratorów i instrumentalne wykorzystywanie przez nich prawa, co jest szczególnie widoczne w przypadku art. 258 k.k. Przepis ten jest stosowany jako podstawa zarzutu nawet wtedy, gdy zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadnia przyjęcia takiej kwalifikacji. Zdaje się być wytrychem, który umożliwia prokuratorowi uzyskanie decyzji sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania.

Przykładem instrumentalizacji prawa jest opisane przez jednego z respondentów działanie prokuratora, polegające na niewykonywaniu wcześniej zaplanowanych czynności i wykazywaniu konieczności ich prowadzenia w kolejnych wnioskach o przedłużenie tymczasowego aresztowania. Jeśli sprawa jest skomplikowana i dotyczy „niebezpiecznych zachowań podejrzanych”, a waga postawionych zarzutów jest duża, sądy w zasadzie są zmuszane do przedłużenia tymczasowego aresztowania jedynie w oparciu o nie dość szybkie tempo postępowania.

Cała grupa wypowiedzi odnosi się do nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. Wskazywano na zasadność rozszerzenia katalogu nieizolacyjnych środków zapobiegawczych, który to postulat w pełni zasługuje na aprobatę. Bardzo ciekawa jest propozycja wprowadzenia środka zapobiegawczego w postaci dozoru elektronicznego. Stanowiłoby to znakomite uzupełnienie katalogu środków nieizolacyjnych. Byłoby to o tyle łatwe, że już istnieje infrastruktura pozwalająca na stosowanie tego środka.

Także uwagi o nadużywaniu tymczasowego aresztowania w sprawach z art. 207 § 1 k.k. można powiązać z problematyką nieizolacyjnych środków zapobiegawczych. Kodeks postępowania karnego przewiduje w sprawach dotyczących przemocy domowej dwa nieizolacyjne środki zapobiegawcze

stanowiące dobrą alternatywę dla tymczasowego aresztowania. Mowa o warunkowym dozorze Policji z art. 275 § 3 k.p.k. oraz o nakazie okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 275a k.p.k.). Nie wglębiając się tutaj w niedoskonałości uregulowań obu środków zapobiegawczych, nie ulega wątpliwości, że przy odpowiednim ich stosowaniu mogłyby zrealizować przesłankę zapobieżenia popełnieniu nowego ciężkiego przestępstwa, mimo niestosowania tymczasowego aresztowania.

W swoich wypowiedziach ankietowani sędziowie akcentowali również wady leżące po stronie sądów, przede wszystkim słabą znajomość akt sprawy (stąd postulat dania sądowi więcej niż 24h na rozpoznanie wniosku o zastosowanie aresztu tymczasowego). Dostrzegano automatyzm przedłużania tymczasowego aresztowania. Celne jest spostrzeżenie, że kluczową kwestią przy stosowaniu tymczasowego aresztowania jest osoba, która o tym decyduje, a nie treść obowiązujących przepisów. Stąd tak istotna jest właściwa obsada sądu (w tym kontekście dodatkowo pojawia się problematyka skutków orzekania o tymczasowym aresztowaniu przez neo-sędziów).

Sędziowie wskazywali dodatkowo na wadliwość przepisów Kodeksu postępowania karnego, a w szczególności regulacji przewidującej udział oskarżonego w posiedzeniu aresztowym w trybie online (art. 250 § 3b–3e k.p.k.). Słusznie podnoszona jest wadliwość przepisu art. 257 § 3 k.p.k., który przez uzależnienie możliwości zamiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe od braku sprzeciwu prokuratora, w istocie ogranicza samodzielność jurysdykcyjną sądu.

Koniecznym należy także wspomnieć o dostrzeganym przez sędziów zjawisku wywierania nacisku politycznego na prokuratorów, by częściej występowali z wnioskami o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Sędziowie widzą istnienie tzw. efektu mrożącego wywołanego przez wszczynanie postępowań dyscyplinarnych wobec sędziów, którzy w ocenie społecznej lub politycznej niesłusznie odmówili zastosowania tymczasowego aresztowania, przy jednocześnie trudniejszym uzasadnianiu nieuwzględnienia takiego wniosku i praktycznie braku możliwości później obrony swojej decyzji w sytuacji ataku ze strony polityków i mediów, które skrzętnie unikają opublikowania informacji o uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania przeciwko niemu.

Wreszcie sędziowie wskazują na istnienie w Polsce ścisłej korelacji czasowej pomiędzy wzrostem represyjności prawa karnego i stosunkiem rządzących do zaostrzania prawa karnego oraz wpływania na działalność prokuratury.

Jeszcze liczniejsze były uwagi adwokatów i radców prawnych na temat stosowania tymczasowego aresztowania zawarte w pytaniu otwartym. Użytkaliśmy około stu odpowiedzi stanowiących cenny przyczynek do oceny praktyki stosowania tymczasowego aresztowania. Z niektórych wypowiedzi przebija gorycz i poczucie, że zastanę stanu rzeczy nie można zmienić. Adwokaci i radcowie prawni oceniali:

1. Kij od szrotki mógłby dostać 3 miesiące aresztu, gdyby przypadkiem został pozostawiony na sali rozpraw;
2. Tymczasowe aresztowanie jest stosowane zbyt często i zbyt długo, co wielokrotnie potwierdził ETPCz i uznał ten problem za problem systemowy polskiego wymiaru sprawiedliwości. Pomimo wyraźnego przepisu w k.p.k. zdarza się, że obrońcom nie są udostępniane akta załączone do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, co uniemożliwia *de facto* obronę. Najczęściej wnioski o przedłużenie dotyczą sytuacji, kiedy to prokuratura nie wykonała czynności w terminie, nawet pozostawała bierna w okresie od jednego posiedzenia aresztowego do kolejnego – nie rozumiem, dlaczego to podejrzany ma ponosić konsekwencje tego, że prokuratura się nie wyrabia. Przeważnie wnioski są uwzględniane automatycznie, ma się wrażenie, że funkcjonuje jeden wzór uzasadnienia, który po zmianie danych osobowych podejrzanego można stosować metodą kopiuj-wklej bez zmiany jego treści. Uzasadnienia nie odnoszą się do okoliczności konkretnej sprawy, stanowią skrótowe powtórzenie przesłanek kodeksowych bez wskazania, jak w danej sprawie zostało ustalone ich istnienie. Zdarzają się sytuacje nieznamoścności akt lub wręcz absurdalnej oceny materiału dowodowego (np. fakt znalezienia uprawy marihuany w domu podejrzanego X jest dowodem na uprawę marihuany przez podejrzanego Y, chociaż ten mieszka 300 km dalej, to jest sprzeczne z logiką nawet na poziomie szkoły podstawowej). Niestety, ale nadal w Polsce odbywa się karę pozbawienia wolności przed zapadnięciem prawomocnego wyroku, a nie po prawomocnym wyroku. W dodatku narusza to prawo

do obrony, ponieważ w przypadku wątpliwości znacznie łatwiej uzyskać uniewinnienie oskarżonego, który nie był tymczasowo aresztowany niż takiego, który był (nawet jeśli wątpliwości byłyby tożsamego rodzaju i wagi). Związane jest to z tym, że w przypadku uniewinnienia następnie trzeba będzie zapłacić odszkodowanie za bezzasadne stosowanie tymczasowego aresztowania (mała uwaga: sędzia naprawdę nie płaci tego odszkodowania z własnej kieszeni nie jest też strażnikiem budżetu, ale stoi na straży poszanowania praw jednostek biorących udział w procesie – oskarżonego, pokrzywdzonego). Wypada się cieszyć, że sędziowie uzupełnili wiedzę w zakresie praw podstawowych i prawa UE jeżeli chodzi o ich własne prawa, z niecierpliwością czekam, kiedy równą wagę będą przykładać do praw człowieka w sprawach przeciętnego obywatela (prawo do wolności osobistej to, jeżeli mnie pamięć nie myli, art. 5 EKPCz);

3. Jakby się więcej sędziom chciało czytać akta i nie robić uzasadnień na zasadzie kopiuj wklej to by było lepiej. Wbrew pozorom sędziowie z pierwszych stron gazet są realnymi autorytetami a nie zwykłymi pieniaczami walczącymi o praworządność;
4. Tymczasowe aresztowanie to wymierzanie kary przez Sąd zanim *de facto* zostanie ustalony stan faktyczny. W sprawach gdzie jest tymczasowe aresztowanie późniejszy proces jest ukierunkowany na potwierdzenie sprawstwa oskarżonego i słuszności zastosowania tymczasowego aresztowania. Obrońca jest na zdecydowanie gorszej pozycji niż w przypadku spraw gdzie nie ma tymczasowego aresztowania;
5. Sędziowie podejmujący decyzje w pierwszej instancji działają w sposób schematyczny, nie indywidualizując istniejących okoliczności, np. nie analizują poprawności kwalifikacji prawnej zarzutów;
6. Przepisy procedury karnej nie dają obrońcy dużego zakresu wglądu do całości powołanych w sprawie dowodów i twierdzeń o stosowaniu tymczasowego aresztowania;
7. Tylko krótkotrwale stosowanie tymczasowego aresztowania (do 1 miesiąca) niesie skutek prewencyjny. Dłuższe stosowanie tymczasowego aresztowania niesie skutek demoralizacyjny w stosunku do oskarżonego;
8. Problem leży nie w prawie, ale w ludziach je stosujących. To przez nich art. 258 § 2 k.p.k. stał się w praktyce tak patologiczny, że w tej chwili tylko

jego usunięcie (zakaz stosowania tymczasowego aresztowania wyłącznie na jego podstawie) mogłoby realnie wpłynąć na zmniejszenie liczby aresztowań. Jednak nadal uważam, że problem jest w ludziach i na aplikacji (każdej!) obowiązkowy powinien być co najmniej 1-miesięczny pobyt w areszcie;

9. Sądy nie weryfikują należycie wniosków o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania. Nie są rzadkością sytuacje, w których sąd wydaje postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania w czasie, co do którego rażąco oczywiste jest, że sąd nie miał możliwości zapoznania się z aktami sprawy. W większości spraw wydaje się istnieć automatyzm na zasadzie – skoro prokurator wniósł wniosek, należy zastosować tymczasowe aresztowanie. Da się wśród adwokatów spotkać nawet głosy, że zdrowsza była sytuacja istniejąca pod rządami poprzedniego Kodeksu, kiedy to prokurator stosował tymczasowe aresztowanie, gdyż wówczas istniała chociaż konkretna osoba, która czuła w jakimkolwiek stopniu odpowiedzialność za decyzję o pozbawieniu wolności podejrzanego. Obecnie prokuratorzy wnoszą wnioski „gdzie się da”, tłumacząc w razie wątpliwości, że to nie prokurator, a sąd I instancji decyduje o stosowaniu aresztu. Sąd I instancji z kolei areszt stosuje, bo łatwiej to uzasadnić, niż odmowę i żywi nadzieję, że w razie faktycznej bezpodstawności sąd II instancji uchyli aresztowanie, bo przecież obrońca i tak złoży zażalenie. Jednakże kontrola sądów II instancji również jest pobieżna i w ten sposób powstaje rodzaj błędnego koła;
10. Moja uwaga jest taka, że przesłanką stosowania tymczasowego aresztowania jest rodzaj popełnionego przestępstwa, jego skutek, oczekiwanie społeczne, a nie to, co zapisano w k.p.k. Tymczasowe aresztowanie jest formą natychmiastowej kary za popełniony czyn. Przesłanka ryzyka wymierzenia surowej kary to jakiś absurd, Sądy w praktyce opierają jej zastosowanie o ustawowe zagrożenie w całkowitym oderwaniu od stanu sprawy, wbrew orzeczeniom SN. A teraz coś z życia: 19 aresztowany za posiadanie marihuany, sporo bo ~0,5 kg, postępowanie przygotowawcze ukończone, prokurator w przyпіlywie szczerości wyznaje mi, że jemu podejrzanym w areszcie już nie potrzebny, niech Sąd decyduje, trafiamy na posiedzenie w przedmiocie przedłużenia, prokurator opowiada jakies

bdzury o wysokiej karze, wpływaniu na tok postępowania, sąd oczywiście przedłuża, a uzasadnieniu powieła argumentację zastosowaną przy zastosowaniu. Logicznie nijak to się spina w całość, ale sądowi i prokuratorowi to nie przeszkadza. Niech siedzi, a co ma nie siedzieć... Tak właśnie Sądy dbają o prawa i wolności obywateli w niepolitycznych sprawach. Przepisy o tymczasowym aresztowaniu w k.p.k. w praktyce są martwe, stosowanie tymczasowego aresztowania jest w pełni uznaniowe, a przesłanki niemal zawsze są naciągane;

11. 1. Plagiaty uzasadnień postanowień, 2. niezapoznawanie się przez sędziów z aktami postępowania i podejmowanie decyzji jedynie w oparciu o wnioski prokuratora, 3. brak kontroli postępowania przygotowawczego i czynności podejmowanych dotychczas przez prokuratora przy przedłużaniu tymczasowego aresztowania, 4. pomijanie badania zasadności stawianych zarzutów, 5. stosowanie tymczasowego aresztowania wyłącznie w oparciu o „zagrożenie wysoką karą pozbawienia wolności” oraz „możliwością orzeczenia wysokiej kary” nawet w przypadkach braku podstaw do orzeczenia takiej kary;
12. Ekwilibrystyka logiczna zawarta w postanowieniach aresztowych urąga zasadom sprawiedliwości i przepisom Kodeksu postępowania karnego;
13. Sądy przedłużające areszty nie czytają akt. Klepią postanowienia bez jakiegokolwiek wnikliwości. A już czytając w uzasadnieniu „rozwojowy charakter sprawy”, „charakter czynu” albo „jest zarzut grupy” – witki opadają ;(;
14. Sędziowie nie znają realiów bytowych w aresztach śledczych, nie są zainteresowani rozliczaniem prokuratury z bezczynności dowodowej, ze sztucznego przedłużania czasu trwania postępowania, zwłaszcza w sprawach prowadzonych przez „medialne” jednostki prokuratury;
15. Areszt = wyrok skazujący, więc nie powinno się go orzekać tak szybko i tak rutynowo;
16. Sądy działają oportunistycznie, a prokurator wykonuje polecenia i wytyczne, co daje efekt i niekiedy też efekt aresztu wydobywczego;
17. Niepokojąca jest sytuacja stosowania tymczasowego aresztowania i nieefektywnego prowadzenia postępowania w tym czasie przez prokuraturę – to z kolei jest powodowane w mojej ocenie tym, że jest bardzo niski pro-

cent uwzględnionych zażaleń na tymczasowe aresztowania i następnie na przedłużenie tymczasowego aresztowania. tymczasowego aresztowania Prokuratura stosując tymczasowe aresztowanie „daje sobie czas” na spokojne prowadzenie postępowania, czy też niekiedy nie podejmuje zbyt wielu czynności, mając świadomość, że tymczasowe aresztowanie będzie przedłużone. Wnioski dość często oparte są na powtórzeniu przesłanek ustawowych stosowania/przedłużenia tymczasowego aresztowania bez rzeczowego ich przeniesienia na grunt konkretnej sprawy, nadużywa się przesłanek ustawowych do stanów, w których poszczególne obawy (tzw. obawa matactwa czy ukrycia się) przemawiająca za zastosowaniem izolacyjnego środka nie występują;

18. Dostęp do akt na etapie tymczasowego aresztowania obrońcy – jest skandalicznie ograniczany. Sady często – mimo brzmienia przepisu – oczekują zgody prokuratora nawet na wgląd w akta w zakresie wniosku o tymczasowe aresztowanie. Dodatkowo, prokuratorzy w zasadzie z zasady wnioskują o areszt, a niezwykle rzadko stosują inne środki;
19. W wypadku wieloosobowych spraw wnioski o stosowanie tymczasowego aresztowania rozpoznawane są „hurtowo”, jeśli w stosunku do jednego podejrzanego będzie stosowane tymczasowe aresztowanie, to dzieje się tak na 99% w stosunku do pozostałych. Sady przyjmują praktycznie zawsze istnienie przesłanki ogólnej w postaci wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa pomimo, że fizycznie nie mają możliwości tego zweryfikowania. Przesłanki szczególne nie są uaktualniane do stanu sprawy i konkretnego podejrzanego, nagminnie jest przyjmowanie odgórnych założeń. Często obrońcy nie mają możliwości zapoznania się z aktami sprawy przed posiedzeniem i sądy w ogóle nie mają z tym problemem, nawet gdy jest to zgłaszane przez obrońców. Przedłużanie tymczasowego aresztowania jest normą, bez większego zastanawiania się czy rzeczywiście istnieją powody;
20. W moim odczuciu obecne nadużywanie stosowania tymczasowego aresztowania przez Sądy jest przejawem braku odwagi Sędziów oraz braku wnikliwego zapoznania się z materiałem dowodowym w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego/podejrzanego. Przykładowo: W jaki sposób można przejrzeć 60 tomów akt załączonych do wniosku Prokuratora

- o zastosowanie aresztu, gdy tenże wniosek wpłynął do Sądu o 9:00, a posiedzenie aresztowe jest wyznaczane na 10:00? Sądy wielokrotnie zgodnie z moim doświadczeniem nadużywają przesłanki uprawdopodobnienia zarzutów – art. 249 k.p.k., a także traktują akt oskarżenia jako „główny dowód w sprawie”. Ponadto wielokrotnie Sędziowie „zapominają” iż areszt to nie kara oraz bezzasadnie wydłużają areszty. Wielokrotnie rola obrońcy w kwestii uchylecia tymczasowego aresztowania jawi się jako „walka z wiatrakami”;
21. Myślę, że w całej sytuacji nie pomaga również działanie Sądów Okręgowych, które często zmieniają decyzję Sądu Rejonowego. Warto również zwrócić uwagę, iż obrona często przez długi okres tymczasowego aresztowania nie ma wglądu do akt sprawy. Plus tymczasowe aresztowania mają charakter wydobywczy, a co raz więcej osób, które rozpoczęło dany proceder w postaci przestępstwa następnie składa wnioski o 60, a Prokuratorzy „polują” na tzw. 60. Brak oceny dowodów w postępowaniu o tymczasowego aresztowania;
 22. Sądy wydają „wyroki” już przy rozpoznawaniu wniosków o tymczasowe aresztowanie. Oskarżony jest z art. 207 kk w recydywie, więc już przy pierwszym wniosku o tymczasowe aresztowanie (z uwagi bezskuteczność zakazu kontaktu na pisanie Smsów do konkubiny) wiadomo, że będzie siedział i zaczyna „odbywać karę”. Uważają tak sądy i I, i II instancji i żadna siła nie zmusi ich do uchylecia;
 23. obrońca praktycznie nie ma skutecznych instrumentów blokujących zbyt daleko idącą działalność prokuratorów, zaś sędziowie nie potrafią przeciwstawić się nagonce i presji;
 24. Przedłużenia tymczasowego aresztowania można dokonać bez czytania akt, opierając się na wniosku prokuratora, natomiast uchylecie aresztu, nieuwzględnienie wniosku o jego przedłużenie wymaga od sądu przeanalizowania akt i zapoznania się z całym materiałem dowodowym czyli więcej pracy i zaangażowania po stronie sądu. Szczególnie w sprawach, kiedy zarzut dotyczy czynu zagrożonego surową karą Sąd niejako czuje się „zwolniony” od wnikliwego poznania sprawy. Zwróciło też moją uwagę to, że Sądy często przy kolejnym przedłużaniu aresztu nie weryfikują czy czynności, z powodu których areszt był już wcześniej przedłużany,

- zostały wykonane, czy w ogóle czynności dowodowe są przeprowadzane w sposób rytmiczny i terminowy. W sprawach gospodarczych zdarza się często, że oględziny zabezpieczonej dokumentacji trwają kilkanaście miesięcy co często jest przyczyną dalszego przedłużania tymczasowego aresztowania. Podobnie niefrasobliwie przedłużane jest tymczasowe aresztowanie wobec obcokrajowców. Często przy takich samych zarzutach areszt wobec Polaka trwałby krócej;
25. Błędne powoływanie się na uchwałę III KZP 18/11, pomimo, że przesłanki z 258 § 2 k.p.k. nie można traktować automatycznie w stosunku do każdego z czynów zagrożonych karą przekraczającą 3 lata pozbawienia wolności. Sądy w ogóle nie badają realności wymierzenia surowej kary a stosują ją jako tzw. „zapchaj dziurę”. Z praktyki obserwuję, że w większości spraw, gdzie tymczasowe aresztowanie stosuje się na podstawie 258 § 2 k.p.k., później orzekane kary nie są karami tzw. surowymi. rof.. *Skorupka* w Palestrze (bodaj styczeń 2021) świetnie opisuje ten problem. Niestety Sądy nie podzielają tej argumentacji, biernie wskazując na przesłankę z 258 § 2 k.p.k. w praktycznie każdej sprawie. Przykład z ostatnich dwóch tygodni – dwie sprawy aresztowe (na podstawie m.in 258 § 2 k.p.k.) zakończone wyrokami odpowiednio 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz w drugiej sprawie 1,6 roku pozbawienia wolności (przy pozostawieniu kwalifikacji z postępowania przygotowawczego);
 26. Społeczeństwo nie rozumie celów tymczasowego aresztowania, nie odróżnia go od kary pozbawienia wolności, stoi na stanowisku, że skoro przeciwko komuś jest stosowane tymczasowe aresztowanie, to wyrok skazujący to tylko kwestia czasu;
 27. W wielu sprawach stosowanie tymczasowego aresztowania jest nieracjonalne i oparte jedynie na teoretycznie grożącej surowej karze, która ostatecznie nie jest surowa, albo w wyroku oskarżony wychodzi na „0”. Tymczasowe aresztowanie było równe orzeczonej karze;
 28. Sądy działania rutynowo i automatycznie, nie dostosowują uzasadnień do realiów konkretnej sprawy;
 29. Sądy nie biorą pod uwagę zmiany sytuacji procesowej. Nie uwzględniają okoliczności, które uległy zmianie po zastosowaniu/przedłużeniu tymczasowego aresztowania. Sądy traktują sprawy wnioskowe szablonowo.

- Uzasadnienia często nie zawierają odniesienia się do konkretnej sytuacji faktycznej, a są „zlepkiem” orzeczeń innych sądów. Nawet jeśli prawdopodobieństwo popełnienia czynu przez sprawcę jest wysokie, Sądy często nie są zainteresowane orzeczeniem środka nieizolacyjnego;
30. Rutyna sędziów, brak zaangażowania we właściwe rozpoznanie wniosku, brak czasu, automatyzm sędziów, niestety „tradycja” nazbyt częstego stosowania aresztowania, być może wpływy z zewnątrz sądów, oderwanie od rzeczywistości sędziów, dla których izolacja to czysta abstrakcja;
 31. Przepis o braku uprawienia do złożenia zażalenia przed upływem 3 m-cy do uchylecia;
 32. Prowadzę sprawę, gdzie Prokurator z Prokuratury Regionalnej w Gdańsku otwarcie w rozmowie ze mną, obrońcą mówi, że podejrzany nie jest już im do niczego potrzebny, ale nie ma zgody „z góry” na jego zwolnienie za poręczeniem majątkowym i stosowanie tymczasowego aresztowania będzie do skutku, jak sąd chce zwolnić, to niech zwalnia;
 33. Przez 15 lat pisania zażaleń na tymczasowe aresztowania, nigdy żadnego nie uwzględniono. Potem zapadały wyroku uniewinniające, albo skazujące ale na karę w zawieszeniu. Areszt czyści się wtedy grzywną. Oczywiście były też sprawy, w których aresztowani byli skazywani na długoletnie wyroki; sens jest inny: jeśli sąd uwzględni wniosek o tymczasowe aresztowanie, to to w gruncie rzeczy niewiele oznacza. Może człowiek jest winny, może nie, zobaczymy. Jeżeli natomiast sąd oddala wniosek, to znaczy, że prokurator się zbłądził. Tylko sytuacje absolutnie jasne są oddalane, można rzec, że istnieje silne „domniemanie zasadności wniosku o TA”;
 34. Obecna sytuacja ma wiele różnych powodów. Z jednej strony postępowania trwają coraz dłużej – są coraz obszerniejsze, i przez to tymczasowe aresztowania są coraz dłuższe. Nadto, sędziowie często wychodzą z założenia, że autorytet prokuratora, za którym stoi aparat ścigania, wystarczy do uznania, że uprawdopodobnione zostało popełnienie przez oskarżonego (podejznanego) przestępstwa. Dodatkowo brak jest skutecznych regulacji o randze ustawowej, które nakazywałyby szybsze procedowanie spraw, w których stosowane są środki o charakterze izolacyjnym. Obrońcy nie mają także realnych narzędzi – ograniczony wgląd w akta

sprawy na etapie postępowania przygotowawczego. Gros spraw nie jest jednotomowych, o czym prawodawca zapomina. Praktyką jest włączenie się obrońcy w momencie zatrzymania podejrzanego, i udostępnienie obrońcy dziesiątek/ setek tomów akt sprawy wieczorem w przeddzień posiedzenia aresztowego, celem utrudnienia działania. Taki ogrom często uniemożliwia też sądowi podjęcie prawidłowej decyzji dotyczącej stosowania środka, z ostrożności zatem sąd aresztowanie tymczasowe stosuje;

35. Sędziowie notorycznie nie zapoznają się z aktami sprawy, potrafią wydać postanowienie o stosowaniu/przedłużeniu tymczasowego aresztowania po upływie 30–45 minut od wpływu akt do Sądu w sytuacji gdy sprawa liczy kilkadziesiąt i więcej tomów akt;
36. Aktualna praktyka orzecznicza Sądów powszechnych w odniesieniu do problematyki stosowania aresztów tymczasowych jest absolutnie nieprawidłowa. Standardem jest bezrefleksyjne przychylenie się do wniosków prokuratora i powtarzanie tez i argumentacji zawartych w stosownym wniosku w treści uzasadnienia postanowienia o stosowaniu tymczasowego aresztowania. Szczególny niepokój budzi łatwość i automatyzm w stosowaniu przesłanki z art. 258 par. 2 k.p.k. gdzie przy zarzutach i okolicznościach faktycznych danej sprawy, które w żadnym razie nie pozwalają zakładać, że orzeczona kara będzie wyższa niż jeden rok pozbawienia wolności (vide przestępstwa narkotykowe) praktyką jest stosowanie tymczasowego aresztowania nawet przez 6 miesięcy, tylko po to aby w późniejszym orzeczeniu orzec karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i zaliczyć cały okres stosowania tymczasowego aresztowania na poczet kary. Podobne zastrzeżenie budzą przypadki, w których sądy, dla potrzeb wykazania, że zachodzi przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania z art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., wskazują za prokuraturą, iż brak zameldowania podejrzanego oraz fakt, zamieszkiwania przez niego w lokalu wynajmowanym, stanowi przyczynek do przyjęcia, że nie ma on stałego miejsca pobytu;
37. Przesłanki szczególne do stosowania tymczasowego aresztowania są tak zredagowane w k.p.k., że formalnie prawie za każdy czyn można podejrzana aresztować. Prokuratora i spolegliwy z prokuratorem Sąd ich

często nadużywają umiejętnie odwołując się do ustawowych przesłanek uzasadniając areszt np. obawą matactwa. Argumentacja ta ogranicza się do pustych niepopartych żadnymi konkretnymi dowodami argumentów, które obrońca nie jest w stanie obalić twardym dowodem przeciwnymi lub wskazującymi mały stopień prawdopodobieństwa. Skłonność prokuratorów lub sądu do korzystania z takiej argumentacji wynika z oportunistyki i poprawności wobec władzy i opinii publicznej. Pomimo iż mamy 30 lat od transformacji ustrojowej i wielu młodych nie pamięta praktyki karania i stosowania tymczasowego aresztowania minionej epoki, przesłanki jego stosowanie niewiele się zmieniły. Tymczasem powinien to być ostateczny środek zapobiegawczy stosowany gdy inne środki zapobiegawcze nie wystarczają dla zapewnienia, że podejrzany do czasu wyroku nie podporządkuje się procedurze karnej lub jego pozostawienie na wolności nie jest wskazane ze względu na to, że jest realnym zagrożeniem dla porządku prawnego i jest niebezpieczny dla tego porządku. Niebezpieczny nie tyle z względu na przypisywaną mu kwalifikację prawną czynu, ile ze względu na okoliczności wskazujące, że pozostawienie na wolności nie jest wskazane. Środki wolnościowe powinny mieć prymat nad tymczasowym aresztowaniem;

38. Wnioski takie są często składane przez Prokuratora bez zastanowienia, rutynowo. Sądy rutynowo je zatwierdzają. Podejrzany spędza w areszcie kolejne miesiące, Prokurator mało w tym czasie robi, Sądy rutynowo zgadzają się na przedłużenie tymczasowego aresztowania;
39. Tymczasowe aresztowanie to w polskiej praktyce, w dużym odsetku, wyłącznie antycypacja kary – często stosowana w sprawach, w których nie istnieje żadna potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania (np. wypadki drogowe, sprawy gospodarcze, gdzie wszystko opiera się na uprzednio zabezpieczonych dowodach). Niestety, w praktyce wymiaru sprawiedliwości bardzo często najlepszym dowodem sprawstwa i winy jest dowód z dokumentu w postaci aktu oskarżenia lub wniosku o areszt :) Rozumowanie przebiega następująco: jeśli Prokurator napisał, to pewnie ma rację, a że nie chce mi się czytać/nie mam czasu/nie znam się, to lepiej klepnąć areszt, niż nie uwzględnić wniosku). Tak jak niepisana zasada, że w razie wątpliwości skazać – najwyżej II instancja zmieni, a jak

- uniewinnię i się ze mną nie zgodzą, to mam uchył – względy statystyczne. Smutne, ale prawdziwe. I nie pisze tego karnista...;
40. W mojej ocenie przesłanka grożącej kary powinna zniknąć – sąd powinien realnie oceniać grożącą karę obiektywnie oceniając konkretny przypadek podejrzanego, a nie kierować się ustawowym zagrożeniem – zwłaszcza, że maksymalny wymiar kary prawie się nie przytrafia;
 41. Sądy nie traktują adwokata jako równego partnera procesowego, zwłaszcza na tle prokuratora. Rzadko kiedy Sąd zwłaszcza I instancji nie stosuje środków zapobiegawczych niezgodnie z wolą prokuratora;
 42. Nie zgadzam się z założeniem tej ankiety, że wzrosła liczba aresztów. Wręcz przeciwnie. Jest to wynikiem oportunistycznego zaznaczonego wyraźnie od ok 5 ostatnich lat. Rodzi to poczucie bezkarności i złej opinii społecznej o Sądach i Sędziach;
 43. Surowość kary nie powinna być przesłanką samodzielną stosowania tymczasowego aresztowania, a niestety często na tej przesłance sądu stosują tymczasowe aresztowanie a potem je przedłużają;
 44. Orzecznictwo SN w zakresie tymczasowego aresztowania to dramat nieprzystający do państwa prawa. Konsekwencją tego jest orzecznictwo sądów rejonowych i okręgowych. Znaczącą poprawę sytuacji mogłoby przynieść wprowadzenie do kodeksu nowego środka w postaci dozoru elektronicznego w formie już znanej lub stanowiącego zabezpieczenie aresztu domowego;
 45. Wnioski prokuratora w dużej mierze, w uzasadnieniu nie wskazują na konkretne dowody mające uprawdopodobniać zarzut, nie przedstawia konkretnych czynności do przeprowadzenia, posługują się szymbami⁵ np. zarzut 258 k.k. automatyzm obawy matactwa itp. itd.;
 46. Największą patologią związaną ze stosowaniem tymczasowego aresztowania jest przesłanka grożącej surowej kary, która często jest jedyną rzeczywistą przesłanką stosowania tego środka – a pozostałe są pomijane lub traktowane w sposób bardzo ogólny;
 47. Często fikcja rzetelnego zapoznania się z aktami śledztwa przez sędziów rozpoznających wnioski aresztowe;

⁵ Szymel to inaczej wzór, kopyto.

48. Sądy bezrefleksyjnie przedłużają tymczasowe aresztowanie bez analizy materiałów postępowania, a czasem wręcz bez jakiegokolwiek znajomości akt. Coraz częstsze są przypadki wieloletniego stosowania tymczasowego aresztowania również na etapie postępowania przygotowawczego. Zmiana przepisów w zakresie stosowania tymczasowego aresztowania nic nie zmieni ponieważ mentalność sędziów jest bardzo często na etapie czasów stalinowskich. Władza wnosi o stosowanie tymczasowego aresztowania to władza dostaje. Im wyższa instancja tym sędziowie są bardziej usłużni w tym zakresie. Odnoszę wręcz wrażenie, że warunkiem orzekania w SO lub SA jest pełna dyspozycyjność oraz wypełnianie nawet niewypowiedzianych próśb obozu, który rządzi w danej chwili. Większa niezależność jest na poziomie sądów rejonowych. W przypadku wyższych instancji następuje negatywny dobór kadr w szczególności w zakresie kryterium niezależności;
49. Przede wszystkim należy wyeliminować lub przeredagować treść przepisu art. 258 § 2 k.p.k., który z automatu przyjmowany jest jako podstawa zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania nawet w sytuacjach, gdy brak jest jakichkolwiek realnych obaw utrudniania przez podsądnego prawidłowego toku postępowania;
50. Niestety mam bardzo negatywne doświadczenia jako obrońca związane ze stosowaniem przez Sąd tego środka wobec podejrzanych. Niemalże za każdym razem sędziowie nie czytają akt sprawy a nam obrońcom mówią, że to sprawa wpadkowa i nie jest ich rolą rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy. A ja co mam powiedzieć klientowi, który od prawie 2 lat jest w areszcie i nigdy nie został doprowadzony na posiedzenie sądu, bo sąd twierdzi, że nie musi. Sędziowie niestety są po prostu leniwi. Ludzie na skutek działań sędziów tracą swoje rodziny, biznesy, bo jak można wrócić do normalnego życia po kilku miesiącach bądź latach. Poza tym sędziowie nie traktują tych spraw jako spraw bardzo ważnych dla podejrzanych. mam wrażenie, że nie chcą ponosić żadnej odpowiedzialności – lepiej mówiąc potocznie, przyklepać areszt niż się później tłumaczyć – zwłaszcza agresywnym politykom oraz mediom. Niestety niewielka liczba sędziów jest odważna i profesjonalna w tym, co robi. Piszę to jako obrońca oskarżonych w sprawach karnych gospodarczych. Właśnie, jesz-

- cze jedna uwaga – jak trafi się sędziemu sprawa gospodarcza to pojawia się ogromny problem, bo procesówkę to znają, ale prawa gospodarczego to prawie żaden nie zna na tyle, aby profesjonalnie orzekać;
51. Sądy z przesłanki „zagrożenia surową karą” zrobiły swego rodzaju „samograj” dający podstawy do nieustannego stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania;
 52. Konieczna jest zmiana podejścia Sędziów do stosowania tego środka. Zmiana przepisów nic nie zmieni;
 53. Z większością prokuratorów nie ma merytorycznej rozmowy o areszcie. Często to straszak, aby podejrzany się przyznał. O każdym areszcie decyduje góra (a oczekiwanie jest jedno – wniosek o areszt). Szeregowy prokurator nie ma nic do powiedzenia w tym temacie. Inna sprawa – że nie chce mieć, bo wie, że jego wniosek o zastosowanie/przedłużenie będzie klepnięty przez Sąd. Raz prokurator zaśmiał się, że dałem mu 90% szans na przedłużenie aresztu stwierdził, że nisko oceniam jego szanse :);
 54. Zdarza się, że sądy lekkomyślnie i bezrefleksyjnie orzekają o tymczasowym aresztowaniu, bezkrytycznie „idąc” za wnioskiem prokuratora. Dwa lata temu miałem przypadek aresztu, zastosowanego w stosunku do cudzoziemca, co do którego – po sześciu tygodniach – postępowanie przygotowawcze umorzono wobec niepopelnienia przestępstwa!! Chłopak, informatyk, pracujący w dużym przedsiębiorstwie stracił pracę, paszport i eksmitowano go z mieszkania. Niemłody sędzia referent, w sądzie okręgowym w uzasadnieniu powiedział, że to drugi taki rażąco bezzasadny areszt w jego życiu!! W innym przypadku Sąd odwoławczy areszt uchylił z hukiem, pisząc w uzasadnieniu, że w tej sprawie nie zachodziła potrzeba stosowania żadnych środków zapobiegawczych!! Zanosilo się na uniewinnienie, a sąd – w tym samym składzie – musiał teraz zdecydować, co zrobić z tym aresztem?! W kolejnym przypadku – tym razem w Bydgoszczy – o wniosku prokuratora zdecydowała konferencja prasowa Ministra Sprawiedliwości. Tym razem Sędzia (chwała jej za to) dała opór. Mógłbym takich przypadków, może mniej spektakularnych, podać więcej;
 55. Prokuratorzy składający wnioski o tymczasowe aresztowanie lub jego przedłużenie wielokrotnie powołują się na tzw. „wytyczne z góry”, że

- muszą składać takie wnioski na polecenie przełożonych nawet jeżeli sami nie widzą takiej konieczności. Znam przypadek prowadzenia sprawy karnej i dyscyplinarnej przeciwko prokuratorowi, który odmówił złożenia wniosku o zastosowanie aresztu, nie widząc do tego przesłanek. Często spotykam się także z postawą prokuratorów: „składam a niech się Sąd martwi”;
56. Konieczne jest wprowadzenie do k.p.k. instytucji sędziego śledczego;
 57. Niestety Prokuratura często podchodzi do sprawy zastosowania tymczasowego aresztu na wyrost, nie często analizuje inne możliwości, zbyt często Prokuratura przeciąga czas trwania tymczasowego aresztowania i wysyła sprawę z niezmienionym tym środkiem;
 58. Przekonanie sędziów o słuszności wniosków prokuratury jest stuprocentowe w odniesieniu do wszystkich obywateli, za wyjątkiem obywateli równiejszych...;
 59. Dominuje areszt wydobywczy i w znanych mi sprawach jest głównym powodem stosowania tego rodzaju środka zapobiegawczego;
 60. To nie same przepisy są problemem a praktyka – z jednej strony praktyka skierowana na stosowanie tymczasowego aresztowania w sytuacjach, które wcale tego nie wymagają, co zmierza nie do zabezpieczenia prawidłowości postępowania, a ułatwienia pracy prokuraturze i „wymuszeniu” na podejrzanym współpracy (areszty wydobywcze), z drugiej zaś strony bardzo rutynowe podejście sędziów orzekających w sprawach aresztowych – niejako z założenia areszt się stosuje...;
 61. Obrona jest pozorna w sprawach dotyczących tymczasowego aresztowania. Wszystkie uzasadnienia wyglądają tak samo i żadne argumenty obrony nie są rozważane przez sąd. Lecą ciągle na tym samym – surowa kara, duże prawdopodobieństwo i matactwo. Ale żadnego odniesienia do sprawy. Uzasadnienie zawsze ma 2, może 3 strony. Przekopiują przepisy i tyle. A potem się dziwić, że w procesie nawet jak się uda udowodnić coś korzystnego dla oskarżonego, to sąd i tak skazuje, bo przecież Skarb Państwa nie będzie płacił za to, że ktoś był niesłusznie pozbawiony wolności. Tymczasowe aresztowanie od razu rzutuje na cały późniejszy proces. Wszystko już idzie w kierunku skazania;
 62. Preferowanie populizmu karnego;

63. Wnioski są uwzględniane automatycznie, sam zarzut powiązany z surową kwalifikacją zazwyczaj wystarcza. Między prawidłową praktyką w stosowaniu tymczasowego aresztowania, a praktyką obecną jest taka różnica jak w stosowaniu zasady domniemaniu niewinności w postępowaniach dyscyplinarnych sędziów, a stosowaniem tej zasady w postępowaniach karnych;
64. Pytanie 15 budzi wątpliwości, bowiem polityka karna „rządu” w omawianym kontekście jest niezrozumiałym podejściem z punktu widzenia stosowania przez SĄDY tymczasowego aresztowania;
65. W Polsce tymczasowe aresztowanie stosowane jest nagminnie, czy to w dużych sprawach, czy małych. Ponadto stosuje się go w sprawach, w których nie musi być stosowany;
66. Sędziowie nie czytają akt, działają rutynowo, powielają decyzje poprzedników przedłużając stosowanie tymczasowego aresztowania, nie zważają że podejrzani to osoby, które mają firmy, rodziny, dzieci, kredyty. Idą za głosem prokuratora, nie weryfikując podawanych przez niego argumentów;
67. Polityka Ministerstwa Sprawiedliwości i naciski na stosowanie tymczasowego aresztowania są zdecydowanie częstsze. Stąd też sądy częściej stosują aresztowanie. Prawidłowe podjęcie decyzji w sprawie tymczasowego aresztowania zależy w ogromnej mierze od niezależności sędziego;
68. Skandalem jest udostępnianie obronie wniosku o zastosowanie najdotkliwszego środka zabezpieczającego na 5 minut przed posiedzeniem sądu w przedmiocie rozpoznania tego wniosku, z obowiązkiem jego zwrotu niezwłocznie po zapoznaniu się z jego treścią. Czyni to prawo do obrony w takich sprawach iluzorycznym;
69. W praktyce dodatkowo spotykam się jednocześnie ze straszeniem podejrzanych przez prokuraturę/policję tymczasowym aresztowaniem, jeżeli nie przyznają się do winy;
70. Sądy niestety przedłużają areszty automatycznie bo wniosek złożony jest przecież przez prokuratora i w zasadzie jest automat. Jeżeli dojdzie do tego pieczęć prokuratury krajowej to tylko trzeba patrzeć, czy prokurator prawidłowo wpisał nazwisko, nie pomylił z inną osobą, bo w takiej postaci wniosek ten zostanie uwzględniony w jakiej został

złożony. No chyba że na posiedzeniu prokurator zmieniłby stanowisko i zaproponował środki wolnościowe. I to nie sąd decyduje w istocie o przedłużeniu... a asystent, który zgodnie z wnioskiem wypisuje treść przyszanego postanowienia... praca sądu w tym zakresie jest iluzją. Na palcach jednej ręki można policzyć sędziów, którzy po pierwsze przeczytają akta, po drugie są niezależni i nie boją się podjąć innej decyzji niż we wniosku prokuratora. I niestety ale w czasach, kiedy stosowany był areszt przez prokuratora, było po pierwsze bardziej sprawiedliwie i rzetelnie to robione, z prostego powodu, prokurator był personalnie odpowiedzialny za podjętą decyzję. Teraz sąd, czyli w praktyce nikt, nie jest za ten areszt odpowiedzialny. Prokurator mówi, ja tylko złożyłem wniosek i sam byłem zaskoczony że sąd zaaresztował;

71. Zaobserwować można tendencję do zwiększenia się represyjności w działaniach poszczególnych organów państwa, w tym także na poziomie działań ustawodawczych;
72. W zbyt wielu sprawach stosowany jest areszt tymczasowy, który powinien być stosowany bardzo wyjątkowo, a nie jako zaliczka na poczet przewidywanej kary. Winę za ten stan rzeczy ponoszą jednak przede wszystkim Sądy, które stosują areszt często bezrefleksyjnie jako rodzaj „sankcji” a nie rzeczywistego zabezpieczenia toku postępowania;
73. Uwagi raczej na bieżąco wpisywałam, uważam, że w dużej mierze częstotliwość stosowania tymczasowego aresztowania się zwiększyła z powodu nowelizacji Kodeksu karnego, na mocy której wyłączenia vat kwalifikuje się jako zbrodnię. W sprawy te powiązanych jest zazwyczaj więcej podmiotów i tym samym osób, materiał dowodowy jest obszerny, a sądy nie mają wiedzy, by go należycie ocenić pod kątem znamion, dodatkowo nie mają nawet czasu, z powodu zbyt dużej ilości spraw;
74. Na przyczyny stosowania tymczasowego aresztowania w mojej ocenie ma również wpływ fakt, iż prokuratorzy nie udostępniają odpowiednio akt stanowiących podstawę do stosowania tymczasowego aresztowania, (albo nie udostępniają wcale, albo udostępniają wybiórczo dowody, z których tak naprawdę nie wynika podstawa do zastosowania), a środki zaskarżenia na postanowienie prokuratora w tym zakresie są skazane na niepowodzenie;

75. Sądy często nie rozumieją dyspozycji przepisu art 156 § 5a k.p.k. i w sposób nieuzasadniony próbują odmówić obrońcy dostępu do akt postępowania w trakcie procedowania wniosków aresztowych, domagając się (w mojej ocenie niesłusznie) odrębnych zgód w tym zakresie;
76. Zupełnie martwym jest przepis art. 263 § 2 k.p.k. mówiący o konieczności wystąpienia szczególnych okoliczności uniemożliwiających zakończenie postępowania przygotowawczego w „pierwotnym” okresie. Sądy przedłużając tymczasowe aresztowanie, skupiają się jedynie na przesłance ogólnej i przesłankach szczególnych z art. 258 k.p.k.;
77. Zabawa prokuratury w „doklejanie” spraw, by szafować sądami właściwymi do prowadzenia sprawy, sztampowe uzasadnienia Sądów – tak w I jak i II instancji, często nie odnoszące się do zarzutów obrońcy z zażalenia, brak znajomości akt sprawy przez Sądy, brak weryfikacji akt przez Sądy w przypadku przedłużania, obawa uchylenia środka izolacyjnego z uwagi na „rozwojowy charakter sprawy”, gdy często cały materiał dowodowy już dawno jest zebrany;
78. Trudności co do faktycznego dostępu do jawnego materiału dowodowego będącego podstawą orzekania przez Sąd. Bardzo mała ilość czasu na zapoznanie się z materiałem i przygotowanie obrony;
79. Brak badania przesłanek ogólnych („domniemanie winy”), brak badania przesłanek szczególnych, w ten sposób, że zwrot „istnieje obawa ucieczki”/ „istnieje uzasadniona obawa utrudniania postępowania” traktowane są jako prawda objawiona i nie ma znaczenie jakiegokolwiek wcześniejsze zachowanie podejrzanego, w szczególności to, czy jego wcześniejsze zachowanie może świadczyć o zachodzeniu rzeczywistej przesłanki szczególnej. W zakresie stosowanie tymczasowego aresztowania ze względu na zagrożenie karą, w zasadzie nic, oprócz zagrożenia, nie jest badane i nie mają znaczeni nawet wyroki ETPCZ, że podstawą stosowania tymczasowego aresztowania ma być realna potrzeba stosowania tymczasowego aresztowania, a nie kilku słów w postaci „istnieje obawa”, bez odniesienia się do dowodów. To, czy w konkretnym przypadku ewentualna kara będzie w dolnej granicy, czy w górnej granicy ustawowego zagrożenia, nie ma żadnego znaczenia dla stosowania tymczasowego aresztowania. Z drugiej strony, istnieją przypadki, w których tymczasowe aresztowanie

- powinno być stosowane (jak na dłoni widać dowody na mataczenie), a nie jest; postępowanie prokuratury cechuje wyjątkowa, niespotykana opieszałość (np. robienie oględzin miejsca zdarzenia po upływie trzech miesięcy od zdarzenia) plus inne zaniedbania;
80. Prokuratorzy kompletnie się nie starają, a wygrywają w sądzie z przygotowanym adwokatami, bo sądy się boją;
 81. Wadliwą praktyką jest załączanie przez prokuratorów do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztu całości akt (czasem kilkanaście czy kilkadziesiąt tomów), często nie dotyczących danego podejrzanego, co utrudnia zapoznanie się przez sąd i obrońcę z aktami. Prokurator powinien załączyć jedynie dowody na potwierdzenie tez z wniosku o areszt;
 82. Niska świadomość społeczna, oczekiwania „twardej” represji, niezależnie od przesłanek i nie bacząc na konsekwencje;
 83. Stosowanie tymczasowego aresztowania zbyt często jest uzasadniane „groźną wysoką karą”, bez jakiegokolwiek refleksji nad zgromadzonym materiałem dowodowym. Dodatkowo przedłużenia tymczasowego aresztowania są automatyczne i podyktowane np. tylko tym, że organy postępowania przygotowawczego „nie zdążyły zgromadzić dowodów” (np. przesłuchać świadków) w sytuacji, gdy z akt ewidentnie widać, że przez długi okres (nawet dwa – dwa i pół miesiąca!) prokurator nie zlecił, ani nie podjął żadnych czynności. Realna obrona oskarżonego jest również praktycznie niemożliwa, bo ani sądy, ani prokuratorzy nie raczą nawet doręczać obronie wniosku o tymczasowe aresztowanie, a wgląd w akta jest niemalże niemożliwy (bo zaznajamia się z nimi sąd, a jest pod presją czasu i ma krótki okres czasu na podjęcie decyzji o tymczasowym aresztowaniu). Obrońca jest więc często tylko rekwizytem na sali rozpraw. Taka praktyka jest powszechna;
 84. Czas, w którym Sąd musi rozpoznać wniosek Prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania, szczególnie w sprawach zawiłych i obszer-nych jest za krótki. Sąd, jak i obrońca nie ma realnych szans na zapoznanie się z materiałem dowodowym stanowiącym podstawę wniosku. Ta sytuacja uprzywilejowuje Prokuratora. Zdarzają się sytuacje, w których Prokuratorzy dostarczają Sędziemu wniosek w wersji elektronicznej, który następnie jest „kopiowany” do postanowień Sądu. Nowe przepisy związa-

ne ze stosowaniem poręczenia ograniczają Sądom możliwość stosowania tego środka. Podejrzany i obrońca nie mają ani czasu ani możliwości wykazania, że środki na poręczenie pochodzą od podejrzanego. Prokuratorzy celowo nie wyodrębniają z akt sprawy tych materiałów, które stanowią podstawę stosowania tymczasowego aresztowania, czym utrudniają Sędziemu i obrońcy skontrolowanie zasadności wniosku. Podobnie jest z wnioskami o przedłużeniu tymczasowego aresztowania. W sprawach „medialnych”, pozostających w zainteresowaniu społecznym, Sędziowie boją się uchylecia tymczasowego aresztowania. Wyraźnie nie chcą się narażać na krytykę. Brakuje dodatkowego środka zapobiegawczego w postaci aresztu domowego, który mógłby stanowić alternatywę dla tymczasowego aresztowania (z wykorzystaniem rozwiązań związanych z dozorem elektronicznym). Można by jeszcze o tym wiele napisać. Jednym zdaniem. W Polsce tymczasowe aresztowanie jest stosowane nagminnie a inne środki są marginalizowane. Sędziowie nie ponosząc żadnej odpowiedzialności za swoje decyzje, nie bacząc na to, że nierządkiem krzywdzą ludzi i ich rodziny, bezrefleksyjnie, ze strachu, braku realnej możliwości skontrolowania wniosku Prokuratora, uwzględniają jego wnioski;

85. Z przykrością stwierdzam, że uzasadnienia wniosków o stosownie tymczasowego aresztowania oraz uzasadnienia postanowień sądów stosujących tymczasowe aresztowanie są oparte na kilku schematycznych wzorach (zasada kopiuje i wklej). Rzadko można w nich znaleźć zindywidualizowaną argumentację;
86. W mojej ocenie zastosowanie tymczasowego aresztowania jest dla Sądu – pomimo wyjątkowego charakteru tego środka – najprostszą metodą zabezpieczenia toku postępowania i stosowane jest niejako z automatu, niezależnie od rodzaju i sposobu skomplikowania sprawy, często w sytuacji, gdy wystarczałoby zastosować środki wolnościowe, wobec osób wcześniej niekaranych, itd. Nie trzeba by zmieniać regulacji w KPK, ale trzeba by z pewnością zmienić mentalność sądów i prokuratorów tak, by faktycznie prymat zastosowania środków wolnościowych funkcjonował. Prokurator jest w lepszej sytuacji niż obrońca, gdyż często na początkowym etapie postępowania i przy przedłużeniu jego stosowania obrońca nie ma wglądu w całość akt sprawy i musi bronić niejako na oślep;

87. Czas rozpoznania jest za krótki w stosunku do czasu udostępnienia akt;
88. Więcej ludzi chce się ukrywać;
89. Uważam, że sędziowie są zbyt blisko związani z prokuratorami i mają problem z nieuwzględnianiem wniosków o areszt, albowiem wygodniej i bezpieczniej jest dla nich zaaresztować. Ponadto poziom skuteczności zażaleń na areszt w Sądzie Okręgowym jest tak marginalny i iluzoryczny, że należy rozpatrywać go w kategoriach żartu z obrońców i aresztantów. Dodatkowo, nie ulega wątpliwości, że obecnie przesłanka groźby ponownego popełnienia przestępstwa jest nadużywana. Notorycznie w postanowieniach czytam, że istnieje obawa, że podejrzany popełni nowe przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu, co uzasadnia dalsze stosowanie aresztu. Kolejnym hitem jest stwierdzenie, że skoro kwestionuje swoje sprawstwo, to może podjąć działania zmierzające do bezprawnego wpływania na tok postępowania, (tyle zostało z braku negatywnych konsekwencji za brak przyznania się do winy). Ogólnie sędziowie powinni się wstydzić tego, w jaki sposób stosują areszty i jak znacząco wzrosła liczba osób tymczasowo aresztowanych w stosunku do 2015 roku. Wystarczyło tylko zwiększyć liczbę wniosków ze strony Prokuratury, a „bezejaczny” wymiar sprawiedliwości błyskawicznie się dostosował do oczekiwań Ministerstwa Sprawiedliwości;
90. Automatyzm w stosowaniu tymczasowego aresztowania w sytuacji przesłanki „zagrożenia surową karą”. Zbyt swobodne podejście, bez konkretnych okoliczności wskazujących na obawę matactwem;
91. W mojej praktyce zawodowej bardzo często zauważam rutynę w stosowaniu przez Sąd tymczasowego aresztowania (zauważalną przede wszystkim w uzasadnieniach postanowień, które potrafią być kopiami wcześniejszych orzeczeń wydanych przez tego samego sędziego bądź czasami ten sam wydział), a przede wszystkim nadużywanie przesłanki wynikającej z art. 258 par. 2 k.p.k.;
92. Moim zdaniem na posiedzeniu aresztowym zawsze musi być obecny aresztowany, zwłaszcza w przypadku wniosku o przedłużenie stosowania aresztu;

93. Stosowanie tego środka jest nadużywane, prokurator stosuje ten środek instrumentalnie dla realizacji innych celów, niż te, które wprost deklaruje, sądy najczęściej stosują ten środek bezrefleksyjnie;
94. Przepisy są skonstruowane w taki sposób, że sąd niejako „wchodzi w rolę” drugiego prokuratora. Sąd zamiast skupić się na tym, do czego został powołany, (czyli na sądownictwie), wykonuje pracę organów ścigania. Przez to wielu sędziów niezastosowanie tymczasowego aresztowania, czy też konieczność wydania wyroku uniewinniającego, traktuje jako osobistą porażkę;
95. Łatwiej jest napisać uzasadnienie zgodne z wnioskiem prokuratora niż nie uwzględnić, a wnioski te są pisane dosyć sztafpowem. Błędem jest „z automatu” wnioskowanie o 3 miesiące, kiedy nierzadko sprawnie przeprowadzone czynności dałoby się zrobić w 1 miesiąc. Powinien być obowiązkowo obrońca przy każdej czynności, gdzie jest tymczasowe aresztowanie.

Zaprezentowane powyżej wypowiedzi adwokatów i radców prawnych mówią same za siebie i właściwie nie wymagają komentarza. Warto jednak wprost odnieść się do niektórych z nich i poczynić kilka uogólnień.

Widać wyraźnie, że adwokaci i radcowie prawni upatrują błędów w stosowaniu tymczasowego aresztowania przede wszystkim w wadliwej praktyce sądów. W bardzo wielu wypowiedziach pojawia się ten motyw. Dostrzega się powszechnie automatyzm orzekania o zastosowaniu i przedłużaniu tymczasowego aresztowania, rutynę, brak znajomości akt sprawy, a także brak rzetelnego uzasadniania decyzji procesowych, które polegają na skopiowaniu wcześniejszych uzasadnień sporządzonych w innych postępowaniach, bez zwracania uwagi na zawartość akt sprawy. Podnosi się także, że brak odpowiedzialności za stosowanie tymczasowego aresztowania sędziego, który stosuje ten środek zapobiegawczy, ułatwia sądowi podjęcie decyzji o jego zastosowaniu.

Adwokaci i radcowie prawni akcentowali faktyczną nierówność stron w postępowaniu aresztowym. Prokurator ich zdaniem ma silniejszą pozycję, podczas gdy obrońcom utrudnia się prowadzenie obrony. Wśród respondentów z tej grupy zawodowej panuje przekonanie, że prokurator jest w lepszej sytuacji niż obrońca, gdyż często na początkowym etapie postępowania

i przy przedłużeniu jego stosowania obrońca nie ma wglądu w całość akt sprawy i musi bronić niejako na oślep. Podnoszono w szczególności, że nie są udostępniane obrońcom akta załączone do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, albo pozostawia się obrońcy minimalny okres czasu (nawet 5 minut czy pół godziny) na zapoznanie się z aktami.

Za niezwykle kontrowersyjny należy jednak uznać pogląd, wyrażony przez jednego z respondentów, że wadliwą praktyką jest załączanie przez prokuratorów do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania całości akt (czasem kilkanaście czy kilkadziesiąt tomów), często nie dotyczących danego podejrzanego, co utrudnia zapoznanie się przez sąd i obrońcę z aktami. Prokurator powinien zatem, zdaniem Autora wypowiedzi, załączyć jedynie dowody na potwierdzenie tez z wniosku o areszt. Trudno podzielić to stanowisko. Jeśli sąd otrzymywałby wyłącznie dowody wskazujące na potrzebę zastosowania tymczasowego aresztowania, to nie mógłby ustosunkować się do dowodów przeciwnych, służących obronie, znajdujących się w tej części akt sprawy, która nie została sądowi udostępniona, a w konsekwencji niejako zmuszony byłby do zastosowania tymczasowego aresztowania, bo przesłanki wskazane przez prokuratora we wniosku byłyby jedynymi, na których może sąd oprzeć swoją decyzję.

Niezwykle ważny problem zasygnalizowali respondenci w związku z dostępem obrońcy do akt postępowania przygotowawczego. Wskazali, że wbrew dyspozycji przepisu art 156 § 5a k.p.k., który stanowi, że w razie złożenia w toku postępowania przygotowawczego wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania podejrzanemu i jego obrońcy udostępnia się niezwłocznie akta sprawy w części zawierającej treść dowodów dołączonych do wniosku, z wyłączeniem dowodów z zeznań świadków, o których mowa w art. 250 § 2b, sądy często i w sposób nieuzasadniony próbują odmówić obrońcy dostępu do akt postępowania w trakcie procedowania wniosków aresztowych, domagając się odrębnych zgód w tym zakresie.

Również postępowanie prokuratora oceniane jest negatywnie. Często-kroć przedłużanie tymczasowego aresztowania jest wynikiem opieszałości prokuratury, niedokonywania w odpowiednim terminie czynności procesowych, manipulowania kwalifikacją prawną czynu, by uzasadnić potrzebę stosowania tymczasowego aresztowania.

Przez adwokatów i radców prawnych tymczasowe aresztowanie często postrzegane jest jako antycypacja kary, co prowadzi ich zdaniem do orzekania przez sądy kar pozbawienia wolności w wysokości odpowiadającej długości tymczasowego aresztowania, nawet jeśli rodzaj i wysokość kary nie są uzasadnione dyrektywami wymiaru kary.

Bardzo obszerne wypowiedzi odnosiły się do przesłanek szczególnych stosowania tymczasowego aresztowania, zwłaszcza wadliwej konstrukcji art. 258 § 2 k.p.k., który najczęściej jest podstawą do zastosowania tymczasowego aresztowania. Niepokój adwokatów i radców prawnych budzi łatwość i automatyzm w stosowaniu przesłanki określonej w art. 258 § 2 k.p.k., w sytuacji gdy treść zarzutów i okoliczności faktyczne danej sprawy w żadnym razie nie pozwalają zakładać, że orzeczona kara będzie wyższa niż jeden rok pozbawienia wolności. Dodatkowo wskazywano na nadużywanie przesłanki groźby ponownego popełnienia przestępstwa. W związku z tym został postawiony postulat, by usunąć art. 258 § 2 z Kodeksu postępowania karnego.

Pojawiła się także propozycja wprowadzenia do Kodeksu postępowania karnego instytucji sędziego śledczego, Autor tej wypowiedzi nie wskazał uzasadnienia swojego stanowiska. Czyniąc to niejako za niego, można wskazać na argument, który by przemawiał za tym rozwiązaniem. Otóż polski ustawodawca nie skonstruował jednolitego modelu postępowania przygotowawczego, wobec czego nastąpiło wymieszanie funkcji tego postępowania, co jest przyczyną pojawienia się licznych nieprawidłowości. Prokurator realizuje aktualnie wszystkie trzy funkcje postępowania przygotowawczego, tj. funkcję ścigania, oskarżania i kontroli. Racjonalne byłoby rozdzielenie tych funkcji pomiędzy różne podmioty. Funkcję ścigania mogłaby realizować Policja (do tego niezbędna byłaby jej reorganizacja), funkcja oskarżania należałaby do prokuratora, zaś funkcję kontrolą sprawowałby sędzia śledczy (sędzia do spraw śledztwa). Taki układ byłby znacznie bardziej koherentny.

Podobnie jak sędziowie, adwokaci i radcowie prawni również postulują wprowadzenie do Kodeksu postępowania karnego nowych środków nieizolacyjnych w postaci dozoru elektronicznego i aresztu domowego.

Bardzo istotne były spostrzeżenia, że mankamentem Kodeksu postępowania karnego jest brak przepisu, który uprawniałby oskarżonego i jego obrońcę do złożenia zażalenia na nieuwzględnienie wniosku o uchylenie

lub zmianę środka zapobiegawczego przed upływem 3 miesięcy od zastosowania tymczasowego aresztowania. Celem tego przepisu było ograniczenie możliwości składania przez obronę nieustannych zażaleń i konieczności ich rozpoznania przez sąd, co mogłoby prowadzić do obstrukcji postępowania.

Za w pełni zasadny należy uznać postulat, by aresztowany zawsze uczestniczył w posiedzeniu aresztowym, zwłaszcza w przypadku wniosku o przedłużenie stosowania aresztu. Jego obecność pozwoliłaby sądowi na wnikliwsze spojrzenie na argumenty obrony.

Cenne są również spostrzeżenia adwokatów i radców prawnych, że brak jest skutecznych regulacji o randze ustawowej, które nakazywałyby szybsze procedowanie spraw, w których stosowane są środki o charakterze izolacyjnym. Ponadto błędna jest praktyka polegająca na automatycznym wnioskowaniu przez prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, w sytuacji gdy nierzadko sprawnie przeprowadzone czynności mogłoby się zakończyć w ciągu miesiąca. Wskazywali także na potrzebę obowiązkowego uczestnictwa obrońcy przy każdej czynności w sprawach, w których stosowane jest tymczasowe aresztowanie.

Pytania, jakie nasuwają się po analizie wyników badań są następujące:

1. Czy można zapobiec przewlekłości postępowań przygotowawczych i czy to rzeczywiście wpłynie na zmianę polityki w zakresie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania?
2. Czy i ewentualnie w jakim zakresie, potrzebne są zmiany przepisów Kodeksu postępowania karnego w odniesieniu do tymczasowego aresztowania oraz pozostałych, nieizolacyjnych środków zapobiegawczych?
3. Czy rzeczywiście sądy cechuje rutyna i automatyzm w zakresie orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, a jeśli tak, to jak temu zjawisku przeciwdziałać?
4. Czy powinny być wypracowane jakieś pragmatyki współpracy pomiędzy prokuraturą i sądami, które wpłynęłyby na optymalizację orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania? A jeśli tak, to jakie?
5. Czy oddzielenie funkcji Prokuratora Generalnego od funkcji Ministra Sprawiedliwości pomogłoby wyeliminować wadliwą praktykę stosowania tymczasowego aresztowania?

6. Jak wyeliminować wpływ polityki i polityków na przebieg postępowania karnego?
7. Jak ograniczyć ingerencję i wpływ mediów na tok postępowania karnego?

Rzetelność postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – wybrane zagadnienia

prof. KUL dr hab. Małgorzata Wąsek-Wiaderek*

Uwagi wprowadzające

Stosowanie tymczasowego aresztowania w polskim procesie karnym od wielu lat jest kształtowane przez orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹ dotyczące art. 5 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności². Ewolucję procedury stosowania tego środka zapobiegawczego, w szczególności „konwencyjne” źródło jej zmian wprowadzonych tzw. wielką nowelizacją Kodeksu postępowania karnego z 2013 r., która weszła w życie z dniem 1.7.2015 r.³, wielokrotnie przedstawiano już

* Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

¹ Dalej jako: ETPCz.

² Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej jako: EKPCz lub Konwencja.

³ Dz.U. z 2013 r. poz. 1247.

w literaturze⁴. Ze względu na ograniczone ramy opracowania, jego celem nie będzie całościowe omówienie wymogów rzetelności postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania, a raczej odpowiedź na pytanie, czy pomimo wspomnianych zmian wprowadzonych do k.p.k. w 2015 r. czy z powodu późniejszych nowelizacji procedury karnej, nadal dochodzi do stwierdzenia naruszenia przez Polskę art. 5 Konwencji z powodu nierzetelności postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Dalsze rozważania skupią się na problemie kontrydiktoryjności orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania oraz sprawności kontroli jego stosowania w świetle art. 5 ust. 4 Konwencji, jak również dopuszczalności stosowania tego środka zapobiegawczego wyłącznie z powodu grożącej oskarżonemu surowej kary (art. 258 § 2 k.p.k.).

Prezentację tych zagadnień należy jednak poprzedzić kilkoma uwagami ogólnymi i terminologicznymi. Po pierwsze, trzeba przypomnieć, że na gruncie konwencyjnym za tymczasowe aresztowanie, do którego mają zastosowanie wymogi art. 5 ust. 3 Konwencji, uznaje się wyłącznie pozbawienie wolności oskarżonego do czasu wydania nieprawomocnego wyroku skazującego. Znane naszemu systemowi prawnemu „aresztowanie międzyinstancyjne” czy to, które jest stosowane w czasie rozpoznania apelacji od wyroku skazującego, stanowi już „zgodne z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd” w rozumieniu art. 5 ust. 1 lit. a Konwencji. Pomimo krytyki takiego stanu rzeczy, Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie podtrzymuje taką właśnie wykładnię art. 5 ust. 1 Konwencji⁵. Skutkiem przyjętej interpretacji jest to, że do czasu trwania tymczasowego aresztowania ocenianego przez pryzmat wymogów art. 5 ust. 3 Konwencji (czyli dla potrzeb oceny zarzutu jego „przewlekłości”), nie wlicza się okresu

⁴ Wpływ orzecznictwa ETPCz na ewolucję przepisów Kodeksu postępowania karnego w zakresie tymczasowego aresztowania przedstawiłam [w:] *M. Wąsek-Wiaderek, Proces karny a międzynarodowe standardy w dziedzinie praw człowieka* [w:] *System Prawa Karnego Procesowego. Zagadnienia ogólne*, red. *P. Hofmański*, tom I, cz. 2, Warszawa 2013, s. 117–132.

⁵ Taka wykładnia art. 5 ust. 1 Konwencji została przyjęta jeszcze w 1968 r. w sprawie *Wemhoff* przeciwko *RFN* (decyzja z 27.6.1968 r.). Por. m.in. *Qing* przeciwko *Portugalii*, wyrok z 5.11.2015 r., skarga nr 69861/11, § 56.

stosowania tego środka po wydaniu nieprawomocnego wyroku skazującego. Z chwilą jego wydania ustaje też obowiązek niezwłocznego doprowadzenia oskarżonego do sądu lub „innego urzędnika uprawnionego przez ustawę do wykonywania władzy sądowej”, o którym mowa w art. 5 ust. 3 Konwencji. Trzeba jednak pamiętać, że tymczasowe aresztowanie stosowane po uchyleniu wyroku sądu I instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na nowo wchodzi w zakres stosowania art. 5 ust. 3 Konwencji aż do czasu ponownego wydania nieprawomocnego wyroku skazującego⁶.

Po drugie, do czasu tymczasowego aresztowania ocenianego z punktu widzenia wymogów art. 5 ust. 3 Konwencji nie wlicza się czasu stosowania tego środka zagranicą, np. w ramach postępowania ekstradycyjnego czy oczekiwania na przekazanie osoby ściganej w trybie europejskiego nakazu aresztowania⁷.

Po trzecie, należy pamiętać, że tymczasowego aresztowania stosowanego równoległe z wykonaniem kary pozbawienia wolności w innej sprawie, nie wlicza się do czasu tego środka ocenianego przez ETPCz w kontekście wymogów art. 5 ust. 3 Konwencji, czyli przez pryzmat jego długotrwałości⁸. Jednak w tym zakresie orzecznictwo ETPCz nie jest jednolite, bowiem zdarzają się orzeczenia (głównie w sprawach przeciwko Rosji) traktujące takie tymczasowe aresztowanie jako wchodzące w zakres zarówno art. 5 ust. 1 lit. a, jak i art. 5 ust. 1 lit. c Konwencji, co z kolei skutkuje tym, że art. 5 ust. 3 znajduje zastosowanie w tych sprawach⁹.

Kontrydiktoryjność orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania

Rozważania na temat konwencyjnych wymogów procedury stosowania tymczasowego aresztowania należy rozpocząć od doprecyzowania zakresu

⁶ Tak, m.in. *Kaszczyniec przeciwko Polsce*, wyrok z 22.5.2007 r., skarga nr 59526/00, § 41–42; *Maruszak przeciwko Polsce*, wyrok z 7.7.2009 r., skarga nr 11253/07, § 37–39.

⁷ Wyrok ETPCz z 20.12.2011 r., *Zandbergs przeciwko Łotwie*, skarga nr 71092/01, § 63.

⁸ Tak: *Wiensztal przeciwko Polsce*, wyrok z 30.5.2006 r., skarga nr 43748/98, § 47; *Rusiecki przeciwko Polsce*, wyrok z 21.4.2009 r., skarga nr 36246/97, § 27–29.

⁹ Por. m.in.: *Gubkin przeciwko Rosji*, wyrok z 23.4.2009 r., skarga nr 36941/02, § 133.

zastosowania art. 5 ust. 3 oraz art. 5 ust. 4 Konwencji. Do pierwszej decyzji w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania wobec osoby zatrzymanej przez organ niesądowy w związku z podejrzeniem popełnienia czynu zabronionego ma zastosowanie art. 5 ust. 3 Konwencji, wymagający „niezwłocznego” doprowadzenia oskarżonego do sądu lub innego organu sądowego. Nie ma przy tym wątpliwości, że wskazany „inny organ sądowy” musi spełniać wszelkie wymogi sądu, tzn. ma być organem niezależnym, bezstronnym, ustanowionym przez ustawę. Musi też mieć kompetencję do zarządzenia natychmiastowego zwolnienia oskarżonego. Doprowadzenie do sądu jest konieczne jedynie wtedy, gdy nie dochodzi do niezwłocznego zwolnienia osoby zatrzymanej¹⁰. Natomiast art. 5 ust. 4 Konwencji dotyczy każdej następczej procedury kontroli zasadności lub legalności stosowania tymczasowego aresztowania, tak zainicjowanej przez samego oskarżonego lub jego obrońcę, jak i z urzędu, w postaci wydania decyzji o dalszym stosowaniu tymczasowego aresztowania. Zgodnie z orzecznictwem ETPCz, procedura kontroli zasadności i legalności stosowania tymczasowego aresztowania powinna mieć sądowy charakter oraz respektować zasadę równości broni (ang. *equality of arms*) zarówno w dostępie do akt sprawy, jak i w zakresie „sądowego wysłuchania”. W odniesieniu do kwestii dostępu do akt postępowania przygotowawczego stanowisko ETPCz jest konsekwentne od wielu lat, a można je podsumować w następującym stwierdzeniu: art. 5 ust. 4 EKPCz nie nakłada na organy procesowe obowiązku udostępnienia oskarżonemu lub jego obrońcy całej zawartości akt postępowania przygotowawczego.

¹⁰ Taki pogląd, wsparty orzecznictwem ETPCz, prezentują w swoich publikacjach (por. w szczególności: *M. Wąsek-Wiaderek*, O sądowej kontroli zatrzymania na gruncie art. 5 ust. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności [w:] Księga dedykowana dr Ewie Weigend, red. S. Waltoś, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych XV–2011, s. 319–333), mając przy tym świadomość, że część Autorów interpretuje art. 5 ust. 3 Konwencji jako wymagający automatycznego doprowadzenia do sądu każdego zatrzymanego – tak: *P. Kardas*, Uływ określonego w art. 41 ust. 3 Konstytucji i w art. 248 § 2 k.p.k. 24-godzinnego terminu a możliwość wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych z. 1/2008, s. 130–131; *J. Skorupka*, Gwarancje ingerencji w wolność osobistą jednostki i prawo do nieobciążania się w postępowaniu karnym [w:] Model dopuszczalnej ingerencji w prawa i wolności jednostki w procesie karnym, red. *J. Skorupka*, Warszawa 2019, s. 201–206.

Natomiast obronie należy udostępnić tę część akt sprawy, która jest istotna dla efektywnego kwestionowania zasadności tymczasowego aresztowania. Wszelkie zatem ograniczenia w dostępie podejrzanego lub jego obrońcy do dokumentów w aktach sprawy, które są podstawą formułowania zarzutów przez prokuratora, muszą być bezwzględnie konieczne dla ochrony istotnego interesu publicznego. Tam, gdzie pełne ujawnienie dokumentów z akt (*full disclosure*) nie jest możliwe, z art. 5 ust. 4 EKPCz wynika obowiązek zniwelowania wynikających z tego utrudnień w prowadzeniu obrony w taki sposób, żeby podejrzanym nadal miał możliwość kwestionować w sposób efektywny stawiane mu zarzuty¹¹. Po raz pierwszy naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji z powodu niezagwarantowania podejrzanemu wglądu do akt postępowania przygotowawczego w związku z procedurą stosowania tymczasowego aresztowania Trybunał stwierdził w sprawie *Migoń przeciwko Polsce*¹², prowadzonej jeszcze na gruncie przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. Kolejne orzeczenia doprowadziły do zmiany przepisów o dostępie podejrzanego do akt sprawy i wprowadzenia nowego brzmienia art. 156 § 5a oraz art. 249a do Kodeksu postępowania karnego z dniem 1.7.2015 r.¹³. Od tego czasu można zaobserwować spadek liczby spraw zakończonych przed ETPCz stwierdzeniem lub zatwierdzeniem przyznanego przez Polskę naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji z tego powodu. Jedynie

¹¹ Por. § 203 i 204 wyroku w sprawie *Piechowicz przeciwko Polsce*. Co do starszego orzecznictwa: por. m.in. wyrok ETPCz z 30.3.1989 r. w sprawie *Lamy przeciwko Belgii*, skarga nr 10444/83; trzy wyroki ETPCz z 13.2.2001 r. w sprawach: *Garcia Alva przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, skarga nr 23541/94; *Hugo Lietzow przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, skarga nr 24479/94; *Schöps przeciwko Republice Federalnej Niemiec*, skarga nr 25116/94.

¹² Wyrok ETPCz z 25.6.2002 r. w sprawie *Migoń przeciwko Polsce*, skarga nr 24244/94.

¹³ Chodzi w szczególności o następujące sprawy: wyrok ETPCz z 6.11.2007 r. w sprawie *Chruściński przeciwko Polsce*, skarga nr 22755/04; wyrok ETPCz z 15.1.2008 r. w sprawie *Łaskiewicz przeciwko Polsce*, skarga nr 28481/03; wyrok ETPCz z 17.4.2012 r. w sprawie *Piechowicz przeciwko Polsce*, skarga nr 20071/07; wyrok ETPCz z 18.9.2012 r. w sprawie *Dochnał przeciwko Polsce*, skarga nr 31622/07; decyzja w sprawie *Młodzieniak przeciwko Polsce* z 21.9.2010 r., skarga nr 28592/03, rząd zadeklarował 4000 zł tytułem zadośćuczynienia; decyzja w sprawie *Stokłosa przeciwko Polsce* z 30.11.2010 r., skarga nr 32602/08 – rząd zadeklarował 2500 euro zadośćuczynienia; decyzja w sprawie *Jankowski przeciwko Polsce* z 5.12.2013 r., skarga nr 25049/12 – rząd zadeklarował 5000 zł.

w sprawie *Łuczaj przeciwko Polsce*¹⁴ oraz *Wiewiór przeciwko Polsce*¹⁵ Trybunał zaaprobował jednostronne deklaracje Rządu, który zaoferował skarżącym wypłatę po 5000 zł zadośćuczynienia, zaś w sprawie *Sobolewski przeciwko Polsce*¹⁶ doszło do zawarcia ugody na kwotę 3250 euro. Z numerów tych skarg wynika jednak, że zostały one wniesione w 2013 r., a więc przed wejściem w życie wspomnianej nowelizacji obowiązującej od dnia 1.7.2015 r. Można zatem twierdzić, że nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z 2016 r., chociaż wprowadziła pewne ograniczenia w dostępie podejrzanego do akt postępowania przygotowawczego, w szczególności w postaci art. 250 § 2b k.p.k.¹⁷, nie przełożyła się na wzrost skarg zawisłych przeciwko Polsce przed ETPCz, wskazujących na naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji z omawianego tu powodu¹⁸.

Nie oznacza to jednak, że obecnie obowiązujący stan prawny jest w tym względzie w pełni zgodny z art. 5 ust. 4 Konwencji. Jak słusznie zauważa S. Steinborn, dostęp do akt sprawy w postępowaniu przygotowawczym jest gwarantowany jedynie w razie złożenia wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania, zatem nie dotyczy złożenia przez podejrzanego wniosku z art. 254 k.p.k., a w szczególności nie jest zapewniony przy rozpoznaniu przez sąd zażalenia na postanowienie prokuratora o nieuwzględnieniu wniosku, wydane w postępowaniu przygotowawczym¹⁹.

Równość broni w postępowaniu „aresztowym” obejmuje także obowiązek wysłuchania (*hearing*) podejrzanego przez sąd w postępowaniu przygotowawczym. Chociaż do procedury kontroli zasadności i legalności tymcza-

¹⁴ Decyzja z 19.2.2019 r., skarga nr 46605/13.

¹⁵ Decyzja z 17.6.2021 r., skarga nr 48218/13.

¹⁶ Decyzja z 18.6.2019 r., skarga nr 8734/13.

¹⁷ Krytycznie o tych zmianach piszę w: M. Wąsek-Wiaderek, Stosowanie tymczasowego aresztowania po zmianach wprowadzonych do kodeksu postępowania karnego nowelizacją z dnia 11 marca 2016 r., *Ius et Administratio* z. 3/2016, s. 58–72.

¹⁸ Ze spraw zawisłych dotyczących omawianej problematyki należy odnotować sprawę *Walczak przeciwko Polsce* wniesioną 23.12.2019 r., skarga nr 2017/20.

¹⁹ S. Steinborn, Dostęp obrony do akt postępowania przygotowawczego w związku z procedurą habeas corpus – standard strasburski i jego realizacja w polskim procesie karnym [w:] Problemy wymiaru sprawiedliwości karnej. Księga Jubileuszowa Profesora Jana Skupińskiego, red. A. Błachnio-Parzych, J. Jakubowska-Hara, J. Kosonoga, H. Kuczyńska, Warszawa 2013, s. 541–542.

sowego aresztowania nie znajdują zastosowania wymogi ogólne rzetelnego procesu z art. 6 Konwencji, to oprócz dostępu do akt sprawy w opisanym zakresie procedura ta powinna gwarantować podejrzanemu prawo do zaprezentowania własnego stanowiska w przedmiocie dalszego stosowania tego środka²⁰. Trybunał, orzekając w sprawach polskich, zaakceptował, że wskazane „sądowe wysłuchanie” może zostać zrealizowane przez zapewnienie obrońcy możliwości udziału w posiedzeniu w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania oraz rozpoznania zażalenia na postanowienie o zastosowaniu lub przedłużeniu stosowania tego środka²¹. Przepis art. 249 § 5 k.p.k. wydaje się zatem realizować ten standard, zwłaszcza po wprowadzeniu w 2015 r. prawa oskarżonego do żądania wyznaczenia obrońcy z urzędu dla potrzeb wzięcia udziału w procedurach kontroli stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego. Bardzo ważną rolę odgrywa też prawidłowe realizowanie obowiązku zawiadamiania obrońcy oskarżonego o terminach posiedzeń wskazanych w art. 249 § 5 k.p.k. Jak słusznie zauważa się w orzecznictwie, sam fakt, że przedmiotem posiedzenia jest kwestia dotycząca tymczasowego aresztowania, nie daje jeszcze, co do zasady, podstaw do uznania, iż zachodzi wypadek niecierpiący zwłoki, o jakim mowa w art. 137 k.p.k. i zastosowania szybkiej ścieżki zawiadamiania obrońcy o posiedzeniu²². Należy jednak stwierdzić, że w najnowszym orzecznictwie ETPCz wskazuje na konieczność osobistego wysłuchania oskarżonego. W sprawie *Idalov* przeciwko *Rosji* ETPCz uznał, że niedoprowadzenie oskarżonego na posiedzenie sądu odwoławczego, rozpoznającego zażalenia na postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania,

²⁰ Wyrok ETPCz z 28.10.1998 r. w sprawie *Assenov i inni* przeciwko *Bułgarii*, skarga nr 24760/94; wyrok w sprawie *Włoch* przeciwko *Polsce*. W szczególności nie jest wymagana jawność zewnętrzna posiedzeń w przedmiocie tymczasowego aresztowania, co było przedmiotem sporu w doktrynie polskiego procesu karnego. Por. wyrok ETPCz z 15.11.2005 r. w sprawie *Reinprecht* przeciwko *Austrii*, skarga nr 67175/01, § 33–42.

²¹ Decyzja ETPCz z 3.7.2003 r. w sprawie *Telecki* przeciwko *Polsce*, skarga nr 56552/00; wyrok ETPCz z 4.5.2006 r. w sprawie *Celejewski* przeciwko *Polsce*, skarga nr 17584/04, § 43–48; wyrok ETPCz z 27.10.2009 r. w sprawie *Miernicki* przeciwko *Polsce*, skarga nr 10847/02, § 69–74.

²² Postanowienie SA w Gdańsku z 28.6.2017 r., II AKz 388/17, LEX nr 2358893.

było sprzeczne z wymogami art. 5 ust. 4 EKPCz, mimo że w czterech z pięciu posiedzeń sądowych uczestniczył obrońca oskarżonego²³.

Równość broni musi być zapewniona także wówczas, gdy sąd odwoławczy rozpoznaje zażalenie na postanowienie o uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania, czyli również wobec oskarżonego pozostającego na wolności na skutek nieprawomocnego uchylenia stosowania tego środka zapobiegawczego. W sprawie *Oravec* przeciwko *Chorwacji* ETPCz stwierdził, że doszło do naruszenia zasady „równości broni”, w sytuacji gdy zażalenie prokuratora na postanowienie o uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania nie zostało doręczone oskarżonemu i jego obrońcy, i zostało rozpoznane przez sąd odwoławczy na posiedzeniu, o którego terminie sam oskarżony i jego obrońca także nie zostali zawiadomieni²⁴.

Chociaż przepis art. 249 § 5 k.p.k. nie reguluje prawa obrońcy oskarżonego do wzięcia udziału w posiedzeniu w przedmiocie rozpoznania zażalenia na postanowienie o uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania lub o odmowie zastosowania tego środka, to jednak art. 426 § 2 k.p.k. gwarantuje możliwość złożenia zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przez sąd odwoławczy na skutek zażalenia. Tym samym, inaczej niż w sprawie *Oravec* przeciwko *Chorwacji*, postanowienie sądu odwoławczego nie kończy prawomocnie tego postępowania i otwiera drogę prawną do kontradyktoryjnego „zwalczania” decyzji o zastosowaniu izolacyjnego środka zapobiegawczego.

Sprawność kontroli zasadności i legalności stosowania tymczasowego aresztowania

Z najnowszych orzeczeń ETPCz wydawanych przeciwko Polsce wynika, że nadal problemem pozostaje sprawne prowadzenie procedur kontroli zasadności i legalności stosowania tymczasowego aresztowania. Przepis art. 5 ust. 4 EKPCz stanowi, że na skutek odwołania osoby pozbawionej wolności,

²³ Wyrok ETPCz z 22.5.2012 r. w sprawie *Idalov* przeciwko *Rosji*, skarga nr 5826/03 § 161–164.

²⁴ Wyrok ETPCz z 11.7.2017 r., *Oravec* przeciwko *Chorwacji*, skarga nr 51249/11.

sąd powinien zbadać legalność pozbawienia wolności „bezzwłocznie”. Jak już wspomniano, w orzecznictwie strasburskim przyjmuje się, że wymóg bezzwłoczności kontroli stosowania tymczasowego aresztowania znajduje zastosowanie do wszystkich procedur kontrolnych, czyli do: rozpoznania zażalenia na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, jak również każdej incydentalnej procedury rozpoznania zażalenia na postanowienie o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania oraz do rozpoznania wniosku oskarżonego o uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu sądowym²⁵. W rezultacie wszystkie sądowe procedury kontroli stosowania tymczasowego aresztowania powinny być prowadzone „bezzwłocznie”, czyli zasadniczo nie powinny przekraczać kilkudziesięciu dni. W dotychczasowym orzecznictwie za sprzeczne z art. 5 ust. 4 EKPCz uznano np. dokonywanie kontroli zasadności dalszego stosowania tymczasowego aresztowania w ciągu 17 dni²⁶ oraz w terminie 26 dni²⁷.

W najnowszym orzeczeniu w sprawie *Marciniak* przeciwko *Polsce*²⁸ Trybunał ocenił sprawność rozpoznania pięciu kolejnych zażaleń obrońcy oskarżonego na postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania. Cztery w tych procedur – trwające odpowiednio 9, 14, 15 i 16 dni, licząc od daty wniesienia zażalenia do czasu jego rozpoznania – uznał za zgodne z art. 5 ust. 4 Konwencji. Natomiast rozpoznanie jednego z zażaleń w ciągu 28 dni spowodowało stwierdzenie naruszenia art. 5 ust. 4 Konwencji i zasądzenie 1 600 euro zadośćuczynienia dla skarżącego.

Z kolei w sprawie *Łakatosz* przeciwko *Polsce* skarga obejmowała czas rozpoznania dwóch zażaleń na kolejne postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania. Trybunał strasburski stwierdził, że drugie chronologicznie postanowienie o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania zostało wydane już po tym, jak wobec skarżącego zapadł wyrok skazujący w innym postępowaniu karnym. Toteż jego pozbawienie wolności

²⁵ Por. m.in. wyrok ETPCz z 21.12.2000 r. w sprawie *Jabłoński* przeciwko *Polsce*, skarga nr 33492/96; wyrok ETPCz z 19.10.2000 r. w sprawie *Włoch* przeciwko *Polsce*, skarga nr 27785/95.

²⁶ Wyrok ETPCz z 9.1.2003 r. w sprawie *Kadem* przeciwko *Malcie*, skarga nr 55263/00.

²⁷ Wyrok ETPCz z 1.6.2006 r. w sprawie *Mamedova* przeciwko *Rosji*, skarga nr 7064/05.

²⁸ Wyrok ETPCz z 2.2.2023 r., skarga nr 52089/18.

od tego momentu należy klasyfikować jako wykonanie kary pozbawienia wolności, przewidziane w art. 5 ust. 1 lit. a Konwencji. Z tego powodu skarga na długotrwałość rozpoznania zażalenia na to postanowienie została uznana za niedopuszczalną *ratione materiae*. Natomiast zażalenie na pierwsze chronologicznie postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania sąd odwoławczy rozpoznawał 4 miesiące i 5 dni, co ETPCz uznał za naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji, zasądzając jednocześnie 2000 euro zadośćuczynienia dla skarżącego²⁹.

W starszym orzecznictwie za naruszające wymóg „bezwłoczności” uznano także rozpoznanie zażalenia na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania trwające 86 dni³⁰. Natomiast rozpoznanie zażaleń na postanowienia o odmowie uchylenia tymczasowego aresztowania trwające odpowiednio 42 oraz 23 dni, w sytuacji gdy w międzyczasie rozpoznawano kolejne wnioski oskarżonego o uchylenie tego środka zapobiegawczego, zostało zaaprobowane jako zgodne z art. 5 ust. 4 Konwencji³¹.

Dopuszczalność stosowania tymczasowego aresztowania wyłącznie z powodu zagrożenia surową karą

W piśmiennictwie wyrażane były niejednokrotnie opinie, że zagrożenie surową karą nie może stanowić samoistnej przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania. W szczególności należy tu wskazać na krytyczne komentarze do uchwały w sprawie I KZP 18/11³², w której Sąd Najwyższy stwierdził, że „podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, określone w art. 258 § 2 k.p.k., przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 i art. 257 § 1 k.p.k. i przy braku przesłanek negatywnych określonych w art. 259 § 1 i 2 k.p.k., stanowią samodzielne przesłanki szczególne stosowania tego środka

²⁹ Wyrok ETPCz z 5.2.2022 r., *Łakatosz przeciwko Polsce*, skarga nr 27318/29.

³⁰ Wyrok ETPCz z 24.3.2015 r., *Stettner przeciwko Polsce*, skarga nr 38510/06, § 92–97.

³¹ Wyrok ETPCz z 16.1.2007 r., *Wedler przeciwko Polsce*, skarga nr 44115/98, § 115–117 – orzeczenie odnosi się do poprzedniego brzmienia art. 254 k.p.k., które obowiązywało do 1.9.2000 r. i nie zawierało ograniczeń co do wnoszenia zażalenia na postanowienie o odmowie uwzględnienia wniosku.

³² Uchwała SN z 19.1.2012 r., I KZP 18/11, OSNKW Nr 1/2012, poz. 1.

zapobiegawczego”³³. Uchwała ta pozostaje aktualna także na gruncie obecnego stanu prawnego ze względu na decyzję ustawodawcy podjętą w 2016 r. o przywróceniu art. 258 § 2 k.p.k. brzmienia obowiązującego przed dniem 1.7.2015 r. W uzasadnieniu wspomnianej uchwały Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, że nie jest wystarczające jedynie formalne ustalenie, iż zarzucany oskarżonemu czyn jest zagrożony karą wskazaną w tym przepisie. Wymagane jest bowiem ustalenie na podstawie okoliczności konkretnej sprawy, uprawdopodobnionych w stopniu, o jakim mowa w art. 249 k.p.k., że oskarżonemu w konkretnej sprawie rzeczywiście grozi surowa kara. Powołał się przy tym na orzecznictwo strasburskie, co spotkało się z zarzutami komentatorów wskazującymi wręcz na wybiórcze przywołanie przez Sąd Najwyższy jurysprudencji strasburskiej³⁴.

Tymczasem z orzecznictwa ETPCz bynajmniej nie wynika zakaz stosowania tymczasowego aresztowania ze względu na grożącą oskarżonemu surową karę. Taki zakaz byłby zresztą nie do pogodzenia z normatywną treścią art. 5 ust. 1 lit. c Konwencji, który wskazuje na „uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą” oraz „zapobieżenie popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienie ucieczki po jego dokonaniu” jako podstawy legalnego i uzasadnionego stosowania tymczasowego aresztowania. Natomiast Europejski Trybunał Praw Człowieka konsekwentnie powtarza w swoim orzecznictwie, że zagrożenie surową karą może uzasadniać pozbawienie oskarżonego wolności jedynie na początkowym etapie stosowania tego środka zapobiegawczego. Toteż w żadnym razie samo zagrożenie orze-

³³ Krytycznie o uchwale, m.in. *J. Skorupka*, Głosa do uchwały SN z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 18/11, Orzecznictwo Sądów Polskich Nr 7–8/2012, poz. 80, s. 547; *M. Warchoń*, Zagrożenie surową karą pozbawienia wolności jako szczególna przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania [w:] *Przewlekłość tymczasowego aresztowania w Polsce w świetle europejskich standardów ochrony praw człowieka*, red. *P. Turek*, Warszawa 2013, s. 127; *R. Rynkun-Werner*, Głosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karna z 19.1.2012 r., I KZP 18/11, Pal. Nr 11–12/2013, s. 219; *K.T. Boratyńska*, Zagrożenie surową karą jako samodzielna podstawa stosowania tymczasowego aresztowania w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, *Białostockie Studia Prawnicze* z. 15/2014, s. 168–171.

³⁴ Szerszą polemikę z krytyką uchwały SN z punktu widzenia orzecznictwa ETPCz przeprowadziłam w: *M. Wąsek-Wiaderek*, *Stosowanie...*, *op. cit.*, s. 68–72.

czenia surowej kary nie może stanowić usprawiedliwienia dla długotrwałego stosowania tymczasowego aresztowania. Orzeczeniem, które w bardzo klarowny sposób wyjaśnia stanowisko Trybunał w tej kwestii jest wyrok w sprawie *Stettner* przeciwko *Polsce*, w którym nie stwierdzono naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji w sytuacji stosowania tymczasowego aresztowania wyłącznie na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. przez okres 6 miesięcy. Trybunał stwierdził, że wynikające z art. 258 § 2 k.p.k. domniemanie utrudniania prawidłowego toku postępowania z powodu grożącej oskarżonemu surowej kary nie jest samo w sobie sprzeczne z art. 5 ust. 3 Konwencji, zaś waga zarzutów stawianych oskarżonemu nie może uzasadniać długich okresów stosowania tymczasowego aresztowania (ang. *long periods of detention*). Po upływie pewnego czasu (*certain lapse of time*) domniemanie wynikające z art. 258 § 2 k.p.k. przestaje stanowić wystarczającą przesłankę dla dalszego pozbawienia wolności oskarżonego³⁵. Takie stanowisko ETPCz jest powtarzane także w późniejszych orzeczeniach wydawanych wobec Polski³⁶.

Podsumowanie

Po wprowadzeniu istotnych zmian w procedurze stosowania tymczasowego aresztowania nowelizacją Kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie z dniem 1.7.2015 r., istnieje odpowiednia ustawowa podstawa normatywna dla prawidłowego stosowania tego środka zapobiegawczego. Najnowsze orzecznictwo ETPCz wskazuje, że nadal problemem pozostaje zbyt długo i trwale stosowanie tymczasowego aresztowania, przy czym ten problem pozostawał poza zakresem tematycznym tego opracowania. Ponadto nieustająco ETPCz wskazuje na przypadki nadmiernie długotrwałego rozpoznawania przez sądy zażaleń na postanowienia o przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania.

Nie była przedmiotem tego opracowania ocena czy procedura stosowania tymczasowego aresztowania przy użyciu urządzeń technicznych, umożliwia-

³⁵ Por. § 80 wyroku ETPCz z 24.3.2015 r., skarga nr 38510/06.

³⁶ Por. m.in.: wyrok ETPCz z 21.3.2017 r., *Porowski* przeciwko *Polsce*, skarga nr 34458/03, § 149–157; wyrok ETPCz z 15.4.2021, *Dłużewska* przeciwko *Polsce*, skarga nr 39873/18, § 70.

jących przeprowadzenie posiedzenia na odległość, przewidziana w art. 250 § 3b–3e k.p.k., nie narusza wymogów art. 5 ust. 3 Konwencji. Pewne obawy w tym względzie wzbudza możliwość istotnego ograniczenia kontaktu podejrzanego z jego obrońcą, przewidziana w art. 250 § 3e k.p.k. Jednak ewentualna ocena tej procedury przez ETPCz na skutek skarg przeciwko Polsce, ze względu na średni czas trwania postępowania skargowego, będzie mogła nastąpić w praktyce dopiero za kilka lat.

Tymczasowe aresztowanie w świetle standardu rozsądnego terminu sądenia

dr Piotr Kładoczny*

Badania przeprowadzone przez prof. dr hab. *Katarzynę Dudkę*¹ dostarczają kolejnego dowodu na złą kondycję polskiego wymiaru sprawiedliwości oraz, w szczególności, na istotne niedomagania orzecznictwa sądowego w zakresie stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania. Problem przewlekłości stosowania tego środka zapobiegawczego towarzyszy nam już od wielu lat i został dostrzeżony zarówno przez polską literaturę przedmiotu² jak i organy Rady Europy³. Pomimo reakcji na dostrzeżony problem w postaci orzecznictwa Sądu Najwyższego i Europejskiego Trybunału Praw

* Uniwersytet Warszawski.

¹ *K. Dudka*, Wyniki badań opinii sędziów, adwokatów, radców prawnych i prokuratorów na temat przyczyn wzrostu liczby tymczasowych aresztowań.

² Tylko tytułem przykładu: *S. Momot*, Badania aktowe spraw, w których czas trwania tymczasowych aresztowań przekroczył 2 lata, Warszawa 2008, Przewlekłość tymczasowego aresztowania w Polsce w świetle europejskich standardów ochrony praw człowieka, red. *P. Turek*, Warszawa 2013; *A. Klepczyński, P. Kładoczny, K. Wiśniewska*, Tymczasowe aresztowanie – (nie)tymczasowy problem. Analiza aktualnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania, Warszawa 2019.

³ Komitet Ministrów Rady Europy dostrzegł problem instytucjonalny w stosowaniu w Polsce tymczasowego aresztowania i zalecił prace nad wykonaniem wyroków ETPCz związanych z tą problematyką z tzw. grupy Trzaska (skarga nr 25792/94). Komitet Ministrów uznał te wyroki za wykonane w rezolucji CM/ResDH(2014)268.

Człowieka⁴⁵ określających standard prawidłowego stosowania tymczasowego aresztowania oraz zmian Kodeksu postępowania karnego zmierzających do doprecyzowania i utrwalenia tych standardów w przepisach⁶ – problem nie został rozwiązany, a nawet w ostatnich latach znowu narasta. Niestety nie można przyjąć, że standard strasburski i niesprzeczny z nim standard krajowy utrwały się w orzecznictwie sądów stosujących i przedłużających areszt. W szczególności sądy dość często ignorują wyraźne wskazania dotyczące zasad wypracowanych przez ETPCz na gruncie art. 5 ust. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Warto zatem, być może, raz jeszcze przypomnieć najważniejsze elementy tego standardu.

Standard strasburski dotyczący przewlekłości stosowania tymczasowego aresztowania

Na wstępie przytoczyć trzeba dość jasny, zwłaszcza jak na przepisy EKPCz, art. 5 ust. 3 Konwencji:

„**Każdy** zatrzymany lub **aresztowany** zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i **ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania**. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę”.

Wydaje się oczywiste w świetle literalnej wykładni tego przepisu, że art. 5 ust. 3 statuuje normę, która nakazuje zwolnienie człowieka z aresztu, jeśli czas sądenia (i jednocześnie czas stosowania tymczasowego aresztowania) przestanie być „rozsądny”.

⁴ Dalej jako: ETPCz lub Trybunał.

⁵ Znow tytułem przykładu: *Kudła przeciwko Polsce* (wyrok Wielkiej Izby Trybunału z 26.10.2000 r. w sprawie 30210/96), *Kauczor przeciwko Polsce* (wyrok z 3.2.2009 r. w sprawie 45219/06), *Choumakov przeciwko Polsce* (nr 2) (wyrok z 1.2.2011 r. w sprawie 55777/08). W latach 2000–2014 ETPCz stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 EKPCz z powodu nadmiernie długiego tymczasowego aresztowania w prawie 170 sprawach przeciwko Polsce.

⁶ Por. ustawa z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1247).

Dookreśleniu tej normy służy obszerne orzecznictwo ETPCz (także w sprawach polskich).

Przed wszystkim wskazać należy, że Trybunał w Strasburgu wielokrotnie podkreślał, iż sąd, rozpoznając wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, winien mieć na względzie nie tylko przepisy prawa krajowego, ale i standardy wypracowane przez orzecznictwo strasburskie. Zgodnie z wyrokami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przy odpowiedzi na pytanie, czy okres tymczasowego aresztowania jest rozsądny, należy uwzględniać indywidualne okoliczności sprawy. Jednakże przedłużanie tego środka zapobiegawczego może być uzasadnione tylko wtedy, gdy istnieją konkretne okoliczności związane z rzeczywistym wymogiem interesu publicznego, które pomimo obowiązywania zasady domniemania niewinności, przeważają nad zasadą poszanowania wolności osobistej określonej w art. 5 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Trybunał wymaga również, aby organy stosujące tymczasowe aresztowanie, przywiązując odpowiednią wagę do zasady domniemania niewinności, zbadały wszystkie fakty przemawiające za i przeciw istnieniu wspomnianego powyżej interesu publicznego, który uzasadniałby odstępstwo od zasady poszanowania wolności osobistej. Organy te mają również obowiązek wskazać na powyższe fakty w swoich postanowieniach o zastosowaniu i przedłużeniu tymczasowego aresztowania⁷. Sąd powinien także precyzyjnie określać interes publiczny, którego wystąpienie jest konieczne, aby zgodnie z Konwencją, przy uwzględnieniu zasady domniemania niewinności, tymczasowe aresztowanie mogło być zastosowane⁸.

⁷ Wyrok ETPCz z 21.12.2000 r. w sprawie *Jabłoński przeciwko Polsce*, skarga nr 33492/96, § 80.

⁸ M.in. wyrok ETPCz z 26.1.1993 r. w sprawie *W. przeciwko Szwajcarii*, skarga nr 14379/88, § 30; z 24.8.1998 r. w sprawie *Conrada przeciwko Włochom*, skarga nr 27143/95, § 54; z 26.10.2000 r. w sprawie *Kudła przeciwko Polsce*, skarga nr 30210/96, § 110–111; z 4.10.2001 r. w sprawie *Iłowiecki przeciwko Polsce*, skarga nr 27504/95, § 58; z 30.11.2004 r. w sprawie *Klyakhin przeciwko Rosji*, skarga nr 46082/99, § 60; z 7.7.2005 r. w sprawie *Callega przeciwko Malcie*, skarga nr 75274/01, § 98; z 7.4.2005 r. w sprawie *Rokhlina przeciwko Rosji*, skarga nr 54071/00, § 67; z 27.11.2014 r. w sprawie *Amirov przeciwko Rosji*, skarga nr 51857/13, § 101.

W orzecznictwie Trybunału wskazuje się również, że sąd nie powinien uznawać wagi zarzucanego czynu za wyłączną przesłankę przedłużania tymczasowego aresztowania, szczególnie, że w wielu sprawach waga zarzucanego podejrzanemu czynu jest określona niewystarczająco precyzyjnie⁹. Trybunał wielokrotnie stwierdzał naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji, w sytuacjach gdy sądy krajowe uzasadniały przedłużanie tymczasowego aresztowania, opierając się przede wszystkim na ciężarze zarzutów i operując stereotypowymi formułami, bez odnoszenia się do konkretnych faktów w sprawie i dostatecznego rozważenia możliwości zastosowania alternatywnych środków zapobiegawczych¹⁰.

Małające znaczenie pierwotnej przyczyny zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego dotyczy również, zdaniem ETPCz, wypadków, gdy aresztowanemu grozi surowa kara pozbawienia wolności. Wielokrotnie odnosząc się do kwestii swoistego domniemania zakłócania przez podejrzanego/oskarżonego prawidłowego toku postępowania ze względu na prawdopodobieństwo nałożenia na niego surowej kary, Trybunał wskazywał bowiem, że: „podczas gdy groźba surowej kary jest właściwym elementem oceny ryzyka ucieczki lub powrotu do przestępstwa, to powaga zarzutów nie może sama z siebie uzasadniać długich okresów stosowania aresztu tymczasowego”¹¹. Trybunał podkreślał, że w wypadku przedłużania się okresu tymczasowego aresztowania konieczne jest wskazanie konkretnego, szczegółowego uzasadnienia przyjęcia istnienia ryzyka fałszowania dowodów przez aresztowanego, zastraszania świadków lub zakłócania postępowania w inny

⁹ M.in. wyrok ETPCz z 27.6.1968 r. w sprawie *Wemhoff* przeciwko *Niemcom*, skarga nr 2122/64, § 14; z 28.3.1990 r. w sprawie *B.* przeciwko *Austrii*, skarga nr 11968/86, § 44; z 26.7.2001 r. w sprawie *Ilijkov* przeciwko *Bułgarii*, skarga nr 33977/96, § 80–81; z 15.11.2001 r. w sprawie *Olstowski* przeciwko *Polsce*, skarga nr 34052/96, § 78; z 23.6.2005 r. w sprawie *Łatasiewicz* przeciwko *Polsce*, skarga nr 44722/98, § 57; z 3.4.2003 r. w sprawie *Klamecki* przeciwko *Polsce*, skarga nr 25415/94, § 122.

¹⁰ Wyrok ETPCz z 22.5.2012 r. w sprawie *Idalov* przeciwko *Rosji*, skarga nr 5826/03, § 147 i cyt. tam wcześniejsze orzecznictwo.

¹¹ Zob. m.in. wyrok ETPCz z 5.5.2006 r. w sprawie *Michta* przeciwko *Polsce*, skarga nr 13425/02, § 49; z 21.2.2012 r. w sprawie *Ruprecht* przeciwko *Polsce*, skarga nr 39912/06, § 38; z 18.9.2012 r. w sprawie *Dochnal* przeciwko *Polsce*, skarga nr 31622/07, § 79; z 31.7.2000 r. w sprawie *Ječius* przeciwko *Litwie*, skarga nr 34578/97, § 94; w sprawie *Ilijkov* przeciwko *Bułgarii*, *op. cit.*

sposób. Prawdopodobieństwo wymierzenia surowej kary może być zatem uznane za wystarczającą przesłankę stwierdzenia ryzyka bezprawnego utrudniania postępowania, zdaniem ETPCz, jedynie w początkowym stadium stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego. W dłuższym okresie niezbędne jest wskazanie innych elementów, które mogłyby potwierdzić rzeczywiste istnienie tego rodzaju ryzyka.

Po upływie określonego czasu organy sądowe mają zatem obowiązek wskazać inne – „właściwe i wystarczające” – przesłanki, które mogłyby usprawiedliwiać przedłużające się pozbawienie wolności. W dalszej kolejności organy sądowe w sprawach aresztowych mają obowiązek zachowania szczególnej, podwyższonej staranności w prowadzeniu postępowania¹². Przedłużające się postępowanie powinno zmusić sąd do kontroli, czy właściwe organy prowadzą postępowanie z należytą starannością¹³.

Trybunał wyraźnie wskazuje w swoich orzeczeniach na pierwszeństwo stosowania nieizolacyjnych środków gwarantujących stawiennictwo na rozprawie przed tymczasowym aresztowaniem godzącym w sferę wolności osobistej jednostki. Dobitnie również podkreśla, że art. 5 ust. 3 Konwencji zobowiązuje organy sądowe stosujące tymczasowe aresztowanie do uprzedniego wykluczenia zastosowania wobec danej osoby alternatywnych (nieizolacyjnych) środków zabezpieczających jej stawiennictwo na rozprawę. Trybunał ponadto wskazuje na obowiązek rozważenia przez sąd możliwości skorzystania z alternatywnych środków zapobiegawczych przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania, które to rozważania winny być ujęte w uzasadnieniu postanowienia¹⁴.

Jeżeli zachodzi okoliczność wskazująca na istnienie ryzyka mataczenia przez podejrzanego, ryzyka jego ukrywania się albo ucieczki, bądź ryzyka uchylania się od wykonania kary, jaka mogła zostać wymierzona, władze,

¹² Zob. m.in. wyrok ETPCz w sprawie *Hłowiecki*, § 59.

¹³ Zob. m.in. wyrok ETPCz w sprawie *Olstowski*, § 76; w sprawie *Hłowiecki*, *op. cit.*; z 26.7.2001 r. w sprawie *Kreps* przeciwko *Polsce*, skarga nr 34097/96, § 42.

¹⁴ Zob. m.in. wyrok ETPCz z 17.3.1997 r. w sprawie *Muller* przeciwko *Francji*, skarga nr 21802/93, § 35; w sprawie *Conrada*, § 54–55; w sprawie *Jabłoński*, § 84; w sprawie *Hłowiecki*, § 64; z 26.4.2005 r. w sprawie *Chodecki* przeciwko *Polsce*, skarga nr 49929/99, § 58; z 4.10.2005 r. w sprawie *Górski* przeciwko *Polsce*, skarga nr 28904/02, § 60.

zdaniem ETPCz, powinny tę okoliczność wskazać w zgromadzonym materiale dowodowym¹⁵. Trybunał ponadto wymaga, ażeby dla oceny trafności tego typu zarzutów wziąć pod uwagę m.in. cechy charakteru podejrzanego oraz jego moralność¹⁶. Warto zaznaczyć, iż argument matactwa wraz z upływem czasu traci swoją moc, szczególnie w chwili, gdy w sprawie zgromadzone i zabezpieczone został cały materiał dowodowy, a więc podejrzany nie jest w stanie zniszczyć dowodów swojej przestępczej działalności ani bezprawnie wpływać na świadków.

Artykuł 5 ust. 3 Konwencji ustanawia więc tym samym zasadę, iż stosowanie tymczasowego aresztowania – jako odstępstwo od chronionego Konwencją prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego – jest środkiem o charakterze *ultima ratio* w postępowaniu karnym. Podobną zasadę przyjmuje zresztą również polski ustawodawca.

Europejski Trybunał Praw Człowieka pochylił się także nad kwestią przedłużania tymczasowego aresztowania w odniesieniu do członków zorganizowanych grup przestępczych. Trybunał uznaje fakt popełnienia określonych czynów w ramach takich grup za okoliczność istotną dla oceny zasadności zastosowania i w niektórych sytuacjach przedłużania tymczasowego aresztowania¹⁷. Sam fakt popełniania przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej nie może jednak – nawet w połączeniu z prawdopodobieństwem wymierzenia surowej kary – stanowić wystarczającej przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania przez dowolnie długi okres¹⁸.

Zdaniem Trybunału, w wypadkach długotrwałego tymczasowego aresztowania osoby oskarżonej o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, zawsze należy brać pod uwagę okoliczności i zachowania osobiście dotyczące danego aresztowanego, odnoszące się do prawdopodobieństwa wpływania przez niego na świadków lub innego bezprawnego utrudniania postępowania

¹⁵ Zob. m.in. wyrok ETPCz w sprawie *Iłowiecki*, § 63.

¹⁶ Zob. m.in. wyrok ETPCz z 26.6.1991 r. w sprawie *Letellier* przeciwko *Francji*, skarga nr 12369/86, § 49–51; w sprawie *Conrada*, § 55; w sprawie *W.* przeciwko *Szwajcarii*, § 33; z 24.7.2003 r. w sprawie *Smirnova* przeciwko *Rosji*, skargi nr 46133/99 i 48183/99, § 60.

¹⁷ Wyrok ETPCz z 5.6.2018 r. w sprawie *Štvrtecký* przeciwko *Słowacji*, § 61; z 31.5.2007 r. w sprawie *Gładczak* przeciwko *Polsce*, § 55.

¹⁸ Wyrok ETPCz z 4.5.2006 r. w sprawie *Celejewski* przeciwko *Polsce*, § 37–40.

nia¹⁹. Uzasadniając przedłużenie tymczasowego aresztowania wobec poszczególnych członków grupy, sąd zobowiązany jest indywidualnie rozważyć sytuację każdego z nich. Za niedopuszczalne Trybunał uznaje uzasadnienie dalszego stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego za pomocą jednej ogólnej formuły odnoszącej się do wszystkich członków grupy. Konieczne jest zatem dokonanie analizy podstaw tymczasowego aresztowania osobno wobec każdego członka grupy przestępczej²⁰.

Jak już wyżej wspomniano, polskie ustawodawstwo jest w istocie swej niesprzeczne z wypracowanym przez ETPCz standardem. Bierze ono pod uwagę, że tymczasowe aresztowanie jest niewątpliwie tym środkiem zapobiegawczym, który w sposób najbardziej dotkliwy wkracza w sferę konstytucyjnie i konwencyjnie chronionej wolności osobistej człowieka. Z uwagi na fakt, że ogranicza ono tę wolność w sposób niezwykle istotny, a jednocześnie jest przecież stosowane wobec osoby, w stosunku do której w dalszym ciągu obowiązuje zasada domniemania niewinności, również krajowy ustawodawca wprowadził w tym zakresie istotne zastrzeżenia: po pierwsze, uzależnił stosowanie tego środka od spełnienia szeregu przesłanek, po drugie zaś, wprowadził ograniczenia czasowe w sięganiu po ten najsurowszy środek zapobiegawczy.

Tymczasowe aresztowanie może być stosowane co do zasady w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, a jedynie wyjątkowo w celu zapobieżenia popełnienia przez podejrzanego nowego ciężkiego przestępstwa. Jest ono środkiem ostatecznym, dlatego też można po nie sięgnąć jedynie wtedy, gdy inne środki zapobiegawcze nie są w stanie spełnić ww. celów (art. 257 § 1 k.p.k.). Należy wskazać, że sąd zobligowany jest za każdym razem wskazać nieadekwatność innych środków zapobiegawczych wobec podejrzanego/oskarżonego na danym etapie sprawy. Stosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego może być bowiem konieczne w początkowym

¹⁹ Zob. m.in. wyrok ETPCz z 14.11.2006 r. w sprawie *Osuch* przeciwko *Polsce*, skarga nr 31246/02, § 26; z 16.7.2009 r. w sprawie *Tsarkov* przeciwko *Rosji*, skarga nr 16854/03, § 67; z 15.1.2013 r. w sprawie *Velichko* przeciwko *Rosji*, skarga nr 19664/07, § 87; z 1.10.2013 r. w sprawie *Gonța* przeciwko *Rumunii*, skarga nr 38494/04, § 51.

²⁰ Por. wyrok ETPCz z 2.3.2006 r. w sprawie *Dolgova* przeciwko *Rosji*, skarga nr 11886/05, § 49.

stadium postępowania, jednak na dalszym etapie postępowania taki środek może się stać już niekonieczny, a jego stosowanie bezpodstawne.

Tymczasowe aresztowanie może być stosowane, gdy zaistniała tzw. przesłanka ogólna, a więc gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego zarzuczanych mu czynów (art. 249 k.p.k.), a jednocześnie zaistniała jedna z przesłanek szczególnych wymienionych w art. 258 k.p.k.

W celu zapobieżenia zbyt pochopnemu orzekaniu o zastosowaniu najsurowszego środka zapobiegawczego ustawodawca wprowadził nakaz każdorazowego uzasadniania w postanowieniu o stosowaniu aresztu tymczasowego, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowania innego środka (art. 251 § 3 k.p.k.).

Także w polskiej judykaturze przyjmuje się, że decyzja o tymczasowym aresztowaniu nawet przy stosowaniu art. 258 § 2 k.p.k. nie może być automatyczna. Trzeba zawsze rozważyć, czy w danym przypadku rzeczywiście istnieje „uzasadniona obawa” wyrażona w tym przepisie. Niewątpliwie więc ma tutaj zastosowanie teza, że wykluczona jest jakakolwiek hipotetyczność w postaci przypuszczeń, że podejrzany/oskarżony może utrudniać prawidłowy tok postępowania, np. nakłaniając świadków do zmiany zeznań, w sytuacji gdy brak jest ku temu racjonalnych podstaw, a więc konkretnych dowodów czy chociażby poszlak²¹. Z pewnością musi to być więc obawa realna i konkretna, a nie ogólna i abstrakcyjna.

Przykłady praktyki orzeczniczej

Tymczasem pomimo jasnych wzorców strasburskich i polskich wielokrotnie spotkać się można w orzecznictwie krajowym z nadużywaniem stosowania aresztu tymczasowego, a w szczególności przedłużaniem tego środka na czas „nierozsądny”. Ciągłe też trafna jest diagnoza stawiana od początku przez organy Rady Europy dotycząca stosowania i przedłużania przez sądy polskie tymczasowego aresztowania < pomimo uznania przez Komitet Ministrów Rady Europy za wykonane orzeczeń z grupy Trzaska

²¹ Por. postanowienie SA w Katowicach z 14.11.2001 r., II AKz 906/01.

(25792/94)> – że bardzo często ograniczają się one do parafrazy przepisów stanowiących podstawę prawną stosowania tymczasowego aresztowania i nie rozpatrują możliwości zastosowania środków o charakterze wolnościowym.

Potwierdzenie tej tezy znaleźć można także w ostatnio zapadłych wyrokach ETPCz. Jednym z nich jest wyrok w sprawie *Dłużewska* przeciwko *Polsce*²², w uzasadnieniu którego znaleźć można następując stwierdzenia:

„69. W postanowieniach dotyczących tymczasowego aresztowania skarżącej sądy krajowe, oprócz uzasadnionego podejrzenia ciężącego na skarżącej, powołały się także na inne przesłanki, mianowicie 1) powagę przestępstw zarzucanych skarżącej, 2) wysokość zagrożenia karą, oraz 3) ryzyko utrudniania postępowania. Sądy uznały również, że zważywszy na złożoność sprawy oraz wielu podejrzanych, tymczasowe aresztowanie skarżącej było nieodzowne dla zabezpieczenia prawidłowego przebiegu postępowania.

70. Trybunał zgadza się, że zachodziło uzasadnione podejrzenie popełnienia przez skarżącą poważnych przestępstw. Jednakże wraz z upływem czasu ta przesłanka stawała się coraz mniej istotna. Trybunał musi zatem ustalić, czy inne przesłanki przytoczone przez sądy – mianowicie ryzyko, że skarżąca będzie utrudniać postępowanie i manipulować dowodami – były „odpowiednie” i „wystarczające” [...].

71. Jeżeli chodzi o ryzyko utrudniania postępowania, Trybunał zauważa, że oprócz listu do córki[...] władze nie wskazały żadnych konkretnych okoliczności mogących wskazywać, że takie ryzyko wykraczało poza czysto hipotetyczną możliwość. Trybunał nie jest zatem przekonany, że ów argument może uzasadniać cały okres tymczasowego aresztowania skarżącej, gdyż nic nie wskazywało na to, by na którymkolwiek z wcześniejszych etapów postępowania skarżąca manipulowała materiałem dowodowym lub podejmowała próby wpłynięcia na świadków, by składali oni fałszywe zeznania.[...].

73. Trybunał ponadto zauważa, że co do zasady właściwe organy powinny stosować najmniej dolegliwe środki w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania karnego. Jednakże w sprawie skarżącej nic nie wskazywało na to, by w którymkolwiek momencie w całym rozpatrywanym okresie władze brały pod uwagę możliwość zastosowania wobec skarżącej mniej

²² Wyrok ETPCz z 15.4.2021 r., skarga nr 39873/18.

dolegliwych środków zapobiegawczych, takich jak poręczenie majątkowe czy dozór policji. W postanowieniach sądów w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania zabrakło wyjaśnienia kwestii, dlaczego mniej dolegliwe środki uznawano za niewystarczające w przedmiotowej sprawie.”

Warto dodać, że powyższe rozważania Trybunału dotyczyły sprawy, w której areszt stosowany był przez 1 rok i 10 miesięcy.

W sprawach o dłuższym okresie aresztowania Trybunał potrafi być znacznie bardziej dobitny:

„W tym względzie Trybunał przypomina swoje orzecznictwo, zgodnie z którym w sprawach dotyczących przestępczości zorganizowanej relatywnie dłuższy okres tymczasowego aresztowania może być uzasadniony szczególnymi trudnościami w rozpoznawaniu takich spraw przez sądy[...]. Nie daje to jednak władzom nieograniczonego uprawnienia w zakresie przedłużania tego środka zapobiegawczego. Po pierwsze, wraz z upływem czasu początkowe podstawy stosowania tymczasowego aresztowania stają się coraz mniej „istotne”, a sądy krajowe powinny opierać się na innych „istotnych” i „wystarczających” podstawach uzasadniających dalsze pozbawienie wolności [...]. Po drugie, nawet jeżeli ze względu na szczególne okoliczności sprawy przedłużenie tymczasowego aresztowania wykroczy poza okres ogólnie akceptowany w orzecznictwie Trybunału, konieczne jest wskazanie szczególnie uzasadnionych powodów[...]”²³.

W świetle dającego się zauważyć od 2015 r. obniżenia standardów praworządności w Polsce możemy się spodziewać zwiększenia liczby wyroków ETPCz w sprawach dotyczących naruszenia również art. 5 ust. 3 EKPCz²⁴.

Pomimo utrwalonego standardu starsburskiego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, jak już wspomniano, nieustająco w praktyce orzeczniczej odnotować można postanowienia i uzasadnienia ignorujące ten standard, a nawet całkowicie z nim sprzeczne. Nie można bowiem inaczej ocenić

²³ Wyrok ETPCz z 4.6.2020 r. w sprawie *Labudek przeciwko Polsce* (skarga nr 37245/13), § 32, w którym ETPCz stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 EKPCz ze względu na stosowanie tymczasowego aresztowania przez 4 lata, 4 miesiące i 25 dni.

²⁴ Pierwszą jaskółką zdaje się być sprawa *Rudnicki przeciwko Polsce* (wyrok ETPCz z 3.2.2022, skarga nr 22647/19), dotycząca stosowania tymczasowego aresztowania w okresie 30.1.2017–11.1.2019 r.

w świetle powyższych analiz orzecznictwa ETPCz wywodu przeprowadzonego przez jeden z sądów okręgowych, który odmawiając uwzględnienia wniosku obrońcy o uchylenie tymczasowego aresztowania trwającego już trzy lata, stwierdził w uzasadnieniu:

„W ocenie Sądu zagrożenie surową karą pozbawienia wolności stwarza domniemanie, że oskarżony przebywając na wolności mógłby podejmować działania mające na celu bądź to uniknięcie odpowiedzialności karnej, bądź to jej zminimalizowanie.

W powiązaniu z groźbą wymierzenia surowej kary aktualna pozostaje przesłanka określona w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. W doktrynie i praktyce orzeczniczej przyjęto, iż domniemanie surowości grożącej kary rodzi obawę zakłócenia przebiegu postępowania, a to jest już samo w sobie wystarczającą podstawą do stosowania tymczasowego aresztowania²⁵.

Tym samym, z uwagi na to, że wskazana w art. 258 § 2 kpk okoliczność ma charakter domniemania prawnego, nie jest konieczne dowodowe wykazywanie, że oskarżony podejmował próby destabilizowania postępowania.

Mając na uwadze określoną przez biegłych osobowość oskarżonego m.in. tendencja do manipulacyjnego traktowania ludzi – czyni również obawę matactwa procesowego uzasadnioną²⁶.

Warto w tym miejscu wskazać, że postanowienie to zapadło ponad dwa lata po innym orzeczeniu w tej samej sprawie – postanowieniu z 13.8.2018 r., w którym Sąd Okręgowy w Warszawie przedłużył co prawda stosowanie tymczasowego aresztowania, ale jednocześnie zaznaczył, że „Prokurator winien zintensyfikować czynności śledztwa”, bowiem „każde przedłużenie tymczasowego aresztowania ponad ustawowy 3-miesięczny okres jest rozstrzygnięciem wyjątkowym, a Sąd Okręgowy w Warszawie ostatni już raz jest funkcjonalnie właściwy dla wydania takiego orzeczenia²⁷.

Jak widać, dwa lata później oskarżony był dalej pozbawiony wolności w wyniku stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania, a perspektywy zakończenia tego postępowania nie przedstawiały się najlepiej, gdyż:

²⁵ Postanowienie SN z 1.12.2003r. OSNwSK Nr 1/2003 poz. 2597.

²⁶ Postanowienie SO w Warszawie z 20.11.2020 r. (VIII K 47/20).

²⁷ Postanowienie SO w Warszawie z 13.8.2018 r. (XVIII Kp 917/18).

„W związku z wydaną uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r. w sprawie o sygn. akt II DO 74/20 członek składu orzekającego SSO *Igor Tuleya* został zawieszony w czynnościach służbowych. Wobec powyższej sytuacji oraz zasady niezmienności składu orzekającego należy uzupełnić skład sędziowski o drugiego sędziego. Powyższa okoliczność skutkuje koniecznością ponownego otwarcia przewodu sądowego, odczytania a/o oraz powtórным przeprowadzeniem postępowania dowodowego od początku”²⁸.

Dalsze przedłużenie wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania zostało opatrzone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazaniem, że: „mając na uwadze długostrwość stosowanego wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania, Sąd powinien zintensyfikować prowadzone postępowanie rozpoznawcze tak, aby możliwe było jak najszybsze zakończenie postępowania”²⁹. Zwrócił również uwagę, że: oskarżony przebywa w jednostce penitencjarnej od listopada 2017 r., a wobec takich okoliczności nie sposób uzasadnić braku systematycznego rozpoznania problemami administracyjno-kadrowymi, sytuacją epidemiczną czy koniecznością prowadzenia postępowania od początku. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że czynności podjęte w toku przewodu sądowego przed zmianą składu orzekającego zostały w znacznej mierze ponownie przeprowadzone na jednym terminie rozprawy, a zatem nie ma obecnie podstaw, aby uznać to za argument przemawiający za przedłużeniem środka zapobiegawczego na okres kolejnych 5-ciu miesięcy”³⁰.

Opisany wyżej przypadek stanowi jedynie przykład pewnej ogólnej prawidłowości – uzależnienia długości stosowania tymczasowego aresztowania od tempa postępowania w sprawie. Przewlekłość postępowania generuje przewlekłość tymczasowego aresztowania. Tymczasem, jak wskazuje *L. Garlicki*, „relacja pomiędzy gwarancjami wynikającymi z art. 5 ust. 3 oraz art. 6 ust. 1 [EKPCz – *przyp. aut.*] powoduje, że w wielu sprawach, na gruncie tych samych okoliczności, można usprawiedliwić relatywnie długi czas postępowania (np. spowodowany obszernością materiału dowodowego przeprowadzonego przed sądem), a jednocześnie nie da się usprawiedliwić

²⁸ Postanowienie SO w Warszawie z 20.11.2020 r. (VIII K 47/20).

²⁹ Postanowienie SA w Warszawie z 29.3.2021 r. (II AKp 40/21).

³⁰ *Ibidem*.

długotrwałego aresztowania³¹. Logika tej relacji powoduje, że „oskarżony (podejrzany) w postępowaniu karnym, który na czas postępowania został pozbawiony wolności, ma prawo do tego, aby jego sprawa traktowana była priorytetowo (por. wyr. ETPCz w sprawie *Wemhoff*, par. 21 i nast.)³² albo uwolniony z możliwością zastosowania innych – wolnościowych środków zapobiegawczych. Tymczasem widać wyraźnie, że jakkolwiek sądy dostrzegają występującą w danym przypadku przewlekłość postępowania i aresztowania, powstrzymują się od wyciągnięcia konsekwencji z alternatywy wskazanej w art. 5 ust. 3 EKPCz i nie zwalniają oskarżonego/podejzranego, tym samym akceptując niezgodne z Konwencją pozbawienie wolności. Na to, że opisany *casus* nie jest wyjątkiem, a regułą, wskazują wyraźnie dane statystyczne dotyczące skuteczności wniosków o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania w toku postępowania przygotowawczego, która oscyluje w okolicach 95%³³.

Przypadki najdłuższego stosowania tymczasowego aresztowania dotyczą najczęściej trzech niewykluczających się rodzajów spraw – (1) dotyczących najcięższych przestępstw (przeciwko życiu i zdrowiu, zgwałcenie), (2) dotyczących grup przestępczych i (3) spraw medialnych. Niechęć sędziego przed zwolnieniem oskarżonego z tymczasowego aresztowania mimo długotrwałości stosowania tego środka w danym postępowaniu wyraźnie w takich przypadkach wzrasta.

Szczególnie interesująco przedstawia się sytuacja uzasadniania postanowień o przedłużeniu tymczasowego aresztowania na czas ponad dwuletni w przypadkach procesów z wieloosobową ławą oskarżonych. Sąd, nie chcąc uchylić aresztu, musi dokonywać ekwilibrystyki prawnej, by uzasadnić dalsze stosowanie aresztu wobec wszystkich aresztowanych, a jednocześnie zadośćuczynić zasadzie indywidualizacji uzasadnienia. Niestety nie zawsze się to udaje. Przykładem (choć nie wyjątkiem) może być sprawa tocząca się

³¹ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1–18, red. *L. Garlicki*, Legalis 2010.

³² *Ibidem*.

³³ „Sprawozdania z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w sprawach karnych” za lata 2009–2018 opublikowane przez Prokuraturę Krajową pod adresem: <https://pk.gov.pl/dzialalnosc/sprawozdania-i-statystyki/>.

przed Sądem Okręgowym w Katowicach o sygn. akt XXI K 104/19, w której aktem oskarżenia są objęte 53 osoby, a stosowanie tymczasowego aresztowania co do części sprawców trwa od 2017 r. W tej sprawie postanowienia o przedłużeniu aresztu dotyczą nawet kilkudziesięciu oskarżonych na raz. Tym samym ich uzasadnienia w odniesieniu do każdego z nich są więcej niż lakoniczne. Odnosząc się do tego zarzutu, podniesionego przez obrońcę jednego z oskarżonych, Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał (po dwóch i pół roku od chwili aresztowania), że istnienie przesłanki ogólnej „wynika niezmiennie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego”³⁴, a brak indywidualizacji prawdopodobieństwa sprawstwa „wynika z faktu, iż wnioski zaprezentowane w analizowanym orzeczeniu odnoszą się do każdego z oskarżonych w tożsamym czasie”³⁵. Jednocześnie Sąd ocenił, że: „postawa oskarżonych, którzy w toku dotychczasowego postępowania nie przejawiali żadnych zachowań, które mogłyby wskazywać na możliwość zakłócania prawidłowego toku postępowania nie wpływa negatywnie na wyżej omówione podstawy procesowe stosowania aresztu”³⁶. Przedłużenie tymczasowego aresztowania na kolejny okres (do trzech lat) dotyczyło 28 osób i liczyło 3 i pół strony uzasadnienia. Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał w nim, że dowody świadczące o dużym prawdopodobieństwie popełnienia czynu przez 28 oskarżonych były już przedmiotem rozważań w poprzednich postanowieniach w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania, nie ujawniły się również „okoliczności niweczające istnienie tego prawdopodobieństwa”³⁷. Wobec tychże 28 oskarżonych wystąpiła również przesłanka szczególna – obawa mactwa, oparta na domniemaniu wynikającym z grożącej im surowej kary i zarzutów związanych z działaniem w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, której członkowie stosowali przemoc wobec osób współpracujących z Policją. W chwili, gdy Sąd Apelacyjny w Katowicach przedłużył areszt do czterech lat, a obrońca jednego z oskarżonych złożył na to postanowienie zażalenie, podnosząc m.in. konieczność indywidualizacji

³⁴ Postanowienie SA w Katowicach z 9.6.2020 r. (AKz 503/20, 504/20, 526/20, 528/20, 538/20, 539/20, 559/20, 572/20, 596/20).

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ Postanowienie SA w Katowicach z 1.7.2020 r. (II AKp 95/20).

przesłanek, Sąd Apelacyjny za wystarczającą indywidualizację uzasadnienia uznał wskazanie zarzutów i górnej granicy kary, określenie stopnia społecznej szkodliwości i okoliczności przestępstw, które mieli popełnić. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 ust. 3 EKPCz, Sąd uznał zarzut ten za nietrafny, ponieważ: „przepis ten może mieć zastosowanie wyłącznie w sytuacji, gdy zastosowany areszt ma charakter nadmierny, co w niniejszej sprawie w odniesieniu do oskarżonych nie ma miejsca”³⁸.

Jak można więc zauważyć, sądy są w stanie w przypadkach spraw wieloosobowych zrezygnować z indywidualizacji uzasadnienia, zasłaniając się formułką, w myśl której: „zawarcie rozstrzygnięć co do kilku oskarżonych w jednym postanowieniu nie oznacza automatycznie, że sąd nie dokonał analizy podstaw stosowania tego środka co do każdego oskarżonego z osobna”³⁹. Można jedynie dodać, że nie oznacza również, że sąd takiej analizy dokonał, a temu właśnie – wytworzeniu takiego przekonania służyć powinna instytucja uzasadnienia.

Opisana powyżej sprawa zdaje się idealnie pasować do rozstrzygnięcia ETPCz, które zapadło już w 2018 r. – *Burza przeciwko Polsce*⁴⁰, które w § 42 tak opisuje naruszenie art. 5 ust. 3 EKPCz: „Trybunał zauważył jednak, że we wszystkich postanowieniach przedłużających pozbawienie wolności skarżącego nie pojawił się żaden inny konkretny dowód na to, że skarżący będzie mataczył, skłaniał inne osoby do składania zeznań na jego korzyść, ucieknie lub w inny sposób będzie zakłócał przebieg postępowania. Ponadto powody pozbawienia wolności były często identyczne w odniesieniu do wszystkich współoskarżonych i nie zawierały argumentów odnoszących się konkretnie do oskarżonego”.

Wnioski

Wydaje się, że problem przewlekłości tymczasowego aresztowania w Polsce można opisać w następujący sposób:

³⁸ Postanowienie SA w Katowicach z 13.10.2021 r. (II AKz 877/21).

³⁹ Postanowienie SA w Katowicach z 31.7.2021 r. (II AKz 795/20).

⁴⁰ Wyrok ETPCz z 18.10.2018 r., skarga nr 15333/16.

1. Polskie przepisy dotyczące stosowania tymczasowego aresztowania są niesprzeczne z orzecznictwem ETPCz dotyczącym art. 5 ust. 3 EKPCz;
2. Problem stanowi praktyka orzecznicza sądów, które w sprawach o szczególnej doniosłości i jednocześnie toczących się przewlekłe nie decydują się na wyciągnięcie konsekwencji z przepisu art. 5 ust. 3 EKPCz – „albo sąđenje w rozsądnym terminie albo zwolnienie z aresztu na czas postępowania”;
3. Tym samym sądy, w olbrzymiej części, stają się w kwestii przedłużania tymczasowego aresztowania zakładnikami przewlekłości postępowań;
4. Powoduje to niestety „naciąganie” przesłanek określonych w art. 263 § 3, a zwłaszcza § 4 k.p.k., a czasem manipulowanie pojęciem rozsądnego terminu sąđenja⁴¹.
5. Pamiętać należy, że niezależnie od możliwości elastycznego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego wiąże nas również Europejska Konwencja Praw Człowieka wraz z orzecznictwem ETPCz.

Niechęć do stosowania się przez sędziów do dyspozycji art. 5 ust. 3, w chwili gdy czas aresztowania przestał być „rozsądny”, wymaga zastanowienia. Wydaje się bowiem, że wsparci orzeczeniami ETPCz i Sądu Najwyższego potrafiliby oni jak najrzetelniej wykazać zasadność swojego postępowania zgodnego z Konwencją. Tymczasem są raczej skłonni zamknąć oczy na ten przepis i uzasadniać kolejne przedłużenie⁴². Wydaje się, że główne powody takiego zachowania sędziów wskazane zostały przez nich samych w badaniach przeprowadzonych przez prof. *Katarzynę Dudkę* – są nimi rutyna sędziów orzekających o tymczasowym aresztowaniu (37,6% sędziów) oraz nieprawidłowa praktyka sądów (33,3% sędziów). Jest bowiem rzeczą oczywistą, że łatwiej i wygodniej zgodzić się z wnioskiem o przedłużenie tym-

⁴¹ Postanowieniem z 21.3.2021 r. SA w Warszawie (II S 61/21) oddalił skargę na przewlekłość postępowania, w którym areszt tymczasowy trwał już ponad 3 lata, podkreślając, że o zasadności skargi nie może decydować jedynie ogólny czas trwania postępowania, bowiem konieczne jest wskazanie konkretnych czynności procesowych, których organ prowadzący postępowanie nie podjął lub które przeprowadził wadliwie pod kątem terminowości postępowania.

⁴² Dochodzi nawet do bardzo skrajnych przedłużeń, np. w sprawie *Amber Gold* oskarżona była aresztowana 8 i pół roku, z czego ponad 6 lat do wydania wyroku sądu I instancji.

czasowego aresztowania, niż uzasadnić jego oddalenie. Na szczególną uwagę zasługuje odpowiedź zaznaczona przez największą liczbę ankietowanych sędziów – „sprawy są bardziej skomplikowane dowodowo i bardziej czasochłonne”. Jeśli dobrze wczytać się w pytanie, na które ta odpowiedź została udzielona: – „Jeśli czas trwania tymczasowego aresztowania się wydłużył, co Pana/Pani zdaniem jest tego przyczyną” – nie można mieć innej refleksji niż ta, że zdaniem prawie połowy sędziów (45,3%) przewlekłość postępowania w sprawie aresztowej automatycznie wydłuża stosowanie najsurowszego środka zapobiegawczego. Taki automatyzm jest, jak wyżej wskazano, całkowicie sprzeczny z art. 5 ust. 3 EKPCz i orzecznictwem strasburskim opartym na tym przepisie.

Innymi powodami, które zniechęcają sędziów do uchylania lub nieprzedłużania tymczasowego aresztowania są oczekiwania opinii społecznej (17,1%) i naciski polityków (6,8%)⁴³. Są to zresztą często czynniki współwystępujące.

Przytoczone powyżej dane oraz wyniki badań dobitnie udowadniają, że to nie w złym ustawodawstwie, a w złej praktyce (zwłaszcza sędziowskiej) należy poszukiwać przyczyn niezgodnej ze standardami praw człowieka przewlekłości tymczasowego aresztowania. Jako remedia należałoby zatem wskazać przede wszystkim te elementy, które wpływają na poziom orzecznictwa sądowego. Wśród nich do najważniejszych należy właściwy dobór osób na stanowiska sędziowskie oraz, co do niedawna wydawało się oczywiste, uniezależnienie sędziów od władzy wykonawczej. Przez realizację pierwszego z tych czynników należy rozumieć nie tylko powrót do praworządnego powoływania sędziów, ale także przyjęcie za zasadę powoływania na stanowiska sędziowskie prawników, którzy zdołali się już wykazać w ramach wykonywania innych zawodów prawniczych fachowością, sumiennością i niezależnością (sędzia jako korona zawodów prawniczych). Pozwalałoby to na uznanie, że takie osoby rzadziej podatne byłyby na rutynowe (bez-

⁴³ Przykładem wykorzystania instrumentów prawnych do wpływania na orzecznictwo sądów było niewątpliwie postępowanie dyscyplinarne, które zostało wytoczone przeciwko sędzi (II DSS 2/18), która uchyliła areszt tymczasowy osobie z niepełnosprawnością intelektualną.

refleksyjne) wykonywanie powołania sędziego, w tym także stosowanie/ przedłużanie tymczasowego aresztowania.

Wydaje się, że wdrożenie takich zmian pozwoliłoby na uzyskanie większego zbliżenia praktyki sądowniczej do standardu strasburskiego i dało lepsze efekty niż dalsze reformowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego. Tym niemniej można wskazać/przypomnieć⁴⁴ kilka rozwiązań, które mogłyby zostać wdrożone do systemu prawnego w trybie nowelizacji tego Kodeksu.

Jednym z nich jest uchylenie przesłanki „surowej kary grożącej oskarżonemu” (art. 258 § 2 k.p.k.). Odpowiada ona za znaczną większość tymczasowych aresztowań, ponieważ jest najłatwiejsza do wykorzystania. Analizując stosowanie art. 258 k.p.k., nie sposób oprzeć się wrażeniu, że § 2 tego przepisu stanowi klauzulę generalną uszczelniającą wykaz przyczyn utrudniających postępowanie przewidzianych w § 1. Klauzula ta została przewidziana przez ustawodawcę w wyniku obawy przed podjęciem przez oskarżonego działań utrudniających postępowanie, co do których nie istnieją jednak żadne dające się wskazać dowody i poszlaki, a więc wymykające się opisowi § 1. Tym samym ustawodawca wprowadził domniemanie, że sam fakt zagrożenia surową karą może generować wysokie prawdopodobieństwo uchylania się oskarżonego od wymierzenia mu jej⁴⁵. Z tego domniemania należałoby się z pewnością wycofać.

Inną modyfikacją, jeśli chodzi o przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania, mogłoby być uchylenie części przepisu art. 258 § 1 pkt 1 *in fine*. Przepis ten stanowi, że: „tymczasowe aresztowanie i pozostałe środki zapobiegawcze można stosować, jeżeli zachodzi: 1) uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu”. Ta ostatnia okoliczność ma szczególne znaczenie, gdyż ułatwia stosowanie tymczasowego aresztowania, albowiem praktycznie zwalnia sąd z konieczności ustalenia,

⁴⁴ Por. A. Klepczyński, P. Kładoczny, K. Wiśniewska, Tymczasowe aresztowanie – (nie) tymczasowy problem. Analiza aktualnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania, Warszawa 2019, s. 55–57.

⁴⁵ Por. Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 420–421.

czy oskarżony/podejrzany rzeczywiście zamierza utrudniać postępowanie poprzez ucieczkę lub ukrywanie się. A przecież brak miejsca stałego pobytu w kraju stanowi jedynie egzemplifikację i z całą pewnością nie przesądza o zamiarze utrudniania postępowania przez oskarżonego/podejrzanego. Wydaje się, że uchylenie tego fragmentu przepisu nie zmieniałoby co do istoty treści art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k., a jednocześnie wyrównywałoby położenie prawne obywateli polskich i cudzoziemców.

Elementem, który z kolei mógłby znaleźć się w Kodeksie postępowania karnego, jest wprost treść art. 5 ust. 3 EKPCz. Obecność tego przepisu naocznie dowodziłaby braku kolizji norm prawa krajowego z normami konwencyjnymi. W obecnym stanie prawnym przewidziane są co prawda nieco podobne regulacje, jednak nie operują one tak stanowczymi sformułowaniami⁴⁶.

Z punktu widzenia przewlekłości tymczasowego aresztowania istotne znaczenie ma również wprowadzenie maksymalnego czasu trwania tego środka zapobiegawczego, bez możliwości dalszego przedłużenia. Takie rozwiązanie jest znane m.in. w krajach romańskiej kultury prawnej – Francji, Hiszpanii, Rumunii, Włoszech. Ustalenie sztywnego, nieprzedłużalnego w żadnym trybie, czasu trwania aresztu ma wartość gwarancyjną, mogłoby jednak prowadzić do praktyki wykorzystywania do maksimum przez organy procesowe tego czasu mimo odpadnięcia już faktycznych podstaw tymczasowego aresztowania.

Warto również rozważyć wprowadzenie do Kodeksu postępowania karnego nowego środka zapobiegawczego w postaci aresztu domowego lub elektronicznego monitorowania. Ta zmiana mogłaby zachęcić sędziów do orzekania nowego środka, niewątpliwie mniej inwazyjnego niż tymczasowe

⁴⁶ Por. art. 253 § 1: „Środek zapobiegawczy należy niezwłocznie uchylić lub zmienić, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę”, oraz art. 257 § 1: „Tymczasowego aresztowania nie stosuje się, jeżeli wystarczający jest inny środek zapobiegawczy. § 2. Stosując tymczasowe aresztowanie, sąd może zastrzec, że środek ten ulegnie zmianie pod warunkiem złożenia, nie później niż w wyznaczonym terminie, określonego poręczenia majątkowego; na uzasadniony wniosek oskarżonego lub jego obrońcy, złożony najpóźniej w ostatnim dniu wyznaczonego terminu, sąd może przedłużyć termin złożenia poręczenia”.

aresztowanie, zwłaszcza w przypadkach, w których długość jego stosowania stawałaby się nierozsądna i zgodnie z art. 5 ust. 2 EKPCz oskarżonego/podejrzanego należałoby zwolnić.

Trzeba jednak raz jeszcze podkreślić, że niezależnie od ewentualnych zmian legislacyjnych to na niezawisłych sędziach jako sędziach europejskich spoczywa obowiązek takiej interpretacji już istniejących przepisów krajowych, która jest zgodna ze standardami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Oni są ostatecznym gwarantem praw i wolności – w tym prawa do wolności osobistej.

Tymczasowe aresztowanie a prawo do obrony

adw. Anna Kątnik-Mania*

Przedmiotem niniejszego tekstu jest stosowanie tymczasowego aresztowania z perspektywy realizacji jednego z fundamentalnych praw, które przysługują każdemu człowiekowi, a mianowicie prawa do obrony.

Został on podzielony na dwie części. Pierwsza z nich dotyczy działań i zaniechań ustawodawcy, druga natomiast przedstawia problematykę stosowania tymczasowego aresztowania w aspekcie praktycznym.

Działania i zaniechania ustawodawcy

Choć tymczasowe aresztowanie jest środkiem stosowanym w polskim porządku prawnym nie od dziś, to niestety, lista błędnych rozwiązań, niedostosowania przepisów prawa do standardów zgodnych z prawami człowieka, mogłaby nie mieć końca. Z uwagi na to, że całościowe ich przytoczenie zdecydowanie wykraczałoby poza ramy opracowania, poniższe kwestie mają charakter przykładowy.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do wprowadzonego w 2019 r.¹ rozwiązania, przewidującego uprawnienie prokuratora do złożenia sprzeci-

* Kancelaria adwokacka w Słupsku, Izba Adwokacka w Koszalinie.

¹ Ustawa z 19.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2019 r. poz. 1694.

wu w przypadku tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania. Zgodnie z art. 257 § 3 k.p.k. „Jeżeli prokurator oświadczy, najpóźniej na posiedzeniu po ogłoszeniu postanowienia wydanego na podstawie § 2, że sprzeciwia się zmianie środka zapobiegawczego, postanowienie to, w zakresie dotyczącym zmiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, staje się wykonalne z dniem uprawomocnienia”². Przepis ten uznać należy za niedopuszczalny w demokratycznym państwie. Należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przez *J. Skorupkę*, który odnosi się do roli prokuratora w zakresie wnioskowania o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Stwierdził on bowiem, że „Prokurator jest podmiotem żądającym (domagającym się) ochrony prowadzonego postępowania przygotowawczego (stroną), a sąd organem oceniającym zasadność tego żądania i rozstrzygającym o zastosowaniu albo odmowie zastosowania tymczasowego aresztowania”³. Aprobując takie stanowisko, możemy zatem dojść do wniosku, że jedna strona – w tym wypadku prokurator – na skutek wprowadzenia § 3 do art. 257 k.p.k., staje się nadmiernie i nieracjonalnie uprzywilejowana względem drugiej. Co więcej, ogranicza się w ten sposób samodzielność jurysdykcyjną sądu, a w odbiorze społecznym podważa się jego autorytet. W konsekwencji przyznaje się pierwszeństwo podmiotowi żądającemu, a nie niezależnemu podmiotowi, który obiektywnie ocenia zasadność stosowania omawianego środka. Nie trzeba w tym wypadku szerzej omawiać, jak na taką sytuację zapatruje się sam podejrzany, który „na chwilę” otrzymał od sądu szansę uniknięcia izolacyjnego środka zapobiegawczego, a za moment jest mu ona odbierana przez stronę przeciwną.

Kolejnym niezrozumiałym zabiegiem ustawodawcy stało się wprowadzenie do Kodeksu postępowania karnego art. 258a⁴. W myśl tego przepisu,

² Szerzej na ten temat: *K. Dudka* [w:] *M. Janicz, C. Kulesza, J. Matras, H. Paluszkiwicz, B. Skowron, K. Dudka*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2020, art. 257; *K. Eichstaedt* [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. *D. Świecki*, LEX/el. 2023, art. 257; *A. Sakowicz, S. Zabłocki*, Standard konstytucyjny i konwencyjny a warunkowe tymczasowe aresztowanie (art. 257 § 2 i 3 k.p.k.), PS Nr 10/2021, s. 26–55.

³ *J. Skorupka*, Tymczasowe aresztowanie w praktyce stosowania prawa, Pal. 1–2/2021, s. 11.

⁴ Ustawa z 31.3.2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych

w przypadku gdy oskarżony uniemożliwia lub utrudnia wykonywanie zastosowanego wobec niego środka zapobiegawczego lub umyślnie naruszył obowiązek lub zakaz związany ze stosowaniem takiego środka, sąd lub prokurator ma obowiązek zastosowania środka zapobiegawczego, który gwarantuje skuteczną realizację celów jego stosowania⁵. Oprócz oczywistej kontrowersji związanej z obligatoryjnością zachowania instytucji, wypada położyć nacisk na radykalizm tego rozwiązania. Nie może bowiem ująć z pola widzenia fakt, iż oskarżony korzysta z zasady domniemania niewinności, a środki zapobiegawcze nie mogą zmierzać do zastępowania kary. Ich stosowanie ma charakter wyjątkowy i służy realizacji określonych celów. Tymczasem wskazany przepis odbiega od tych reguł, sprowadzając środek zapobiegawczy do kary, której nieprzestrzeganie spotka się z bardziej dolegliwymi konsekwencjami. Dlatego w tym miejscu podzielić należy stanowisko wyrażone przez *K. Lipińskiego*, który z jednej strony ocenił to rozwiązane „jako przykład redundancji informacji normatywnej”, a z drugiej wskazał na możliwą niezgodność z art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji RP, gdyby interpretacji tego przepisu towarzyszyło założenie, że „tymczasowe aresztowanie, można (czy wręcz trzeba) stosować w charakterze swoistej sankcji za zachowanie oskarżonego niepodporządkowującego się nałożonym nań obowiązkom procesowym, niepowiązanej jednak z rzeczywistym niebezpieczeństwem destabilizacji prawidłowego toku postępowania”⁶.

Po trzecie, za niezbędne uznać należy **dotrecyzowanie przez ustawodawcę, iż grożąca podejrzanemu surowa kara nie jest samodzielną przesłanką uprawniającą do stosowania tymczasowego aresztowania**. Taka koncepcja jest bowiem dominująca, choć – jak już wspomniano – tymczasowe aresztowanie nie jest karą. *J. Skorupka* stwierdził, że „Sądom

oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r. poz. 568), następnie zmieniony przez art. 9 pkt 9 ustawy z 7.7.2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 2600 ze zm.).

⁵ Zob. *K. Dudka* [w:] *op. cit.*, art. 258(a); *K. Eichstaedt* [w:] *op. cit.*, art. 258(a).

⁶ *K. Lipiński*, Obowiązek zastosowania skutecznego środka zapobiegawczego, czyli o (braku) zawartości normatywnej art. 258a k.p.k., „e-Palestra: Prawo karne”, <https://palestra.pl/pl/e-palestra/19/2020/obowiazek-zastosowania-skutecznego-srodka-zapobiegawczego-czyli-o-braku-zawartosci-normatywnej-art.-258a-k.p.k> (dostęp: 11.12.2021 r.).

aresztowym umyka, że z uchwały składu 7 sędziów (SN I KZP 18/11) wynika, że stosowanie tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. może mieć miejsce tylko wówczas, gdy występuje taka potrzeba i wyłącznie w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, co zresztą wprost wynika z treści wymienionego przepisu. Tymczasowe aresztowanie stosowane jest zatem do realizacji procesowych, a nie pozaprocessowych funkcji⁷. **Samodzielne stosowanie tej przesłanki musi się zakończyć.** By tak się jednak stało, niezbędnym staje się pozbawienie jakichkolwiek wątpliwości interpretacyjnych w odniesieniu do treści tego przepisu, np. poprzez dodanie, że przesłanka ta nie wyłącza konieczności ziszczenia się przesłanek ogólnych. Taka zmiana **radykalnie zmieniałaby podejście do stosowania tymczasowego aresztowania i skłoniłaby do rzeczywistego rozważenia sięgnięcia po mniej dolegliwe środki.**

Niemniej istotne staje się wprowadzenie do art. 40 § 1 k.p.k. **przesłanki wyłączenia sędziego** z uwagi na rozpoznawanie przez niego wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Trudno bowiem spodziewać się, że ten sam sędzia, który zdecydował o zastosowaniu izolacyjnego środka zapobiegawczego, miałby później uznać, iż w gruncie rzeczy nie miał racji. Przy takim bowiem stwierdzeniu, rodziłyby się ewentualna odpowiedzialność Skarbu Państwa za niesłuszne stosowanie tymczasowego aresztowania. Przekonanie składu orzekającego do zmiany wyrażonego przez niego wcześniej poglądu jest zdecydowanie trudniejsze od sytuacji, gdy sędzia jeszcze nie wypowiedział się w sprawie. Oczywiście można uznać, iż sąd, po ujawnieniu nowych okoliczności, zweryfikuje swój pogląd, niemniej wymusza to na stronie, aby zwlekała z przedkładaniem istotnych dowodów w sprawie i stawia ją w gorszym położeniu chociażby w odniesieniu do oskarżonych w innych postępowaniach, wobec których takiego środka zapobiegawczego nie stosowano. Warto zaś mieć na względzie, że zgodnie z art. 45 ust. 1

⁷ Zob. *J. Skorupka*, Tymczasowe aresztowanie..., *op. cit.*, s. 21, także: *A. Woźniak*, Postępowanie karne – surowość kary pozbawienia wolności, grożącej lub wymierzonej oskarżonemu jako samodzielna przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania. Głosa do uchwały SN z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 18/11, OSP Nr 6/2013, s. 66; odmiennie: postanowienie SN z 26.8.2020 r., III KZ 48/20, LEX nr 3160811, *M. Kornak*, Głosa do uchwały SN z dnia 19 stycznia 2012 r., I KZP 18/11, LEX/el. 2012.

Konstytucji RP „**Każdy ma prawo** do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, **bezstronny** i niezawisły sąd”.

Znaczące dla ograniczenia liczby przypadków, w których dochodzi do stosowania tymczasowego aresztowania, byłoby rozszerzenie katalogu środków zapobiegawczych. W ten sposób możliwe stałoby się pogodzenie kwestii zapewnienia prawidłowego toku postępowania przy jednoczesnym poszanowaniu praw i wolności człowieka. Pogląd w zakresie dodania nowych środków wyraziła m.in. prokurator A. Malinowska-Bizon, która w ramach serii spotkań „Porozmawiajmy o... procesie karnym”⁸, słusznie zauważyła, że **obecny katalog środków zapobiegawczych jest niezwykle skąpy**. Stanowisko to jest jak najbardziej trafne. Nie sposób bowiem uznać, że stosowany aktualnie dozór Policji zapewni, iż podejrzany nie będzie mataczyć w sprawie. Za rozsądny uznać należy postulat, który wypływa z przeprowadzonych badań, o których mowa w rozdziale 7, a mianowicie wprowadzenia do katalogu środków zapobiegawczych **dozoru elektronicznego**, co byłoby rozwiązaniem dostatecznie chroniącym bieg postępowania, a jednocześnie – jak trafnie podczas wspomnianego spotkania zauważył adw. Z. Bakalarczyk – zdecydowanie mniej dolegliwym dla samego podejrzanego (który nadal przecież korzysta z domniemania niewinności). Dla Skarbu Państwa byłoby to rozwiązaniem o wiele tańszym w utrzymaniu od pobytu takiej osoby w ramach jednostki penitencjarnej. Jednocześnie zdecydowanie większym gwarantem zapewnienia bezpieczeństwa dla pokrzywdzonego byłoby stosowanie zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego przy użyciu **dozoru zbliżeniowego**. Takie rozwiązania są już możliwe na podstawie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego⁹ i nic nie stoi na przeszkodzie wdrożenia ich w ramach środków zapobiegawczych.

⁸ Vide: Porozmawiajmy o... procesie karnym: Środki zapobiegawcze: czy areszt rzeczywiście jest tymczasowy?, <https://youtube.com/watch?v=xCjJvrKyLMU> (dostęp: 16.3.2023 r.).

⁹ Vide: Rozdział VIIa ustawy z 6.6.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t. jedn.: Dz.U. z 2023 r. poz. 127), ze szczególnym uwzględnieniem art. 43b i 43c oraz Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 9.12.2022 r. w sprawie sposobu oraz szczegółowych warunków wykonywania kar, środków karnych i środków zabezpieczających w systemie dozoru elektronicznego (Dz.U. poz. 2684).

Kolejne kwestie, które choć wiążą się z aspektem organizacyjnym, w żaden sposób nie powinny być przez to deprecjonowane, gdyż służą zarówno urealnieniu prawa do obrony, jak i usprawnieniu postępowania karnego.

I tak, regułą wynikającą z przepisów powinno być doręczenie odpisu wniosku o zastosowanie (przedłużenie) tymczasowego aresztowania obrońcy. Aktualnie praktyka w tym aspekcie jest rozbieżna, a przecież otrzymanie przez podejrzanego i jego obrońcę tak ważnego dokumentu nie powinno być gestem dobrej woli, tylko obowiązkiem. Dlatego zasadne staje się dodanie stosownej regulacji, np. w ramach art. 250 k.p.k., polegającej na zobowiązaniu prokuratora do doręczenia odpisu wniosku podejrzanemu oraz ustanowionemu obrońcy¹⁰.

Jako priorytetowe należy określić wprowadzenie digitalizacji akt postępowania karnego, tak, aby sędzia nie musiał dzielić się aktami z obrońcą. Oczywiście mowa tutaj o udostępnieniu akt co najmniej w zakresie wynikającym z wniosku o tymczasowe aresztowanie. Obrońca nie powinien czekać na pojawienie się prokuratora, który pozwoli na udostępnienie akt obrońcy czy obawiać się o czas, który pozostanie mu na zapoznanie się ze sprawą. Jeżeli zaś digitalizacja akt nie jest możliwa, to obrońcy należy doręczyć co najmniej kopię tych dokumentów. Przypomnieć bowiem należy, że to właśnie obrońca ma zazwyczaj najmniej czasu na przygotowanie się do sprawy.

Niemniej istotne jest także wprowadzenie obrony obligatoryjnej przy stosowaniu tymczasowego aresztowania, połączonej z urealnieniem stawek za obronę z urzędu. Tak mocna ingerencja w prawa i wolności człowieka powinna wiązać się z zagwarantowaniem każdemu rzeczywistego prawa do obrony. Rolą obrońcy jest bowiem nie tylko pojawienie się na posiedzeniu, ale również inicjatywa dowodowa, dbałość o zachowanie procedur i zapewnienie zrozumienia pouczeń, tego, co i na jakiej podstawie stało się powodem do złożenia wniosku o stosowanie tymczasowego aresztowania¹¹. Jest to

¹⁰ M. Olęzatek, Obywatel kontra państwo – nierówność „broni”, Pal. Nr 3/2022, s. 96.

¹¹ Szerzej na ten temat: K. Ostrowski, Minimalna obrona obligatoryjna w postępowaniu przygotowawczym, Pal. Nr 31/10–11(358–359)/1987, s. 196–210; R.A. Stefański [w:] Ko-

szczególnie ważne w sytuacji, w której cały zakres postępowania opiera się na dbałości o nieprzekroczenie czasu określonego przez normy konstytucyjne, co może skłaniać (tworzyć pokusę) do powierzchowności. Nawiązując zaś do kwestii wynagrodzeń, godzi się zauważyć, że niedopuszczalna jest praktyka, aby za tak intensywną pracę, często wymuszającą odłożenie innych czynności zawodowych, adwokatowi proponowano kwotę 180 złotych¹². W przeliczeniu na godziny pracy, stawka taka nie odpowiada nawet tzw. najniższej krajowej. Natomiast w sprawach skomplikowanych, gdzie podejrzanemu stawiane jest kilkaset zarzutów, konieczne byłoby rozważenie ustanowienia więcej niż jednego obrońcy, gdyż trudno mówić o wyrównanych zasadach, gdy prokurator prowadzący postępowanie dysponuje wsparciem asystentów, Policji, specjalistów, a adwokat jest jeden.

Urzeczywistnieniu prawa do obrony służyć z pewnością będzie także brak konieczności uzyskiwania przez obrońcę zgody od wszystkich organów na widzenie i kontakt telefoniczny¹³, tak jak ma to miejsce obecnie, zgodnie z art. 215 i 217 k.k.w., uchylenie przepisów umożliwiających obecność organów ścigania podczas spotkania z obrońcą, a mianowicie art. 73 §2–4 k.p.k.¹⁴, względnie umożliwienie wniesienia zażalenia. Przychylić należy się również

deks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166, red. S. Zabłocki, Warszawa 2017, art. 79 i 86; K. Pawelec, Rozdział XVII Obrońca i pełnomocnik. Podstawowe kierunki działań [w:] Zarys metodyki pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach przestępstw i wykroczeń drogowych, Warszawa 2021.

¹² Zob. § 17 ust. 1 pkt 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t. jedn.: Dz.U. z 2019 r. poz. 18 ze zm.) oraz § 17 ust. 1 pkt 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t. jedn.: Dz.U. z 2019 r. poz. 68 ze zm.).

¹³ Zob. P. Rojek-Socha, Adwokatura chce ułatwić w dostępie aresztowanego do obrońcy, <https://prawo.pl/prawnicy-sady/kontakt-aresztowanego-z-obronca-nra-proponuje-zmiany,497353.html> (dostęp: 16.3.2023 r.) oraz P. Rojek-Socha, Aresztowany powinien mieć stały kontakt z obrońcą – adwokatura proponuje zmiany, <https://prawo.pl/prawnicy-sady/kontakt-aresztowanego-z-obronca-nra-proponuje-zmiany,501010.html> (dostęp: 16.3.2023 r.).

¹⁴ Zob. R. Koper, Porozumiewanie się oskarżonego tymczasowo aresztowanego z obrońcą (dopuszczalność i zakres ograniczeń), Pal. Nr 11/2018, s. 39.

do postulatu¹⁵ wprowadzenia maksymalnej długości czasu trwania tymczasowego aresztowania.

Problematyka stosowania tymczasowego aresztowania w aspekcie praktycznym

Wskazywane nieprawidłowości w aspekcie stanowienia prawa wymagają uzupełnienia o kwestie jego stosowania. Wszak wielokrotnie przepisy postępowania mają charakter interpretacyjny, niejasny, a wskazywane w poprzedniej części „niedoskonałości” mogłyby zostać skorygowane przez praktykę. Tymczasem zmiany takie nie zachodzą lub mają charakter wyjątkowy, i dlatego właśnie przepisy wymagają doprecyzowania, gdyż ich interpretacja narusza podstawowe prawa i wolności człowieka. Wymienione poniżej uwagi, odnoszą się do zjawisk, schematów zachowań, a nie konkretnych ról czy osób. Każdy bowiem ma prawo do błędu. Pytanie jednak, co każdy z uczestników postępowania czyni z doświadczeniem, które z takich błędów wynika.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że już kilkanaście lat temu organy Rady Europy wytknęły Polsce nieprawidłowości w stosowaniu tymczasowego aresztowania. Wskazano na czym polega problem. Zachęcono polskie władze, ze względu na ciężar systemowego problemu, który dotyczy nadmiernej długości aresztów tymczasowych, do dalszego analizowania i wprowadzania kolejnych środków mających na celu skrócenie długości aresztów tymczasowych, z uwzględnieniem podjęcia możliwych środków legislacyjnych i zmiany praktyki sądowej w tym zakresie, aby zapewnić zgodność z wymogami ustanowionymi przez Konwencję i orzecznictwo Trybunału oraz w szczególności podjęcia właściwych środków uświadamiających (ang. *awareness measures*) ukierunkowanych na władze biorące udział przy zastosowaniu tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego, włączywszy sędziów sądów karnych oraz prokuratorów. Zwracano uwagę

¹⁵ Zob. Komitet ONZ Przeciwko Torturom ocenił Polskę. Potrzeba wielu zmian, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/node/15786/visions/15837/view>, (dostęp: 16.3.2023 r.); Tymczasowe aresztowanie – nadal bez ograniczenia czasowego. MS odpowiada Rzecznikowi, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-tymczasowe-aresztowanie-brak-ograniczenia-czasowego-ms-odpowiedz> (dostęp: 16.3.2023 r.).

na potrzebę zachęcenia sądów krajowych oraz prokuratorów do wzięcia pod rozwagę stosowania alternatywnych środków zapobiegawczych przewidzianych w ustawodawstwie krajowym, takich jak np. poręczenie majątkowe, dozór policyjny, zakaz opuszczania kraju. Jako konieczne uznano ustanowienie jasnego i skutecznego mechanizmu pozwalającego na śledzenie trendów w długości aresztów tymczasowych¹⁶. Czy można jednak stwierdzić, że pomimo tych wytknięć, cokolwiek w tej kwestii uległo poprawie? Warto zauważyć, że „Liczba spraw, w których stwierdził naruszenie art. 5 ust. 3 EKPC, skutkowałą przyjęciem 6.06.2007 r. przez Komitet Ministrów Rady Europy rezolucji w sprawie systemowego problemu stosowania tymczasowego aresztowania w Polsce, w której wezwano Polskę do przestrzegania wyroków Trybunału m.in. przez wprowadzanie środków prawnych ograniczających stosowanie tymczasowego aresztowania”. Podobne oceny zawarte zostały w memorandum Komisarza Praw Człowieka Rady Europy z 20.6.2007 r. Pomimo upływu kilkunastu lat od tych wydarzeń praktyka aresztowa właściwie nie zmieniła się, o czym świadczą kolejne orzeczenia ETPCz wydane w polskich sprawach¹⁷. Zauważyć zaś trzeba, że uwagi czynione pod adresem Polski były bardzo poważne. Komisarz Praw Człowieka we wspomnianym memorandum stwierdził, iż „Europejski Trybunał Praw Człowieka niejednokrotnie stwierdzał naruszenie art. 5 § 3 Konwencji (prawo osoby tymczasowo aresztowanej do osądzenia jej sprawy w rozsądnym terminie) w odniesieniu do Polski. W sprawach wniesionych do Strasburga nie jest rzadkie tymczasowe aresztowanie trwające od 4 do 6 lat”. Ponadto Komisarz wezwał polskie władze do dokonania przeglądu stosowania i funkcjonowania tymczasowego aresztowania w polskim prawie. Kluczowe jest tu szkolenie sędziów i prokuratorów odnośnie standardów europejskich

¹⁶ Zob. Tymczasowa Rezolucja KM/ResDH (2007)75, dotycząca wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w 44 sprawach przeciwko Polsce (patrz Załącznik II), dotyczących nadmiernej długości aresztów tymczasowych, przyjęta przez Komitet Ministrów dnia 6.6.2007 r., podczas 997. posiedzenia Komitetu Zastępców Ministrów.

¹⁷ J. Skorupka, Tymczasowe aresztowanie, *op. cit.* s. 10. Zob. wyrok ETPCz z 9.6.2022 r., 10932/18, Zubel przeciwko Polsce, LEX nr 3351602; wyrok ETPCz z 15.4.2021 r., 39873/18, Dłużewska przeciwko Polsce, LEX nr 3160579; wyrok ETPCz z 4.6.2020 r., 37245/13, Łabudek przeciwko Polsce, LEX nr 3009211; wyrok ETPCz z 19.7.2018 r., 52683/15, Zagalski przeciwko Polsce, LEX nr 2592220.

i orzecznictwa Trybunału Strasburskiego. Generalną zasadą powinno być raczej zwalnianie niż tymczasowe aresztowanie, i to przesłanie powinno zostać przekazane sędziom krajowym z całą mocą¹⁸.

W dzisiejszych czasach, korzystając z dobrodziejstw XXI wieku, mamy możliwość szybszej i szerszej wymiany poglądów. Czynią to także obrońcy, którzy choć pochodzą z różnych części Polski, mają zbieżne negatywne doświadczenia związane ze stosowaniem tymczasowego aresztowania. Wśród nich znajduje się np. korzystanie z tego środka w sytuacji, gdy głównymi dowodami w sprawie są dokumenty zabezpieczone przez organy ścigania. Pomimo że w takiej sytuacji nie sposób obiektywnie dopatrzeć się tzw. „obawy matactwa”, z niezrozumiałych względów odstępuje się od zastosowania mniej dolegliwych instrumentów. Analogicznie ocena ta prezentuje się, gdy do przeprowadzenia w sprawie pozostają czynności, które sprowadzają się do wydania opinii przez biegłych, zaś udział podejrzanego nie jest potrzebny.

Praca obrońcy nasuwa naprawdę wiele pytań i zastrzeżeń, które mają swoje przełożenie w sprawach dotyczących konkretnych osób. Przykładów można podać kilka.

Jako niezrozumiałą ocenić należy sytuację, w której choć na posiedzeniu obecny był tłumacz przysięgły, to nie doszło do ustanowienia dla podejrzanego obrońcy z urzędu. Istnieją bowiem realne szanse na to, że osoba ta nie rozumie (i nie zna) polskiego porządku prawnego, a realizowanie przez nią prawa do obrony jest utrudnione, a być może wręcz niemożliwe. Taka sytuacja, w czasie gdy prawa człowieka odmienia się przez wszystkie przypadki, w ogóle nie powinna mieć miejsca. Wszak jeżeli osoba wykazuje się nieporadnością w ten sposób, że nie włada językiem, w którym prowadzone jest przeciwko niej postępowanie, to nie sposób oczekiwać, że odnajdzie się w obcym dla siebie systemie prawnym i będzie w stanie bronić swoich praw, mierząc się do tego z wyspecjalizowanym podmiotem po drugiej stronie. Brak zapewnienia podejrzanemu w takiej sytuacji obrońcy, może narazić go na nieuzasadnione okolicznościami traumatyczne doświadczenia. I choć

¹⁸ Memorandum Komisarza Rady Europy do spraw Praw Człowieka dla Rządu Polskiego z 20.6.2007 r.; wyrok ETPCz z 3.2.2009 r., 45219/06, *Kauczor przeciwko Polsce*, LEX nr 479581.

w ramach art. 79 § 1 k.p.k. z dniem 1.7.2003 r. uchylony został pkt 4), zgodnie z którym „W postępowaniu karnym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli nie włada językiem polskim”¹⁹, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby obrońcę takiego ustanowić na podstawie art. 79 § 2 k.p.k., a mianowicie wtedy, gdy sąd uzna to za niezbędne ze względu na inne okoliczności utrudniające obronę²⁰.

Pozostając zaś przy tematyce obrońcy z urzędu, warto zwrócić uwagę na kolejną praktykę, a mianowicie dzwonięcia do obrońcy, aby za 15 minut stawił się na posiedzeniu. Takie procedowanie można zrównać z sytuacją, w której lekarz ma przeprowadzić operację ratującą życie z zamkniętymi oczami. Obrońca nie zna bowiem oskarżonego, nie wie, co mu się zarzuca, nie zna jego historii. Musi opierać się na swoim doświadczeniu i ogólnych regułach, ale jest to dalekie od realizacji prawa do obrony. Można wręcz stwierdzić, że taka sytuacja stanowi atrapę obrony i żaden prawnik nie powinien się na coś takiego godzić.

To, co nie wymaga zmiany przepisów, a może być zmienione przez praktyków, to pisanie wniosków o tymczasowe aresztowanie w taki sposób, aby podejrzany był w stanie zdekodować, dlaczego ma – według autora wniosku – zostać odizolowany od społeczeństwa. Postanowienia nie powinny stanowić kopii wniosków czy przepisów oraz uniwersalnego orzecznictwa. To, że podejrzany przeczyta, iż postanowienie nie przesądza o jego winie, naprawdę nie jest wystarczające.

Niestety także uzasadnienia rozstrzygnięć w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania bywają oderwane od „ludzkiego” podejścia do podsądnych. Przykładowo – tu parafraza – podejrzany oświadczył, iż leczył się z powodu uzależnienia od substancji psychoaktywnych, alkoholu, wobec tego sąd w motywach uzasadnienia zważy, że w jednostce penitencjarnej nie będzie miał kontaktu z takimi środkami i będzie to sprzyjało jego walce z uzależnieniem, a zatem, zdaniem sądu, brak przesłanki z art. 259

¹⁹ Na podstawie art. 1 pkt 24 lit. b) ustawy z 10.1.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155 ze zm.).

²⁰ Zob. R.A. *Stefański* [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1–166, red. S. *Zabłocki*, Warszawa 2017, art. 79.

§ 1 pkt 1 k.p.k. W takiej sytuacji pojawia się pytanie, czy w podejrzanym – młodym, nigdy nieprzebywającym w jednostce penitencjarnej mężczyźnie – widzi się człowieka. Czy ma się wiedzę jak w rzeczywistości wygląda wsparcie psychiatryczne, psychologiczne w jednostkach penitencjarnych oraz czy tymczasowo aresztowany nie będzie w rzeczywistości przechodził tortur. Rozważania te mają swoje podstawy. Wszak zgodnie z art. 3 EKPCz „Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”. Tymczasem, z analiz Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur wynika, że są takie jednostki penitencjarne, gdzie na jednego psychologa penitencjarnego przypada ponad 200 osadzonych. Lektura informacji zamieszczonych na stronie Biura Rzecznika Praw Obywatelskich nie pozostawia wątpliwości co do krytycznej oceny zapewnienia osadzonym wsparcia psychologicznego. Możemy dowiedzieć się, iż w korespondencji prowadzonej ze Służbą Więzienną „Przyznawano, że długotrwała praca psychologów w warunkach przeciążenia, nadmiar obowiązków, a w szczególności odpowiedzialność za zbyt liczne grupy podopiecznych, może prowadzić do poważnych konsekwencji, np. wzrostu napięcia w zakładzie karnym, obniżenia efektywności podejmowanych przez psychologów oddziaływań i skuteczności procesu resocjalizacji”²¹. W odniesieniu natomiast do leczenia psychiatrycznego, z danych udostępnionych przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich wynika, iż więzienne oddziały psychiatrii sądowej są w pięciu miastach, a na leczenie w 2018 r. czekało się do 3 miesięcy²². Stąd, badając sytuację, warto mieć na względzie realia, które panują w jednostkach penitencjarnych i rozważyć, czy przypadkiem ten konkretny człowiek nie zostanie narażony na niehumanitarne traktowanie.

²¹ Rzecznik pyta Służbę Więzienną o dostępność psychologów dla osadzonych, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rzecznik-pyta-sluzbe-wiezienna-o-dostepnosc-psychologow-dla-osadzonych>, dostęp: 16.3.2023 r.

²² Ile czeka się w więzieniu na leczenie psychiatryczne – statystyki Służby Więziennej, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/ile-czeka-sie-w-wiezieniu-na-leczenie-psychiatryczne-statystyki-sluzby-wieziennej>, dostęp: 16.3.2023 r.; zob. także RPO: chorujący psychicznie więźni nie miał szans na terapię, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-chorujacy-psychicznie-wiezien-nie-mial-szans-na-terapię>, dostęp: 16.3.2023 r.

Podsumowanie

Stosowanie tymczasowego aresztowania w kontekście realizacji prawa do obrony wymaga wielu zmian, jednakże nie tylko po stronie ustawodawcy, ale także praktyków stosujących prawo. Część z postulatów odnosi się bowiem do braku zachowania pewnych, pożądanych, standardów, jak np. doręczenie obrońcy i podejrzanemu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Choć prawo określonych zachowań nie nakazuje, nie oznacza to, że nie mogłyby zostać wprowadzone w ramach zwyczaju, pewnej kultury prawnej.

To, co wymaga szczególnego podkreślenia, to rola obrońcy. Jego zadaniem jest wyrównanie szans podejrzanego, ale też pomoc pozostałym uczestnikom postępowania w dojściu do prawdy. Oczywiście bowiem jest, że obrońca nie będzie bezkrytycznie wspierać wniosku prokuratora, ale może on nadać nowe światło sprawie i np. ujawnić rzeczywistego sprawcę oraz przedstawić podstawy takiego wskazania. Sędziów, udział obrońcy może uchronić przed „zamknięciem” człowieka niewinnego w areszcie, a być może nawet doprowadzić do uznania, że przestępstwa w ogóle nie popełniono.

Wśród wyzwań, jakie postawić należy przed ustawodawcą, oprócz uchylenia przepisów, takich jak np. art. 257 § 3 k.p.k. czy art. 258a k.p.k., wymienić należy konieczność wprowadzenia do art. 40 § 1 k.p.k. przesłanki wyłączenia sędziego z uwagi na rozpoznawanie przez niego wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a także doprecyzowanie, że grożąca podejrzanemu surowa kara nie jest samodzielną przesłanką uprawniającą do stosowania tymczasowego aresztowania. Konieczne staje się także wprowadzenie maksymalnej długości czasu trwania tego środka.

Wzmocnieniem zasady prawa do obrony stanie się wprowadzenie obrony obligatoryjnej przy stosowaniu tymczasowego aresztowania, połączonej z urealnieniem stawek za obronę z urzędu oraz ustanawianiem w sprawach złożonych kilku obrońców dla podejrzanego w celu wyrównania szans obu stron postępowania. Urzeczywistnieniu prawa do obrony służyć z pewnością będzie także brak konieczności uzyskiwania przez obrońcę zgody od wszystkich organów na widzenie i kontakt telefoniczny, uchylenie przepisów umożliwiających obecność organów ścigania podczas spotkania z obrońcą bądź wprowadzenie zaskarżalności takiego rozstrzygnięcia. Rewo-

lucyjne w ramach całego procesu karnego stałoby się wprowadzenie nowych środków zapobiegawczych przy użyciu systemu dozoru elektronicznego. Jest to rozwiązanie nie tylko tańsze od stosowania tymczasowego aresztowania, ale przede wszystkim efektywne. System ten działa już w ramach postępowania wykonawczego i trudno znaleźć racjonalny powód, dla którego nie mógłby być stosowany również w ramach postępowania przygotowawczego i sądowego.

Na poziomie techniczno-organizacyjnym przyspieszeniu postępowania służyłoby zapewne kompleksowa, powszechna digitalizacja akt. W ten sposób zarówno sędzia jak i obrońca będą mieć szansę na zapoznanie się z dokumentacją w dłuższym, aniżeli ma to miejsce obecnie, czasie.

Stawiając jednak oczekiwania przed ustawodawcą, warto również dostrzec zadania, które mogą zostać zrealizowane przez samych prawników – sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych – i to bez konieczności wprowadzania zmian legislacyjnych. Wśród nich z pewnością znajduje się m.in. niezwłoczne wnioskowanie przez organy ścigania o ustanowienie obrońcy z urzędu, gdy zachodzą warunki obrony obligatoryjnej i natychmiastowy kontakt z obrońcą celem umożliwienia mu realizacji prawa do obrony. Konieczne staje się przyspieszenie procedowania nad wyrażeniem zgody na widzenie i kontakt z podejrzanym, a także wydaniem rozstrzygnięcia w przedmiocie możliwości zapoznania się z aktami postępowania przygotowawczego. W sytuacji dalszych zaniedbań w zakresie digitalizacji akt dobrym obyczajem stałoby się załączanie do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania co najmniej kopii dokumentów, na które powołuje się w jego treści.

Szybkość postępowania toczącego się na skutek złożenia wniosku o tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym

dr Sebastian Kowalski*

Wprowadzenie

Rozstrzygnięcia o zastosowaniu lub niezastosowaniu tymczasowego aresztowania z pewnością należą do najtrudniejszych, jakie przychodzi podejmować sędziom. Decyzję o pozbawieniu wolności człowieka, który nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, który nigdy nie przebywał w zakładzie karnym, więcej – nigdy nie był karany za przestępstwo lub wykroczenie, trzeba niekiedy podjąć w oparciu o skąpy materiał dowodowy zebrany w krótkim czasie od zatrzymania podejrzanego. Tymczasem przedstawiony zarzut dotyczyć może przestępstwa zagrożonego surową karą pozbawienia wolności, popełnionego w okolicznościach bulwersujących opinię publiczną. Niemniej trudne do podjęcia bywają decyzje o tymczasowym aresztowaniu podejrzanych o przestępstwa gospodarcze, które miały

* Katedra Prawa Karnego i Postępowania Karnego INP Uniwersytetu Zielonogórskiego, sędzia Sądu Rejonowego w Wałbrzychu. ORCID: 0000-0003-1993-1211.

spowodować wielomilionowe straty dla Skarbu Państwa lub uczestników obrotu gospodarczego, a których podjęcie wymaga uprzedniego zapoznania się z obszernym materiałem dowodowym zebrany w postępowaniu przygotowawczym, dotyczącym skomplikowanej materii, nie zawsze dobrze znanej osobie, która niebawem ma rozstrzygnąć o pozbawieniu wolności podejrzanego. Jeżeli takie rozstrzygnięcie zostanie oparte na błędnej ocenie przesłanek zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, może mieć fundamentalne znaczenie tak z perspektywy podejrzanego, prowadząc do wyrządzenia mu niepowetowanych szkód, jak i z perspektywy postępowania karnego, prowadząc do utrudnienia lub wręcz uniemożliwienia skazania w przyszłości podejrzanego, który rzeczywiście popełnił ciężkie przestępstwo. Z jednej strony konieczne jest zatem szybkie wydanie postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, z drugiej zaś odpowiednio dokładne przeanalizowanie materiału dowodowego pod kątem przesłanek uzasadniających pobawienie wolności podejrzanego lub nakazanie jego zwolnienia.

Oczywiście, znacznie większe trudności niesie za sobą rozstrzygnięcie o tymczasowym aresztowaniu w pierwszym stadium postępowania karnego – w postępowaniu przygotowawczym. Prokurator, będąc organem postępowania przygotowawczego, nie może samodzielnie decydować o zastosowaniu lub przedłużeniu stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, a jedynie o jego uchyleniu¹. Sąd nie jest organem tego postępowania, lecz wykonuje zastrzeżone przez ustawę czynności². Tymczasowe aresztowanie może nastąpić jednak wyłącznie na podstawie postanowienia sądu. Wniosek o tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym może dotyczyć zastosowania tego środka zapobiegawczego albo jego przedłużenia. Szybkość procedowania sądu nad takim wnioskiem ma kluczowe znaczenie w odniesieniu do pierwszego rodzaju wniosków, zwłaszcza gdy podejrzany

¹ Podejmując zarazem decyzję procesową o niestosowaniu jakiegokolwiek środka zapobiegawczego lub zastosowaniu nieizolacyjnego środka zapobiegawczego w miejsce uchyłonego tymczasowego aresztowania.

² J. Grajewski, *Sądowa ingerencja w postępowanie przygotowawcze* [w:] Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze, zeszyt 8, Warszawa 1998, s. 11 i 31–35.

jest zatrzymany. Ustawodawca nakłada bowiem na organ postępowania karnego obowiązek zwolnienia zatrzymanego, jeżeli w ciągu 24 godzin od chwili oddania do dyspozycji sądu nie zostało mu doręczone postanowienie o tymczasowym aresztowaniu³. W przedmiocie wniosku prokuratora sąd orzeka postanowieniem wymagającym sporządzenia uzasadnienia, w którym sąd, stosując tymczasowe aresztowanie, ma obowiązek:

- 1) przedstawić dowody świadczące o popełnieniu przez podejrzanego przestępstwa⁴,
- 2) wykazać okoliczności wskazujące na istnienie zagrożeń dla prawidłowego toku postępowania lub możliwości popełnienia przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa w razie niezastosowania tymczasowego aresztowania,
- 3) wykazać określoną podstawę jego zastosowania i potrzebę zastosowania tymczasowego aresztowania,
- 4) wyjaśnić dlaczego nie jest wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego.

Dotyczy to zarówno uzasadnienia postanowienia o zastosowaniu, jak i o przedłużeniu tymczasowego aresztowania⁵.

Wszystko to sprawia, że przed prawodawcą określającym normy prawne procedowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania i sądem, rozpoznającym wnioski o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym, stoi odpowiedzialność m.in. za zapewnienie warunków do wydania w konkretnym postępowaniu trafnej decyzji procesowej, skutkującej osadzeniem lub nieosadzeniem podejrze-

³ Zob. art. 248 § 2 k.p.k. Szerzej o tym w dalszej części opracowania.

⁴ W tym zbadać, czy kwalifikacja prawna czynu zabronionego zarzucanego podejrzanemu przez organ postępowania przygotowawczego jest trafna w tym znaczeniu, że zrealizowanie ustawowych znamion tego czynu zabronionego zostało w dużym stopniu uprawdopodobnione. Jeżeli nie – sąd powinien wskazać w uzasadnieniu postanowienia, w jakim zakresie można przyjąć, że zachodzi duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa przez podejrzanego, np. że zachodzi ono jedynie w odniesieniu do podstawowego typu przestępstwa, a nie jego kwalifikowanej postaci, której popełnienie zarzucono podejrzanemu w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów. Zob. uchwała SN z 27.1.2011 r., I KZP 23/10, OSNKW z. 1/2011, poz. 1.

⁵ Postanowienie SA w Krakowie z 16.1.2018 r., II AKz 11/18, LEX nr 2566593.

nego w areszcie śledczym. W dalszej części opracowania, zostaną poddane analizie aktualnie obowiązujące przepisy, mające zapewnić szybkie procedowanie w przedmiocie wniosku o tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym, celem zasugerowania zmian legislacyjnych, które sprzyjałyby zapewnieniu lepszego korzystania z instytucji tymczasowego aresztowania, służącej zabezpieczeniu prawidłowego toku postępowania, a jedynie wyjątkowo zapobieganiu popełnienia przez podejrzanego nowego, ciężkiego przestępstwa.

Sprawa z wniosku o tymczasowe aresztowanie jako sprawa pilna

Pojęciem sprawy pilnej prawodawca posługuje się w regulaminie urzędowania sądów powszechnych⁶, wskazując w jego § 2 pkt 5 kategorii spraw, które tak należy kwalifikować. Sprawy pilne są bezzwłocznie kierowane do przydziału, a dalej na terminy rozpraw lub posiedzeń – poza kolejnością określoną przepisami regulaminu. Wszelkie sprawy sądowe, które zostały zarejestrowane w następstwie złożenia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, a także wszelkie inne sprawy sądowe, w których jest stosowane tymczasowe aresztowanie należą do kategorii spraw pilnych.

O pilności spraw dotyczących tymczasowego aresztowania nie decyduje jednakże wyłącznie zakwalifikowanie ich do określonej kategorii, zgodnie z przepisami regulaminu urzędowania sądów powszechnych, lecz także treść przepisów ustawowych, a tym bardziej zawartych w Konstytucji RP i ratyfikowanych umowach międzynarodowych, jeżeli nakładają na organy postępowania karnego obowiązek podejmowania w tego typu sprawach czynności „poza kolejnością” lub w określonym czasie⁷. Konieczność naglącego rozpoznania spraw związanych z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie zatrzymanego podejrzanego wynika z przepisów Konstytucji RP

⁶ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18.6.2018 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych, Dz.U. z 2019 r. poz. 1141 ze zm.; dalej jako: regulamin.

⁷ W tym też niezwłocznie, a więc nie zwlekając, najszybciej jak to tylko możliwe; zob. P. Hofmański (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, Warszawa 1999, s. 928 i powoływane tam orzecznictwo.

oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności⁸, określających maksymalny czas pozbawienia wolności bez orzeczenia sądu i gwarantujących pozbawionemu wolności na skutek zatrzymania prawo do uzyskania bezzwłocznie rozstrzygnięcia sądu w jego sprawie. Jednoznacznie kwestię tę regulują art. 41 ust. 2 i 3 Konstytucji RP, w myśl których każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności pozbawienia wolności, a niezależnie od tego powinien być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu i zwolniony, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczony postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami. Z kolei, w myśl art. 5 ust. 3 i 4 EKPCz każdy zatrzymany powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania, zaś każdy kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem. Wskazane regulacje ponadustawowe nie określają czasu trwania postępowania przed sądem prowadzonego na skutek wniosku o tymczasowe aresztowanie, jednakże nakładają na ustawodawcę obowiązek zapewnienia takiej regulacji, która pozwoli zrealizować normy prawne wynikające z Konstytucji RP i ratyfikowanych umów międzynarodowych. Natomiast sąd procedujący w konkretnej sprawie obowiązują do szybkiego rozstrzygnięcia w przedmiocie pozbawienia wolności zatrzymanego, co przekłada się na obowiązek sprawnego przeprowadzenia posiedzenia, naturalnie z zachowaniem innych gwarancji procesowych, w szczególności prawa podejrzanego do obrony⁹.

⁸ Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284; dalej jako: EKPCz.

⁹ Jak wskazywał niegdyś *M. Cieślak* zasada szybkości znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy nie koliduje z zasadą prawdy obiektywnej; Zagadnienia dowodowe w procesie karnym, t. I, Warszawa 1955, s. 249. Por. *W. Grzyb*, O zasadzie szybkości postępowania sądowego. Uwagi w uzupełnieniu I Krakowskiego Forum Karnistycznego, CzPKiNP z. 2/2011, s. 73–75 i cyt. tam literatura.

Polski ustawodawca również w Kodeksie postępowania karnego nie przewiduje przepisu, który ogólnie, w odniesieniu do wniosku o tymczasowe aresztowanie, nakładałby na sąd obowiązek wydania orzeczenia w określonym czasie. Zawiera jednak kilka konkretnych unormowań, których celem jest bez wątpienia skrócenie czasu trwania postępowania w przedmiocie wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania lub zażalenia na postanowienie wydane w następstwie rozpoznania takiego wniosku:

- 1) zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania albo nie ogłoszono mu tego postanowienia na posiedzeniu z użyciem środków komunikacji na odległość (art. 248 § 2 k.p.k.);
- 2) zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania powinno być przekazane do rozpoznania sądowi odwoławczemu w ciągu 48 godzin (art. 463 § 2 k.p.k.);
- 3) zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania rozpoznaje się nie później niż przed upływem 7 dni od przekazania sądowi zażalenia wraz z niezbędnymi aktami (art. 252 § 3 k.p.k.).

Kolejne regulacje, podkreślające potrzebę szybkiego rozpoznania spraw o tymczasowe aresztowanie, zawarte są w przepisach regulaminu urzędowania sądów powszechnych:

- 1) wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym rejestruje się także po godzinach urzędowania sądu i w dniach wolnych od pracy (§ 316 regulaminu);
- 2) bezpośrednio po złożeniu wniosku o zastosowanie środka zapobiegawczego wydaje się zarządzenie o wyznaczeniu posiedzenia lub o rozprawie głównej na których nastąpi rozpoznanie tego wniosku (§ 317 ust. 1 regulaminu);
- 3) jeżeli przesłuchanie podejrzanego przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania jest niemożliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju, posiedzenie w przedmiocie wniosku przeprowadza się nie później niż w terminie 7 dni od dnia jego wpływu (§ 317 ust. 2 regulaminu);

- 4) orzeczenia o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, a także o nieuwzględnieniu wniosku prokuratora o przedłużenie tymczasowego aresztowania na dalszy czas oznaczony lub uchyleniu przez sąd postanowienia o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania, powinny być wydawane w takiej dacie, aby odpis został doręczony najpóźniej na 1 dzień roboczy przed upływem terminu stosowania aresztowania określonego w postanowieniu sądu, na podstawie którego nastąpiło osadzenie podejrzanego (§ 340 ust. 1 i 2 regulaminu).

Uregulowania prawne dotyczące polskiego postępowania karnego pozwalają nie tylko na twierdzenie, że każda sprawa tocząca się przed sądem pierwszej instancji na skutek wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania jest sprawą pilną, lecz nadto, że są nimi również sprawy toczące się na skutek zażalenia na postanowienie wydane w następstwie wniosku o tymczasowe aresztowanie. Prawodawca przewiduje obowiązek bezzwłocznego zarejestrowania wniosku, przydzielenia sprawy sędziemu referentowi, wyznaczenia posiedzenia w celu rozpoznania wniosku, przekazania zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania sądowi odwoławczemu i obowiązek rozpoznania tego zażalenia w określonym terminie. Jednakże wyjątkowo tylko przewiduje konkretne następstwa niewykonania któregoś z tych obowiązków. Czyni tak wyłącznie w odniesieniu do nierozpoznania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania względem zatrzymanego podejrzanego w terminie 24 godzin od chwili przekazania go do dyspozycji sądu – nakazując natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego po upływie tego terminu, jeżeli nie podlega zatrzymaniu w innej sprawie.

Posiedzenie w przedmiocie tymczasowego aresztowania

Rozpoznanie wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania wymaga wydania postanowienia, a zatem sąd wyznacza posiedzenie. Wyznaczenie posiedzenia następuje bezzwłocznie po złożeniu wniosku, zwłaszcza wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym względem zatrzymanego podejrzanego. Przyczyną tego są terminy ograniczające możliwość pozbawiania wolności bez wydania postanowienia

o tymczasowym aresztowaniu, określone w art. 248 § 1 i 2 k.p.k. Z chwilą jego złożenia, choćby po godzinach urzędowania sądu lub w dzień wolny od pracy, wniosek podlega pilnemu zarejestrowaniu. O złożeniu wniosku zawiadamia się dyżurującego sędziego. Sędzia ma obowiązek stawić się w sądzie, aby zapoznać się z wnioskiem i aktami do niego dołączonymi, a zarazem podejmuje decyzję o tym gdzie i kiedy odbędzie się posiedzenie w przedmiocie rozpoznania wniosku, ewentualnie inne decyzje procesowe. Mogą one dotyczyć tak kluczowych kwestii jak np.: wyznaczenia podejrzanemu obrońcy z urzędu¹⁰, zarządzenia zbadania podejrzanego celem ustalenia możliwości jego udziału w postępowaniu lub jego przesłuchania w sądzie¹¹ lub złożenia oświadczenia w przedmiocie wyłączenia sędziego od rozpoznania wniosku¹².

O posiedzeniu w przedmiocie rozpoznania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania zawiadamia się podejrzanego i jego obrońcę oraz prokuratora. Sąd przesłuchuje podejrzanego w obecności ustanowionego obrońcy, jeżeli się stawi. Jeżeli podejrzany oświadcza, że ustanawia obrońcę, to jego zawiadomienie o terminie przesłuchania nie jest obowiązkowe, chyba że podejrzany o to wnosi, a nie utrudni to przeprowadzenia czynności. Udział prokuratora w posiedzeniu w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania jest fakultatywny¹³. Natomiast w posiedzeniu sądu w przedmiocie rozpoznania wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania mają prawo wziąć udział prokurator i obrońca. O terminie i miejscu posiedzenia zawiadamia się także podejrzanego, aczkolwiek jego doprowadzenie na to posiedzenie, nawet gdyby zgłosił takie żądanie, jest fakultatywne. W praktyce następuje bardzo rzadko. Jeżeli podejrzany nie ma obrońcy, to na jego żądanie wyznacza mu się obrońcę z urzędu¹⁴, dlatego

¹⁰ Nie tylko ze względu na przesłanki obrony obowiązkowej określone w art. 79 § 1 k.p.k., lecz także dostrzegając, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności utrudniające obronę, o których mowa w art. 79 § 2 k.p.k.

¹¹ Zob. § 319 regulaminu.

¹² Podkreślenia wymaga, że przepisy art. 40 i 41 k.p.k. mają zastosowanie również w odniesieniu do rozpoznawania wniosku w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

¹³ Zob. art. 249 § 3 k.p.k.

¹⁴ Art. 249 § 5 k.p.k. Wniosek o ustanowienie obrońcy z urzędu podejrzany może złożyć i w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, i w postępowaniu zażaleniowym.

zawiadomienie podejrzanego o terminie i miejscu posiedzenia w przedmiocie wniosku o przedłużenie tymczasowego aresztowania powinno nastąpić w odpowiednim czasie, umożliwiającym nie tylko powzięcie wiedzy o posiedzeniu, lecz także złożenie tego wniosku. Niestawiennictwo obrońcy lub prokuratora, należycie zawiadomionych o terminie posiedzenia sądu, nie tamuje rozpoznania sprawy. Podkreślenia wymaga jednak, że ustawodawca nie przewiduje skutków przeprowadzenia posiedzenia bez zawiadomienia uprawnionego, w szczególności podejrzanego (co może mieć miejsce zwłaszcza wówczas, gdy ze względu na krótki czas do posiedzenia funkcjonariusze Służby Więziennej nie doręczyli mu zawiadomienia przed rozpoczęciem posiedzenia). Niezawiadomienie strony o posiedzeniu stanowi w takim przypadku naruszenie art. 249 § 5 k.p.k., które w razie złożenia zażalenia na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania może spowodować uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli naruszenie to miało wpływ na jego treść (art. 438 pkt 2 k.p.k.). W razie podniesienia tego zarzutu w zażaleniu, sąd pierwszej instancji może wyznaczyć posiedzenie w przedmiocie zażalenia, o którym zawiadomi strony i umożliwi zajęcie stanowiska w zakresie wniosku, który spowodował wydanie zaskarżonego rozstrzygnięcia, po czym zdecyduje, czy uwzględni zażalenie, czy przekaże sprawę sądowi odwoławczemu¹⁵. Natomiast w postępowaniu przed sądem odwoławczym, na którym sąd rozpoznaje zażalenie na postanowienie wydane w przedmiocie wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania mają prawo wziąć udział strony oraz obrońcy i pełnomocnicy. Te same zasady udziału w posiedzeniu sądu odwoławczego dotyczą sytuacji, w której sąd odwoławczy rozpoznaje zażalenie na postanowienie sądu, który sam działając jako sąd drugiej instancji, uwzględnił zażalenie prokuratora i zastosował tymczasowe aresztowanie (art. 426 § 2 k.p.k.).

Potrzebą szybkiego rozpoznania sprawy w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym podyktowane jest szczególne określenie właściwości sądu uprawnionego do rozpoznania wniosku. Tymczasowe aresztowanie stosuje w takim wypadku sąd rejonowy, w którego okręgu prowadzi się postępowanie, a w wypadkach

¹⁵ Zob. art. 463 § 2 k.p.k.

niecierpiących zwłoki także inny sąd rejonowy. Do spraw niecierpiących zwłoki z pewnością można zaliczyć sytuacje, w których ze względu na miejsce prowadzenia czynności z podejrzanym pożądane jest skierowanie wniosku do innego sądu niż ten, w którego okręgu prowadzone jest postępowanie, zwłaszcza wówczas gdy rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo nie mogłoby nastąpić w ciągu 24 godzin od chwili przekazania zatrzymanego do dyspozycji sądu¹⁶. Sąd rejonowy wskazany w art. 250 § 2 k.p.k., stosując tymczasowe aresztowanie w postępowaniu przygotowawczym na okres krótszy niż 3 miesiące, jest nadal właściwy do ponownego zastosowania tego środka zapobiegawczego lub jego przedłużenia (nawet kilkukrotnie) na podstawie art. 263 § 1 k.p.k., z tym jednak zastrzeżeniem, że łączny okres rzeczywistego pozbawienia wolności podejrzanego na podstawie postanowienia tegoż sądu nie może przekroczyć 3 miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu właściwym do ponownego zastosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego wobec podejrzanego lub do przedłużenia owego środka jest sąd wskazany w art. 263 § 2 k.p.k.¹⁷, a więc sąd pierwszej instancji właściwy do rozpoznania sprawy¹⁸.

W toku posiedzenia przed sądem pierwszej instancji, który rozpoznaje wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania, po sprawdzeniu obecności i upewnieniu się co do możliwości udziału podejrzanego w przesłuchaniu, prokurator odczytuje lub streszcza najważniejsze tezy wniosku, zaś podejrzanego, pouczonego o prawie do złożenia wyjaśnień, prawie do odmowy składania wyjaśnień lub odpowiedzi na poszczególne pytania, a także prawie do korzystania z pomocy obrońcy, może złożyć wyjaśnienia przed sądem. Może ustosunkować się w nich m.in. do zasadności wniosku, wiarygodności dowodów przedstawianych przez prokuratora na uzasadnienie dużego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa, dowodów na istnienie przesłanek do zastosowania tymczasowego aresztowania, a także przedstawić alibi i żądać przeprowadzenia dowodów na podnoszone przez siebie okoliczności

¹⁶ Podobnie: *K. Dudka* [w:] *M. Janicz, C. Kulesza, J. Matras, H. Paluszkiwicz, B. Skowron, K. Dudka*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. II, Warszawa 2020, art. 250.

¹⁷ Postanowienie SA we Wrocławiu z 3.9.2009 r., II AKz 449/09, LEX nr 519602.

¹⁸ Szczególnie określenie właściwości sądu w art. 263 § 4 k.p.k. uzasadnione jest długotrwałym stosowaniem tymczasowego aresztowania.

także na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Warto podkreślić, że ustawodawca nie wyłącza możliwości sprawdzenia okoliczności faktycznych przed wydaniem orzeczenia na posiedzeniu (art. 97 k.p.k.) w odniesieniu do posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, choć oczywiście w konkretnej sprawie może być to bardzo utrudnione lub wręcz niemożliwe ze względu na konieczność szybkiego podjęcia decyzji procesowej co do zgłoszonego przez prokuratora wniosku¹⁹. Z reguły jednak – po złożeniu wyjaśnień przez podejrzanego sąd poprzestaje na ujawnieniu dokumentów z akt śledztwa (dochodzenia) i oddaje głos stronom celem odniesienia się do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Po sporządzeniu i podpisaniu postanowienia ogłasza je obecnym, po czym poucza podejrzanego o prawie, sposobie i terminie wniesienia zażalenia (jeżeli postanowienie choćby w części uwzględnia wniosek prokuratora lub sąd stosuje nieizolacyjny środek zapobiegawczy). Po tych czynnościach przewodniczący oraz sekretariat wykonują jeszcze dodatkowe czynności związane z ogłoszonym rozstrzygnięciem. Wśród nich bardzo istotne znaczenie ma doręczenie podejrzanemu odpisu postanowienia z pouczeniem o sposobie i terminie jego zaskarżenia, przygotowanie dokumentacji związanej z przyjęciem podejrzanego do aresztu śledczego oraz zawiadomienie o tymczasowym aresztowaniu osoby wskazanej przez aresztowanego. Czynności te wymagają szczególnej dokładności i odpowiedniego doświadczenia osób, które je podejmują²⁰.

Natomiast posiedzenie sądu odwoławczego jest z zasady krótsze, gdyż udział w nim podejrzanego jest fakultatywny, zaś przewodniczący składu sądującego ogranicza się do przedstawienia zarzutów zażalenia i wniosku w nim zawartego oraz uznania za ujawnione bez odczytywania dokumen-

¹⁹ Sąd może natomiast uwzględnić stanowisko podejrzanego w ten sposób, że wprawdzie orzeknie o tymczasowym aresztowaniu, ale na znacznie krótszy czas niż to wnosi prokurator właśnie ze względu na konieczność pilnej weryfikacji twierdzeń ujętych we wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania.

²⁰ Niewłaściwe przygotowanie dokumentacji dotyczącej przyjęcia tymczasowo aresztowanego może niekiedy spowodować nawet powrót konwoju z podejrzanym z aresztu śledczego do sądu, celem ponownego wystawienia odpowiedniego dokumentu. Odnośnie do czynności sądu wykonywanych po wydaniu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania zob. zwłaszcza § 320, 322–323 regulaminu.

tów z akt sprawy oraz przedstawionych na posiedzeniu tego sądu. Również liczba czynności dokonywanych po ogłoszeniu postanowienia jest znacznie mniejsza i mniej pilna niż w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że w następstwie kontroli odwoławczej dochodzi do uchylenia tymczasowego aresztowania lub zmiany tego środka zapobiegawczego na inny – nieizolacyjny. Wtedy bowiem konieczne jest natychmiastowe sporządzenie dokumentacji pozwalającej zwolnić podejrzanego z aresztu śledczego, ewentualnie zawiadomienie pokrzywdzonego o zakończeniu stosowania tego środka²¹.

Wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania lub o przedłużenie tymczasowego aresztowania rozpoznaje sąd w składzie jednoosobowym, gdyż wykonuje czynność w postępowaniu przygotowawczym. Jedynie wyjątkowo możliwe jest rozpoznanie wniosku w składzie trzech sędziów, jeżeli tak zarządzi prezes sądu ze względu na szczególną zawziętość sprawy lub jej wagę²². Do orzekania w tego rodzaju sprawach zasadniczo uprawnieni są wszyscy sędziowie sądu rejonowego bez względu na wiek, doświadczenie życiowe czy zawodowe w orzekaniu w wydziale karnym. Jedyny wyjątek od tej reguły został przewidziany w odniesieniu do asesorów sądowych, którzy są wyłączeni od rozpoznawania spraw w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym wobec zatrzymanego przekazanego do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania²³. Rozpoznanie zażalenia na tego rodzaju postanowienia nie jest już czynnością postępowania przygotowawczego, lecz sądowego²⁴, tym niemniej sąd okręgowy, rozpoznając zażalenie, również orzeka jednoosobowo, chyba że ze względu na szczególną zawziętość sprawy lub jej wagę prezes sądu zarządził jej rozpoznanie w składzie trzech sędziów²⁵.

²¹ Art. 253 § 3 k.p.k.

²² K. Boratyńska, P. Czarnecki, R. Koper [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. A. Sakowicz, Warszawa 2020, Legalis, komentarz do art. 329. Postanowienie SA w Katowicach z 13.2.2008 r., II AKo 32/08, OSA 2009, poz. 27.

²³ Art. 2 § 1a p.u.s.p.

²⁴ Zob. uchwała SN z 20.1.1999 r., I KZP 24/98, OSNKW Nr 1-2/1999, poz. 4.

²⁵ Jest tak od czasu zmian legislacyjnych dokonanych ustawą z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, które wprowadziły regulę składu jednoosobowego na posiedzeniu sądu odwoławczego, nie przewidując wyjątku dla

O przedłużeniu tymczasowego aresztowania na czas przekraczający maksymalne stosowanie tego środka w postępowaniu przygotowawczym także orzeka sąd w składzie jednoosobowym, zaś zażalenie na to postanowienie rozpoznaje sąd w składzie trzech sędziów²⁶.

Upływ terminu 24 godzin od chwili przekazania podejrzanego do dyspozycji sądu a rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania

Jednym z przepisów dyscyplinujących sąd do szybkiego przeprowadzenia posiedzenia w przedmiocie wniosku o tymczasowe aresztowanie jest art. 248 § 2 k.p.k., określający obowiązek natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego podejrzanego, który nie podlega zatrzymaniu w innej sprawie, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania go do dyspozycji sądu nie doręczono mu postanowienia o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztowania albo nie ogłoszono mu tego postanowienia na posiedzeniu przeprowadzonym w sposób określony w art. 250 § 3b k.p.k., a więc z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość. Przepis ten jest silnie związany z uregulowaniem ujętym w art. 41 ust. 3 Konstytucji RP i zawiera unormowanie ewidentnie z nim sprzeczne. Z art. 41 ust. 3 Konstytucji RP wynika przecież jasno, że w każdym innym przypadku niż doręczenie zatrzymanemu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami, podlega

orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Artykuł 263 § 4 k.p.k., przewidujący trzyosobowy skład sądu rozpoznającego zażalenie na postanowienie o przedłużeniu tymczasowego aresztowania został dodany ustawą z 24.10.2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 225, poz. 1485. Natomiast art. 426 § 2 k.p.k. przewiduje wprawdzie skład trzech sędziów zawodowych dla rozpoznania zażalenia o tymczasowym aresztowaniu, ale jest to szczególny przypadek uzasadniony zastosowaniem tymczasowego aresztowania przez sąd drugiej instancji, który uwzględnił zażalenie na postanowienie sądu o niestosowaniu lub nieprzedłużeniu tymczasowego aresztowania. Szerzej: S. Kowalski, Skład sądu orzekającego w przedmiocie tymczasowego aresztowania de lege lata i de lege ferenda [w:] W pogoni za rzetelnym procesem karnym. Księga dedykowana Profesorowi Stanisławowi Waltoosiowi, D. Szumiło-Kulczycka (red.), Warszawa 2022, s. 313–314.

²⁶ Art. 263 § 5 k.p.k.

on w danej sprawie zwolnieniu, tymczasem ustawodawca wprowadził drugą – nieprzewidzianą w Konstytucji RP – możliwość dalszego zatrzymania podejrzanego: ogłoszenie postanowienia na posiedzeniu przeprowadzonym w sposób określony w art. 250 § 3b k.p.k.²⁷. Zmiana przepisu art. 248 § 2 k.p.k. w tym zakresie została wprowadzona ustawą z 19.6.2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o stwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19²⁸. W uzasadnieniu projektu tej ustawy nie odniesiono się do uregulowania konstytucyjnego, poprzestając na stwierdzeniu, że projekt przewiduje nowelizację wskazanego przepisu Kodeksu postępowania karnego²⁹.

Uregulowanie zawarte w art. 248 § 2 k.p.k. ma zagwarantować, że czas trwania zatrzymania bez postanowienia sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania nie przekroczy 24 godzin od chwili przekazania sądowi wniosku o tymczasowe aresztowanie. Godzinę tę wraz z datą odnotowuje upoważniony pracownik sądu rejestrujący wniosek w danym sądzie³⁰. Bez względu na to, z jakich powodów w tym czasie sąd nie doręczył podejrzanemu postanowienia o zastosowaniu względem niego tymczasowego aresztowania – podejrzanego należy zwolnić. Nie ma znaczenia, czy są to powody leżące po stronie sądu, czy uczestników posiedzenia – obowiązek zwolnienia podejrzanego, niepodlegającego zatrzymaniu w innej sprawie wynika wprost z art. 41 ust. 3 Konstytucji RP i interpretowanego w zgodzie z wskazanym przepisem konstytucyjnym art. 248 § 2 k.p.k.

Natomiast ani w przepisach art. 248 k.p.k., ani w żadnym innym ustawodawca nie reguluje skutków przekroczenia tego terminu z perspektywy rozstrzygnięcia w przedmiocie wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. W doktrynie wyrażono pogląd, że jeżeli upłynie okres 24 godzin, o którym mowa w art. 248 § 2 k.p.k., zaś podejrzanemu nie zostanie doręczo-

²⁷ Podobnie: *K. Eichstaedt* [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. *D. Świecki*, LEX/el. 2022, art. 248.

²⁸ Dz.U. z 2020 r. poz. 1086 ze zm.

²⁹ Uzasadnienie projektu ustawy, Sejm RP IX kadencji, druk sejmowy nr 382, s. 27.

³⁰ Por. *T. Grzegorzczak* [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Artykuły 1–467. Komentarz, Warszawa 2014, art. 248.

ne postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, to oprócz tego, że zatrzymanego należy natychmiast zwolnić, niedopuszczalne staje się uwzględnienie wniosku prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania, zaś sąd powinien wydać postanowienie o umorzeniu postępowania w przedmiocie tego wniosku³¹. Nie jest to pogląd trafny. Przede wszystkim zauważyć należy, że twierdzenie, iż niedopuszczalne jest wydanie postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania względem zatrzymanego podejrzanego, po upływie 24 godzin od chwili, w której został oddany do dyspozycji sądu, nie znajduje oparcia w wykładni językowej art. 248 § 2 k.p.k. ani innego przepisu polskiej procedury karnej. Wniosku takiego nie można wyprowadzić z brzmienia któregośkolwiek z przepisów pomieszczonych w rozdziale 28 Kodeksu postępowania karnego, a tam przecież ustawodawca wskazał przesłanki uzasadniające zastosowanie tymczasowego aresztowania (innych środków zapobiegawczych) i w żadnym razie nie uzależnił stosowania jakiegokolwiek środka zapobiegawczego od czasu trwania zatrzymania, o którym mowa w przepisach art. 248 k.p.k. Po drugie, nie przemawia za takim poglądem wykładnia systemowa, która naturalnie ma subsydiarny charakter wobec wykładni językowej³². Gdyby istotnie zaniechanie zastosowania tymczasowego aresztowania w ciągu 24 godzin od chwili przekazania zatrzymanego podejrzanego do dyspozycji sądu miało wpływać na treść decyzji w przedmiocie tego wniosku ustawodawca po prostu wyraziłby to albo w przepisach art. 248 k.p.k., albo w innym miejscu, wskazującym na określone rozstrzygnięcie sądu wydawane w takiej sytuacji. Tymczasem w świetle obowiązujących przepisów procesowych nie istnieje bezpośredni związek pomiędzy faktem upływu 24 godzin od wpłynięcia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec osoby zatrzymanej a koniecznością wydania orzecz-

³¹ Zob. *P. Kardas*, Upływ określonego w art. 41 ust. 3 Konstytucji i w art. 248 § 2 k.p.k. 24-godzinnego terminu a możliwość wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, *Cz.PKiNP* Nr 1/2008, s. 113–143. Pogląd tego autora zaakceptowali niektórzy komentatorzy: *K. Eichstaedt* [w:] *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, red. *D. Świecki*, LEX/el. 2022, art. 248; *R.A. Stefański, S. Zabłocki* [w:] *R.A. Stefański, S. Zabłocki*, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167–296*, Warszawa 2019, art. 248.

³² *L. Morawski*, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 163.

nia o zastosowaniu wolnościowych środków zapobiegawczych³³. Ponadto ustawodawca nie przewidział żadnego szczególnego rozstrzygnięcia sądu w sytuacji przekroczenia wymienionego terminu 24 godzin³⁴. Przewidział natomiast możliwość zastosowania tymczasowego aresztowania podejrzanego bez względu na to, czy został zatrzymany, czy nie – w szczególności wówczas, gdy podejrzany nie może zostać zatrzymany przez Policję, gdyż jego miejsce pobytu nie jest znane i jest poszukiwany lub przebywa poza granicami kraju. Godzi się dodać, że dla zwolnienia zatrzymanego nie jest potrzebne ani wyznaczenie posiedzenia, ani wydanie orzeczenia, gdyż następuje ono na podstawie zarządzenia sędziego. Także cel regulacji zawartej w art. 248 § 2 k.p.k. nie przemawia za twierdzeniem, że przekroczenie tego terminu skutkuje niemożnością uwzględnienia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Celem tej regulacji nie jest bowiem ingerowanie w przesłanki lub dopuszczalność stosowania środków zapobiegawczych, lecz określenie maksymalnego czasu trwania zatrzymania, a więc pozbawiania wolności podejrzanego bez postanowienia sądu o tymczasowym aresztowaniu, po upływie którego należy natychmiast zwolnić zatrzymanego.

W przypadku zatem, gdyby w ciągu 24 godzin od przekazania zatrzymanego podejrzanego do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania nie doszło do doręczenia podejrzanemu odpisu postanowienia w tym przedmiocie, sędzia powinien wystawić nakaz zwolnienia, zarządzając natychmiastowe zwolnienie podejrzanego. Nie zwalnia to sądu od wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania w związku ze złożonym wnioskiem prokuratora, który sąd może uwzględnić i zastosować tymczasowe aresztowanie albo nie uwzględnić, lecz zastosować wolnościowy środek zapobiegawczy lub nie stosować żadnego. Sąd nie ma

³³ Uchwała SN z 25.5.2018 r., SNO 21/18, LEX nr 2549327.

³⁴ Jak trafnie wskazał SN w postanowieniu z 28.10.2008 r., WK 18/08, w obecnym stanie prawnym podmiot stosujący tymczasowe aresztowanie lub kontrolujący zasadność stosowania tego środka, nie miał i nie ma obowiązku powstrzymywania się od jego stosowania lub uchylenia zastosowanego już tymczasowego aresztowania wyłącznie z powodu ustalenia, że przekroczony został okres zatrzymania. Przyjęcie w tej materii automatyzmu mogłoby prowadzić do uniemożliwienia realizacji podstawowego celu postępowania karnego, jakim jest pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej, OSNwSK Nr 1/2008, poz. 2149.

natomiast – w takim razie – powodów (ani podstawy prawnej) do umorzenia postępowania w przedmiocie wniosku prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania³⁵.

Terminy przekazania zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania sądowi odwoławczemu i rozpoznania zażalenia przez ten sąd

Analiza przepisów nakładających na sąd lub na pracowników sądu wykonywanie określonych czynności w związku ze złożeniem wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania, mających na celu szybkie rozpoznanie wniosku, prowadzi do konkluzji, że jednoznacznie został uregulowany w polskiej procedurze karnej czas trwania postępowania toczącego się wskutek wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w następstwie takiego wniosku. W tym zakresie ustawodawca wskazał bowiem zarówno maksymalny czas na przekazanie zażalenia sądowi odwoławczemu, jak i maksymalny czas rozpoznania zażalenia przez sąd odwoławczy. Zażalenie na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania powinno być przekazane do rozpoznania w ciągu 48 godzin, zaś sąd odwoławczy rozpoznaje je nie później niż przed upływem 7 dni od przekazania temu sądowi zażalenia wraz z niezbędnymi aktami. Regulacje te korespondują z kwalifikowaniem spraw sądowych w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oraz spraw, w których jest stosowane tymczasowe aresztowanie, jako spraw pilnych³⁶. Doświadczenie życiowe uczy jednak, że od chwili złożenia zażalenia na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu w sądzie pierwszej instancji do chwili rozpoznania zażalenia przez sąd odwoławczy mija z reguły przeszło 7 dni, a nierzadko więcej.

Obowiązek przekazania zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania sądowi odwoławczemu do rozpoznania w ciągu 48 godzin nakłada na sąd pierwszej instancji art. 463 § 2 k.p.k. Ustawodawca

³⁵ Zob. postanowienie SO w Częstochowie z 4.10.2019 r., VII Kz 497/19, <https://saos.org.pl/judgments/394442>; dostęp: 15.1.2023 r.

³⁶ § 2 pkt 5 lit. „a” regulaminu.

nie wskazuje wyraźnie od jakiej chwili liczyć owe 48 godzin i jakie są skutki nieprzekazania we wskazanym czasie zażalenia. Naturalnie, do przekazania zażalenia sądowi odwoławczemu w ogóle nie musi dojść, gdyż już sąd pierwszej instancji, jeżeli się do niego przychyli, to orzekając w tym samym składzie, który wydał zaskarżone postanowienie, może je uwzględnić³⁷. Takie postanowienie nie jest rozstrzygnięciem sądu odwoławczego, lecz orzeczeniem sądu pierwszej instancji i – jako takie – wymaga doręczenia stronom, które mają prawo je zaskarżyć w terminie liczonym od daty doręczenia. Podkreślić należy, że wskazane tu rozstrzygnięcie sądu, uwzględniające zażalenie obrońcy lub podejrzanego, żądającego uchylenia tymczasowego aresztowania wiązałoby się z wydaniem nakazu natychmiastowego zwolnienia podejrzanego z aresztu śledczego oczywiście o tyle, o ile nie jest pozbawiony wolności w innej sprawie.

Przekazanie zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania do rozpoznania oznacza jego przedstawienie wraz z aktami sprawy sądowi odwoławczemu w celu wyznaczenia posiedzenia, na którym zażalenie zostanie rozpoznane³⁸. Ani forum posiedzenia, ani forma postanowienia nie są potrzebne do tego, aby zażalenie w przedmiocie tymczasowego aresztowania przekazać sądowi uprawnionemu do jego rozpoznania, co jest konieczne, jeżeli sąd pierwszej instancji nie uwzględni zażalenia³⁹. Wystarczy zarządzenie prezesa sądu, przewodniczącego wydziału lub upoważnionego sędziego o przekazaniu zażalenia właściwemu sądowi. Przekazanie to ma nastąpić w ciągu 48 godzin. Termin ten ma charakter instrukcyjny i powinien być liczony od momentu wpłynięcia zażalenia, natomiast jeżeli

³⁷ W doktrynie wskazuje się, że zażalenie w przeciwieństwie od apelacji charakteryzuje się względną dewolutywnością, co oznacza, że regułą jest rozpatrywanie zażeń przez organ wyższej instancji, ale zażalenie może także rozpoznać ten sam sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, pod warunkiem że orzeka w tym samym składzie. Zob. np. *T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2014, s. 827. Uwzględnienie zażalenia oznacza przychylenie się do zawartych w nim zarzutów i zaakceptowanie wniosku w nim zawartego, dlatego uwzględniając zażalenie, sąd może albo uchylić, albo zmienić zaskarżone postanowienie, zaś nie może uwzględnić zażalenia częściowo lub nie uwzględnić go w ogóle. Zob. uchwała SN z 24.8.2001 r., I KZP 12/01, OSNKW z. 9–10/2001, poz. 73.

³⁸ Por. § 138 regulaminu.

³⁹ Por. *D. Wysocki*, Głosa do uchwały SN z 24.8.2001 r., I KZP 12/01, OSP Nr 3/2002, s. 42.

można utworzyć ten sam skład, który wydał zaskarżone postanowienie i który może uwzględnić zażalenie na posiedzeniu, to termin ten powinien być liczony od daty posiedzenia⁴⁰. W praktyce na czynności sądu po złożeniu zażalenia w sądzie składają się najczęściej:

- 1) przekazanie zażalenia z biura podawczego do właściwego wydziału,
- 2) przedłożenie zażalenia przewodniczącemu wydziału celem zadekretowania pisma, sprawdzenia dopuszczalności złożenia zażalenia i spełnienia wymagań formalnych zażalenia,
- 3) zwrócenie się do prokuratury o przekazanie akt sądowi w związku ze złożonym zażaleniem,
- 4) przedstawienie zażalenia sędziemu, który przewodniczył składowi sądzącemu w sprawie, w której wydano zaskarżone postanowienie,
- 5) skompletowanie dokumentacji podlegającej przekazaniu sądowi odwoławczemu,
- 6) doręczenie sądowi odwoławczemu zażalenia wraz z aktami sprawy w celu rozpoznania zażalenia.

Dotrzymanie wskazanego wcześniej terminu 48 godzin, nawet przy znakomicie funkcjonującym sekretariacie sądu karnego, jest niezmiernie trudne. Bez wątpienia istotny wpływ na szybkość tych czynności ma organizacja pracy w sądzie pierwszej instancji, kompetencja osób pracujących tę organizujących⁴¹, zdyscyplinowanie sędziów orzekających w sprawach w przedmiocie tymczasowego aresztowania⁴², zapewnienie odpowiedniej obsady w sekretariacie wydziału karnego, sposób doręczania pism i akt sądowych sądowi odwoławczemu⁴³. Niezależnie od profesjonalnego działania sądu i osób w nim zatrudnionych, szczególnie istotne znaczenie ma odpowiednie współdziałanie z nim innych jednostek, w szczególności prokuratury,

⁴⁰ P. Hofmański, KPK. Komentarz, t. II 2011, s. 995.

⁴¹ Zwłaszcza kierownika sekretariatu i osób w nim zatrudnionych oraz przewodniczącego wydziału.

⁴² Pod tym sformułowaniem rozumiem dyspozycyjność sędziów wyrażającą się w zapewnieniu stałego kontaktu z sekretariatem sądu, w czasie kiedy nie są obecni w sądzie w godzinach jego urzędowania, a zarazem nie jest to czas wolny od ich pracy.

⁴³ Okoliczność ta ma szczególnie istotne znaczenie, gdy sąd odwoławczy znajduje się w innym mieście niż sąd pierwszej instancji.

od której wszak zależy odpowiednio szybkie uzyskanie akt postępowania przygotowawczego. W tym kontekście warto zauważyć, że prawodawca nie tylko zaniechał określenia procesowych skutków przekroczenia terminu przekazania zażalenia do rozpoznania sądowi odwoławczemu⁴⁴, lecz nadto nie skonkretyzował czynności podejmowanych w związku z wniesieniem zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania w regulaminie urzędowania sądów powszechnych⁴⁵. Wszystko to powoduje, że przekazanie zażalenia do rozpoznania sądowi odwoławczemu w ciągu 48 godzin od jego wniesienia jest nader często niemożliwe, a to jak bardzo ów termin zostanie *in concreto* przekroczony zależy w niemałej mierze od osobistego zaangażowania i dobrej woli poszczególnych pracowników sądu lub prokuratury.

Kwestia szybkości rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania została uregulowana w art. 252 § 3 k.p.k.⁴⁶ – sąd odwoławczy rozpoznaje je nie później niż przed upływem 7 dni od przekazania sądowi zażalenia wraz z niezbędnymi aktami. Przy liczeniu tego terminu uwzględnia się uregulowanie zawarte w art. 123 § 3 k.p.k. Unormowanie to służy niewątpliwie przyspieszeniu postępowania przed sądem odwoławczym⁴⁷. Czynności sądu odwoławczego poprzedzające wydanie postanowienia w przedmiocie zażalenia na postanowienie sądu pierwszej

⁴⁴ W uzasadnieniu wyroku z 31.1.2012 r., II AKa 402/11, LEX nr 1109535, SA we Wrocławiu wskazał na sytuację, w której prokurator nie przekazywał akt wbrew żądaniu sądu przez 13 dni, po czym sam uchylił tymczasowe aresztowanie. Sąd apelacyjny wskazał w tym orzeczeniu, że nawet w razie rażąco długiego, nieakceptowalnego przedłużania czynności przekazania akt postępowania przygotowawczego przez prokuratora w związku z wniesieniem zażalenia na postanowienie o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania, niedopuszczalne jest pozostawienie bez rozpoznania zażalenia i to również wówczas, gdy przekazując ostatecznie żadaną dokumentację, organ postępowania przygotowawczego uchylił tymczasowe aresztowanie.

⁴⁵ Zob. § 316 i n. regulaminu.

⁴⁶ Przepis ten wszedł w życie z dniem 1.7.2015 r. wraz z innymi przepisami ustawy z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2013 r. poz. 1247 ze zm.

⁴⁷ Taki był cel wprowadzenia do Kodeksu postępowania karnego przepisu art. 252 § 3 k.p.k. Zob. Uzasadnienie rządowego projektu ustawy, Sejm RP VIII kadencji, druk nr 870, s. 51.

instancji wydane po rozpoznaniu wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania obejmują w szczególności:

- 1) zadekretowanie zażalenia,
- 2) skierowanie sprawy do losowania składu sądzącego,
- 3) wyznaczenie posiedzenia,
- 4) zawiadomienie stron o posiedzeniu,
- 5) przedstawienie akt sprawy sędziemu, któremu sprawa została przydzielona.

W regulaminie urzędowania sądów powszechnych nie zawarto przepisów nakładających szczególne obowiązki na sąd odwoławczy w związku z przekazaniem do rozpoznania zażalenia na postanowienie o zastosowaniu lub przedłużeniu tymczasowego aresztowania.

Termin do rozpoznania zażalenia przez sąd odwoławczy jest krótki, ale na pewno możliwy do zachowania, jeżeli sekretariat sądu jest dobrze zorganizowany i działa profesjonalnie. Jego dotrzymanie nie wymaga wyjątkowych wysiłków po stronie sądu odwoławczego i pozwala zarówno na odpowiednio wczesne zawiadomienie stron o posiedzeniu, jak i przedstawienie akt sprawy sędziemu, do którego referatu sprawa została przydzielona. Jest to zarazem termin instrukcyjny – jego przekroczenie nie pociąga za sobą żadnych skutków procesowych. Warto zauważyć, że w konkretnym przypadku przekroczenie tego terminu może być – ze względu na szczególne okoliczności sprawy – ze wszech miar uzasadnione, np. wówczas gdy sąd odwoławczy uzyska na posiedzeniu informację, że do sądu pierwszej instancji wpłynęło w terminie kolejne zażalenie na zaskarżone już postanowienie.

Przekazanie sądowi odwoławczemu do rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania po przeprowadzonej kontroli odwoławczej tego postanowienia

Sprawna kontrola postanowienia o tymczasowym aresztowaniu jest niewątpliwie pożądana, zwłaszcza w odniesieniu do postanowienia o zastosowaniu tego środka zapobiegawczego. Szybkie rozpoznanie zażalenia na

postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania może jednak spowodować zaskakującą, trudną do rozwiązania sytuację, w której po wydaniu postanowienia przez sąd odwoławczy wpłynie – do tego sądu – zażalenie złożone w terminie przez inny podmiot uprawniony do jego wniesienia. Rodzi się wówczas pytanie o losy takiego zażalenia – czy nadać mu bieg i ponownie dokonać kontroli instancyjnej zaskarżonego postanowienia, czy uznać, że postanowienie o tymczasowym aresztowaniu jest prawomocne, a więc odmówić przyjęcia zażalenia na takie postanowienie lub pozostawić bez rozpoznania zażalenie przyjęte w sądzie pierwszej instancji, czy też postąpić jeszcze inaczej.

W tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z 21.10.2003 r., wyrażając pogląd, że niedopuszczalne jest rozpoznanie zażalenia wniesionego przez jednego z obrońców na postanowienie sądu pierwszej instancji, które już się uprawomocniło na skutek rozpoznania zażalenia innego obrońcy tej samej osoby⁴⁸. Postanowienie sądu odwoławczego zmieniające lub utrzymujące w mocy postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania skutkuje jego uprawomocnieniem, co – w ocenie Sądu Najwyższego – wyklucza możliwość rozpoznania wniesionego w tej samej sprawie kolejnego środka odwoławczego⁴⁹. W uzasadnieniu przytoczonej uchwały sąd wskazał, że przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłoby do funkcjonowania w obrocie prawnym dwóch lub więcej orzeczeń sądu odwoławczego w tej samej kwestii, co mogłoby prowadzić do sytuacji, w której funkcjonowałyby dwa sprzeczne ze sobą orzeczenia, np. postanowienie o utrzymaniu w mocy postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresz-

⁴⁸ I KZP 31/03, OSNKW z. 11–12/2003, poz. 95. Glosy do tego orzeczenia opublikowali: *J. Izydorczyk*, *Pal.* Nr 9–10/2004, *A. Skuza*, *PiP* z. 12/2004 i *A. Ziębiński*, *PS* Nr 1/2007. Stanowisko wyrażone w tej uchwale przez SN zostało zaaprobowane m.in. w orzeczeniach: postanowieniu SA w Białymstoku z 23.8.2012 r., II AKz 259/12, LEX nr 1213916, postanowieniu SA w Krakowie z 25.1.2007 r., II AKz 33/07, KZS Nr 2/2007, poz. 40 oraz postanowieniu SN z 16.6.2005 r., WZ 56/05, OSNwSK Nr 1/2005, poz. 1195.

⁴⁹ Zob. postanowienie SN z 26.11.2002 r., III Kz 47/02, OSNKW z. 3–4/2003, poz. 35 i z 4.12.2006r., Wz 50/06, OSNwSK 2006, poz. 2345 oraz postanowienie SA w Krakowie z 25.1.2007 r., II AKz 33/07, LEX nr 268883.

towania i postanowienia o uchyleniu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania⁵⁰.

W doktrynie, kwestionując słuszność poglądów wyrażonych w uzasadnieniu uchwały, zwrócono m.in. uwagę na treść regulacji zawartej w art. 253 § 1 k.p.k., obligującej organ postępowania karnego do zmiany lub uchylenia środka zapobiegawczego, jeżeli ustaną przyczyny, wskutek których został on zastosowany, lub powstaną przyczyny uzasadniające jego uchylenie albo zmianę, a także możliwość podniesienia w kolejnym zażaleniu nowych zarzutów, które nie były wcześniej przedmiotem zainteresowania sądu odwoławczego⁵¹. Ponadto zwracano uwagę na możliwość ograniczenia prawa strony do zaskarżenia postanowienia, które jej wszakże przysługuje⁵². Akceptując pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 21.10.2003 r., warto jednak zauważyć, że właśnie treść art. 253 § 1 k.p.k. prowadzi do wniosku, że argumenty podniesione w zażaleniu, które wpłynęło do sądu odwoławczego po rozpoznaniu innego, wcześniej wniesionego zażalenia, mogą stanowić przyczynek do wydania postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania lub zmianie stosowanego środka zapobiegawczego przez organ tego postępowania, do którego dyspozycji podejrzany (oskarżony) aktualnie pozostaje. Tym bardziej, że wskazany ostatnio przepis nakłada na organ postępowania

⁵⁰ Ten fragment uzasadnienia wespół z poruszonymi w nim zagadnieniami dotyczącymi prawomocności postanowienia o tymczasowym aresztowaniu został poddany dość szerokiej krytyce w doktrynie, w szczególności przez A. Skuzę w głosie do wcześniej wskazanego orzeczenia opublikowanej w PiP z. 12/2004, oraz przez S. Steinborna, W kwestii niejednoczesnego rozpoznania środków odwoławczych wniesionych od tego samego orzeczenia [w:] P. Hofmański, P. Kardas, P. Wiliński (red.), *Fiat iustitia pereat mundus*. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądowi Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej, Warszawa 2014, *passim*. Zob. też postanowienia: SA we Wrocławiu z 11.12.2009 r., II AKz 633/09, LEX nr 534445 i SA w Gdańsku z 20.7.2016 r., II AKz 465/16, KSAG Nr 4/2016, poz. 202–211. Ze względu na ramy opracowania warto jedynie odnotować, że w postanowieniu z 4.12.2006 r. (WZ 50/06, OSNwSK Nr 1/2006, poz. 2345) SN wyraził pogląd, iż wniesienie po decyzji sądu odwoławczego, po raz kolejny środka odwoławczego od orzeczenia poddanego wcześniej kontroli instancyjnej prowadzi do zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej w postaci zakazu *ne bis in idem*, z tym że zdanie odrębne do tego postanowienia zgłosił SSN J.B. Rychlicki.

⁵¹ Zob. zwłaszcza A. Skuza, Głosa do uchwały z 21 X 2003, PiP z. 12/2004, s. 125–126.

⁵² *Ibidem*, s. 128. Por. A. Ziębiński, Głosa do uchwały SN z dnia 21 października 2003 r., I KZP 31/03, PS Nr 1/2007, s. 126.

karnego obowiązek nieprzerwanego kontrolowania zasadności stosowania tymczasowego aresztowania (i innych środków zapobiegawczych) oraz jego uchylecia lub zmiany tego środka – także z urzędu – jeżeli jego utrzymywanie jest nieuzasadnione⁵³. Z kolei ewentualnego ograniczenia prawa strony do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania w razie przekazania sądowi odwoławczemu zażalenia strony po rozpoznaniu zażalenia wniesionego wcześniej przez inną stronę nie można oceniać w oderwaniu od kwestii zawiadomienia tejże strony o wyznaczeniu posiedzenia, na którym sąd odwoławczy rozpoznał wcześniej złożone zażalenie. Strona, której zażalenie nie zostało jeszcze przedstawione sądowi odwoławczemu, ma przecież możliwość uczestniczyć w posiedzeniu sądu odwoławczego, wskazać na wniesienie zażalenia, przedstawić swoje argumenty na posiedzeniu, a wręcz domagać się przerwania posiedzenia do czasu przekazania sądowi odwoławczemu wniesionego przez nią środka zaskarżenia celem jednoczesnego rozpoznania wszystkich wniesionych środków odwoławczych. Nie sposób zresztą przyjąć, że sąd odwoławczy „przejdzie” obojętnie obok faktu ujawnienia na posiedzeniu, że nie otrzymał jeszcze drugiego zażalenia na postanowienie, które ma być poddane jego kontroli.

Konkluzje

1. Obowiązujące w Polsce przepisy procedury karnej uwzględniają potrzebę szybkiego podjęcia przez sąd karny rozstrzygnięcia w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym lub rozpoznania zażalenia na postanowienie w tym przedmiocie. Polski prawodawca przewiduje m.in.: 1) szczególną właściwość sądu rozpoznającego tego rodzaju sprawę, 2) kwalifikację tego rodzaju spraw jako pilnych, 3) obowiązek bezzwłocznego zarejestrowania wniosku, przydzielenia sprawy sędziemu referentowi i wyznaczenia posiedzenia, na którym zostaje wydane postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania, 4) niezwłoczne nadanie biegu zażaleniu na

⁵³ Zob. postanowienie SA w Lublinie z 13.5.2009 r., II AKz 264/09, LEX nr 513117 oraz wyrok SN z 24.1.2007 r., II KK 152/06, LEX nr 249199.

postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Natomiast jedynie wyjątkowo przewiduje konkretne następstwa niewykonania któregoś z tych obowiązków – w odniesieniu do nierozpoznania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania względem zatrzymanego podejrzanego w terminie 24 godzin od chwili przekazania go do dyspozycji sądu, nakazując natychmiastowe zwolnienie zatrzymanego po upływie tego terminu, jeżeli nie podlega zatrzymaniu w innej sprawie.

2. Kodeks postępowania karnego nie określa maksymalnego czasu trwania postępowania przed sądem pierwszej instancji, umożliwiającego zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym. Określa natomiast terminy: przekazania zażalenia na postanowienie sądu w tym przedmiocie sądowi odwoławczemu (48 godzin) oraz wydania postanowienia przez sąd odwoławczy w związku z zaskarżeniem postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania (7 dni). Są to terminy instrukcyjne.
3. Przepisy Kodeksu postępowania karnego i regulaminu urzędowania sądów powszechnych związane z zapewnieniem odpowiedniej szybkości postępowania prowadzonego na skutek wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania pozwalają wyznaczyć i przeprowadzić posiedzenie, na którym zapada rozstrzygnięcie z poszanowaniem naczelných zasad procesu karnego, mających zastosowanie na tym etapie postępowania, w szczególności prawa podejrzanego do obrony. Nie znaczy to – rzecz jasna – że obowiązujące uregulowanie jest optymalne, zwłaszcza w odniesieniu do osoby sędziego rozpatrującego wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Godne uwagi byłyby wszelkie rozwiązania umożliwiające zapewnienie, że sędzią tym będzie osoba o odpowiednim doświadczeniu życiowym i zawodowym, związanym z orzekaniem w wydziale karnym. Rozpoznanie wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania lub jego przedłużenie jest z reguły czynnością nagłą, wymagającą od sędziego sprawnego zorganizowania posiedzenia, przeprowadzonego w sposób zapewniający poszanowanie naczelných zasad procesu karnego, niekiedy podjęcia decyzji procesowej o wyjątkowym charakterze (np. co do pilnego przeprowadzenia dowodu przed sądem), a w każdym razie wydania postanowienia kończącego po-

- stępowanie incydentalne o bardzo istotnym znaczeniu dla podejrzanego, pokrzywdzonego oraz organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze.
4. Aktualnie obowiązująca regulacja prawna dotycząca sprawnego postępowania w przedmiocie tymczasowego aresztowania wymaga interwencji prawodawcy w odniesieniu do:
 - a) przekazywania sądowi odwoławczemu zażalenia na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu,
 - b) składu sądu odwoławczego rozpoznającego zażalenie na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu.
 5. Ustawodawca nie wskazał terminu przekazania akt śledztwa sądowi w związku z wniesieniem zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania, co może prowadzić do nieakceptowalnego przedłużania postępowania międzyinstancyjnego. Pożądane byłoby nałożenie na prokuratora ustawowego obowiązku przedstawiania sądowi wraz z wnioskiem o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania akt postępowania przygotowawczego (odpowiedniej ich części) w odpisach, ewentualnie odpowiednio zabezpieczonej kopii akt sprawy w formie elektronicznej. Dobrym rozwiązaniem powinno być także skonkretyzowanie czynności podejmowanych przez pracowników sekretariatu i przewodniczącego wydziału, mających na celu przyspieszenie czynności związanych z nadaniem biegu zażaleniu, w szczególności zobligowanie pracowników biura podawczego do natychmiastowego przekazania złożonego zażalenia przewodniczącemu wydziału i bezzwłoczne nadanie biegu zażaleniu, jeżeli w ciągu najbliższych kilku godzin nie może ono zostać przedstawione sędziemu, który brał udział w jego wydaniu. Właściwym miejscem dla odpowiednich unormowań w tym zakresie jest regulamin urzędowania sądów powszechnych.
 6. Kontrola instancyjna postanowienia wydanego na skutek wniosku o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania powinna być dokonywana przez sąd orzekający w składzie trzech sędziów zawodowych. Chodzi wszakże o kontrolę decyzji o pozbawieniu wolności osoby, co do której istnieje domniemanie niewinności, a zarazem decyzji wymagającej spełnienia przesłanek w dużej mierze ocennych. Co wię-

cej, orzecznictwo sądów drugiej instancji wyjątkowo silnie wpływa na praktykę orzeczniczą sądów rejonowych w sprawach o zastosowanie lub przedłużenie tymczasowego aresztowania, zaś kolegialne rozpoznawanie spraw zmniejsza ryzyko wydania nieprawidłowego rozstrzygnięcia i służy ujednolicaniu orzecznictwa.

Rozszerzenie kompetencji prokuratora w aspekcie zmiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe

Aleksandra Antoniak-Drożdż*

Trwający od lat kryzys praworządności stał się zjawiskiem mocno związanym z dostrzeganym przez środowiska prawnicze spadkiem poziomu legislacji, a także kształtowaniem przepisów prawa w oderwaniu od osiągnięć i dorobku współczesnej myśli prawniczej. Jakość i sposób tworzenia prawa pogłębiają problemy całego wymiaru sprawiedliwości, który dodatkowo wobec braku realnych reform staje się coraz bardziej niewydolny. Jednym z najtrudniejszych do zaakceptowania zjawisk jest ingerencja władzy ustawodawczej i wykonawczej w prerogatywy i kompetencje władzy sądowniczej, poprzez tworzenie przepisów i regulacji, naruszających konstytucyjne zasady demokratycznego państwa prawa, w tym zasadę trójpodziału władzy, które jednocześnie są sprzeczne ze standardami ochrony praw człowieka i obywatela.

Jednym z obszarów negatywnie ocenianych zmian legislacyjnych, idących w kierunku naruszania konstytucyjnych i konwencyjnych standardów jest prawo karne procesowe. Liczne zmiany ustawy z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego¹ na przestrzeni ostatnich kilku lat bezsprzecz-

* Prokurator, członkini zarządu Stowarzyszenia Lex Super Omnia.

¹ Dz.U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm.

nie ograniczały kompetencje sądów na rzecz przesuwania ich do katalogu uprawnień procesowych prokuratora. Zjawisko to jest niebezpieczne z kilku powodów. Po pierwsze, narusza zasadę „równości broni” pomiędzy stronami postępowania karnego, a po drugie, dotychczasowe uprawnienia niezawisłych sędziów, którzy nie podlegają żadnej innej władzy, a wyłącznie Konsytuacji i ustawom², cedowane są na prokuratorów, których podległość służbowa i organizacyjna wobec Ministra Sprawiedliwości sprawującego jednocześnie funkcję Prokuratora Generalnego rodzi słuszne obawy co do bezstronności organu podlegającego politykowi. Kształtowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego w sposób przesuwały kompetencje sądu na prokuratora, narusza także gwarancyjny charakter norm kształtujących prawa i obowiązki samego obywatela, który tak jak oskarżyciel publiczny jest stroną w procesie karnym. Szczególnej krytyce poddano rozwiązania przyjęte w art. 378a k.p.k. w zakresie umożliwiającym prowadzenie rozprawy pod nieobecność oskarżonego i jego obrońcy nawet w przypadku jej usprawiedliwienia³, a także w art. 156 k.p.k., gdzie ograniczono prawo dostępu do akt postępowania również po jego zakończeniu⁴ i wreszcie art. 281 k.p.k. dotyczącego listu żelaznego uzależniającego jego wydanie przez sąd od zgody prokuratora⁵.

Dlatego nowelizację art. 257 k.p.k. wprowadzoną ustawą o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego z 19.7.2019 r.⁶, dotyczącą instytucji warunkowego tymczasowego aresztowania należy ocenić negatywnie i wyłącznie w kontekście postępujących zmian w procedurze karnej, które wyraźnie

² Art. 178 ust 1 Konstytucji RP z 2.4.1997 r., Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

³ K. Dudka, Komentarz do art. 378 a k.p.k. [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Lex 2022, zob. też J. Zagrodnik, Komentarz do art. 378a k.p.k. [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz praktyczny do nowelizacji 2019, red. J. Zagrodnik, a także M.A. Paulińska, Prawo do obrony w procesie karnym na tle regulacji prawa międzynarodowego, Pal. Nr 9/2021, s. 20–47.

⁴ O. Skorulska, Zmiana zasad dostępu do akt zakończonego postępowania przygotowawczego – geneza i skutki praktyczne nowelizacji art. 156 Kodeksu postępowania karnego, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia Sectio G*, vol. XLIX, Nr 2, s. 107–120.

⁵ A. Sakowicz, Komentarz do art. 281 k.p.k. [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. A. Sakowicz, Legalis 2023.

⁶ Dz.U. z 2019 r. poz. 1694.

zmierzają w kierunku ograniczania uprawnień sądów na rzecz poszerzania kompetencji prokuratora. Wszystko to odbywa się jednocześnie kosztem gwarancji procesowych pozostałych stron.

Bez wątplenia warunkowe tymczasowe aresztowanie ma charakter „hybrydowy”. Umiejscowienie opisywanej instytucji w art. 257 k.p.k. ma też ściśle określone znaczenie. Otóż przepis ten wyraźnie w swojej treści odzwierciedla konstytucyjną i konwencyjną⁷ zasadę minimalizacji środków zapobiegawczych, dając prymat środkom o charakterze wolnościowym. Przepis wymaga, aby tymczasowe aresztowania było stosowane wyłącznie wówczas, gdy inne środki zapobiegawcze okazują się niewystarczające. Jego gwarancyjny charakter koresponduje zatem ze sformułowanym w art. 5 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności standardem stosowania tymczasowego aresztowania. Na wyrażoną w Konwencji zasadę minimalizacji powołuje się również Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoich orzeczeniach, które w odniesieniu do konkretnych spraw potwierdzają priorytet w zakresie podstaw stosowania wolnościowych środków zapobiegawczych. W sprawie *Ladent* przeciwko *Polsce* Trybunał wskazał, iż pozbawienie wolności jest środkiem tak poważnym, że może być uzasadnione jedynie w ostateczności, gdy inne, mniej dolegliwe środki były rozważane, ale zostały uznane za niewystarczające dla ochrony interesu indywidualnego lub publicznego mogącego wymagać pozbawienia wolności podejrzanego⁸. Tymczasem podnieść w tym miejscu należy, że analiza orzeczeń ETPCz wskazuje, iż praktyka stosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania w Polsce oceniana jest krytycznie z punktu widzenia standardów określonych w art. 5 Konwencji, a najczęstszym zarzutem wobec sądów jest m.in. brak rzetelnego badania, czy zastosowanie innego, niezolacyjnego środka zapobiegawczego byłoby w sprawie wystarczające do zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania⁹. Tymczasem w kwestii dotyczącej zasady

⁷ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

⁸ Wyrok ETPCz z 18.3.2008 r., skarga nr 11036/03, *Ladent* przeciwko *Polsce*, Lex nr 357389.

⁹ J. Skorupka, Komentarz do art. 257 k.p.k. [w:] Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, Legalis 2022; zob. też wyrok ETPCz z 4.10.2005 r., skarga nr 10268/03, *Kankowski* przeciwko *Polsce*; wyrok ETPCz z 28.7.2005 r., skarga nr 75112/01, *Czarnecki* przeciwko *Polsce*.

minimalizacji i proporcjonalności przy stosowaniu środków zapobiegawczych niejednokrotnie wypowiedział się również Trybunał Konstytucyjny, wskazując, że art. 257 § 1 k.p.k. wyraża dyrektywę minimalizacji środków zapobiegawczych, stosownie do której tymczasowe aresztowanie powinno być stosowane w ostateczności, gdy inne (wolnościowe) środki zapobiegawcze nie będą w stanie zabezpieczyć prawidłowego toku postępowania karnego, co z kolei nakłada na sąd stosujący i sąd przedłużający tymczasowe aresztowanie obowiązek rozważenia, czy dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego konieczne jest stosowanie tego środka zapobiegawczego, czy też wystarczający jest inny środek o charakterze wolnościowym. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego dopełnienie tego obowiązku zapewnia przepis art. 251 § 3 k.p.k., nakazujący w uzasadnieniu postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania wyjaśnić, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego¹⁰.

Zgodzić należy się w tym miejscu należy również z tezą *L.K. Paprzyckiego*, stwierdzającą iż art. 257 § 2 k.p.k., przewidując możliwość zmiany tymczasowego aresztowania na środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego „(...) wychodzi naprzeciw trudnościom, na jakie napotykała praktyka, w sytuacji, gdy stosunkowo wysokie poręczenie majątkowe można było uznać za wystarczający środek zapobiegawczy, a niejednocześnie brak było pewności, czy złożenie poręczenia w ogóle będzie możliwe albo też niemożliwe było natychmiastowe złożenie takiego poręczenia”¹¹. Jednocześnie w orzecznictwie podkreślano niejednokrotnie, że odkodowanie art. 257 § 2 k.p.k. jest następujące – sąd stosuje środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego, a do czasu jego złożenia wobec istnienia przesłanek do stosowania środków zapobiegawczych, uważa za konieczne stosowanie tymczasowego aresztowania, co powoduje, że poręczenie majątkowe zastąpi tymczasowe aresztowanie dopiero wtedy, gdy zostanie faktycznie

¹⁰ Wyrok TK z 17.2.2004 r., SK 39/02, OTK-A Nr 2/2004, poz. 7; zob. też wyrok TK z 7.10.2008 r., P 30/7, Dz.U. z 2008 r. Nr 182, poz.1133, a także wyrok TK z 13.7.2009 r., SK 46/08, Dz.U. z 2009 r. Nr 115, poz. 974.

¹¹ *L.K. Paprzycki*, Komentarz do art. 257 k.p.k. [w:] Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, Lex.

wprowadzone do wykonania, tj. z chwilą przyjęcia określonego poręczenia majątkowego¹².

Na pragmatyzm instytucji warunkowego tymczasowego aresztowania uwagę zwracają również autorzy analizy aktualnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka¹³. Z praktycznego punktu widzenia można natomiast zwrócić uwagę na to, że art. 257 § 2 k.p.k. pozwalał na uniknięcie często spotykanej w realiach zwłaszcza prowadzonych postępowań przygotowawczych sytuacji, w której pomimo zastosowania poręczenia majątkowego przez prokuratora podejrzany nie dokonywał złożenia przedmiotu poręczenia w terminie wyznaczonym w postanowieniu lub po prostu całkowicie się od powyższego uchylał. Czyniło to ten środek zapobiegawczy iluzorycznym i dawało możliwość zarówno czasową, jak i faktyczną na torpedowanie prawidłowego toku postępowania. Pojawiały się nierzadko przypadki wpłaty wyłącznie częściowej kwoty poręczenia i nagminne składanie wniosków o zmianę postanowienia o zastosowaniu poręczenia poprzez np. zmniejszenie kwoty wskazanej w pierwotnym postanowieniu, przy jednoczesnym działaniu podejrzanych w sposób utrudniający prawidłowy tok postępowania.

Na walory warunkowego tymczasowego aresztowania zwraca uwagę również *M. Borodziuk*, wskazując, iż tymczasowe aresztowanie jest środkiem zapobiegawczym, który najdalej ingeruje w sferę praw i wolności obywatelskich, co implikowało rozwiązaniem przyjętym przez ustawodawcę w art. 257 § 2 k.p.k. Zdaniem Autora „Właśnie poręczenie majątkowe może w równym stopniu zabezpieczać prawidłowy tok postępowania, jednakże w sprawach wymagających szybkiej reakcji organów postępowania, gdy oskarżony zostaje zatrzymany, niejednokrotnie wysoce utrudnione jest niezwłoczne złożenie przedmiotu poręczenia. Na ogół oskarżony jedynie zobowiązuje się, że w określonym czasie wpłaci określoną kwotę, co stwarza ryzyko, że nie

¹² Postanowienie SN z 20.2.2020 r., I KZ 6/20, Lex nr 2284872; zob. też postanowienie SN z 25.2.2016 r., I KZP 18/15, OSNKW Nr 4/2016 poz. 24; postanowienie SA w Lublinie z 1.10.2008 r., II Akz 432/08, Lex nr 500260.

¹³ *A. Klepczyński, P. Kładoczny, K. Wiśniewska*, Tymczasowe aresztowanie – (nie)tymczasowy problem. Analiza aktualnej praktyki stosowania tymczasowego aresztowania, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, s. 33, Warszawa 2019.

wywiąże się z nałożonego na niego wolnościowego środka zapobiegawczego. Do czasu skutecznego złożenia przedmiotu poręczenia, pomimo orzeczenia wolnościowego środka zapobiegawczego, prawidłowy tok postępowania faktycznie nie zostaje zabezpieczony”¹⁴.

Pomimo wielu praktycznych zalet instytucja warunkowego tymczasowego aresztowania nie jest zbyt często stosowana na etapie postępowania przygotowawczego, co wynika z danych statystycznych publikowanych przez Prokuraturę Krajową do 2019 r. Nie można ocenić jak sytuacja ta przedstawiała się w latach 2020–2021 albowiem formularze statystyczne publikowane przez Prokuraturę Krajową z niewyjaśnionych powodów nie zawierają już takich danych. Jak wynika natomiast z danych za 2017 r. na 18 750 wniosków o tymczasowe aresztowanie skierowanych do sądów, sądy zastosowały 17 140 (91,41%) tymczasowych aresztowań, w tym 187 (0,99%) o charakterze warunkowym¹⁵. W 2018 r. na 19 655 wniosków o tymczasowe aresztowanie sądy zastosowały 17 762 (90,37%) tymczasowych aresztowań, w tym 273 (1,39%) warunkowe¹⁶, natomiast w 2019 r. na 22 381 wniosków o tymczasowe aresztowanie sądy zastosowały ten środek zapobiegawczy w liczbie 20 340 (90,88%), w tym 301 (1,34%) stanowiły warunkowe tymczasowe aresztowanie¹⁷. Na podstawie wyżej wskazanych danych można było zaobserwować co prawda niewielką, ale jednak zarysowującą się tendencję wskazującą na wzrost liczby stosowania przez sądy tego środka zapobiegawczego w latach 2017–2019. Trudno wyjaśnić dlaczego, pomimo praktycznych walorów tej instytucji, warunkowe tymczasowe aresztowanie w odniesieniu

¹⁴ M. Borodziuk, Postępowanie karne – dopuszczalność wstrzymania orzeczenia o tymczasowym aresztowaniu podjętego z zastrzeżeniem jego uchylenia w wypadku złożenia poręczenia. Glosa do postanowienia SN z 25.2.2016 r., I KZP 18/15, OSP Nr 11/2017, s. 114, Lex 2022.

¹⁵ Sprawozdanie z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w sprawach karnych za rok 2017, <https://gov.pl/web/prokuratura-krajowa/sprawozdania-statystyczne-za-2017-r>.

¹⁶ Sprawozdanie z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w sprawach karnych za rok 2018, <https://gov.pl/web/prokuratura-krajowa/sprawozdania-statystyczne-za-2018-rok>.

¹⁷ Sprawozdanie z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w sprawach karnych za rok 2019, <https://gov.pl/web/prokuratura-krajowa/sprawozdania-statystyczne-za-2019-r>.

do „klasycznego” tymczasowego aresztowania jest ciągle środkiem stosowanym marginalnie.

Przepis art. 257 § 2 k.p.k. w swoim brzmieniu przed nowelizacją z 19.7.2019 r. przewidywał, że to wyłącznie sąd, stosując tymczasowe aresztowanie, mógł zastrzec, iż środek ten ulegnie zmianie z chwilą złożenia, nie później niż w wyznaczonym terminie, określonego poręczenia. Bez wątplenia taka redakcja przepisu stanowiła o jego zgodności z konwencyjnym standardem wymagającym, aby o pozbawieniu wolności decydował wyłącznie sąd. Jak bowiem wynika z wytycznych ETPCz w zakresie stosowania art. 5 Konwencji, okres aresztowania jest „zgodny z prawem”, jeżeli odbywa się na podstawie orzeczenia sądu¹⁸. To oczywiste, że pozbawienie wolności poprzez zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego stanowi szczególnie drastyczną formę ingerencji w prawo człowieka do wolności. Nie może zatem być mowy o jakimkolwiek odstępstwie od zasady wyłączności stosowania tymczasowego aresztowania przez sądy.

Warunkowe tymczasowe aresztowanie w kształcie obowiązującym w poprzednim stanie prawnym budziło jednak na pewnym etapie zastrzeżenia praktyków odnośnie kwestii, o której wyjaśnienie Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się wówczas z wnioskiem z 27.10.2015 r. do Sądu Najwyższego. Chodziło o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów rozbieżności w wykładni prawa występujących w orzecznictwie sądów powszechnych odnośnie do zagadnienia prawnego poprzez wskazanie, czy dopuszczalne jest na podstawie art. 462 § 1 k.p.k. wstrzymanie wykonania orzeczenia o tymczasowym aresztowaniu z zastrzeżeniem jego uchylenia w przypadku złożenia poręczenia majątkowego już po spełnieniu tego warunku, czy też z chwilą wpłaty kwoty poręczenia tymczasowo aresztowany powinien być natychmiast zwolniony na podstawie art. 257 § 2 k.p.k. niezależnie od złożonego zażalenia przez prokuratora, a wstrzymanie wykonania takiego orzeczenia jest niedopuszczalne. Jakkolwiek Sąd Najwyższy postanowieniem z 25.2.2016 r. (I KZP 18/15) odmówił wówczas podjęcia uchwały, tym niemniej w uzasadnieniu zawarł istotne z punktu widzenia praktyki

¹⁸ Wytyczne ETPCz w zakresie stosowania artykułu 5. Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego – artykuł 5, https://echr.coe.int/Documents/Guide_Art_5_POL.pdf.

wskazówki dotyczące stosowania instytucji warunkowego tymczasowego aresztowania¹⁹.

Po pierwsze, Sąd Najwyższy zwrócił w wyżej wymienionym orzeczeniu uwagę, że prawidłowa wykładnia art. 257 § 2 k.p.k. wymaga uwzględnienia różnic interpretacyjnych pomiędzy sformułowaniem „złożenie poręczenia majątkowego” oraz „złożenie przedmiotu poręczenia”. Interpretacja ta miała z praktycznego punktu widzenia o tyle istotne znaczenie, że od jej prawidłowości zależało prawidłowe określenie momentu, w którym za spełniony można było uznać warunek decydujący o automatycznym przekształceniu tymczasowego aresztowania w środek zapobiegawczy, jakim jest poręczenie majątkowe. Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że „złożenie określonego poręczenia majątkowego”, o którym mowa w art. 257 § 2 k.p.k., będzie w swej istocie zrealizowane wówczas, gdy zakończy się procedura sporządzenia protokołu przyjęcia poręczenia majątkowego, który podpisują wszyscy biorący udział w tej czynności. Wskazano zatem, że dla ziszczenia się warunku, o którym mowa w art. 257 § 2 k.p.k. nie wystarczy samo złożenie przedmiotu poręczenia, czyli np. dokonanie wpłaty kwoty poręczenia na wskazany w postanowieniu rachunek, ale należy również dopełnić procedury sporządzenia protokołu przyjęcia tego poręczenia. W uzasadnieniu podniesiono zatem wprost, iż „Dla skuteczności poręczenia majątkowego w dowolnej postaci, mającego być – stosownie do treści art. 257 § 2 k.p.k. – alternatywą dla tymczasowego aresztowania, bezwzględnie konieczne jest jego przyjęcie przez właściwy organ w formie protokolarnej, o czym przesądza powołany art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k.²⁰. W ten sposób termin zwolnienia z aresztu winien nastąpić niezwłocznie po sporządzeniu protokołu, o którym mowa wyżej. Niedopuszczalne jest w tej materii żadne odstępstwo, bowiem jak słusznie podnosi się w doktrynie, od momentu złożenia poręczenia majątkowego tymczasowe aresztowanie ustaje z mocy prawa i jest wykonywane poręczenie majątkowe. Z kolei bezskuteczny upływ wyznaczonego terminu, a więc brak złożenia przedmiotu

¹⁹ Postanowienie SN z 25.2.2016 r., I KZP 18/15.

²⁰ *Ibidem*.

poręczenia w wyznaczonym przez sąd terminie skutkuje przekształceniem tego środka w „areszt bezwarunkowy”²¹.

Odmiennego zdania w kwestii interpretacji pojęć „złożenie poręczenia majątkowego” oraz „złożenie przedmiotu poręczenia” jest *M. Borodziuk*, który nie podzielił wyżej opisanego stanowiska Sądu Najwyższego, wskazując, iż „Każdy ustawowy zwrot zawiera swoje pozaustawowe desygnaty i dopiero przeprowadzenie pełnego procesu wykładni prawa umożliwia ustalenie ich zakresu”. Autor podnosi, że nie można pominąć tego, iż zastrzeżenie poczynione na podstawie art. 257 § 2 k.p.k. zostało odniesione do złożenia poręczenia „nie później niż w wyznaczonym terminie”, co jego zdaniem stanowi o tym, że jest ono ze swej istoty skierowane do samego oskarżonego oraz innych ewentualnych poręczycieli, stąd na mocy powołanego przepisu sąd wyznacza termin na złożenie przedmiotu poręczenia, który *prima facie* nie odnosi się do działań organu prowadzącego postępowanie. Według Autora zachowanie tego terminu następuje w momencie, w którym poręczyciel złoży przedmiot poręczenia, i nie jest w tym celu konieczne podejmowanie innych czynności przez strony lub organy procesowe. Na koniec wskazuje, że niezależnie od przyjęcia, czy „złożenie poręczenia” następuje z chwilą złożenia jego przedmiotu, czy też w momencie przyjęcia poręczenia przez organ procesowy, czas na zwolnienie oskarżonego z aresztu nie staje się przez to ani dłuższy, ani krótszy²².

Z tak prezentowanym stanowiskiem Autora nie sposób się jednak zgodzić. Z praktycznego punktu widzenia w przypadku złożenia przedmiotu poręczenia, tj. np. wpłaty określonej sumy na wskazane w postanowieniu konto, nie nastąpi żadna czynność organu zmierzająca do zainicjowania zwolnienia z aresztu (wydanie nakazu zwolnienia). Faktycznie wpływ określonej sumy na rachunek bankowy nie będzie równoznaczny z obowiązkiem dyrektora aresztu do zwolnienia osadzonego tam podejrzanego lub oskarżonego. Dopiero sporządzenie protokołu przyjęcia poręczenia przez organ procesowy, uruchamianie prawne i faktyczne czynności związane ze zwolnieniem z aresztu.

²¹ *J. Skorupka*, Komentarz do art. 257 § 2 k.p.k. [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz., red. *J. Skorupka*, Legalis 2021.

²² *M. Borodziuk*, *op. cit.*

W pierwszym przypadku można przyjąć, iż momentem ziszczenia się warunku z art. 257 § 2 k.p.k. jest tylko złożenie przedmiotu poręczenia (wpłata kwoty poręczenia na rachunek), a zwolnienie powinno nastąpić natychmiast po wpływie kwoty na rachunek wskazany w postanowieniu. Tak jednak nie jest przede wszystkim z powodu, na który zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w omawianym postanowieniu z 25.2.2016 r., a mianowicie jeżeli poręczenie majątkowe ma stanowić realną gwarancję zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, to nastąpić to może tylko wówczas gdy będzie istniała prawem dopuszczona możliwość orzeczenia jego przepadku. To z kolei jest możliwe tylko po przedstawieniu stosownych pouczeń składającemu poręczenie oraz sporządzeniu właściwego protokołu przyjęcia poręczenia. Po tej czynności organ przystąpi dopiero do zwolnienia. Zwrócić należy jeszcze uwagę na to, że złożenie przedmiotu poręczenia nie pokrywa się zawsze idealnie czasowo z momentem złożenia poręczenia, od wpłaty kwoty poręczenia na rachunek bankowy do momentu sporządzenia protokołu przyjęcia poręczenia może minąć nawet kilka dni, co wynikać będzie z czysto organizacyjnych kwestii związanych z urzędowaniem organu procesowego.

Odnosnie do drugiego praktycznego problemu dotyczącego możliwości wstrzymania wykonania zastrzeżenia przewidzianego w art. 257 § 2 k.p.k. w oparciu o art. 462 § 1 k.p.k., w uzasadnieniu cytowanego orzeczenia czytamy, że wykonanie zastrzeżenia określonego w art. 257 § 2 k.p.k. można wstrzymać w oparciu o art. 461 § 1 k.p.k. *in fine* również po złożeniu przedmiotu poręczenia – wpłacie określonej sumy poręczenia, złożeniu przedmiotu poręczenia do depozytu, ustanowienia hipoteki lub obciążenia praw majątkowych z tytułu poręczenia w inny sposób – do czasu złożenia poręczenia majątkowego, tj. przyjęcia w formie określonej w art. 143 § 1 pkt 9 k.p.k.²³.

W przywoływanym wcześniej orzeczeniu z 25.2.2016 r. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, iż sąd odwoławczy, rozpoznając zażalenie na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania z zastrzeżeniem jego zmiany na poręczenie majątkowe, w sytuacji gdy doszło już do skutecznego złożenia poręczenia majątkowego w trybie

²³ J. Matras, Komentarz do art. 462 § 1 k.p.k. [w:] Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, red. K. Dudka, Lex 2022.

art. 257 § 2 k.p.k., rozstrzyga *de iure* wyłącznie o wolnościowym środku zapobiegawczym, jakim jest poręczenie majątkowe. Z kolei sąd odwoławczy, który rozpoznając w takim wypadku zażalenie, dojdzie do przekonania, że konieczne jest jednak zastosowanie tymczasowego aresztowania, a poręczenie jest środkiem niewystarczającym do zapewnienia prawidłowego toku postępowania, musi wówczas wydać postanowienie o ponownym zastosowaniu tymczasowego aresztowania²⁴.

Po tak wyjaśnionych rozbieżnościach interpretacyjnych wydawałoby się, że stosowanie tymczasowego aresztowania z zastrzeżeniem możliwości zmiany na poręczenie majątkowe nie powinno powodować większych trudności, a elastyczność tego „hybrydowego” środka zapobiegawczego winna przekonywać początkowo sceptycznych praktyków, a także działać z korzyścią dla zmniejszania lawinowo rosnącej w ostatnich latach liczby zastosowanych aresztów w ich standardowej postaci. Jak zasygnalizowano wcześniej, brak publikacji wskazanych danych przez Prokuraturę Krajową odnośnie do ilości zastosowanych warunkowych tymczasowych aresztowań uniemożliwia jednak wyciągnięcie precyzyjnych wniosków co do stosowalności tego środka na gruncie postępowań przygotowawczych w latach 2020 i 2022, jednak trudno się spodziewać, że liczba zastosowanych warunkowych tymczasowych aresztów wzrosła znacząco w stosunku do danych z 2019 czy 2018 r.

Wyżej opisana sytuacja z całą pewnością nie uległa poprawie po nowelizacji art. 257 k.p.k. dokonanej ustawą z 19.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw²⁵. Zmiany te nie tylko demolują warunkowe tymczasowe aresztowanie jako instytucję prawa karnego procesowego zbudowaną w oparciu o konstytucyjne i konwencyjne standardy, ale również są kolejnym krokiem ustawodawcy w kierunku zwiększania uprawnień prokuratora w procesie karnym kosztem pozostałych stron postępowania i w sferze należącej do niedawna do wyłącznej kompetencji sądu. Zatem zmiana art. 257 k.p.k. poprzez wprowadzenie zwłaszcza § 3, stanowiącego, że jeśli prokurator oświadczy najpóźniej na posiedzeniu po ogłoszeniu postanowienia wydanego na podstawie § 2, że sprzeciwia się

²⁴ Postanowienie SN z 25.2.2016 r., I KZP 18/15.

²⁵ Dz.U. z 2019 r. poz. 1694.

zmianie środka zapobiegawczego, postanowienie to, w zakresie dotyczącym zmiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe, staje się wykonalne z dniem uprawomocnienia, jest zmianą zasługującą na krytykę i każe stawiać dzisiaj pytanie o to, jak daleko będą szły zmiany procedury karnej w zakresie poszerzania uprawnień prokuratora.

Całkowicie nieuzasadnione i pozbawione merytorycznej argumentacji jest stwierdzenie, że ustanowienie instytucji procesowej sprzeciwu prokuratorowskiego w przypadku warunkowego tymczasowego aresztowania jest jedną ze zmian, których istota i założenia wpisują się w fundamentalny cel całej nowelizacji, jakim jest usprawnienie przebiegu postępowania karnego, w tym jego fazy przygotowawczej²⁶. Można rzec, że to oczywiste, iż zmiany legislacyjne w pojęciu ustawodawcy mają zawsze na celu usprawnienie procedury, nie ma jednak żadnej wątpliwości co do tego, iż zmiana dotycząca art. 257 k.p.k. w tym kierunku zdecydowanie nie poszła. Dlatego wyżej prezentowaną i zdecydowanie odosobnioną tezę o odformalizowaniu i usprawnieniu przebiegu postępowania, a także wprowadzeniu ułatwień dla uczestników postępowania na skutek omawianych zmian²⁷ ocenić należy wyłącznie w kategorii życzeniowości jej autora.

Praktyka okazuje się zupełnie inna, natomiast fakt wprowadzenia zmiany w art. 257 k.p.k. świadczy wyłącznie o tym, iż przepis art. 257 § 3 k.p.k. stworzony został na potrzeby ograniczenia autonomii decyzyjnej sędziów w przedmiocie stosowania warunkowego tymczasowego aresztowania. Prokurator, co należy podkreślić z całą stanowczością, podlegając ministrowi sprawiedliwości – prokuratorowi generalnemu, a więc politykowi, zyskuje poprzez instytucję sprzeciwu, o której mowa w art. 257 § 3 k.p.k. realny wpływ na decydowanie o czasowym co prawda, ale jednak, pozbawieniu wolności strony. To sytuacja niedopuszczalna i mocno wkraczająca w wyłączne kompetencje sądu. Takie ukształtowanie treści art. 257 k.p.k. powoduje, że sprzeciw prokuratora prowadzi będzie do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania wbrew decyzji sądu. Oczywiście będzie tak do czasu

²⁶ D. Wąsik, Sprzeciw prokuratora od postanowienia sądu o zastosowaniu tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania (art. 257 § 3 k.p.k.), PiP Nr 6/2020, s. 70.

²⁷ *Ibidem*.

rozpatrzenia zażalenia przez sąd odwoławczy, tym niemniej pamiętać należy, że również rozpoznanie i wydanie postanowienia w tym zakresie oznacza dla osadzonego w areszcie śledczym dodatkowe tygodnie spędzone w warunkach pozbawienia wolności, co w świetle konwencyjnych standardów jest niemożliwe do zaakceptowania.

Jak trafnie podnosi *K. Gajowniczek-Pruszyńska*, sprzeciw prokuratora powoduje automatyczne „wstrzymanie” postanowienia sądu, a tym samym to oskarżyciel publiczny kształtuje decyzję należącą do wyłącznej kompetencji sądu. Autorka wskazuje, że w ten o to sposób ustawodawca przesądził, iż w sytuacji złożenia sprzeciwu prokuratora postanowienie sądu staje się wykonalne dopiero z dniem uprawomocnienia się. W omawianym wypadku wprowadzenie sprzeciwu wobec zrealizowanej i wykonalnej decyzji sądu przejawiającej się w treści postanowienia ma, jak słusznie podkreśla Autorka, miejsce w ramach wyłącznie sądowej prerogatywy rozstrzygnięcia o stosowaniu lub nie tymczasowego aresztowania. Reasumując, o decyzji rozstrzygającej w sprawie wolności decyduje inny niż sąd organ, dodatkowo będący, jako oskarżyciel publiczny, stroną procesu. Powyższe, zdaniem Autorki, każe stawiać pytanie o realizację zasady rzetelnego procesu karnego wyrażonej w art. 6 Konwencji, która dotyczy również postępowań incydentalnych. *K. Gajowniczek-Pruszyńska* trafnie zauważa, że art. 257 § 3 k.p.k. „godzi w zasadę równości broni, przekazując jednej stronie postępowania przewagę w postaci dodatkowych uprawnień w zarezerwowanej dla decyzji sądu sferze, który jednocześnie nie ma możliwości kontroli sprzeciwu prokuratora. Normatywna regulacja i swoboda decyzji prokuratora o złożeniu sprzeciwu nie podlega ocenie sądu drugiej instancji, który badać będzie zażalenie prokuratora”²⁸.

Z kolei *J. Zagrodnik* również podkreśla, że nowelizacja art. 257 k.p.k. nie dała oskarżonemu i jego obrońcy skutecznych narzędzi do zniwelowania negatywnych konsekwencji z faktu złożenia przez prokuratora sprzeciwu. Mowa więc o wpływie decyzji prokuratora o złożeniu sprzeciwu na fakt

²⁸ *K. Gajowniczek-Pruszyńska*, Komentarz do art. 257 k.p.k. [w:] red. *K. Gajowniczek-Pruszyńska, P. Karlik*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do ustawy z dnia 19 lipca 2019 r., Warszawa 2020.

dalszego stosowania tymczasowego aresztowania. Zdaniem Autora jest to sytuacja, której nie można pogodzić z zasadą proporcjonalności wyrażoną w art. 31 ust 3 Konstytucji RP oraz zawartą w art. 5 ust. 3 Konwencji dyrektywą minimalizacji środków zapobiegawczych, a także gwarancyjnym charakterem konwencyjnego standardu orzekania o pozbawieniu wolności wyłącznie przez sąd²⁹.

Reasumując, należy wskazać, iż art. 275 § 3 k.p.k. poprzez instytucję sprzeciwu stanowi naruszenie konstytucyjnych i konwencyjnych standardów zasady proporcjonalności i minimalizmu w zakresie stosowania środków zapobiegawczych, a także w sposób jednoznaczny wskazuje na kompetencyjną ingerencję prokuratora w obszar wyłącznej kompetencji sądów. To wszystko dzieje się w obliczu decydowania o najdalej idącej ingerencji w prawo do wolności osobistej, jakim jest stosowanie tymczasowego aresztowania. Nie sposób też doszukiwać się jakiegokolwiek *ratio legis* tego rozwiązania. Wydaje się, że ustawodawca miał w zamyśle, poza wskazanym już naruszeniem reguły równości broni stron w procesie karnym, kolejne ograniczanie kompetencji sądu.

Treść art. 257 § 2 k.p.k. nie budziła wcześniej zdaniem *A. Sakowicza* i *S. Zabłockiego* wątpliwości konstytucyjnych, a nadto stanowiła istotny składnik systemu środków zapobiegawczych, który pozwalał na dostosowanie odpowiedniego środka zapobiegawczego do konkretnej sprawy, tak aby stosowany środek ograniczał konstytucyjne wolności i prawa jednostki w stopniu nie większym niż jest to niezbędne do osiągnięcia założonego celu, a więc w sposób „minimalnie konieczny”. Podejmując decyzję w tym przedmiocie, sąd nie był skrępowany stanowiskiem stron. Strony zaś miały możliwość kontroli decyzji sądu, co pozostawało w zgodności z art. 5 ust. 4 EKPCz oraz art. 78 Konstytucji RP. (...) Osłabienie gwarancji związanych z instytucją tzw. warunkowego tymczasowego aresztowania oraz pozycji sądu nastąpiło zdaniem Autorów poprzez zmiany wprowadzone ustawą z 19.7.2019 r. Dodany wówczas art. 257 § 3 k.p.k., stanowiący, że prokurator może najpóźniej na posiedzeniu po ogłoszeniu postanowienia dotyczącego

²⁹ *J. Zagrodnik*, Komentarz do art. 257 k.p.k. [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz praktyczny do nowelizacji 2019, red. *J. Zagrodnik*, Lex 2022.

aresztu warunkowego oświadczyć, iż sprzeciwia się zmianie środka zapobiegawczego, co spowoduje, że postanowienie w zakresie dotyczącym zmiany tymczasowego aresztowania na poręczenie majątkowe stanie się wykonalne z dniem uprawomocnienia. Wprowadzenie tego przepisu według Autorów nie tylko powoduje odstępstwo od reguły względnej suspensywności, wynikającej z art. 462 § 1 k.p.k., lecz także osłabia pozycję sądu na rzecz prokuratora oraz zasadę równości broni. Nie chodzi tu zatem o jakiegokolwiek usprawnienie postępowania przygotowawczego, czy faktyczne wzmocnienie zapewnienie prawidłowego toku postępowania, ale o stworzenie mechanizmu pozwalającego na wpływ prokuratora na decyzję sądu i to w kwestii tak fundamentalnej jak pozbawienie wolności³⁰.

Wątpliwości budzą także zmiany wprowadzone ustawą z 20.4.2021 r. o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw w zakresie dotyczącym art. 266 k.p.k. poprzez dodanie § 1a. Otóż zgodnie z jego treścią przedmiot poręczenia majątkowego nie może pochodzić z przysporzenia na rzecz oskarżonego albo innej osoby składającej poręczenie dokonanego na ten cel. Sąd albo prokurator może uzależnić przyjęcie przedmiotu poręczenia majątkowego od wykazania przez osobę składającą poręczenie źródła pochodzenia tego przedmiotu. Omawiana zmiana została również słusznie skrytykowana przez środowiska prawnicze³¹, wskazujące, że poręczenie majątkowe jest często jedyną alternatywą dla tymczasowego aresztowania, a wobec dostrzeganego już systemowego problemu ze zbyt dużą liczbą stosowanych aresztów wydaje się, że prymat wolnościowych środków zapobiegawczych winien przejawiać się również w zakresie jasnych i klarownych reguł oraz przesłanek ich stosowania. Tymczasem treść omawianego przepisu nie pozostawia wątpliwości co do daleko idącej uznaniowości prokuratora w przedmiocie podejmowania decyzji o przyjęciu poręczenia.

³⁰ A. Sakowicz, S. Zabłocki, Standard konstytucyjny i konwencyjny a warunkowe tymczasowe aresztowanie (art. 257 § 2 i § 3 k.p.k.), PS Nr 10/2021, s. 26 i n.

³¹ J. Kosonoga, Komentarz do art. 266 k.p.k. [w:] Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Legalis 2021; zob. też. R. Rynkun-Werner, Poręczenia majątkowe po nowemu – kilka uwag na tle projektu nowelizacji kodeksu postępowania karnego ze stycznia 2021 r., Pal. Nr 5/2021, s. 16–29.

Słusznie zwraca się uwagę³², że przyjęte przez ustawodawcę zmiany radykalnie ograniczają stosowanie poręczenia majątkowego w praktyce, a także dodatkowo penalizują poprzez zmiany art. 57 ustawy z 2.5.1971 r. – Kodeks wykroczeń³³ czynności zmierzające do pomocy finansowej oskarżonemu. W konsekwencji podejrzani lub oskarżeni w obliczu braku własnych środków finansowych pomimo np. realnej możliwości zebrania pieniędzy i dokonania wpłaty poręczenia przez inne osoby pozostaną w tymczasowym areszcie. Sprowadzić można to do wniosku, iż poręczenie majątkowe jest w efekcie omawianych zmian środkiem zapobiegawczym dedykowanym wyłącznie osobom zamożnym. Dodatkowo prokurator lub sąd mogą uzależnić przyjęcie przedmiotu poręczenia majątkowego od wykazania przez osobę składającą poręczenie źródła pochodzenia tego przedmiotu.

Omawiane zmiany siłą rzeczy przełożą się w praktyce na rosnący i wręcz systemowy już problem w zakresie zbyt dużej liczby stosowanych tymczasowych aresztowań. Można w świetle publikowanych i przeprowadzonych na ten temat badań prognozować, że utrudnianie stronom poprzez sformalizowane procedury możliwości zastosowania wobec nich hybrydowych środków zapobiegawczych, głównie warunkowego tymczasowego aresztowania lub poręczenia majątkowego jako samoistnego nieizolacyjnego zamiast tymczasowego aresztu, będzie prowadziło do eskalacji systemowego problemu rosnącej liczby aresztów. Uznaniowość prokuratora, któremu przyznano zbyt daleko idące uprawnienia w postaci sprzeciwu, a który siłą rzeczy często będzie jedynym zainteresowanym, aby wobec podejrzanego stosować areszt jak najdłużej, nie budzi optymizmu, zwłaszcza w kontekście niezwykle ubożego katalogu środków zapobiegawczych, który już dzisiaj nie przystaje do rozwijającej się nieustannie rzeczywistości. Brak skutecznej i nowoczesnej alternatywy dla tymczasowego aresztowania, a także zmiany dotyczące samego poręczenia, które powodują, że środek ten będzie stosowany zdecydowanie rzadziej, i wreszcie przesunięcie uprawnień należących

³² P. Karlik, Ograniczenie stosowania nieizolacyjnych środków zapobiegawczych na rzecz tymczasowego aresztowania [w:] Stosowanie tymczasowego aresztowania. Analiza praktyczna, red. P. Karlik, B. Pilitowski, Lex 2023; zob. też M. Olchowicz, Poręczenia majątkowe po nowelizacji, MPH Nr 2/2021.

³³ Dz.U. 1971, Nr 12, poz. 114.

jeszcze do niedawna wyłącznie do sądu na prokuratorów nie wróży korzystnych zmian w niezmiennej od lat tendencji wzrostowej liczby stosowanych tymczasowych aresztowań. Problem ten pogłębia również zapaść w samym systemie wymiaru sprawiedliwości, od lat pozbawionego realnych i skutecznych reform zarówno na płaszczyźnie proceduralnej jak i materialnej, a także ustrojowej.

Trudno jest wskazać jednoznaczne przyczyny takiego stanu rzeczy, choć jest oczywiste, że do poprawy statystyk dotyczących tymczasowego aresztowania oraz jego warunkowej odmiany nie przyczynia się od lat bardzo niski poziom legislacji oraz wspomniany już ogólnosystemowy kryzys instytucji zarówno organów ścigania jak i wymiaru sprawiedliwości. Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o rozwiązanie problemów, o których mowa wyżej, należy zacząć od dyskusji środowisk prawniczych i pogłębionej diagnozy przyczyn takiego stanu rzeczy. Bezapelacyjnie jednak trwający kryzys praworządności, którego skutkiem jest obniżanie standardów niezawisłości sędziów oraz niezależności sądów, a także zauważalna tendencja do poszerzania prokuratorom, których niezależność jest mocno ograniczona przez instytucjonalne i służbowe powiązanie z ministrem sprawiedliwości, będącego jednocześnie prokuratorem generalnym, uprawnień wkraczających nawet w dotychczas wyłączne kompetencje sędziów, nie przyczyniają się do poprawy sytuacji związanej z narastającą liczbą tymczasowych aresztowań. Należy mieć nadzieję, że wobec wyciągania właściwych wniosków przez prokonstytucyjne środowiska prawnicze i naukowe tendencja ta ulegnie poprawie, gdy tylko możliwe będzie przeprowadzenie realnych i systemowych reform procedury karnej.

Tymczasowe aresztowanie w procesie karnym *common law* na przykładzie Australii (stan New South Wales)

dr hab. Teresa Gardocka*

W procesie karnym prowadzonym pod rządami prawa anglosaskiego umieszczenie podejrzanego w areszcie uważane jest za niezbędny środek zapobiegający uchylaniu się od sądu i ma pierwszeństwo przed zastosowaniem kaucji. Podejrzanym ma prawo wystąpić do sądu (niekiedy innego uprawnionego organu z uprawnieniami sądowymi) o zwolnienie z aresztu za kaucją, jeżeli prawo zalicza zarzucany mu czyn do przestępstw kaucyjnych. Niektóre ciężkie przestępstwa są z mocy prawa wyłączone z możliwości ubiegania się o zwolnienie za kaucją.

Tymczasowe aresztowanie w prawie australijskim jest typowym przykładem regulacji anglosaskiej, przyjętej w państwach uznających system *common law* za modelowy. Podstawowym założeniem tego systemu jest myśl, że w zasadzie osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa powinna oczekiwać na proces pozbawiona wolności.

Jest to założenie zupełnie odmienne od przyjętego w prawie kontynentalnym, gdzie uważa się, że sięganie w toku procesu karnego po pozbawienie wolności podejrzanego powinno być ostatecznością¹.

* Profesor SWPS Uniwersytetu Humanistycznospołecznego, Dyrektor Instytutu Prawa.

¹ Kodeks postępowania karnego z 1997 r. stanowi tak w art. 257 § 1.

Oczywiście w żadnym modelu procesu, trzymanie w areszcie wszystkich podejrzanych nie jest możliwe. Po pierwsze, ze względu na ich liczbę. Po drugie, ze względu na możliwą dysproporcję między zastosowaniem drastycznego instrumentu procesowego w postaci pozbawienia wolności człowieka przed wyrokiem a zarzucanym mu czynem. Z tych względów prawo procesowe w modelu kontynentalnym posługuje się zestawem różnych środków zapobiegających uchylaniu się od sądu o różnym stopniu dolegliwości dla podejrzanego/oskarżonego. Z reguły też te mniej dolegliwe środki przed złożeniem aktu oskarżenia są dostępne dla prokuratora, a tylko o zastosowanie tymczasowego aresztowania także w toku postępowania przedsądowego należy występować do sądu².

Systemy anglosaskie zaś, obok wstępnego założenia, że podejrzanego należy zamknąć w areszcie, stworzyły uporządkowane zasady umożliwiające mu odzyskanie wolności na czas postępowania, poprzez wpłacenie określonej sumy pieniędzy jako kaucję (ang. *bail*). Decyzję o zwolnieniu musi podjąć uprawniony organ o charakterze sądowym (*justice*).

Pierwszym założeniem jest podział przestępstw na kaucyjne i niekaucyjne. W przypadku pierwszych, podejrzany może ubiegać się w sądzie o wyznaczenie kaucji, w przypadku drugich nie³. W prawie australijskim (przynajmniej stanu New South Wales, którego ustawodawstwo i praktykę pokrótce omawiam) w zasadzie nie ma przestępstw zupełnie niekaucyjnych, chociaż w praktyce w stanie New South Wales z reguły nie przyznaje się prawa do zwolnienia za kaucją w przypadku zarzutu morderstwa, a bardzo rzadko gdy zarzucane przestępstwo dotyczy stosunków rodzinnych (co odpowiada polskiemu pojęciu przemocy w rodzinie)⁴. Teoretycznie wyróżnia się przestępstwa, przy których domniemywa się pierwszeństwo zwolnienia za kaucją przed pozostawaniem w areszcie⁵.

² Zob. 250 § 1 i 4 k.p.k.

³ W prawie amerykańskim niekaucyjne jest np. przestępstwo ekstradycyjne, gdy podejrzany został aresztowany w związku z żądaniem innego państwa o przekazanie go drogą ekstradycji. Nie może on skutecznie złożyć wniosku o przyznanie zwolnienia za kaucją.

⁴ Zob. *F.E. Divine, Bail in Australia*, Australian Institute of Criminology 1989, s. 5.

⁵ Takie, za które nie można wymierzyć kary pozbawienia wolności i przestępstwa określane jako lżejsze. Zwolnienie może nastąpić wówczas także „na słowo”, *F.E. Divine, op.cit.*, s. 6.

Wyjątkowo podejrzany o lżejsze przestępstwa może ubiegać się o zwolnienie bez wyznaczania kaucji lub wyznaczenie kaucji bez nakładania na podejrzanego ograniczeń swobody (warunków) z nią związanych (*unconditional release*).

Kwestie te uregulowane są w Australii w stanie New South Wales w akcie prawnym zwanym Bail Act z 2013 r. Artykuł 16 tego aktu przedstawia przebieg postępowania o zwolnienie za kaucją (*conditional release*) w następujący sposób:

I. Podejrzany powinien we wniosku o wyznaczenie kaucji wykazać, dlaczego trzymanie go w areszcie jest nieuzasadnione.

Jeżeli nie wykaże, że tak jest, nie można mu przyznać zwolnienia za kaucją.

Jeżeli wykaże niezasadność pozbawienia wolności (*detention is not justified*), sąd przechodzi do kolejnego kroku, jakim jest

II. Rozważenie, czy pozostawienie podejrzanego na wolności nie stanowi nadmiernego ryzyka (*unacceptable risk test*). Jeżeli ryzyko zwolnienia go wydaje się nadmierne, sąd odmawia określenia kaucji.

Ocena ryzyka wypuszczenia podejrzanego na wolność na czas procesu następuje według kryteriów określonych w art. 18 Bail Act. Wskazane są w tym miejscu wyczerpująco wszystkie kryteria, które sąd ma obowiązek rozważyć:

1. Okoliczności dotyczące osoby podejrzanego, w tym jego cechy osobowe, powrotność do przestępstwa (*criminal history*) oraz miejsce we wspólnocie społecznej (*community ties*);
2. Rodzaj i ciężkość przestępstwa;
3. Kwestie dowodowe – jak poważnymi dowodami dysponuje oskarżenie;
4. Kwestię uprzedniej karalności;
5. Czy uprzednio przebywając na zwolnieniu za kaucją, podejrzany popełnił poważne przestępstwo;
6. Jeżeli podejrzany w przeszłości był już podejrzany o popełnienie przestępstwa, badaniu mają podlegać następujące kwestie związane z poprzednim postępowaniem:
 - zwolnienie za kaucją,
 - warunki związane z przyznaniem kaucji,

- szczególnie charakter zarzucanego czynu – pokrzywdzonym jest np. członek rodziny,
 - zwolnienie „na słowo”,
 - zastosowanie aresztu domowego,
 - zastosowanie nadzoru profesjonalnego kuratora,
 - zastosowanie nadzoru kuratora społecznego,
 - zwolnienie warunkowe,
 - zastosowane ograniczenia dotyczące ograniczenia kontaktów lub przebywania w określonych miejscach,
 - zastosowanie specjalnych nakazów dotyczących kontroli podejrzanego (High Risk Offenders Act 2006);
7. Jeżeli ustalono, że podejrzany naruszył zasady przyznanej poprzednio kaucji lub nie spełnił jej warunków, należy wziąć pod uwagę zastrzeżenia w tym zakresie o charakterze policyjnym lub zgłoszone przez kuratorów;
 8. Czy podejrzany ma związki ze światem przestępczym;
 9. Jak długo podejrzany prawdopodobnie pozostanie w areszcie, gdy nie zostanie mu przyznane zwolnienie za kaucją;
 10. Prawdopodobieństwo wymierzenia kary z zawieszeniem jej wykonania w przypadku skazania za zarzucone przestępstwo;
 11. Jeżeli trwa procedura odwoławcza w sądzie, jakie jest przewidywanie co do uwzględnienia odwołania;
 12. Szczególne cechy podejrzanego/oskarżonego, jak młody wiek, pochodzenie, np. aborygeńskie, zaburzenia psychiczne itd.;
 13. Czy za zwolnieniem z aresztu przemawia potrzeba przygotowania się do procesu lub uzyskania pomocy prawnej;
 14. Inne uzasadnione prawnie okoliczności przemawiające za zwolnieniem;
 15. Zachowanie wobec pokrzywdzonego lub członków jego rodziny po popełnieniu przestępstwa (skrucza);
 16. W przypadku poważnego przestępstwa, należy, gdy to możliwe, zbadać stosunek pokrzywdzonego lub jego rodziny do wypuszczenia podejrzanego z aresztu, m.in. czy podejrzany może zagrozić bezpieczeństwu pokrzywdzonych, innych osób lub społeczności;
 17. Jakie warunki zwolnienia za kaucją należałoby zastosować do tego podejrzanego (warunki te są określone w art. 20A Bail Act);

18. Czy podejrzany mógł mieć związki z jakąkolwiek organizacją terrorystyczną;
19. Czy podejrzany wypowiadał się kiedykolwiek lub podejmował działania wspierające akty terroru lub ruchy ekstremistyczne;
20. Czy podejrzany ma lub kiedykolwiek miał powiązania z osobami lub grupami deklarującymi poparcie dla terroryzmu lub ruchów ekstremistycznych.

Co do zarzucanego czynu, decyzja czy mamy do czynienia z poważnym przestępstwem i określenie jego ciężkości, powinna być podjęta z uwzględnieniem przede wszystkim następujących kwestii:

1. Czy zarzucany czyn ma charakter przestępstwa seksualnego lub agresywnego albo popełniony został z użyciem broni lub innego niebezpiecznego przedmiotu (Crimes Act 1900);
2. Wpływ przestępstwa na sytuację pokrzywdzonego lub całej społeczności;
3. Ile czynów zarzuca się sprawcy lub ile razy uprzednio był zwolniony za kaucją lub „na słowo”.

Przed podjęciem decyzji o zwolnieniu za kaucją sąd powinien również ocenić (art. 17) sytuację z punktu widzenia następujących okoliczności (*bail concerns*):

1. Czy podejrzany nie będzie uchylał się od stawienia się przed organem procesowym;
2. Czy nie popełni nowego poważnego przestępstwa;
3. Czy nie będzie zagrażał bezpieczeństwu pokrzywdzonych, innych osób lub społeczności;
4. Czy nie będzie zakłócał postępowania dowodowego (wpływał na świadków lub niszczył dowody)⁶.

Organ rozpatrujący kwestię zwolnienia za kaucją musi rozważyć wszystkie okoliczności wymienione w art. 18 i wskazać, które z nich stanowią podstawę decyzji o odmowie zwolnienia lub które pozwoliły na przyznanie prawa do zwolnienia za kaucją.

⁶ Warto zwrócić uwagę na podobieństwo tych ogólnych okoliczności uzasadniających pozostawienie podejrzanego/oskarżonego w areszcie do ogólnych podstaw tymczasowego aresztowania w art. 258 k.p.k.

W przypadku gdy podejrzany nie przebywa w areszcie (np. nie został ujęty), sytuację należy oceniać tak jakby przebywał i rozważano jego zwolnienie za kaucją.

Jeżeli na innej podstawie odmówiono przyznania prawa do wpłacenia kaucji, powyższe kwestie, dotyczące oceny ryzyka związanego ze zwolnieniem z aresztu, nie muszą być rozważane.

Bail Act 2013 w art. 4. zawiera definicje używanych pojęć. Przede wszystkim określa organ uprawniony do orzekania w sprawie zwolnienia za kaucją (*authorised justice*). Jest to sędzia Local Court, w przypadku osoby poniżej 18 roku życia sędzia Children's Court (Children Court Act 1987). Może być to także urzędnik Department of Attorney General and Justice upoważniony przez ministra jako osoba uprawniona do orzekania na podstawie Bail Act oraz inna osoba upoważniona do orzekania na podstawie Bail Act.

W stosunku do tych upoważnionych osób art. 4 używa określenia *justice*, co oznacza, że mają one status sędziego. Osoby te określane są ogólnym mianem *bail authority*.

Ustawa używa również określenia *bail guarantor*, co odpowiada poręczycielowi w rozumieniu prawa kontynentalnego. Jest to osoba wymieniona w porozumieniu dotyczącym kaucji (*bail agreement*), inna niż zwalniana za kaucją.

Przyznając prawo do zwolnienia za kaucją sędzia może wyznaczyć warunki zwolnienia. Określa je art. 20A Bail Act. Przepis określa ogólne wymagania co do warunków w następujący sposób:

1. Są one w rozsądny sposób niezbędne, by zwolnienie mogło nastąpić;
2. Warunki pozostają w rozsądnej proporcji do zarzutu, jaki postawiono podejrzanemu/oskarżonemu;
3. Warunki te nie są bardziej uciążliwe dla podejrzanego niż to konieczne;
4. Pozostają w rozsądnej proporcji do możliwości podejrzanego wywiązania się z nich;
5. Istnieją podstawy do przyjęcia, że podejrzany/oskarżony spełni określone warunki.

Prawo nie zabrania określenia innych warunków (*enforcement conditions*) niezbędnych do monitorowania, czy podejrzany przestrzega warunków zwolnienia za kaucją. Szczególnie jest to możliwe przy poważnym zarzucie.

Jako przykłady takich specjalnych warunków podaje się prawo policji do sprawdzania trzeźwości zwolnionego, jeżeli warunkiem było zaprzestanie picia alkoholu lub obowiązek otwierania policji drzwi w każdym czasie, jeżeli nakazano podejrzanemu zamieszkiwanie pod określonym adresem.

Według *F.E. Divine* pod koniec lat 80. XX wieku statystyka zwolnień za kaucją przedstawiała się następująco: około 64% wniosków o zwolnienie z aresztu uwzględniono z wyznaczeniem kaucji, 28% podejrzanych wyszło z aresztu „na słowo” czy bez wyznaczenia kaucji, zaś około 7% pozostało w areszcie na czas procesu⁷.

⁷ *F.E. Divine, op. cit.*, s. 5.

Podsumowanie konferencji z 13.12.2021 r. Tymczasowe aresztowanie – środek zapobiegawczy, czy środek represji?

Jakub Kościerzyński*

Przeprowadzone badania empiryczne pozwalają na konstatację, że tymczasowe aresztowanie zaczyna zmieniać swój charakter ze środka zapobiegawczego na środek represji, a początek tego procesu obserwujemy wyraźnie od 2017 r. Jest to zjawisko bardzo niepokojące, a badania jednoznacznie pokazują, że tymczasowe aresztowanie coraz częściej antycypuje karę pozbawienia wolności. Może się okazać, że w niedługiej przyszłości Polska znów będzie miała systemowy problem z liczbą stosowanych tymczasowych aresztowań oraz z długotrwałością stosowania tego środka zapobiegawczego. Z problemem takim borykały się polskie sądy w pierwszej dekadzie XXI wieku, co potwierdza analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasbourgu¹.

Celem konferencji nie było wyłącznie przedstawienie wyników badań ankietowych dotyczących analizowanego problemu oraz diagnoza przyczyn stałego wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w Polsce, ale także próba znalezienia remedium na taki stan rzeczy. Niewątpliwie także

* Przewodniczący Zespołu Prawa Karnego SSP „Iustitia”, Sędzia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy.

¹ Por. wyrok ETPCz z 3.2.2009 r. w sprawie *Kauczor* przeciwko *Polsce*, skarga nr 45219/06.

w tym zakresie konferencja spełniła swój cel, a wyniki badań dostarczyły wielu ciekawych pomysłów na powstrzymanie niepokojącego trendu wzrostu liczby tymczasowych aresztowań. Jako sposoby na ograniczenie tego niebezpiecznego trendu respondenci wskazywali m.in. na takie działania jak: konieczność zmiany przepisów postępowania karnego dotyczących środków zapobiegawczych, w tym tymczasowego aresztowania, przeprowadzanie szkoleń, w tym zwłaszcza wśród sędziów, wyeliminowanie wpływu polityków na kształt regulacji prawnych dotyczących procedury karnej w ogólności, a przepisów regulujących tymczasowe aresztowanie w szczególności, rozdzielenie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego.

W ramach propozycji zmian przepisów postępowania karnego na uwagę zasługują następujące propozycje: podwyższenie górnej granicy zagrożenia karą występującego przy przesłance szczególnej z art. 258 § 2 k.p.k., wprowadzenie maksymalnego czasu stosowania tymczasowego aresztowania, rozbudowanie katalogu środków alternatywnych, nieizolacyjnych, jak np. dozór elektroniczny, wprowadzenie trzyosobowych składów kolegialnych w sądach odwoławczych do rozpoznania zażaleń na postanowienia o zastosowaniu i przedłużeniu tymczasowego aresztowania, wprowadzenie wymogu 5-letniego doświadczenia orzeczniczego dla sędziów orzekających w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Z tego katalogu na szczególną uwagę zasługuje wprowadzenie wymogu kolegialności przy rozpoznawaniu środków odwoławczych na wszelkie postanowienia wydane w przedmiocie tymczasowego aresztowania, co mogłoby stanowić skuteczny sposób na bardzo niebezpieczne zjawiska rutyny i automatyzmu przy stosowaniu lub przedłużaniu tymczasowego aresztowania przez sądy oraz niewłaściwą praktykę sądów rozpoznających wnioski prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania.

W świetle badań empirycznych rutyna i automatyzm przy stosowaniu lub przedłużaniu tymczasowego aresztowania stanowią jedną w głównych przyczyn wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w Polsce, począwszy od 2017 r. Z pewnością zaproponowane w ramach dyskusji podczas konferencji takie rozwiązania jak: wprowadzenie wymogu adekwatnego stażu orzeczniczego (minimum 5 lat) dla sędziów orzekających w przedmiocie

tymczasowego aresztowania, wprowadzenie wymogu kolegalności przy rozpoznawaniu środków odwoławczych na wszelkie postanowienia wydane w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czy wreszcie przeprowadzanie szkoleń wśród sędziów orzekających w I i II instancji w przedmiocie tymczasowego aresztowania, mogą skutecznie wyeliminować czynnik rutyny z postępowań dotyczących rozstrzygnięcia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Wprowadzenie tych trzech postulatów łącznie w mojej ocenie pozwoli na rzetelną i wnikliwą analizę wniosków o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania i tym samym przyczyni się w sposób istotny do ograniczenia ogólnej liczby decyzji o zastosowaniu tego najsurowszego środka zapobiegawczego.

W tym kontekście warto również zastanowić się jak wyeliminować szkodliwy wpływ polityki i polityków na przebieg postępowania karnego. Analiza zmian w Kodeksie postępowania karnego od 2015 r. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że ustawodawca z każdą kolejną nowelizacją dąży do systematycznego wzmocnienia pozycji prokuratora na wszystkich etapach procesu karnego kosztem pozycji podejrzanego (oskarżonego) i pokrzywdzonego, a ponadto wprowadzane do procesu zmiany oraz nowe instytucje nierzadko w sposób oczywisty naruszają standardy konstytucyjne i konwencyjne. Proces ten, jak wskazano, postępuje i można określić go jako prokuratoryzację procesu karnego. Zjawisko to charakteryzuje się przede wszystkim wspomnianym już wzmocnieniem pozycji prokuratora, ale również wprowadzeniem takich regulacji prawnych, które na wielu poziomach naruszają naczelną zasadę procesu karnego, jak zasada równości broni, zasada kontradyktoryjności, zasada jawności. Ponadto cechą charakterystyczną zjawiska prokuratoryzacji procesu karnego jest również naruszanie poprzez regulacje prawne służące wzmocnieniu pozycji prokuratora standardów rzetelnego procesu, w tym przekazywanie prokuratorowi kompetencji z zakresu wymiaru sprawiedliwości zastrzeżonych dotychczas wyłącznie dla sądów. Wszystko to analizowane łącznie powoduje, że proces karny w coraz większym stopniu zaczyna cechować się inkwizycyjnością. Do tego należy również dodać systematyczne i metodyczne ograniczanie przez ustawodawcę luzu decyzyjnego sędziego na gruncie prawa karnego materialnego, czego dowodem pozostaje ostatnia nowelizacja Kodeksu karnego wprowadzona ustawą z dnia 7.7.2022 r. o zmianie

ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw². Zarówno prokuratoryzacja procesu karnego jak i ograniczanie luzu decyzyjnego sędziego, w tym zwłaszcza w płaszczyźnie kształtowania wymiaru kary, powodują, że wyroki sądów coraz częściej dotknięte będą wadą automatyzmu decyzji. Pamiętać należy, że państwo, które z premedytacją tworzy prawo doprowadzające do takiej sytuacji, przestaje być państwem prawa, a wyroki dotknięte wadą automatyzmu przestają być wyrokami sądów. Wszelkie zmiany, a zwłaszcza tak daleko idące, wprowadzane do systemu prawa karnego, powinny być poprzedzone możliwie szerokimi konsultacjami ze środowiskami dogmatyków i praktyków prawa tak, aby nowe regulacje prawne kształtowały się w procesie deliberacji nad prawem. Tymczasem to obecnej władzy politycznej zawdzięczamy likwidację komisji kodyfikacyjnych, a uchwalane zmiany w obszarze szeroko rozumianego prawa karnego nie są poprzedzane żadnymi poważnymi i rzeczowymi konsultacjami, natomiast prawo, tak istotnie ingerujące w sferę wolności i praw człowieka, powstaje w atmosferze tajemnicy i zaskakiwania adresatów norm prawnych nieprzemyślanymi rozwiązaniami. Powrót do koncepcji funkcjonowania komisji kodyfikacyjnych, w których zasiadali by przede wszystkim praktycy, ale i dogmatycy prawa, z głosem doradczym przedstawicieli organizacji społecznych, w tym stowarzyszeń i fundacji, które zajmują się problematyką objętą procesem legislacyjnym w danej dziedzinie prawa, z pewnością pozwoliłoby na wyeliminowanie tych szkodliwych rozwiązań proponowanych przez polityków, które nierzadko mają wyłącznie wymiar populistyczny. Analiza kierunków zmian, tak w prawie karnym materialnym, jak i procesowym, prowadzi do jednoznacznego wniosku, że prawo w rękach polityków obozu rządzącego stało się narzędziem używanym do osiągnięcia doraźnych celów politycznych, a więc mamy do czynienia z instrumentalnym jego wykorzystaniem.

Warto również odnotować, że w badaniach empirycznych wyraźnie pojawia się zjawisko nacisków władzy politycznej lub jej nominatów w sądach i organach ścigania na sędziów orzekających w przedmiocie tymczasowego aresztowania. W tym kontekście nie można nie wspomnieć, że w Polsce po 2015 r., gdy do władzy doszedł obóz zjednoczonej prawicy, sędziowie

² Dz.U. z 2022 r. poz. 2600.

orzekający w przedmiocie tymczasowego aresztowania nie po myśli władzy politycznej są represjonowani za stosowanie prawa międzynarodowego, europejskiego czy polskiej Konstytucji. Takie represje dotknęły m.in. sędzię Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie *Martę Piłsńnik*, sędzię Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim *Alinę Czubieniak*, sędziów Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie *Agnieszkę Poświatę*, *Kingę Misiukiewicz*, *Monikę Orzechowską*. Sędzia *Marta Piłsńnik* decyzją Ministra Sprawiedliwości została odsunięta za skutkiem natchmiastowym od orzekania za wydanie całkowicie słusznego i zgodnego z prawem postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania wobec podsądnego, w którym uznała, że izba dyscyplinarna, która nie jest i nigdy nie była sądem, nie mogła skutecznie uchylić temu podsądnemu immunitetu, a tym samym niedopuszczalne było jego tymczasowe aresztowanie. Jest to wręcz podręcznikowy przykład represji stosowanych wobec sędziego za działalność *stricte* orzeczniczą, tj. za wydanie orzeczenia, które było niewygodne dla władzy politycznej. Z kolei sędzia Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim *Alina Czubieniak* została skazana dyscyplinarnie przez osoby zasiadające w izbie dyscyplinarnej Sądu Najwyższego za wydanie prawidłowego, słusznego i zgodnego z Konstytucją RP postanowienia o uchyleniu tymczasowego aresztowania. Tą decyzją izba dyscyplinarna w sposób rażący złamała zasadę praworządności, wkraczając w sferę orzeczniczą sędziego, która co do zasady wyłączona jest spod oceny rzecznika dyscyplinarnego. Przypomnieć należy, iż sędzia *Alina Czubieniak* uchyliła postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, uznając, że zarówno Konstytucja RP, jak Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności gwarantuje każdemu człowiekowi prawo do obrony. Sędzia uznała, że prawo do obrony podejrzanego zostało w sposób ewidentny naruszone i należy powtórzyć posiedzenie o tymczasowym aresztowaniu, zapewniając podejrzanemu należyłą obronę gwarantowaną na poziomie konstytucyjnym i konwencyjnym. Sędziowie Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie *Agnieszka Poświata*, *Kinga Misiukiewicz*, *Monika Orzechowska* nie uwzględnili wniosków prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania w sprawie nieprawidłowości w funkcjonowaniu Grupy Azoty Zakłady Chemiczne Police S.A. (tzw. afera policka). W odpowiedzi na niewygodną

dla polityków obozu rządzącego decyzję sądu w Prokuraturze Regionalnej w Szczecinie, a następnie w Prokuraturze Regionalnej w Gdańsku, prowadzone było postępowanie przygotowawcze, obejmujące zarówno działania sędziów orzekających w sprawie wniosków o zastosowanie tymczasowego aresztowania w I Instancji, jak i w II Instancji (RP II Ds. 19.2017). Zarówno sędziowie jak i ich sekretarze zostali przesłuchani w sprawie w charakterze świadków. W charakterze świadków zostali przesłuchani także sędziowie IV Wydziału Karnego Odwoławczego, którzy w różnych składach rozpoznawali zażalenia prokuratora na odmowę zastosowania tymczasowego aresztowania przez sąd I instancji i decyzje te utrzymali w mocy. Nie ulega wątpliwości, że wskazane tylko przykładowo represje stosowane przez władzę polityczną lub jej nominatów wobec sędziów stanowią poważne zagrożenie dla praworządności, niezależności sądów, niezawisłości sędziów oraz niedopuszczalną w demokratycznym państwie prawa ingerencję polityków i ich nominatów w sferę orzeczniczą sądów tylko dlatego, że wydawane orzeczenia nie spełniały oczekiwań władzy politycznej lub były dla tej władzy niewygodne. Owe represje mają bezpośredni związek z tym, że funkcję Prokuratora Generalnego oraz Ministra Sprawiedliwości sprawuje czynny polityk obozu rządzącego, który swoją pozycję wykorzystuje do represjonowania niewygodnych dla władzy politycznej sędziów i prokuratorów. Proponowane podczas konferencji rozdzielenie funkcji Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego wraz z jednoczesnym wzmocnieniem pozycji tego ostatniego oraz zapewnieniem Prokuratorowi Generalnemu samodzielności finansowej, a także reforma instytucjonalna prokuratury, pozwoliłoby na odpolitycznienie prokuratury i zbudowanie korpusu niezależnych od władzy politycznej prokuratorów z niezależnym od polityków Prokuratorem Generalnym na czele. Kwestią otwartą pozostaje także określenie pozycji prokuratora na poziomie konstytucyjnym.

Reformie instytucjonalnej prokuratury powinna towarzyszyć gruntowna reforma postępowania przygotowawczego. Należałoby zatem rozpocząć dyskusję nad nowym modelem tego postępowania. Owa dyskusja powinna toczyć się przede wszystkim w gronie praktyków – wszystkich uczestników procesu karnego, ale z silnym wsparciem dogmatyków prawa oraz przy udziale opiniodawczym przedstawicieli organizacji społecznych, stowarzy-

szeń, fundacji, które zajmują się w swojej pracy problematyką procesu karnego. Wyrażam przekonanie, że regulacje prawne wypracowane w ramach dyskursu w możliwie szerokim gronie wskazanych wyżej podmiotów, przy uwzględnieniu podejścia holistycznego, pozwolą do wypracowanie stabilnego, zrozumiałego i przede wszystkim słusznego oraz sprawiedliwego prawa. Wówczas zbędne będzie wypracowywanie specjalnych pragmatyk współpracy między sądami a prokuraturą, gdyż to dobre prawo będzie gwarantem optymalizacji orzekania w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Problematyka zmiany modelu postępowania przygotowawczego winna być również analizowana w ujęciu komparatystycznym. Ramy tego opracowania uniemożliwiają jednak szczegółową analizę kierunków zmian postępowania przygotowawczego. Nie ulega jednak wątpliwości, że aktualny model postępowania przygotowawczego sprzyja przewlekłości, co bezpośrednio przekłada się na czas stosowania tymczasowego aresztowania.

Ważną rolę w dokumentowaniu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości odgrywają wolne media. Pamiętać jednak należy, iż tylko rzetelny i obiektywny przekaz przyczynia się realizacji funkcji informacyjnej mediów i tworzy właściwą przestrzeń do dyskusji w sferze publicznej na ważne społecznie tematy, kształtując w ten sposób świadomość prawną społeczeństwa. Jeżeli natomiast media, w tym tzw. media narodowe, pozostają pod kontrolą polityczną aktualnej większości parlamentarnej, wówczas bardzo często mamy do czynienia z prezentowaniem wypaczonego obrazu rzeczywistości, czy wręcz z celowym przekazem o charakterze tendencyjnym realizującym określone cele polityczne. Przykładem tych ostatnich zachowań była choćby kampania medialna „Sprawiedliwe sądy” przeprowadzona przez Polską Fundację Narodową finansowaną przez spółki skarbu państwa, która przedstawiła całkowicie wypaczony obraz sądownictwa w Polsce tylko po to, aby przygotować grunt do przeprowadzenia pozornych reform, których prawdziwym i jedynym celem było przejęcie pełnej politycznej kontroli nad sądownictwem i prokuraturą.

W podsumowaniu powyższych uwag wyrażam przekonanie, że przeprowadzone na tak szeroką skalę, holistyczne badania ankietowe, wniosą istotny wkład w rozwój nauki, a także będą miały realny wpływ na praktykę stosowania tymczasowego aresztowania, przyczyniając się ostatecznie do

wypracowania w przyszłości skutecznych sposobów odwrócenia tego niebezpiecznego trendu wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w Polsce, który obserwujemy od 2017 r. Obserwowane od kilku lat zjawisko stałego wzrostu liczby tymczasowych aresztowań skłania do refleksji nad aktualnym charakterem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. O ile nie można jeszcze z całą pewnością stwierdzić, że tymczasowe aresztowanie przekształciło się w środek represji, o tyle przeprowadzone badania ankietowe pozwalają na konstatację, że tymczasowe aresztowanie zaczyna zmieniać swój charakter ze środka zapobiegawczego na środek represji, a początek tego procesu obserwujemy wyraźnie od 2017 r. Badania empiryczne pokazują, że zjawiska takie jak rutyna sędziów, automatyzm przy stosowaniu lub przedłużaniu tymczasowego aresztowania przez sądy oraz niewłaściwa praktyka sądów rozpoznających wnioski prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania, to główne czynniki, które decydują o tym, że tymczasowe aresztowanie zaczyna systematycznie tracić charakter środka zapobiegawczego i coraz częściej stanowi ono środek represji. Ten niebezpieczny proces można jeszcze odwrócić. Remedium na to zjawisko mogą okazać się pomysły i rozwiązania zaproponowane podczas konferencji, które są wynikiem analizy badań empirycznych przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia. W tym kontekście należy też zwrócić uwagę na niewłaściwie przygotowane wnioski prokuratorów, które nierzadko dotyczą zarzutów stawianych na wyrost, tylko po to, aby uzasadnić potrzebę zastosowania tymczasowego aresztowania istnieniem przesłanki z art. 258 § 2 k.p.k. albo na praktykę kierowania wniosków o tymczasowe aresztowanie bez uprzedniego rozważenia stosowania innych środków alternatywnych. Z pewnością tego typu praktyka prokuratorów w zestawieniu ze zjawiskiem rutyny sędziów przyczynia się wydatnie do wzrostu liczby tymczasowych aresztowań w Polsce, a tym samym do zmiany charakteru przedmiotowego środka zapobiegawczego, który coraz częściej ma charakter wydobywczy, a nie zapobiegawczy i zaczyna antycypować karę.